

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
V kadencja



# Sprawozdanie Stenograficzne

z 43. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w dniach 9 i 10 lipca 2003 r.

Warszawa  
2003

## Porządek obrad

### 43. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 9 i 10 lipca 2003 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o rencie socjalnej.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.
13. **Informacja** Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.\*
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przejęciu przez Skarb Państwa zobowiązań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieprzekazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych.\*
16. **Zmiany** w składzie komisji senackich.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,  
po wyczerpaniu porządku obrad*

*Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

|                                                      |                                                                                                                      |
|------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej              | – pierwszy prezes Lech Gardocki<br>– prezes Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Walerian Sanetra |
| Ministerstwo Finansów                                | – podsekretarz stanu Jan Czekaj<br>– podsekretarz stanu Robert Kwaśniak<br>– podsekretarz stanu Jacek Uczkiewicz     |
| Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej | – sekretarz stanu Jolanta Banach<br>– podsekretarz stanu Małgorzata Okońska-Zaremba                                  |
| Ministerstwo Infrastruktury                          | – podsekretarz stanu Witold Górski                                                                                   |
| Ministerstwo Kultury                                 | – podsekretarz stanu Maciej Klimczak                                                                                 |
| Ministerstwo Sprawiedliwości                         | – podsekretarz stanu Marek Sadowski                                                                                  |
| Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji      | – podsekretarz stanu Leszek Ciećwierz<br>– podsekretarz stanu Jerzy Mazurek                                          |
| Ministerstwo Zdrowia                                 | – podsekretarz stanu Wacława Wojtala                                                                                 |

\* Punkt nie został rozpatrzony z powodu nieuchwalenia ustawy przez Sejm.

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 04)*

*(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz oraz Jolanta Danielak)*

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu. Ja wiem, że większość ważnych spraw rozstrzyga się w kuluarach, ale proszę o zajmowanie miejsc, godzina 11 wybiła przed czterema minutami.

Otwieram czterdzieste trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)*

Do stołu prezydialnego zapraszam sekretarzy. Będą nimi podczas tej sesji senatorowie Marian Lewicki i Andrzej Jaeschke.

Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Listę mówców będzie prowadził pan senator Andrzej Jaeschke.

Panie i Panowie Senatorowie, w dniu 2 lipca zmarł Henryk Krupa, senator trzeciej kadencji, lekarz, długoletni ordynator oddziału chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Morągu.

Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego senatora.

*(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)*

Dziękuję bardzo.

Informuję, że Sejm na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniach 12 i 13 czerwca 2003 r. przyjął część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o strażach gminnych oraz niektórych innych ustaw; większość poprawek Senatu do ustaw: prawo pocztowe, o zatrudnieniu socjalnym, o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o świadku koronnym, o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt oraz o zmianie niektórych ustaw; wszystkie poprawki zgłoszone przez Senat do ustaw: o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego, o cudzoziemcach, o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto informuję, że na pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniach 26 i 27 czerwca

2003 r. Sejm przyjął część poprawek Senatu do ustaw: o nasiennictwie, o ochronie prawnej odmian roślin; większość poprawek do ustaw: o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych, o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu czterdziestego pierwszego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokół czterdziestego drugiego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Panie i Panowie Senatorowie! Informuję, że senator Sławomir Izdebski w dniu 12 czerwca 2003 r. zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad obecnego posiedzenia Senatu o punkt: informacja premiera na temat zaginięcia zboża z rezerw Agencji Rynku Rolnego oraz toczącego się w tej sprawie śledztwa, ze szczególnym uwzględnieniem zarzutów przedstawionych przez dziennik „Trybuna” w stosunku do posła Artura Balazsa oraz przedstawienia zamierzeń polityki rządu do czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Informuję, że marszałek Senatu zgłoszonego wniosku nie uwzględnił, uznając go za niespójny.

Jeżeli chodzi o informację na temat zaginięcia zboża, to marszałek Senatu pragnie przypomnieć, że na pięćdziesiątym posiedzeniu Sejmu został zgłoszony identyczny wniosek i Sejm w dniu 12 czerwca wysłuchał informacji ówczesnego ministra rolnictwa i rozwoju wsi Adama Tańskiego na temat zaginięcia zboża z rezerw Agencji Rynku Rolnego oraz przeprowadził debatę nad tą informacją. Marszałek uznał, że ponowne przedsta-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

wienie tej informacji, tym razem w Senacie, niczego nowego do sprawy nie wniesie.

Marszałek Senatu uznał ponadto, że druga część wniosku, dotycząca przedstawienia zamierzeń polityki rządu do czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, zupełnie nie koreluje z pierwszą częścią wniosku.

Pragnę zapytać pana senatora – pragnąłbym zapytać, gdyby pan senator wnioskodawca Sławomir Izdebski był obecny – czy pomimo tych wyjaśnień wniosek ten podtrzymuje, ale ponieważ nie ma pana senatora, uznaję, że nie jest tym specjalnie zainteresowany.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad czterdziestego trzeciego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rencie socjalnej.
3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.
4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.
5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.
6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.
7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.
8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.
9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.
10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.
11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.
12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.
13. Informacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r.
14. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.
15. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejściu przez Skarb Państwa zobowiązań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieprze-

kazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych.

16. Zmiany w składzie komisji senackich.

Informuję, że punkty czternasty i piętnasty projektu porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejściu przez Skarb Państwa zobowiązań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieprzekazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych, będą rozpatrywane przez Senat pod warunkiem uchwalenia tych ustaw na obecnie odbywającym się posiedzeniu Sejmu.

Przypominam, że ustawa o przejściu przez Skarb Państwa zobowiązań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieprzekazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych została wniesiona przez Radę Ministrów w trybie art. 123 ust. 1 Konstytucji RP jako projekt pilny i zgodnie z art. 71 ust. 2 Regulaminu Senatu nie mają do niej zastosowania przepisy stosownych artykułów w Regulaminie Senatu.

Wysoki Senacie! Proponuję ponadto rozpatrzenie punktu dziewiątego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości zostało dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba tę propozycję przyjęła.

Dodam jeszcze, że ma to aspekt praktyczny, ponieważ gdybyśmy nie rozpatrywali tych dwóch punktów, o których powiedziałem, to musielibyśmy organizować dodatkowe posiedzenie Senatu, a tak nie będzie to konieczne. Czy ktoś jest przeciwny? Nie stwierdzam sprzeciwu. Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad czterdziestego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, to znaczy w piątek rano. O godzinie 9.00 rozpoczniemy głosowania w sprawie pierwszej części rozpatrzonych ustaw, a następnie, w drugiej połowie dnia, w sprawie pozostałych.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Sejm uchwalił tę ustawę na swoim jubileuszowym, pięćdziesiątym posiedzeniu 12 czerwca. Otrzymaliśmy ją 16 czerwca i marszałek Senatu skierował ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu, która przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy mamy w druku nr 425, a sprawozdanie komisji w druku nr 425A.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, pana senatora Ryszarda Sławińskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Wielki to dla mnie zaszczyt, że mogę zaprezentować Wysokiej Izbie sprawozdanie z prac Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu Rzeczypospolitej nad ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zawartą w druku senackim nr 425 i w drukach sejmowych nr 537, 624, 1527 i 1527-A. Przedstawiamy także sprawozdanie komisji o uchwalonej przez Sejm w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zawarte w druku nr 425A.

Wysoka Izbo! Obowiązująca aktualnie ustawa o ochronie dóbr kultury ma ponad czterdzieści lat, została bowiem uchwalona 15 lutego 1962 r. Mimo że wielokrotnie była nowelizowana, jest dokumentem anachronicznym, można powiedzieć: zabytkowym, choć zabytkom to w niczym nie pomaga, wręcz przeciwnie. Uchwalona w poprzednim wieku i ustroju, nie może sprostać wymogom obecnych czasów i sytuacji, w której Polska się znajduje za chwilę, po wejściu do Unii Europejskiej.

Prace nad nową ustawą – można powiedzieć – trwały kilkanaście lat. Dopiero w ubiegłym roku nabrały tempa w sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Z uwagi na obszerność materiału ustawowej, jej wagę i znaczenie dla kultury w sejmowej komisji zdecydowano się powołać podkomisję do prac nad tą ustawą. Odbłyło się dziesięć posiedzeń podkomisji i osiem posiedzeń komisji w pełnym składzie. Z relacji i stenogramów z posiedzeń dowiadujemy się, że brali w nich udział liczni eksperci, przedstawiciele zainteresowanych środowisk, w tym architektów, konserwatorów zabytków, służby ochrony i dokumentacji zabytków, archeologów, a także numizmatyków i antykwariuszy.

Tytuł ustawy, nad którą rozpoczynamy senacką debatę, ma już swoją historię. Pierwszy był poselski projekt ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego, drugi – rządowy projekt ustawy o zabytkach. Był i trzeci tytuł – na początku sugerowano, by była to ustawa o ochronie dóbr kultury. W wyniku intelektualnego sporu ostatecznie mamy ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. To kompromis, ale też ścisły zapis tego, które obszary ustawa reguluje.

Sejm przyjął, iż ochrona to zespół praw na rzecz zabytków i dziedzictwa, a opieka to zespół działań na ich rzecz, działań profesjonalnych, skodyfikowanych i działań o charakterze społecznym czy wręcz hobbystycznym.

Ustawa znajdująca się w rękach państwa senatorów jest obszernym aktem legislacyjnym, bo na pięćdziesięciu trzech stronach zawiera aż sto pięćdziesiąt jeden artykułów zebranych w trzynastu rozdziałach.

Ustawa nie tylko reguluje po nowemu wiele kwestii z dziedziny zabytków i dóbr kultury narodowej, ale także nowelizuje aż osiemnaście innych ustaw, między innymi o ochronie przyrody, o muzeach, o bibliotekach, o języku polskim, prawo budowlane, o ochronie środowiska.

Najogólniej rzecz ujmując, ustawa określa przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi, zasady tworzenia programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, zasady finansowania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach, a także organizację ochrony zabytków. Wartością samą w sobie tej ustawy jest słowniczek określeń zaprezentowany w art. 3.

Wedle relacji poselskiej ustawa powstawała przy silnym sporze o rolę właściciela i pozycję konserwatora. Zderzały się w tym sporze dwa dobra: święte prawo własności i ochrona dorobku narodowego rozumianego jako dziedzictwo całego narodu i jego historycznego stanu posiadania, a więc coś, co musi podlegać szczególnej ochronie. Spór wiązał się też z zapisami dotyczącymi finansowania. Sejm przyjął zasadę generalną – ona zresztą obowiązuje również w innych przypadkach – iż sprawy finansowania reguluje ustawa budżetowa.

W ustawie niewątpliwie nową sprawą jest rozdział 6 „Restytucja zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej”. Zapisy tego rozdziału będą obowiązywać od 1 maja 2004 r., a więc od dnia uzyskania przez nas członkostwa w Unii Europejskiej. Chociaż do tego dnia jest jeszcze sporo czasu, to zapisy tego rozdziału budzą emocje i zastrzeżenia. Na przykład ekspert komisji sejmowej i senackiej, profesor Błęszyński, stwierdził, iż implementacja przepisów unijnych do naszego prawa, nie tylko zresztą w tej dziedzinie, jest często zbyt dosłowna, co w przyszłości może przynieść trochę kłopotów. Za mało chętnie dostosowujemy przepisy europejskie do naszych warunków.

Walorem ustawy jest określenie silnej pozycji służb konserwatorskich oraz zdecydowane włączenie do ochrony zabytków i opieki nad zabytkami ogniw samorządu terytorialnego.

W tej części mojego sprawozdania dodam jeszcze, że Sejm przyjął ustawę trzystu osiemdziesięcioma głosami za na czterystu szesnastu głosujących.

(senator R. Stawiński)

Wysoka Izbo! Podczas siedmiodzinnego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu wysłuchaliśmy informacji przewodniczącego podkomisji sejmowej, pana posła Jana Byry. Swoje stanowisko w imieniu rządu zaprezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury Maciej Klimczak. W posiedzeniu uczestniczyli panowie: doktor habilitowany Marian Arszczyński z uniwersytetu toruńskiego, profesor doktor habilitowany Juliusz Chrościcki – przewodniczący Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, oraz Mirosław Zeidler – konserwator i zabytkoznawca z Gdańska.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: W trybie sprostowania: nie ma Uniwersytetu Toruńskiego, jest Uniwersytet Mikołaja Kopernika.)

Imienia Mikołaja Kopernika. Przepraszam najmocniej. Dziękuję za to uzupełnienie, Panie Marszałku.

Przez całe posiedzenie był obecny, i brał w nim aktywny udział, ekspert komisji profesor doktor Jan Bleszyński. Trzej pierwsi panowie na piśmie i w wystąpieniach wyartykułowali wiele zarzutów pod adresem tej ustawy. Pan profesor Arszczyński, podkreślając ogrom pracy nad ustawą, zarzucił jej hipertrofię, a więc nadmierny przerost zawartości, i uznał, iż wiele rozstrzygnięć można było odesłać do rozporządzeń. Profesor Chrościcki opowiadał za odrzuceniem ustawy, deklarując napisanie przez polskich akademików nowej w ciągu trzech, czterech miesięcy. Najistotniejszym zarzutem wobec tej ustawy jest zdaniem profesora zbyt restrykcyjnie ograniczona możliwości wywozu zabytków i dzieł sztuki za granicę oraz ograniczenie możliwości handlu nimi po naszym wejściu do Unii Europejskiej. Pan Mirosław Zeidler uznał, iż ustawa jest rodem z PRL.

Napłynęły też do komisji opinie na piśmie: od profesora doktora habilitowanego Jana Pruszyńskiego i profesora Wiktora Zina. W obu opiniach, inspirowanych, podtrzymano wnioski o odrzucenie ustawy. Nadeszła też opinia ze Stowarzyszenia Antykwariuszy Polskich surowo oceniająca ustawę i jej rozstrzygnięcia dotyczące możliwości wywozu dzieł antykwarycznych i handlu nimi. W rozmowach ustaliliśmy, że ta problematyka będzie uregulowana za pomocą aktów wykonawczych.

Komisja odebrała sporo sugestii, by przyjąć ustawę bez poprawek. Ale zarówno Biuro Legislacyjne Senatu, jak i minister kultury przygotowali poprawki, które – tak uważa komisja – poprawiają ustawę, usuwają niezręczności legislacyjne, redakcyjne i językowe, a także merytoryczne.

Wysoka Izbo! Wnoszę o przyjęcie poprawek przedstawionych w sprawozdaniu zawartym w druku nr 425A. Nie ma potrzeby omawiania ich wszystkich. Państwo senatorowie zapewne

wyrobili sobie pogląd na ich temat. Pozwolę sobie jedynie zwrócić uwagę na poprawki od siedemnastej do dwudziestej, które regulują terminy zgłaszania znalezienia zabytku lub czegoś przypominającego zabytek. Wnoszę też o poparcie poprawek: trzydziestej, likwidującej sprzeczność z ustawą o księgach wieczystych i hipotece, trzydziestej drugiej, dotyczącej depozytów, trzydziestej pierwszej i trzydziestej trzeciej, dotyczących sytuacji uzasadnionego zagrożenia zniszczeniem, uszkodzeniem lub kradzieżą zabytków ruchomych i nieruchomych. Liczymy też na poparcie poprawek od trzydziestej ósmej do czterdziestej pierwszej, które są rządowym doprecyzowaniem zapisów rozdziału 6 dotyczącego restytucji.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Za chwilę rozpocznie się dyskusja. Wzbogaci ona naszą wiedzę o problemach związanych z tak dużą i ważną materią, jaką są zabytki, dziedzictwo kulturowe i dorobek kulturowy narodu, ochrona zabytków oraz opieka nad nimi. Jestem przekonany, podobnie jak cała komisja, że ustawa, mimo swoich niedoskonałości, poprawi stan ochrony zabytków i opieki nad nimi, a nawet przyczyni się do nadrobienia zaległości i zaniechań bardzo widocznych w naszym skromnym, ale tak ważnym dziedzictwie kulturowym. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Do dyskusji jeszcze dwa kroki. Pierwszym będą ewentualne pytania do pana senatora.

Pani senator Dorota Simonides ma pytanie do sprawozdawcy.

### **Senator Dorota Simonides:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, ja chciałabym zapytać, jak to się stało, że komisja, mimo że jest to ustawowo zapewnione, nie zasięgnęła opinii Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk. Kilka osób pytano, tyle że w sprawie drobnych szczegółów, o ile wiem, ale nie pytano tej instytucji, mimo że przewiduje to ustawa o Polskiej Akademii Nauk. Dziękuję.

(Senator Ryszard Stawiński: Pani Senator, to prawda...)

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Zbierzmy pytania, Panie Senatorze – może będą jeszcze inne pytania – tak żeby odpowiedzi się nie powtarzały.

(Senator Ryszard Stawiński: Dobrze.)

Bardzo proszę, pani senator Teresa Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Ja chciałabym zapytać także o tę sprawę, o którą zapytała pani senator, o to, jak to się stało, że nie zapytano Komitetu Nauk o Sztuce. Wiem, że akurat przewodniczący komitetu, profesor Chrościcki, był na posiedzeniu, ale jako osoba fizyczna. Nie było jednak stanowiska komitetu. I jak się pan senator sprawozdawca odniesie do zarzutów? Bo zarzuty są dużego kalibru. Właściwie jedynie wniosek, który płynie z tego wszystkiego, to odrzucenie ustawy. Podpisuje się pod tym również wybitny ekspert, profesor Zin. Wydaje się więc, że powinniśmy mieć trochę bardziej uargumentowane stanowisko komisji, która przechodzi nad tymi zarzutami do porządku dziennego.

A druga sprawa to to, czy ta ustawa w jakikolwiek sposób dotyczy zabytków polskich pozostających poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej. Bo ja nie znalazłam takiego przepisu, muszę powiedzieć. Z definicji zabytku nie wynika, że to jest tylko przedmiot, czy to nieruchomości, czy przedmiot ruchomy, który się znajduje na terenie Polski. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo o pytania.

Pan senator Mieczysław Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam pytanie, które dotyczy art. 91 i wojewódzkiego konserwatora zabytków. W przepisach ustawy w ust. 2 w ogóle nie mam mowy o tym, że taka osoba powinna mieć jakieś doświadczenie w zakresie dziedzin związanych z ochroną zabytków. A więc może to być, że tak powiem, surowy człowiek. Czy państwo zwrócili na to uwagę?

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo...

Nie ma więcej pytań, zatem bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Istotnie, Pani Senator, przyznajemy, że nie zasięgalismy opinii Komitetu Badań Naukowych, ale...

(*Senator Teresa Liszcz:* Komitetu Nauk o Sztuce.)  
Proszę?

(*Senator Teresa Liszcz:* Komitetu Nauk o Sztuce.)

Komitetu Nauk o Sztuce, tak jest.

(*Senator Dorota Simonides:* Komitetu Nauk o Sztuce.)

Tak jest.

Chcę jednak wyjaśnić, że ustawę cały czas konsultowano z przedstawicielami Polskiej Akademii Nauk, ale nie był to profesor Chrościcki, czemu na posiedzeniu komisji profesor nie zaprzeczył. Ponieważ na etapie prac sejmowych w pracach podkomisji uczestniczyli przedstawiciele tego komitetu z PAN, myśmśmy zaprosili pana profesora Chrościckiego, który wyartykułował swój stosunek do tej ustawy i swoje stanowisko w tej sprawie. To tyle na ten temat.

Co do wniosku o odrzucenie ustawy zaprezentowanego przez profesora Zina, to z pewnym takim zawstydzeniem powiem – sprawdziłem to – że pan profesor Zin napisał taką opinię zgodnie z sugestią pana doktora Zeidlera, nie czytając ustawy. I to wiem na pewno. Nie będę tego tematu rozwijał.

Czy ustawa dotyczy zabytków poza granicami kraju? Tak, oczywiście – w takim zakresie, w jakim obejmuje tę problematykę rozdział 6, dotyczący restytucji. Jest bowiem opinia prawna Biura Studiów i Ekspertyz Sejmu – ale nie tylko – że nie da się w tej chwili wygenerować rozstrzygnięcia generalnego dotyczącego restytucji zabytków, które pozostały za granicą w wyniku działań wojennych. Niemniej jednak jest opinia – myślę, że pan minister Klimczak również do tego się odniesie – że rozdział 6 wyczerpuje możliwości odzyskiwania tych zabytków w takim zakresie, w jakim reguluje to prawo Unii Europejskiej.

(*Senator Teresa Liszcz:* Mogę dopytać?)

Może...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:* To wszystko, jeśli chodzi o te dotychczasowe pytania, tak?)

Nie, nie, chciałbym jeszcze panu senatorowi Janowskiemu odpowiedzieć, że... Tu chodzi o rzeczoznawców, prawda?

(*Senator Mieczysław Janowski:* Czy wojewódzki...)

...wojewódzki konserwator...

(*Senator Mieczysław Janowski:* ...konserwator zabytków nie powinien mieć jakiegoś stażu pracy na stanowiskach związanych z tą dziedziną?)

Myślę, że na to pytanie odpowie pan minister. To jest oczywiste, że musi mieć i staż pracy, i odpowiednie przygotowanie. Myślę, że minister będzie mógł panu bardziej precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie.

Bardzo proszę, Pani Senator.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Pani senator chce dopytać, tak?  
(*Senator Teresa Liszcz: Tak.*)  
Proszę. Ale to już poza limitem czasu.

**Senator Teresa Liszcz:**

Ja, mówiąc o zabytkach polskich za granicą, nie myślałam tylko o problemie restytucji. Myślałam o takich zabytkach, które są na miejscu, których nikt nie ma ani zamiaru, ani możliwości, ani podstaw odzyskiwać. Ale czy nie powinno być jakichś zobowiązań państwa do opieki nad nimi, do współfinansowania ich konserwacji? Oczywiście chodzi przede wszystkim o zabytki na dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, ale nie tylko, bo także o rozsiane po Europie pamiątki po Wielkiej Emigracji. Chodzi chociażby o problem wykupu takich miejsc, jak Hôtel Lambert. Ja wiem, że to są rzeczy bardzo drogie, ale jeżeli nie będzie wykupu, to powinna być jakaś pomoc tym państwom, na terenie których takie obiekty leżą, czy jakieś zobowiązanie się przez działania dyplomatyczne do opieki nad tymi zabytkami, żeby one nie zniknęły, nie niszczały. To nie jest tylko problem restytucji, to jest problem jakiejś opieki nad zabytkami.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Myślę, że państwo polskie jest zobowiązane do tego typu opieki. Myślę też, że większym problemem, i to jest bardzo szerokie zagadnienie, są zabytki polskie pozostawione za granicami wschodnimi. Oczywiście nie można ich przenieść, ale państwo ma obowiązek opieki czy współopieki nad nimi.

(*Senator Teresa Liszcz: Z czego to wynika? Nie jest to napisane.*)

Myślę, że będą to rozstrzygać porozumienia bilateralne z państwami, na których terenie one się znajdują. Zresztą odsyłam również do ministerstwa. Ale istotnie, w ustawie tak wprost nie jest to sformułowane.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Pani senator Janina Sagatowska chciałaby...

**Senator Janina Sagatowska:**

Dziękuję bardzo, bo pani senator Liszcz zadała moje pytanie. Ja też chciałam wyrazić wielką troskę o ochronę dóbr dziedzictwa narodowego poza granicami kraju.

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Dziękuję bardzo...*)

Myślę, że pan minister to uzupełni...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Będzie miał do tego okazję.*)

...bo to, co powiedział pan senator sprawozdawca, jest absolutnie niewyczerpujące. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze Sprawozdawco.

(*Senator Ryszard Sławiński: Dziękuję bardzo.*)  
Jeszcze senator Grzegorz Lipowski, proszę.

**Senator Grzegorz Lipowski:**

Chciałbym zapytać, czy ustawa obejmuje i reguluje także sprawy dziedzictwa kultury przemysłowej.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Sprawy dziedzictwa kultury przemysłowej są uregulowane w ustawie, choć nie tak szeroko, jak na to zasługują. O ile wiem, pani senator Doktorowicz ma stosowną poprawkę dotyczącą tej sprawy. Istotnie, problem zaczyna być bardzo poważny, Panie Senatorze. Coraz więcej, szczególnie na Śląsku, który pan reprezentuje, czy w okolicach Śląska, ale nie tylko, jest substancji, która wymaga zabezpieczenia, odpowiednich nakładów finansowych i przystosowania do normalnego bytu postprzemysłowego.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(*Senator Ryszard Sławiński: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.*)

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą stworzoną na podstawie dwóch projektów: rządowego i poselskiego. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister kultury.

Witam pana Macieja Klimczaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury, oraz osoby mu towarzyszące.

Możemy teraz zadawać pytania panu ministrowi. Jeśli są pytania, a było sygnalizowane, że są, to bardzo proszę.

Pani senator Krystyna Doktorowicz, proszę bardzo.

Wszystkich pozostałych widzę.

**Senator Krystyna Doktorowicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.  
(*Głosy z sali: Mikrofon, mikrofon wyłączony.*)  
Przepraszam.

Panie Ministrze, mam pytanie związane z art. 6 lit. e, dotyczącą właśnie obiektów poprzemysłowych, a właściwie przemysłowych. Widzę, że ten zapis jest nieprecyzyjny. Już o tym mówiłam na posiedzeniu komisji. Ale przyczyną mojego pytania jest to, że konsultowałam je również z władzami regionalnymi. Chciałabym, żeby pan był łaskaw przedstawić wykładnię lit. e, powiedzieć, co to znaczy. Jak najbardziej jesteśmy zainteresowani ochroną zabytków i obiektów poprzemysłowych, ale chodzi o to, żeby nie powstała kolizja z interesami gospodarczymi. Czy każda kopalnia jest obiektem zabytkowym? Czy każda huta? Więcej na ten temat powiem w dyskusji, a teraz chciałabym wiedzieć, jak projektodawca dokładnie rozumie art. 6 pkt 1 lit. e. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.  
Zbierzmy może pytania.  
Pan senator Mieczysław Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo.  
Pierwszego pytania, które dotyczyło konserwatora, nie będę już powtarzał.

Drugie pytanie dotyczy, Panie Ministrze, kwestii związanych z ewentualnymi ulgami czy odpiśmami w podatkach w związku z ochroną zabytków. Kiedyś taka propozycja była rozważana. Czy ona znalazła jakiegokolwiek wyraz, czy została wyrażona w formie ustawy?

I pytanie dotyczące zadań samorządu terytorialnego. Wojewódzki konserwator będzie w administracji rządowej. Jak pan minister widzi jego współdziałanie w tym zakresie z gminami czy z samorządami powiatów bądź województw? Gmin dotyczy wyraźny zapis: „opieka nad zabytkami”. Bardzo proszę o skonkretyzowanie tego.

I ostatnie pytanie: jakie skutki finansowe będzie rodziła ta ustawa? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Jan Szafraniec wcześniej się zgłaszał.

**Senator Jan Szafraniec:**

Panie Ministrze, jak wiadomo, przedmiotem kontrowersji, zarówno w Sejmie, jak i w Senacie, był blok przepisów dotyczących restytucji, czyli zwrotu zabytków. Przepisy te wyraźnie nawiązują do unijnej dyrektywy z 15 marca 1993 r. Zapis w tej dyrektywie w art. 13 dotyczy przedmiotów kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem państwa członkowskiego w dniu 1 stycznia 1993 r. i w okresie następującym po tej dacie. Ale tam jest jeszcze jeden zapis, który mówi o możliwości rozszerzenia tych zobowiązań do zwrotu poprzez objęcie innych przedmiotów, tych spoza wykazu, i w związku z tym państwo członkowskie może wystąpić z wnioskiem o zwrot przedmiotów wyprowadzonych niezgodnie z prawem z obszaru innych państw przed 1 stycznia 1993 r.

I prosiłbym jeszcze o wyjaśnienie mi zapisu, który znalazłem w uzasadnieniu do tej ustawy, dotyczącego art. 55. Zapis ten dosłownie brzmi w ten sposób: „Po uzyskaniu przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej wywóz zabytków poza granice Unii będą regulować również przepisy rozporządzeń unijnych, które będą obowiązywały wprost, niezależnie – powtarzam: niezależnie – od ustawodawstwa wewnętrznego poszczególnych krajów członkowskich”. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.  
Pani senator Teresa Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Chciałabym, po pierwsze, ponowić moje pytanie dotyczące ochrony zabytków położonych poza granicami kraju i ochrony przedmiotów dziedzictwa narodowego.

A po drugie, chciałabym zapytać, czy ta ustawa rozwiąże problem niszczących obecnie zabytków nieruchomych – dworców i innych obiektów – których właściciele nie mają pieniędzy na ich odrestaurowanie, a nawet na konserwację. Bo obecnie jest tak, że konserwator ma bardzo wysokie wymagania, od których nie odstępuję, ale nie ma pomocy. Jest tak, że te zabytki nie mogą być ratowane w sposób zgodny z zaleceniami konserwatora, zwykle bardzo kosztownymi, i w efekcie niszczą całkowicie. Jest tu też mowa o tym, że konserwator może zobowiązać do remontu, do wykonania prac konserwatorskich, ale zaraz w następnym ustępie jest napisane, że nie zwalnia to właściciela zabytku od uzyskania pozwoleń i wszystkich decyzji. Czy nie powinno być jednak jakichś ułatwień w tym przypadku, przynajmniej administracyjnych, i jakiegoś obowiązku pomo-

(senator T. Liszcz)

cy? Można żądać, ale trzeba także pomóc, bo inaczej dojdzie do zniszczenia, gdyż większości właścicieli nie stać na dokonywanie takich remontów, które by odpowiadały wymaganiom konserwatorskim.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Grzegorz Lipowski.

**Senator Grzegorz Lipowski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Powracam do spraw zabezpieczenia dziedzictwa kultury przemysłowej. Korespondowałem kiedyś na ten temat z ministerstwem, z panem ministrem, wyrażając swoje zaniepokojenie tym, że takiemu człowiekowi jak doktor Kołodziej, który zajmował się bardzo skrupulatnie właśnie sprawami dziedzictwa kultury przemysłowej, będąc członkiem międzynarodowej organizacji TIC-CIH, po prostu podziękowano za pracę. Zakładam, że zastąpiły go bardziej przygotowane osoby. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Czy znane są w Ministerstwie Kultury, mimo że jak do tej pory pieniądze z budżetu szły nie poprzez resort kultury, tylko poprzez Ministerstwo Skarbu Państwa, losy Muzeum Techniki w Pałacu Kultury i Nauki? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Włodzimierz Łęcki.

**Senator Włodzimierz Łęcki:**

Mam jedno pytanie i jedną prośbę. Rozpocznę od prośby.

Panie Marszałku, prosiłbym, aby poprosił pana ministra, żeby odpowiedział na pytania zawarte w opinii skierowanej do senatorów. Zapoznałem się dość wnikliwie z ustawą i muszę powiedzieć, że ona mi się podobała i podoba. Ale po zapoznaniu się z listem do senatorów, który otrzymaliśmy, nasunęło mi się wiele wątpliwości. I, aby nie przedłużać dyskusji, mam prośbę, abyśmy otrzymali odpowiedzi na pytania, na wątpliwości przedstawione w tejże opinii.

I konkretne pytanie. Studiując ustawę, nie znalazłem jednoznacznych zapisów – może je przeoczyłem – dotyczących trybu odwołania od decyzji wojewódzkiego konserwatora, od decyzji takiej czy innej. Wojewódzcy konserwatorzy mają bardzo dużą władzę, właściwie taką władzę auto-

nomiczną, autorytatywną. To, co oni powiedzą, właściwie trzeba realizować. Gdzie indziej decyzje podejmowane są kolegialnie. Tu są wojewódzkie rady konserwatorskie, ale to powinno być ujęte w regulaminie. Chciałbym usłyszeć, co pan minister na ten temat sądzi. Czy jedna osoba może rządzić w województwie w zakresie zabytków? Czy na podstawie przepisów niższego szczebla będą w tym brały udział osoby drugie czy trzecie? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Józef Dziemdziała.

**Senator Józef Dziemdziała:**

Chciałbym się zwrócić z pytaniem do pana ministra w związku z tym, że w latach siedemdziesiątych bardzo dużo obiektów zostało wpisanych jako zabytki. Chciałbym podać przykład miasta Zgierza, które jest bardzo stare. Jest tam obecnie dużo domów czynszowych, bym powiedział, bo te obiekty należą do władz gminy. Ludzie są z nich wyprowadzani i okna tych obiektów są w zasadzie wprost zabijane deskami. Brak środków finansowych na remont, bo remont takiego obiektu jest bardzo kosztowny, powoduje, że główna ulica miasta wygląda w sposób szkaradny. Ale nie ma możliwości wypisania tych obiektów z rejestru i wojewódzki konserwator zabytków nie zgadza się na żadną formę zmiany, na nic innego, jak tylko na, bym powiedział, odrestaurowanie przy autentycznym zachowaniu murów, okien itd. Były propozycje, żeby dany obiekt odbudować według jak gdyby oryginalnego modelu, ale od nowa, nie ma jednak na to zgody. Myślę, że nie tylko w tym mieście jest bardzo dużo problemów z tego typu obiektami, bo gmin nie stać na całkowitą ich odbudowę, tym bardziej że podobnych obiektów w takim mieście jak Zgierz jest około dwudziestu.

A więc, czy przewiduje się jak gdyby nowy spis obiektów lub też jakąś weryfikację tych obiektów, które naprawdę można by wpisać jako dziedzictwo kultury i zadbać o nie? W przeciwnym razie te wszystkie obiekty po prostu zmarnieją. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proszę pamiętać o regulaminie, wypowiadając się w tym punkcie.

Pan senator Zbigniew Kruszewski.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, zabytkami często opiekują się towarzystwa społeczne czy towarzystwa naukowe. Przykładem może być Płockie Towarzystwo Naukowe czy też Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które właśnie opiekują się zabytkami. Czy przewiduje się dla nich jakąś pomoc, środki finansowe albo wprowadzenie ich do jakiegoś systemu finansowania? Bo tego rodzaju instytucje bardzo dużo robią na rzecz szeroko pojętej kultury i, oczywiście, zabytków, a w tej chwili te towarzystwa społeczne są pozostawione same sobie, a z nimi i zabytki, którymi się opiekują. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Maria Szyszkowska.

**Senator Maria Szyszkowska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, sytuacja ochrony zabytków niepokoi mnie z powodu decentralizacji kraju. Mam więc pytanie: jakie konsekwencje będą wyciągane i kto je będzie wyciągać w stosunku do tych jednostek samorządowych, które nie będą opiekować się zabytkami na swoim terenie? Chodzi tu zwłaszcza o takie sytuacje, gdy pewne zabytki są ofiarowane społeczeństwu na mocy testamentu jakiegoś wielkiego twórcy.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Irena Kurzępa.

**Senator Irena Kurzępa:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, niezwykle cennymi dla dziedzictwa narodowego zabytkami są cmentarze. Chcę więc zapytać: kto i w jaki sposób będzie egzekwował opiekę nad cmentarzami należącymi do parafii, do związków wyznaniowych? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Anna Kurska, bardzo proszę.

**Senator Anna Kurska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do pana ministra w odniesieniu do art. 62, bo jest to bardzo ogólnikowy przepis.

Czy jest przewidziana jakaś delegacja, która by określała sposób restytucji zabytków? Bo jest to zapis niejasny, niewystarczający. Prosiłabym więc o wyjaśnienie w tym zakresie.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

To, jak widać, były już wszystkie pytania. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana ministra Macieja Klimczaka, żeby zechciał odnieść się do problemów tutaj sygnalizowanych, a także żeby zechciał uwzględnić prośbę, która, choć ma charakter pozaregulaminowy, dotyczyła ważnej sprawy, którą przedstawił pan senator Włodzimierz Łęcki. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Kultury  
Maciej Klimczak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Proszę pozwolić, że odniosę się w pierwszym rzędzie do propozycji pana senatora Łęckiego. Bardzo chętnie udzielimy odpowiedzi i wyjaśnień z tą sprawą związanych, pod warunkiem że będziemy mieli szansę zapoznać się z tym. Ten list do senatorów nie dotarł do ministerstwa, a więc nie znamy zastrzeżeń, które były w nim wyrażone. Byliśmy jedynie świadkami dyskusji podczas, tak jak wspomniał to pan senator Sławiński, ośmiodziesiętnego posiedzenia senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Podczas tej dyskusji, o czym również wspominał pan przewodniczący, podnoszono wiele różnych wątków i wątpliwości, między innymi związanych z udziałem Komitetu Nauk o Sztuce. I w czasie tego właśnie posiedzenia komisji również stwierdziliśmy, że w czasie kilkunastu co najmniej posiedzeń komisji sejmowych, gdy roztrząsano sprawy związane z tą regulacją, Polską Akademię Nauk reprezentował inny przedstawiciel. W czasie tej dyskusji pan profesor Chrościcki na pytanie, jakie są szczegółowe zastrzeżenia, odpowiedział, że nie jest przygotowany do przedstawienia tychże zastrzeżeń. Dlatego też, o ile dobrze odczytuję przebieg prac komisji, można było sądzić i uznać, że tak naprawdę udział co najmniej piętnastu różnorodnych partnerów podczas prac w podkomisji i w komisji sejmowej, partnerów reprezentujących różnorodne środowiska związane z ochroną zabytków – pan przewodniczący wymieniał te środowiska: archeologów, architektów, konserwatorów zabytków – i poszukiwanie kompromisu, bo co do tego również się zgodziliśmy... A zaznaczam, że chodziło o kompromis rozumiany nie jako wzajemne ustępowanie sobie, ale poszukiwanie najlepszego rozwiązania. No więc te poszukiwania skończyły się przygotowa-

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

niem uchwalonej w dniu 12 czerwca ustawy, przedstawionej dzisiaj Wysokiej Izbie.

Przystępuję teraz do odpowiedzi na pytania.

Jeśli chodzi o kwestie związane z ochroną zabytków poza granicami kraju, to rzeczywiście w zapisach ustawy, którą panie i panowie senatorowie macie przed sobą, nie jest powiedziane wprost, iż dotyczy to zabytków znajdujących się poza granicami Polski. Dzieje się tak dlatego, że prawo polskie nie może tego regulować wprost i bezpośrednio ingerować w prawodawstwo innych krajów. Chciałbym jednak zwrócić uwagę – pani senator Liszcz podnosiła ten problem, a także, o ile dobrze pamiętam, pani senator Doktorowicz – iż zapisy w art. 4 gwarantują i wywołują skutek, jakim powinno być konkretne działanie organu bezpośrednio odpowiadającego za całość generalnego nadzoru nad zabytkami, czyli ministra kultury. Ponadto powodują one także konieczność jego współdziałania z innymi ministrami, chociażby z ministrem spraw zagranicznych, aby to, co jest polską wartością kulturową, obecnie pozostającą poza granicami Rzeczypospolitej, znajdowało właściwą opiekę. To musi skutkować również takim faktem, że w budżecie państwa polskiego, w ramach środków publicznych, są zapewniane odpowiednie kwoty. Czy wielkość ta w poszczególnych latach jest wystarczająca, czy też nie? To, Panie i Panowie Senatorowie, możecie sami ocenić, bo co roku Senat pracuje nad budżetem naszego kraju.

Pytanie pana senatora Janowskiego o współdziałanie z samorządami oraz o skutki finansowe przedłożonej regulacji. Ustawa – jak panie i panowie senatorowie wiedzą, gdyż mieli okazję zapoznać się z jej treścią – wprowadza wiele nowych regulacji, które wiążą się z innym opisaniem opieki nad zabytkami. Mam tutaj na myśli konieczność wprowadzania do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego kwestii zabytków. Mam tu na uwadze również konieczność współdziałania z poszczególnymi szczeblami administracji publicznej, która ma odpowiadać za ochronę zabytków. Oczywiście zgodnie z regulacjami tej ustawy wszyscy właściciele zabytków powinni przewidywać skutki posiadania takiego obiektu, jego użytkowania, skutki, które płyną z tego, iż jest się włodarzem, zarządza się obiektem o szczególnej wartości kulturowej, wartości mającej czasami niezwykle znaczenie, i to nie tylko materialne, bo chodzi tu też o kwestie nie zawsze dające się wyrazić w sposób materialny i nie zawsze dające się opisać w kategoriach budżetu. Są to po prostu szczególne wartości, które muszą być chronione w sposób nadzwyczajny. Stąd tutaj, przy tejże właśnie ustawie, ten konflikt interesów – konflikt między koniecznością ochrony tej szczególnej, niezwyklej wartości, wartości dla

wszystkich obywateli, a innymi regułami, które dotyczą prawa własności, swobody zachowań obywateli – był podczas prac sejmowych i podczas tego wielogodzinnego posiedzenia senackiej komisji kultury wielokrotnie rozpatrywany.

A to współdziałanie z jednostkami samorządu terytorialnego jest nie tylko naturalne, ale też nie wymaga szczególnego zaakcentowania w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, ponieważ wynika ono z innych aktów prawnych i z faktu, że współdziałanie administracji gminnej, administracji powiatowej, władz regionalnych z administracją rządową jest rzeczą normalną i naturalną w warunkach normalnie funkcjonującego państwa. Prawdą jest również – i domyślam się, że zapytanie pana senatora odnosi się do szczególnych trudności, z jakimi borykają się samorządy opiekujące się zabytkami – że trudności najczęściej wynikają z faktu, iż w budżetach gmin jest za mało środków na różnego rodzaju zadania, a nie tylko na zadania związane z ochroną zabytków. Ale w tej materii samorządy mogą liczyć nie tylko na pomoc merytoryczną wojewódzkiego konserwatora zabytków, na pomoc Departamentu Ochrony Zabytków przy ministrze kultury, ale również mogą liczyć – w miarę możliwości i w miarę uchwalonego przez parlament budżetu – na pomoc materialną. Tak działo się do tej pory i tak będzie dziać się po wprowadzeniu tego aktu. Pomoc materialna oczywiście jest zależna od tego, ile ze środków na zadania związane z kulturą pozostaje w ręku ministra. Chciałbym jednak przywołać fakt, iż w roku bieżącym, po uchwaleniu przez parlament ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych, pula środków w ręku ministra kultury zdecydowanie wzrosła. Z tej puli, z tych pierwszych pozyskanych dla dobra kultury wartości i wielkości finansowych, pan minister postanowił już w tym roku przeznaczyć dodatkowo 20 milionów zł.

Kwestia pomocy jednostkom samorządu terytorialnego jest związana również z innymi aktywnościami obywateli, o których wspominał pan senator Kruszewski. Dla administracji rządowej, dla ministra kultury, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, fundusze, różnego rodzaju fundacje i komitety obywatelskie są jednym z najważniejszych partnerów w działaniach. Są to z reguły zgromadzenia obywateli, którzy kierują się nie tylko racjonalnym podejściem do spraw publicznych, ale angażują też serce, angażują swoją pasję. I to zaangażowanie obywateli nie powinno być zmarnowane. Z własnej praktyki wiem, że wnioski stowarzyszeń o pomoc są rozpatrywane zdecydowanie jako priorytetowe, ponieważ uważamy, że ta aktywność i działalność obywatelska, zgodnie z zasadą subsydiarności – i tutaj antycypujemy fakt obecności w zjednoczonej Europie – powinny być w szczególny sposób akcentowane i podtrzymywane. Zgadzam się z panem senatoro-

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

rem również co do tego, że jest to sytuacja podobna do relacji z jednostkami samorządu terytorialnego i że do tej pory ta pomoc jest niewystarczająca. Ale wynika to nie z braku właściwych, odpowiednich regulacji, nie z braku zainteresowania administracji rządowej, lecz bezpośrednio ze szczupłości środków, jakie mamy w dyspozycji. Niemniej jednak to także dzięki różnego rodzaju stowarzyszeniom zabytki są chronione w sposób należyty.

Pracując nad zdolnością do absorpcji środków z funduszy strukturalnych, angażujemy obecnie wiele grup i środowisk. Na to spotkanie z państwem, na posiedzenie Senatu, przyjechałem prosto z dużej konferencji, która odbyła się w Krakowie i na której prezentowano różnego rodzaju projekty, projekty, o których eksperci z ministerstwa gospodarki, pani minister Gurbel i pan wicepremier Hausner, wypowiadali się jako o projektach najwyższej jakości. Większość tych projektów przygotowali właśnie nasi partnerzy pozarządowi. W zdecydowanej większości te projekty – co do których rodzą się oczekiwania, iż dzięki nim zaangażowane środki publiczne powiększą się o to, co możemy uzyskać ze środków unijnych – dotyczą obiektów zabytkowych, kształtowania myślenia o zabytku jako o czymś więcej niż tylko wyalienowanej wartości w życiu publicznym. Chodzi tu o używanie tych zabytków – przepraszam za to słowo „używanie”, ale ono najbardziej oddaje istotę rzeczy – jako wartości, która tworzy inne dodatkowe wartości publiczne: ożywia koniunkturę, jednoczy sojuszników lokalnych, powoduje montaż finansowy środków rządowych, samorządowych, publicznych i środków pozarządowych. A więc takie projekty były tam prezentowane. Jeśli panie i panowie senatorowie wyrażą chęć udziału w najbliższych przygotowywanych tego typu konferencjach, to będę bardzo wdzięczny i zadowolony, mogąc gościć państwa senatorów na takich spotkaniach, ponieważ dają one zupełnie inną perspektywę na sposób myślenia o zabytkach.

Jeśli przedłożyliśmy najpierw projekt rządowy – a wskutek prac w parlamencie uzyskał on taki kształt jak obecnie, czyli został scalony z projektem poselskim w projekt ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – to właśnie dlatego, że jest to ostatni moment, kiedy można jeszcze mówić o tym, że zabytki są sferą zagrożoną i właściwe regulacje w tej mierze są niezbędne.

Pan senator Lipowski... Przepraszam, jeszcze pani senator Doktorowicz, zdaje się, mówiła na temat zabytków industrialnych. Tu chciałbym wyjaśnić, że nie dostrzegam takiego konfliktu, który by wynikał z regulacji zawartych w przedłożonej państwu senatorom ustawie, a który by uniemożliwiał skuteczną ochronę zabytków postindustrialnych. Odwołam się tu również do na-

szych doświadczeń i intencji, związanych z koniecznością ochrony zabytków postindustrialnych, bo jest to dziedzictwo polskiej kultury technicznej na naszych ziemiach, dziedzictwo świadczące o tym, że nasza cywilizacja, nasza historia, jest jednym z najlepszych argumentów do bycia dumnym z tego, że jesteśmy Polakami. A więc nie dostrzegam takiej kolizji, która powodowałaby, że opieka nad obiektami techniki, opieka nad kopalniami, hutami, elektrowniami, mogłaby wywoływać negatywne skutki dla efektów gospodarczych w tych przedsiębiorstwach. To nie jest tak, że wojewódzki konserwator zabytków będzie wyłączał jakieś obiekty spośród przedmiotów będących we władaniu menedżerów gospodarczych, powodując tym samym negatywne skutki finansowe. Zarówno te regulacje, które są przedłożone w art. 6, jak i inne regulacje tej ustawy, mówiące o tym, jakie obiekty mogą być wpisane do rejestru zabytków, a także sama praktyka działania, praktyka, która... Tu chciałbym jeszcze raz powiedzieć, że jest to praktyka niepowodująca alienacji działań wojewódzkiego konserwatora zabytków i wszystkich służb zajmujących się ochroną zabytków, praktyka niepowodująca wyłączenia ich działań z innych działań publicznych. Bo przecież mamy tu do czynienia z polityką regionalną, mamy do czynienia z koniecznością oceniania skutków podejmowanych decyzji publicznych, a one nie są podejmowane pod korcem. Wojewódzki konserwator zabytków podejmuje swoje decyzje we współpracy z ekspertami i przy ich udziale – a o to, o ile dobrze zrozumiałem, pytał pan senator Łęcki. To nie jest tak, że wojewódzki konserwator zabytków jest jednoosobową instancją, która będzie podejmowała decyzje na skutek pewnego rodzaju olśnień lub tylko i wyłącznie zapoznania się z dokumentami. Konieczne jest tu przeprowadzenie różnorodnych ekspertyz, konieczne jest przeprowadzenie analiz, konieczne jest prognozowanie tego, jakie będą skutki danej decyzji, jakie będą możliwości. A więc konieczne jest podejmowanie racjonalnych decyzji, które, tak jak powiedziałem, nie są podejmowane pod korcem. Jeśli zatem mówimy o zabytkach kultury postindustrialnej, to mamy do czynienia z obiektami, które mogą być nie tylko zachowane – bo jest to w interesie całego naszego dziedzictwa kulturowego – ale mogą być jeszcze użyte w inny sposób, taki, jak powiedziałem. Tego dotyczy cała idea muzeów nowoczesności, która w tej chwili przedkładana jest przez pana ministra Waldemara Dąbrowskiego, zawierająca sugestię wykorzystania takich właśnie dużych obiektów zabytkowych kultury postindustrialnej. Chciałbym stwierdzić, że do tej pory nie zetknąłem się z takimi skutkami, że uznanie czegoś za obiekt zabytkowy mogłoby powodować negatywne skutki dla efektów gospodarczych danego podmiotu gospodarczego.

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

Pan senator Grzegorz Lipowski również wspominał o zabytkach kultury postindustrialnej. Pan senator był łaskaw wymienić nawet nazwisko byłego pracownika Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków. Ale proszę mi pozwolić, Panie Senatorze, że w tej sprawie nie będę wypowiadał się na forum, ponieważ rzecz dotyczy sprawy personalnej. Zapewniam pana senatora, że przy tworzeniu Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków nie było naszą intencją, żeby zwalniać wartościowego pracownika. Działania, które zostały podjęte, były działaniami wynikającymi z racjonalizacji struktur i prac prowadzonych w tymże ośrodku.

Drugie pytanie pana senatora dotyczyło losów Muzeum Techniki. Rzeczywiście, otrzymujemy różnego rodzaju zapytania dotyczące Muzeum Techniki. W jednym z ostatnich wystąpień ministra kultury została przedstawiona opinia, że minister kultury jest gotowy zaopiekować się Muzeum Techniki, o ile nasi partnerzy stworzą ku temu odpowiednie warunki. Bo nie może być tak, że otrzymamy instytucję dotychczas prowadzoną i nadzorowaną przez inne ministerstwo, ale bez środków do jej prowadzenia. Warunki do właściwego funkcjonowania tego muzeum są jednak zachowane. Rozumiem, że w panu senatorze będziemy mieli sojusznika przy prowadzeniu dalszych rozmów na ten temat.

Żebyśmy niczego nie pominął... Pan senator Szafraniec poruszał kwestie związane z przepisami o restytucji zabytków, zawartymi w rozdziale 6, na stronie 24 w druku senackim. Art. 62 jest rzeczywiście lakoniczny, ale proszę zwrócić uwagę, Panie i Panowie Senatorowie, że kolejne artykuły stanowią rozwinięcie tego wstępnego artykułu, art. 62 w rozdziale 6. Mówi się w nich dokładnie, jakie są warunki i możliwości dotyczące restytucji dóbr kultury. Problem, który pojawiał się podczas prac sejmowych i był rozważany w czasie pracy komisji senackiej, dotyczył tego, co stanie się z dobrami kultury, które są obecnie własnością państwa polskiego i znajdują się na jego terytorium, a które znalazły się we władaniu państwa polskiego, na jego terytorium, nie wskutek zaboru, zawłaszczenia czy grabieży. Na ile będziemy w stanie, na ile będziemy zdolni obronić się przed roszczeniami restytucyjnymi? Wykładnia Komitetu Integracji Europejskiej jest jednoznaczna: taki sposób – jak już tu wcześniej powiedziano – implementacji tychże przepisów gwarantuje nam bezpieczeństwo wszystkich dóbr, które są pod opieką państwa polskiego.

Pan senator Janowski zapytywał o ulgi dla osób, które są właścicielami zabytków – pod tym pojęciem rozumiemy nie tylko osoby prywatne ale wszystkich właścicieli zabytków. Otóż nie jest to materiał tej ustawy. Ta ustawa nie mówi o tym,

z jakich ulg będą mogli korzystać właściciele zabytków. Ona mówi o zobowiązaniach osób, które z takich czy innych względów są właścicielami obiektu zabytkowego, mówi też o zobowiązaniach państwa w określonych sytuacjach. To jest właśnie materia tej ustawy. Zabytki niszczą bowiem nie tylko z powodu upływu czasu czy oddziaływania warunków atmosferycznych. Zabytki są niszczone – o tym też trzeba mówić w Polsce – nie tylko dlatego, że przez nasze państwo przetaczała się wielokrotnie nawałnica wojenna. Zabytki – mówił o tym pan senator Nicieja podczas posiedzeń senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu – niszczą również wskutek złej woli ludzi, niszczą wskutek głupoty. Nie waham się powiedzieć, że być może zdarzają się przypadki braku rozsądku i racjonalności również w administracji publicznej, ale przede wszystkim mam na myśli głupotę właścicieli.

Takim właśnie sytuacjom ustawa ma zapobiegać, dając również upoważnienia i uprawnienia administracji publicznej. Artykuły ustawy o ochronie zabytków mają doprowadzić do tego, że jeśli władza publiczna stwierdzi, iż mamy do czynienia z działaniem intencjonalnym, które może doprowadzić do destrukcji ważnego, wartościowego obiektu zabytkowego, będzie mogła podjąć działania zapobiegawcze, włącznie z wywłaszczeniem. To jest niezwykle istotne, bo przykład, o którym mówił i który zilustrował zdjęciami pan senator Nicieja, był po prostu poruszający. To jest niesamowite, że nie można było ustalić, kto jest właścicielem zabytków i w jakiś sposób nie dopuścić do takiej sytuacji. Ta ustawa, do której przyjęcia zachęcam panie i panów senatorów, wprowadza jednak regulacje, które stworzą skuteczne zabezpieczenia przed wymienionym przeze mnie katalogiem zagrożeń dla zabytków.

Nie wiem, czy odpowiedziałem na wszystkie pytania. Jeśli nie, to proszę o przywołanie mnie do porządku i przypomnienie.

(Senator Irena Kurzępa: Było jeszcze moje pytanie o cmentarze.)

(Senator Teresa Liszcz: I o ochronę zabytków za granicą.)

Już mówię. Bardzo dziękuję, przepraszam najmocniej.

Tak jak wspomniałem, jeśli chodzi o ochronę zabytków za granicą, w art. 4 zapisano... Ja może zacytuję wprost: „Ochrona zabytków polega, w szczególności, na podejmowaniu przez organa administracji publicznej działań mających na celu” – i teraz pkt 1 – „zapewnienie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych”... itd. To jest zapis, który upoważnia ministra kultury do kontynuowania wszystkich działań związanych z opieką nad polskim dziedzictwem kulturowym poza granicami kraju, do tego, żeby wchodzić w relacje partnerskie z innymi państwami, do tego, żeby analizować, w jakim stanie są zabytki,

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

które pozostają poza granicami państwa polskiego, i zabiegać o to, by w budżecie ministra kultury – bo przecież nikt inny nie weźmie tego na swoje barki – były zapewnione środki, które pozwalają nam ratować zabytki poza granicami państwa i pozostawiać je w stanie świetności świadczącej o wielkości polskiej kultury.

Jeśli chodzi o pytanie pani senator dotyczące cmentarzy, rzeczywiście jest to zagadnienie wymagające szczególnej troski, bo coraz więcej mamy na mapie państwa polskiego takich punktów, które są zapomnianymi cmentarzami, o które upominają się określone środowiska, punktów, które są ważne, ponieważ miejsca pochówku zmarłych zawsze były i pozostaną ważne. Ale oprócz działań, które postawiono przed wojewódzkim konserwatorem zabytków, oprócz zobowiązań, jakie nakłada się na osoby zarządzające cmentarzami, ustawa ta nie przewiduje w zasadzie żadnych innych szczególnych regulacji. To znaczy cmentarze nie mają szczególnej pozycji w tejże ustawie. Jeśli jednak cmentarz jako całość jest wpisany do rejestru zabytków, tworzy to inną sytuację. Ja sądzę, że opieka nad cmentarzami powinna wynikać nie tylko z regulacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. To jest nie tylko kwestia kulturowa, to jest nie tylko kwestia tradycji, szacunku dla miejsc pochówku, ale również – pani senator słusznie akcentuje to jako konieczność – kwestia zadbania o to, co jest wartością kultury estetycznej, elementem zabytkowym na obszarze cmentarzy. Z całą pewnością cmentarze jako miejsca pochówku zmarłych, miejsca ulokowania szczególnych elementów kultury artystycznej, nie będą umykały uwadze służb ochrony zabytków. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Pan senator Włodzimierz Łęcki, ale w drodze absolutnego wyjątku, bo wykorzystał pan swoją minutę.

(Senator Włodzimierz Łęcki: W takim razie dziękuję. Zbiorę głos w dyskusji i wtedy sprecyzuję pytanie. Dziękuję.)

W istocie, jest pan zapisany.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o rygorach regulaminowych: pierwsze wystąpienie nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, ewentualnie drugie – pięć minut, a wnioski legislacyjne trzeba w formie pisemnej składać do marszałka Senatu, żeby nabierały mocy, ponadto trzeba to uczynić do zakończenia dyskusji.

Zapraszam na mównicę pana senatora Grzegorza Matuszaka. Następnym mówcą będzie pan senator Stanisław Nicieja.

### **Senator Grzegorz Matuszak:**

Dziękuję bardzo.

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona przez Sejm 12 czerwca 2003 r. ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, choć dotyczy niezwykle ważnego problemu – ochrony dziedzictwa narodowego i dóbr kształtujących naszą świadomość i tożsamość kulturową, jest aktem prawnym wzbudzającym poważne wątpliwości oraz zastrzeżenia merytoryczne i prawne. Tekst bardzo długiej ustawy, liczącej sto pięćdziesiąt jeden artykułów, o czym wspominał pan senator Sławiński, jest próbą skompilowania dwóch projektów: rządowego projektu ustawy o zabytkach i poselskiego projektu ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego.

O tak powstałej ustawie hybrydzie, nad którą debatujemy, Komitet Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk wydał dwie opinie, 2 i 6 lipca bieżącego roku, które podpisał przewodniczący tego komitetu profesor Juliusz Chrościcki. Można w nich między innymi przeczytać, cytuję, dedykując te cytaty panu ministrowi Klimczakowi: „błędów i pomyłek legislacyjnych odnajdujemy zbyt wiele, aby je usuwać artykuł po artykule”, „kompromitacja ustawy ustalonej przez Sejm jest tylko kwestią czasu”, „fikcyjne działania na papierze dla poprawienia samopoczucia posłów i generalnego konserwatora zabytków, a w konkluzji wniossek: sugerujemy odrzucenie ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 12 czerwca 2003 r., jako niespełniającej potrzeb i celów opieki i ochrony nad zabytkami, norm zdroworozsądkowych i prawa europejskiego”.

Panie i Panowie Senatorowie! W moim głębokim przekonaniu ustawa jest wynikiem myślenia magicznego i życzeniowego zarazem, bo jej autorzy przyjęli założenie, że słowami ustawy wywoła się materialne skutki i ochroni przed degradacją wszystkie obiekty, które zostały uznane bądź zostaną uznane za zabytki, to znaczy nieruchomości i obiekty – cytuję art. 3 – „stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”.

Należy stwierdzić, że idea ochrony wszystkich bez wyjątków zabytków, która powodowała autorami ustawy, nie da się utrzymać w świetle realiów ekonomicznych państwa polskiego. Przecież od lat stale ograniczany jest budżet w zakresie konserwacji zabytków, tak w okresie PRL, jak i w III Rzeczypospolitej. Utopią jest więc założenie, że możliwa jest ochrona wszystkiego: nie tylko hi-

(senator G. Matuszak)

starych zamków, kościołów i grodzisk, ale także licznych obiektów przemysłowych, w pełni zdekapitalizowanych, miejskich eklektycznych kamienic z XIX wieku czy bezstylowej i banalnej zabudowy wiejskiej sprzed kilkadziesiąt lat. A przecież już niebawem blokowiska w wielkich miastach, jako świadectwa minionej epoki będące zespołami budowlanymi, zyskają status zabytków.

Generalny konserwator w lipcu 2000 r. ocenił, że niezbędne wydatki na konserwację zabytków ze wszystkich źródeł finansowych powinny wynosić rocznie około 1 miliarda 448 milionów zł, a żeby zapobiec degradacji zabytków wpisanych do rejestru, należałoby w budżecie państwa przeznaczać na ten cel przez najbliższych 5–6 lat około 330 milionów zł rocznie. Przypomnę paniom i panom senatorom, że wydatki budżetowe Ministerstwa Kultury, wojewodów i samorządów w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” wynosiły w 2000 r. łącznie 184 miliony 700 tysięcy zł, a w 2001 r. – 173 miliony 400 tysięcy zł. W ustawie nie przewidziano żadnych realnych form wzmocnienia systemu finansowania ochrony zabytków w skali kraju, na przykład poprzez system ulg w podatkach.

Przekonanie, że nowa ustawa ochroni zabytki, należałoby więc skwitować słowami Jana Husa, wypowiedzianymi przez niego w 1415 r. na widok staruszki podpalającej stos, na którym ten wielki myśliciel miał spłonąć: *O, sancta simplicitas!* Ustawa, nad którą debatujemy, jest bowiem skażona ową świętą naiwnością, myśleniem życzeniowym, i zapowiada fikcyjne działania li tylko na papierze.

Panie i Panowie Senatorowie! Realni właściciele większości zabytków w Polsce – gminy, wspólnoty religijne i osoby prywatne – są pozostawieni sami sobie, a pomoc państwowych służb konserwatorskich jest nadal iluzoryczna. Mało tego, ustawa ta, na przykład w art. 31 ust. 1 i art. 32 ust. 5 pkt 3, na osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami publicznymi, państwowymi lub samorządowymi nakłada dodatkowo obowiązki o skutkach majątkowych w postaci finansowania badań archeologicznych oraz ich dokumentacji w związku z robotami budowlanymi przy obiektach zabytkowych lub objętych ochroną konserwatorską.

Wysoka Izbo! Anachroniczny jest przyjęty w ustawie rygoryzm dotyczący wywozu dzieł sztuki z Polski, którego nie da się utrzymać w świetle prawa obowiązującego w Unii Europejskiej. Polska, czy to zechcemy akceptować, czy nie, znajdzie się w obrębie wspólnego rynku, również rynku dzieł sztuki. Granice w Unii będą otwarte, a ustawa nie rozróżnia wartościowych obiektów wyznaczających tożsamość kulturową Polaków

i konstytuujących naszą świadomość narodową od niebędących zabytkami staroci, na przykład często wytwarzanych w Prusach czy Austrii zegarów, lamp naftowych, utensyliów kuchennych itp. W świetle art. 59 ust. 1 pkt 2 na przykład pralka „Frania” jest zabytkiem wymagającym pozwolenia na jej wywóz za granicę, podobnie jak radio tranzystorowe „Szarotka”, telewizor „Belweder” lub gramofon „Bambino”, które mają więcej niż dwadzieścia pięć lat. (*Rozmowy na sali*)

Nie objęto ochroną ani opieką państwa zabytków, które są związane z polską tradycją i stanowią jej dziedzictwo, ale znajdują się poza granicami Rzeczypospolitej. Brakuje zachęt, aby poprzez zakupy zagraniczne obywatele polscy wzbogacali substancję zabytkowych obiektów w kraju i pomnażali zasoby dzieł sztuki dawnej i współczesnej w Polsce. Prawo, w tym omawiana ustawa, nie stwarza warunków, aby osoby, które dorobiły się znacznych majątków w III Rzeczypospolitej, mogły naśladować szlachetne donacje Karoliny Łankorońskiej czy Tomasza Niewodniczańskiego.

Poważnym mankamentem omawianej ustawy jest centralistyczne nałożenie na generalnego konserwatora oraz wojewódzkich konserwatorów zabytków, będących urzędnikami państwowymi, zadań i kompetencji, które winny być zlecone samorządom. Powinno to dotyczyć zwłaszcza zabytków i zasobów dziedzictwa kultury na terenach funkcjonowania tych samorządów.

Ponadto ustawa nie uwzględnia bliskiego już członkostwa Polski w Unii Europejskiej ani możliwości korzystania z funduszy pomocowych na różnych poziomach samorządów, także w zakresie ochrony zabytków.

Trudne do racjonalnego uzasadnienia jest zapisanie w ustawie szczegółowych rozporządzeń wykonawczych. Na przykład w art. 39 zawarto wskazówki, jak sporządzać protokoły z kontroli przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie zabytków, a w art. 105 zamieszczono postanowienie, że legitymacja społecznego opiekuna zabytków powinna zawierać, cytuję, „jego zdjęcie, imię, nazwisko i miejsce zamieszkania, datę wydania legitymacji oraz podpis z podaniem imienia i nazwiska, a także stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania legitymacji” – koniec cytatu.

Wysoka Izbo! Zapisy omawianej ustawy grzeszą brakiem precyzji. W art. 32 i 33 mówi się o przedmiotach, co do których istnieje przypuszczenie, iż są zabytkami, a w art. 59 i 61 o przedmiotach mających cechy zabytków, lecz niebędących zabytkami. Otwiera się w ten sposób furtkę dla dowolnych i arbitralnych decyzji urzędników. W art. 64 ust. 1 pkt 9 autorzy ustawy jednym tchem wymieniają jako zabytki podlegające międzynarodowej restytucji „pojedyncze lub znajdujące się w zbiorach inkunabuły i manuskrypty, łącznie z mapami i partyturami muzycznymi, któ-

(senator G. Matuszak)

re mają więcej niż pięćdziesiąt lat”. A przecież inkunabuły to książki i pisma ulotne, wydrukowane przed 1500 r., zaś manuskrypty to tyle co rękopisy. Zatem ustawodawca albo zgubił jedno zero – być może chodzi o pięćset lat, albo nie ma pojęcia o czym stanowi prawo. Bowiem w świetle tego zapisu mój szkolny atlas i śpiewnik z nutami, wydany w 1952 r., oraz zachowany w domowych szpargalach zeszyt do kaligrafii dziadka, będący rękopisem, są zabytkami podlegającymi ustawowej ochronie.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Panie Senatorze, czas minął niestety.)

Pozwolę sobie zatem tylko na wnioski, Panie Marszałku, a resztę przemówienia złożę do protokołu\*.

Wysoka Izba, Biuro Legislacyjne Senatu oraz senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu, wykazując maksimum dobrej woli, starały się dokonać korekt w tekście ustawy. Z szacunkiem odnoszę się do tych wysiłków, ale uważam, że mimo wprowadzenia tych czterdziestu dziewięciu poprawek ustawa nadal będzie tak niskiej jakości, iż nie będzie służyła na wprowadzenie jej w życie.

Reasumując, składam wniosek o odrzucenie w całości ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, uchwalonej przez Sejm 12 czerwca 2003 r. Dobrą ustawę, na miarę współczesnych potrzeb i uwarunkowań, trzeba dopiero opracować i uchwalić, a zła, przegadana ustawa nie zastąpi realnej ochrony wybranych historycznych i współczesnych dóbr kultury, które powinny stanowić polskie dziedzictwo narodowe. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Właśnie przejmuję wniosek.

Bardzo proszę teraz o zabranie głosu pana senatora Stanisława Nicieję. Potem będziemy mieli przyjemność wysłuchać pani senator Krystyny Doktorowicz.

### **Senator Stanisław Nicieja:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Polska nie jest krajem, który w Europie wyróżnia się imponującą liczbą zabytków. W porównaniu z Anglią, Francją, Włochami, Niemcami, Hiszpanią, a nawet Czechami i Węgrami nasza spuścizna po przodkach wyrażona w dziełach architektury, malarstwa, rzeźby – w ogóle kultury materialnej – jest skromna. Wpłynęło na to wiele

przyczyn, między innymi liczne wojny, które pustoszyły ziemie polskie, powstania narodowe, często organizowane przez osoby bez zdolności przewidywania skutków. Pożogi i niszczycielskie wojny unicestwiały nie tylko ludzi, ale obracały również w perzynę miasta i wsie.

Jest w „Popiołach” Żeromskiego przerażająca w swej wymowie scena z czasów wojen napoleońskich, gdy książę Gintułt – arystokrata, subtelny intelektualista i koneser sztuki – próbuje zapobiec wykonaniu rozkazu generała Sokolnickiego, mającego na celu zbombardowanie jednego z najwspanialszych zabytków polskich – sandomierskiego kościoła świętego Jakuba. Zdesperowany i głuchy na piękno architektury generał Sokolnicki kieruje kanonadę na zabytkowe mury, zamieniając je w rumowisko, a ich obrońca, książę Gintułt, ginie z rąk polskiego kanoniera, próbując wytrącić mu z rąk zapalony lont, który ma przynieść zagładę pięknej budowli. Takie opisy z literatury historycznej można by mnożyć.

W powstaniu warszawskim szafowano nie tylko ludzką krwią. Unicestwiono przy okazji całe zabytkowe centrum miasta. Dziś stoją tu tylko atrapy dawnych historycznych budowli, jak choćby Zamek Królewski w Warszawie, który wcale nie jest budowlą z czasów Wazów czy Stanisława Augusta, ale budowlą od piwnic po dach wzniesioną w czasach Edwarda Gierka.

Nie tylko wojny niszczyły polskie zabytki. Nie mniejsze zasługi w tym dziele destrukcji miały niefrasobliwość, utracjuszostwo, bieda i zwykłe lenistwo potomków i spadkobierców zabytkowych obiektów. Słynny markiz De Custine, autor znakomitej książki „Listy z Rosji”, napisanej sto pięćdziesiąt lat temu, w jednym z listów, w którym opisuje przejazd przez polskie ziemie, zauważa, że Polska to dziwny kraj, gdzie wszystkie zamki są z reguły w ruinie, bez dachów, z dziurawymi wieżami, z zapuszczonymi parkami. Zupełnie inaczej niż we Francji, gdzie liczne zamki są z reguły zamieszkałymi rezydencjami czy hotelami.

Od stu pięćdziesięciu lat niewiele się zmieniło. Mimo armii urzędników, których jedynym celem i obowiązkiem jest rejestracja i ratowanie dóbr kultury, stan zabytków nadal często jest dramatyczny i zatrważający. Poza kilkudziesięcioma wybranymi obiektami, na które kierowany jest ogromny strumień pieniędzy państwowych, a które stanowią wizytówkę polskiej kultury, takimi jak Wawel, Zamek Królewski w Warszawie, pałac prezydencki, Łazienki, pałac w Łańcucie, w Pszczynie, poza kilkudziesięcioma muzeami, głównie w miastach wojewódzkich i aglomeracjach liczących powyżej stu tysięcy mieszkańców, zabytki w Polsce skazane są, mówiąc najdelikatniej, na los niepewny i wieczne niedofinansowanie.

Sytuacja wygląda najdramatyczniej na tak zwanych do niedawna Ziemiach Odzyskanych,

\* Dalszy ciąg przemówienia – w załączeniu.

(senator S. Nicieja)

które stanowią 1/3 obecnego terytorium Polski. Następstwa ostatniej wojny światowej w szczególności sposób w Polsce skomplikowały problem odbudowy i ochrony zabytków. Poza ogromnymi zniszczeniami państwo polskie w sposób mechaniczny zostało przesunięte 200 km ze wschodu na zachód. Straciło na wschodzie duży obszar, w tym sto osiemdziesiąt miast, a na zachodzie zyskało mniejszy obszar, ale bardziej zurbanizowany, o wyższej kulturze materialnej, liczący trzysta miast. Polskie zabytki Lwowa, Wilna, Tarnopola czy Krzemieńca pozostały poza granicami państwa polskiego. Niemieckie zabytki Wrocławia, Szczecina, Opola, czy Jeleniej Góry znalazły się w polskich rękach i pod polską administracją. Jak napisał swego czasu Jan Józef Lipski – Polska stała się depozytariuszem niemieckich zabytków.

Już od strony psychologicznej musiało to mieć fatalne następstwa. Bo jak to? Ukraińcy i Litwini mieli się opiekować polskimi zabytkami, a Polacy – niemieckimi? I to w stanie nienawiści narodowej podniesionej przez wojenne czystki etniczne do granic absurdu. Polacy po wojnie, po gehennie hitlerowskiego ludobójstwa, reagowali na wszystko co niemieckie alergicznie. Wtedy to starto z powierzchni ziemi tysiące niemieckich cmentarzy, zwłaszcza ewangelickich, w tym i te z pomnikami o wybitnych walorach artystycznych. Piękny niemiecki cmentarz Grabiszyński we Wrocławiu, gdzie spoczywał kwiat inteligencji niemieckiej, między innymi Alzheimer, spotkał dużo gorszy los niż sławny polski cmentarz Łyczakowski we Lwowie pod administracją ukraińską. Ten sam los spotkał zamki, pałace, rezydencje arystokracji pruskiej, bogatych bankierów, przemysłowców, latyfundystów niemieckich, na Ziemiach Odzyskanych – od Bytomia i Gliwic, poprzez Opole, Wrocław, Głogów, Zieloną Górę, Słupsk, Gdańsk, Olsztyn. Były to ziemie, które w XIX wieku i na początku XX przeżyły wyjątkowy boom budowlany. Nie mówiąc już o miastach, prawie każda większa wieś na Dolnym Śląsku czy Pomorzu Zachodnim obok dwóch bogatych kościołów – katolickiego i ewangelickiego – miała pałac z wielkim, liczącym często kilkadziesiąt hektarów parkiem. Rezydencje te miały często ogromną kubaturę, jak choćby w Książu, Gorzanowie, Kamieńcu Żąbkowickim, Kopicach, Świerklańcu, Sokołowsku. Z ich wielkością w kubaturze mógł się równać w polskich warunkach jedynie Zamek na Wawelu, a pałaców mniejszych, wielkości naszego Zamku Królewskiego w Warszawie, było dosłownie kilkaset. Jeśli front te rezydencje ominął, to z reguły stały się przedmiotem grabieży fali szabrowników. Znamy to ze świetnego filmu Jerzego Hoffmanna i Józefa Hena pt. „Prawo i pięść”.

Degradacji i często totalnej zagładzie niemieckich pałaców i wielkich bawerskich gospodarstw

sprzyjało wiele czynników: ich niemieckie pochodzenie, czytaj hitlerowskie, ich stosunkowo krótka historia – liczyły wówczas kilkadziesiąt lat i wzniesione były w pogardzanym wówczas eklektycznym bądź secesyjnym stylu, niska wrażliwość na architekturę i bogactwo wyposażenia u polskich pionierów. I wreszcie klasowe potraktowanie pałaców i dworów ziemiańskich. Budowano ideologiczne państwo socjalistyczne, w którym panowała powszechna pogarda dla wszystkich burżujów, fabrykantów, bankierów, obszarników. Oni zbiegli bądź zginęli, ale ich gniazda rodowe zostały – niestrzeżone, bezpańskie, czyli wspólne, a więc każdy mógł brać, co chciał.

W latach czterdziestych w czasie parcelacji złupiono te ziemie niemiłosiernie. Wywieziono meble, obrazy, rzeźby. Część z nich zabezpieczył profesor Stanisław Lorenz i przywiózł tu, do Warszawy.

W latach pięćdziesiątych w wielu pałacach, które w jako takiej kondycji przetrwały proces transformacji, umieszczono siedziby pegeerów, domy opieki społecznej, uniwersytety ludowe, czasem szkoły i muzea, a niektóre zasiedlono kilkunastoma lokatorami. Zatrzymało to proces dewastacji, pilnowano przynajmniej, aby dach nie przeciekał, aby okna były oszklone, pokoje ogrzane, drzwi zamknięte. Niektóre pegeery, które dobrze prosperowały i miały wrażliwego na sztukę i urodę architektury dyrektora, były utrzymane na przyzwoitym poziomie.

I rok 1989 – nastąpiła radykalna zmiana systemu politycznego i społecznego w Polsce. Początkowo wydawało się, że nadszedł szczęśliwy czas dla zabytków nieruchomych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Prywatna własność miała zastąpić „socjalistyczne polonische wirtschaft”. Sądono że zapanuje ład i porządek oraz przejrzystość reguł gospodarczych. I rzeczywiście, w wąskim zakresie tak się stało, zwłaszcza gdy dotyczyło to małych obiektów, jak dworki, i średnich zabudowań bawerskich, które po zmianie właściciela stały się prywatnymi letniskami rezydencjami dla biznesmenów i dobrze prosperujących artystów. Ale duże kompleksy popegeerowskie, które przeważały zwłaszcza na Dolnym Śląsku, znalazły się nad przepaścią, groziło im całkowite unicestwienie. Po opuszczeniu poddane zostały totalnej dewastacji – wrywano okna, drzwi, stawały się miejscem schadzek miejscowej żulii, zrzucano dachy, rozbierano mury na cegły. Proceder ten w ostatnich latach trwa.

W tym czasie pojawiło się jeszcze jedno nieprzewidziane niebezpieczeństwo. Całkowita niezbornosć tworzonych ad hoc przepisów o sprzedaży zabytkowych nieruchomości ośmieliła liczną rzeszę spekulantów i hochsztaplerów, którzy postanowili za przysłowiową złotówkę kupić obiekt zabytkowy, aby wykorzystać go następnie do mętnych interesów finansowych. Oto przykład.

(senator S. Nicieja)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Ja myślę, Panie Marszałku, jeżeli mogę... Ponieważ ja trochę przekroczyć czas... Gdybym teraz przerwał w tym momencie...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: No właśnie, bo... Niech pan zmierza do końca, dobrze?)

Ja wrócę... poproszę pana o jeszcze pięć minut, bo to jest konkluzja, która się odnosi do ustawy, do materii ustawy, nie chcę jej spłyć, chcę pokazać tło, na którym to funkcjonuje. I gdybym mógł... przerwę i wrócę, wrócę na pięć minut.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie, niech pan łaskawie kończy. Niech pan...)

Mogę, tak?

(Głos z sali: Niech pan marszałek przedłuży o pięć minut.)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak. Bardzo proszę, Panie Senatorze.)

Jeżeli pan mi pozwoli, to jeszcze pięć minut. Ja mam tylko tyle... ja miałem wyliczone...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: To, co pan mówi, jest bardzo ważne. Bardzo proszę.)

Oto przykład, a można go mnożyć kilkadziesiąt razy. Dotyczy on największych kompleksów zabytkowych na Ziemiach Zachodnich.

Kopice, wieś pod Grodkowem na Śląsku Opolskim. Za pieniądze jednego z najbogatszych Polaków, śląskiego króla cynku, właściciela hut i kopalń, Karola Goduli, u schyłku XIX wieku wzniesiono tam jedną z największych, o bajkowej architekturze rezydencję. Pałac ten, dzieło wybitnego architekta Karla Lüdeckego, obrósł mitami i swoją legendą literacką w polskiej i niemieckiej historii. W znanej powieści Gustawa Morcinka „Półkład Joanny” jest piękny zapis tej legendy o śląskim kopciuszku, który mógłby być kanwą wielkiego hollywoodzkiego filmu. Polecam to panu marszałkowi Kutzowi.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dziękuję.)

Przypomnę: u schyłku życia Karol Godula zapisał swą gigantyczną fortunę córce swej sprzątaczką – sześciolatniej Joannie Gryzik z Szombierek pod Bytomiem. Była do wówczas sensacja z pierwszych stron gazet, w prasie aż huczało od plotek. Joanna, po osiągnięciu dojrzałości i otrzymaniu bardzo starannego wykształcenia oraz nabyciu tytułu hrabiowskiego, wyszła za mąż za przedstawiciela jednego z najwspanialszych rodów niemieckich Hansa Urlicha Schaffgotscha, rodu porównywanego w bogactwie i splendorze do naszych Radziwiłłów czy Czartoryskich. Małżeństwo to zdecydowało się na wybudowanie w małej wsi między Grodkowem a Strzelinem na Dolnym Śląsku pałacu, który w przyszłości olśnił wiele rodów europejskich – pałacu z licznymi wieżami, rzezbami, otoczonego urokliwą fosą, z parkiem o powierzchni 200 ha i ogromnym stawem, wyspą

i świątynią dumania, z jedną z największych w Europie oranżerii, w której rosły najbardziej wyszukane rośliny, w tym dwudziestometrowe australijskie eukaliptusy. W tym pałacu bywali wielcy arystokraci, artyści, uczeni, wybitni politycy europejscy, wszyscy cesarze Niemiec. Można by mówić wiele o wyposażeniu wnętrza, znajdujących się tam meblach, sprzętach, obrazach, trofeach.

Joanna Gryzik Schaffgotschowa – jak podaje Polski Słownik Biograficzny – okazała się jedną z największych polskich filantropiek. Pomnożyła majątek po Goduli, wybudowała wiele sierocińców, ochronek dla biednych dzieci, szkół i kościołów. Do 1945 r. Kopice były perłą wśród polskich rezydencji. Dorównywały im jedynie pałace w Mosznej, Pszczynie czy Świerklańcu, który już dzisiaj nie istnieje.

Front ominął ten zabytek. Do lat pięćdziesiątych systematycznie grabiony z mebli i sprzętów służył jednak miejscowemu społeczeństwu do różnych imprez. Po pożarze w 1958 r. zaczął popadać w ruinę. W 1990 r. został sprzedany za śmieszłą kwotę 5 tysięcy zł, wraz z parkiem, płatne w ratach do roku 2015, po 300 zł rocznie, Adamowi Kocowi z Krakowa, który zobowiązał się, że zamek odbuduje. Z tej umowy Adam Koc nie wywiązał się. Na poczet remontu obciążył hipotekę zamku wielomilionowym kredytem. Niezabezpieczony w żaden sposób zamek niszczeje. Są wywożone z niego posagi, elementy architektury, jest rozbierany na cegłę, dwustuhektarowy park jest wycinany. Wobec tego przestępczego procederu wojewódzki konserwator zabytków jest bezsilny. Z każdym miesiącem zamek pogrąża się w ruinie.

Opisany tu przypadek można mnożyć. Podobna sytuacja panuje, bo ja przejechałem przez ostatnie dwa tygodnie przez cały Dolny Śląsk, rejestrując te zabytki, w Gorzanowie – w wielkim kompleksie zamkowym pod Bystrzycą Kłodzką, który został sprzedany przez burmistrza Bystrzycy Kłodzkiej Polce z austriackim paszportem za podobną kwotę. W obiekcie tym jest sto dwadzieścia komnat i jedno z najpiękniejszych nymfeum, które zostało zupełnie rozkradzione, z rzeźbą wielkiej klasy, która znajduje się w katalogach rzeźby, nie tylko europejskiej, ale i światowej. Podobny los spotkał pałace: w Chwalimierzu, Gościszowie, Wojanowie, Biestrzykowicach, Ziemielowicach, Cieszkowie, Radochowie – wszystko mam udokumentowane. Takie same przypadki odnotowałem w zamkach na Pomorzu Zachodnim. Jest świetna książka, którą polecam – dużo książek się teraz ukazuje – „Pałace i dwory”. Lektura wstrząsająca, na każdej prawie stronie jest zdjęcie obiektu i zdjęcie jego ruiny. Stan totalnej dewastacji.

Proszę państwa, i ta ustawa, dlatego za tą częścią optuję, ma zapobiec temu procederowi, ma zagrozić drogę hochsztaplerom, używam mocnego słowa, do wyniszczania zabytków kultury materialnej na ziemiach polskich.

(senator S. Nicieja)

Dlatego bardzo ważny jest art. 50 niniejszej ustawy, na który proszę zwrócić uwagę, mówiący, że w przypadku wystąpienia zagrożenia zabytku nieruchomego może być on na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków wywłaszczony na rzecz Skarbu Państwa lub gminy właściwej. I artykuł ten powinien działać bardzo rygorystycznie, szczególnie w sytuacji, kiedy występują wyraźne symptomy i dowody, że zabytek jest dewastowany, rozkradany, niszczone bądź uszkadzany.

Bardzo mocno opowiadam się za poprawką, którą przedstawiłem na posiedzeniu komisji i która została przyjęta, mówiącą, że w przypadku wystąpienia zagrożenia obiektu ruchomego może być on czasowo zajęty na wniosek konserwatora i przekazany, w zależności od rodzaju zabytku, nie tylko muzeum, archiwum czy bibliotece, ale też instytucji naukowej, na przykład uniwersytetowi, który ma możliwość zabezpieczenia i renowacji.

To są poprawki, które najbardziej mnie interesują.

I jest jeszcze jedna rzecz. Usuwamy... Tam jest podane, że jeżeli chce się odzyskać zabytek, który ktoś nabył za grosze, to musi się zapłacić temu nowemu właścicielowi wartość rynkową. I widziałem takie przypadki, że wymontowana z podobnego obiektu figura na jarmarku staroci we Wrocławiu była sprzedawana za 10 tysięcy zł, a człowiek kupił cały zamek za 5 tysięcy, w dodatku płatne w ratach. Jeżeli my utrzymamy taki zapis, że wartość rynkowa... to jak będziemy chcieć go wywłaszczyć, on nam będzie dyktował warunki, na których to się może stać.

Nie chcę przedłużać. Myślę, że pokazałem obraz zjawiska. W tej części, art. 50, ustawa jest bardzo ważna. Bardzo proszę Wysoki Senat o poparcie dla tej sprawy, aby zagrozić drogę nadużyciom. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu panią senator Krystynę Doktorowicz, a przygotowuje się pan senator Włodzimierz Łęcki.

### **Senator Krystyna Doktorowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Chciałabym się skoncentrować tylko na jednej sprawie. Przedmiotowa ustawa, o której mówimy, jest bardzo obszerna, zawiera bardzo wiele regulacji. Rzeczywiście jest ona przegadana i mam wiele zastrzeżeń – tutaj zgadzam się z przedmówcami – ale nowa regulacja w tej dziedzinie musi zostać uchwalona jak najszybciej, chociażby ze

względu na te przykłady, które podawał nam przed chwilą pan senator Nicieja.

Chciałabym jednak skoncentrować się na jednej sprawie, chociaż rzeczywiście można na ten temat mówić bardzo długo, mianowicie na pejzażu przemysłowym. Jestem senatorem śląskim, pochodzę z miejsca, w którym w tej chwili jest czas burzenia, miejsca, w którym kończy się wielka, długotrwała epoka węgla i stali, niezwykle ważna dla naszego kraju, dla naszej państwowości, dla naszej gospodarki. Ale ona się kończy i z końcem tego wielkiego etosu pracy w przemyśle ciężkim pozostaje całe mnóstwo problemów społecznych, ekonomicznych, ale także kulturowych. Pozostaje ogromna ilość – już nie liczba, bo tego nie jesteśmy w stanie zliczyć – zabytków poprzemysłowych związanych z naszym dziedzictwem kulturowym na Śląsku.

To nie są tylko zakłady przemysłowe, to nie są tylko kopalnie, huty, cynkownie, stalownie i bardzo wiele innych zakładów, ale to jest cała infrastruktura, która była związana i jest związana z tymi zakładami pracy. To są na przykład kwartale, gdzie mieszkali ludzie, gdzie są dziewiętnastowieczne zabudowy mieszkalne. To jest słynna dzielnica Nikiszowiec. Patrzę na panią senator profesora Simonidesową, która zna bardzo dobrze to przepiękne, historyczne miejsce. Jest ich bardzo wiele. To jest Alfred, to są Szopienice, to jest Giszowiec Stary i wiele wspaniałych miejsc, w których nie ma pałaców – tam nie ma pałaców, ale to są miejsca również niezwykle ważne dla naszej śląskiej kultury. One są nie tylko sentymentalne. Tam jest specyficzny rodzaj architektury, architektury robotniczej, gdzie budowano osiedla robotnicze, gdzie powstawał przemysł polski. To jest niezwykle ważne.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że zabytki przemysłowe czy poprzemysłowe tworzą zupełnie nową jakość. My do tej pory zbyt dużo na ten temat nie mówiliśmy, dlatego że teraz jest ten czas wielkiej zmiany. I te obiekty idą do lamusa. Trzeba się zastanowić, co z nimi zrobić. Na Śląsku jest ich mnóstwo. Co z nimi rzeczywiście zrobić? Ogromna większość z nich musi podlegać ochronie, ponieważ są to zabytki, jest to nasze dziedzictwo. Nie będę rozwijała związanych z tym spraw ideowych. Jednakże ta ochrona dziedzictwa nie może funkcjonować w kolizji z pewnymi działaniami, przedsięwzięciami gospodarczymi. I nie mam tu na myśli tego, że jakiś hipermarket zostanie wybudowany na miejscu starej kopalni, bo z tym trzeba walczyć. Właśnie o tym chcę powiedzieć. To jest najważniejsze. W tej chwili bowiem wciąż mamy próby wykupywania miejsc historycznych, burzenia ich i budowania tam takich obiektów – my na Śląsku mówimy o nich, że są z pappendekla, czyli po prostu z tektury.

Na Śląsku, w Katowicach i nie tylko większość hut i kopalń to obiekty zabytkowe. Większość to

(senator K. Doktorowicz)

są obiekty zabytkowe. W wielu tych miejscach w dalszym ciągu trwa produkcja, w wielu tych miejscach w dalszym ciągu pracują ludzie.

Panie Ministrze, ja bym się tu nie zgodziła, bo ja znam takie przypadki, choć może one są marginalne. Niedawno, parę dni temu, rozmawiałam z prezesem Huty Metali Nieżelaznych w Szopienicach, gdzie jest coś, co można by nazwać izbą pamięci, gdzie są maszyny sprzed XIX wieku, gdzie są te wszystkie przedmioty, które powstawały w momencie inicjacji huty. I to jest olbrzymi problem dla prezesa i dla załogi. Ale to są również hale, które w tej chwili stoją puste, z którymi coś trzeba zrobić. Tu nie może być takiej kolizji. To musi być bardzo racjonalne, ponieważ tam, gdzie będzie zagrożony interes społeczny wielotysięcznych rzesz ludzi na Śląsku, którzy są bez pracy, ci ludzie będą niszczyć te zabytki.

Trzeba będzie naprawdę się zastanowić, gdzie jest racja. Nie możemy bowiem powiedzieć wielu grupom społecznym, że ich miejsca są niszczone czy rujnowane. Z drugiej strony ratowanie obiektów poprzemysłowych, ratowanie tego, co mogłoby zmienić funkcję – o tym mówił pan minister Dąbrowski, ale my zresztą już mamy wiele takich projektów na Śląsku – to są nowe miejsca pracy. Przecież jeżeli szyb kopalniany czy stary dworzec w Katowicach zmienia swoją funkcję i z kompletnie niszczących, brudnych – już nie mówię, co tam jest w środku – obiektów przemienia się w obiekty nie tylko muzealne, nie tylko galerie, ale również obiekty komercyjne, to trzeba będzie tam zatrudnić ludzi i to będzie miało sens.

Na przykład w Katowicach w tej chwili fundacja, którą prowadzę, zajmuję się takim dużym projektem rewitalizacji części tego miasta. Są piękne miejsca z architekturą poprzemysłową, a także z architekturą secesyjną. I jeżeli one będą odnowione, rewitalizowane, jeżeli te obiekty będą uratowane, to będą tam przyjeżdżali inwestorzy zagraniczni. Oni będą chcieli mieszkać w Katowicach. Nie będą wszyscy dojeżdżali z Krakowa. A to będzie rzutowało również na życie gospodarcze.

Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, żeby te zapisy były racjonalne. Przede wszystkim proponowałabym pewną poprawkę do art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. e. W tej chwili ten zapis brzmi następująco: ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania, zabytki nieruchome będące w szczególności obiektami techniki, a zwłaszcza kopalniami, hutami, elektrowniami i innymi zakładami przemysłowymi. Proponowałabym następującą zmianę właśnie w tym pkt 1 lit. e: „obektami techniki, zakładami przemysłowymi, przy uwzględnieniu ich funkcji gospodarczych...” Chodzi mi o to, ażeby nie było tej kolizji między przemysłowymi zakładami, które funkcjonują, a obiektami poprzemysłowymi. Nie ma takiej kategorii w usta-

wie. A przecież bardzo wiele zniszczonych hut jest likwidowanych. Słynna Huta Kościuszkowa w centrum Chorzowa, niezwykle obiekt sentymentalny, który płonął w środku tego miasta, została zniszczona, to już nie jest obiekt przemysłowy, to już nie jest huta. Tego nie ma, to jest zlikwidowane. Tam są tylko materialne pamiątki tego miejsca.

Tak więc bardzo łatwo jest to wszystko zburzyć, zaorać, zniszczyć. To jest nowa kategoria obiektów, obiektów poprzemysłowych, czyli tych zakładów pracy, które już nie są zakładami pracy, które zmieniły już funkcję, ale mają walor architektury zabytkowej. I proponowałabym to wpisać właśnie do pkt 1 lit. e, przede wszystkim po to, żeby zachować te zabytki, żeby roztoczyć nad nimi właściwą opiekę. My tu będziemy mieli bardzo dużo różnych furtek, ta ustawa daje takie możliwości. Tam, gdzie reguluje się absolutnie wszystko, tam jest nieskończona liczba furtek. I te obiekty będą niszczone. A z drugiej strony chodzi o to, żebyśmy nie tworzyli kolizji między interesem ludzi, którzy pracują w tych obiektach, a przeznaczeniem przemysłowym tych obiektów. Bo przecież konieczne są modernizacje, powstają nowe technologie. To wszystko musi być uwzględnione. To nie znaczy jednak, że trzeba niszczyć. Tutaj naprawdę są bardzo poważne sprawy.

Tak że pozwolę sobie, Panie Marszałku, złożyć tekst tej poprawki. Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:**

Dziękuję pani. Bardzo mi miło, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Włodzimierza Łęckiego. A kto się szykuje, to widać, bo jest napisane na tablicy.

### **Senator Włodzimierz Łęcki:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nim rozpocznę, że tak powiem, własne wystąpienie, nawiążę do słów pani senator. Problem, który pani poruszała, jest bardzo trudny. Ja też nim się interesuję. W technice, w budownictwie jest pojęcie zużycia moralnego. Wiele technologii jest w tej chwili archaicznych, nie da się takiego obiektu utrzymać w danym układzie. Pani mówiła o architekturze przemysłowej. Ja bardziej ubolewam nad architekturą folwarczną. Wiek XIX to był wiek, kiedy budowano, użyję takiego przesadnego słowa, przepiękne obiekty inwentarskie. Na przykład obory o układzie poprzecznym. W tej chwili takiej technologii nie ma. Jest układ podłużny. Te budynki są zamieniane na magazyny nawozów, często są niszczone.

O ile w przypadku budownictwa wiejskiego drewnianego rozwiązano problem poprzez przenoszenie obiektów do skansenów, o tyle za biedni

(senator W. Łęcki)

jesteśmy, żeby to robić z budownictwem murowanym. I dosłownie na moich oczach giną obiekty. Jestem autorem albumu „Architektura niedostrzegana”, dotyczącego budownictwa folwarcznego, w którym pozwoliłem sobie krytykować pegeery za niszczenie tych obiektów. Zlikwidowano pegeery i w tej chwili w tempie geometrycznym ulegają zniszczeniu obiekty budownictwa folwarcznego. Sporadycznie chroni jakiś obiekt Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Myślę, że w tej ustawie troszeczkę zabrakło koncepcji ochrony, bo na pewno jedynym kryterium nie może być wiek obiektu. Zresztą miałem okazję rozmawiać z panem Rulewiczem, który wiele spraw mi wyjaśnił. Ale w ustawie powinno to być bardziej zaakcentowane. Jest definicja krajobrazu kulturowego, ale za mało się w tej ustawie odwołuje do tegoż krajobrazu kulturowego. Pewnie już się tego nie da poprawić, bo to by wymagało gruntowniejszej modyfikacji ustawy, która, wbrew opiniom wielu moich poprzedników, nie jest aż tak bardzo zła. Ona jest niedopracowana – z tym się zgadzam – ale stanowi znaczący krok do przodu w stosunku do przepisów, które były do tej pory.

Pozwolę sobie powiedzieć teraz o dwóch rzeczach nieco bardziej szczegółowo, o rzeczach, na których się znam. Dotyczy to art. 32 i ochrony obiektów archeologicznych czy prowadzenia prac archeologicznych w przypadku odkrycia takowych na etapie inwestycji. Art. 32 mówi, że w przypadku dokonania jakichś odkryć archeologicznych należy zgłosić to do wojewódzkiego konserwatora, a on w ciągu pięciu dni od przyjęcia zawiadomienia jest zobowiązany dokonać oględzin. Proszę państwa, w tej chwili istnieje wśród przedsiębiorstw budowlanych pewien mit zagrożenia inwestycji przez archeologów. To jest rzecz powszechna. Miałem okazję pracować cztery lata w bardzo dużym przedsiębiorstwie budowlanym, prowadzącym rocznie około pięćdziesięciu budów. W pewnym stopniu te sprawy mi podlegały. Moi przyjaciele, moi koledzy z dyrekcji mówili: słuchaj, jak tylko coś się odnajdzie, to ty oceń, czy to jest na tyle cenne, żeby wstrzymać budowę, ale generalnie trzeba to likwidować.

Jest to wielki problem. Jak dużo można znaleźć przy inwestycjach, dowodzą wystawy wykopalisk dokonanych przy budowie gazociągu czy autostrady. Osobiście uważam, że przepisy, które ustawa wprowadza, są zbyt ostre dla wykonawców, a bardzo liberalne dla konserwatorów. Proponuję ten termin pięciu dni skrócić – tu przekazać poprawkę – do trzech dni roboczych. Proszę państwa, Panie, Panowie Senatorowie, Panie Ministrze – tu musimy być spolegliwi, bo zgłaszanie przerwy w inwestycji dotyczy bardzo niebezpiecznego styku idei ochrony zabytków z ekonomią.

Dlatego też proponuję dodać w tymże art. 32 ust. 7a o następującym brzmieniu: okres wstrzymania robót budowlanych na mocy decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków przedłuża o taki sam okres czas realizacji budowy określony w umowie na wykonanie obiektu zawartej między inwestorem a wykonawcą inwestycji.

Proszę państwa, mówię to na podstawie własnego doświadczenia, bo byłem aranżerem kilkunastu umów: i dzisiaj, szczególnie dzisiaj, gdy jest nadmierna podaż usług budowlanych, a mało inwestycji, to inwestorzy dyktują wykonawcom warunki. Dzisiaj nie buduje się latami, dzisiaj buduje się miesiącami. Hipermarket Auchan pod Poznaniem firma, w której pracowałem, budowała cztery miesiące. Następny taki hipermarket, mniejszy, w Zielonej Górze budowaliśmy trzy i pół miesiąca, bo tak dyktował inwestor. I tam był zapis, że w przypadku dokonania znalezisk archeologicznych czas ich usunięcia – taki był zapis – nie wpływa na termin realizacji budowy. I żeby chociaż nie stwarzać nadmiernych obaw proponuję umieszczenie tego zapisu. Inwestor bowiem będzie dyktował wykonawcy ominięcie tego poprzez nieuwzględnienie w terminie realizacji budowy. Z punktu widzenia ochrony, moim zdaniem, ma to bardzo duże znaczenie.

Komisja kultury wydłuża w poprawce termin zgłaszania tego typu zastrzeżeń z pięciu do dziesięciu dni. Proponuję pozostawić te pięć dni. Mobilizuje to służby konserwatorskie do rozwiązania sprawy, ale będzie to z korzyścią dla meritum zagadnienia.

I dalej, proponuję po art. 51... To jest sprawa, którą poruszałem w pytaniu do pana ministra, a na którą pan minister nie dał mi jednoznacznej odpowiedzi. Otóż władztwo wojewódzkich konserwatorów jest bardzo duże. Pan minister mówił o ekspertyzach, o opiniach, ale ja wiem, jak to wygląda na budowie. Konserwator przychodzi i mówi: nie te płytki, tylko inne, bo mnie się one nie podobają. I wtedy można coś robić, ale to powoduje wstrzymanie budowy. Brakuje w ustawie jednoznacznego określenia, do kogo strona – partner konserwatora – może się odwołać, czy do wojewody, czy do generalnego konserwatora. Może przeczyłem, bo widzę, że pan dyrektor Rulewicz kręci głową. Proponuję jednak dla czystości sprawy dodać art. 51a: od decyzji administracyjnych wojewódzkiego konserwatora zabytków stronie wnioskującej przysługuje odwołanie do generalnego konserwatora zabytków. Nie jest to bowiem jednoznacznie określone.

I jeszcze jedna uwaga, którą zgłaszałem przy innej ustawie. Mamy do czynienia z dużą ustawą, liczącą sto pięćdziesiąt jeden artykułów, obejmującą duży obszar spraw, jak to się ładnie mówi: większe spektrum, duże spektrum, duży obszar. Sugeruję zatem, proponuję, aby na początku ustawy był spis treści określający poszczególne

(senator W. Łęcki)

rozdziały. W niektórych miejscach ustawa jest bardzo szczegółowa, zawiera na przykład, o czym tu kolega Matuszak mówił, wzór legitymacji społecznego opiekuna zabytków. To powinno być w rozporządzeniu. A gdzie indziej brakuje pewnych rzeczy bardzo istotnych. Uważam, że przy tak rozbudowanej ustawie, którą będzie zainteresowanych bardzo wiele osób, powinien być na wstępie spis treści dotyczący poszczególnych zagadnień. To bardzo ułatwi korzystanie z ustawy. Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, przekazuję w pańskie ręce.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Lipowskiego.

### **Senator Grzegorz Lipowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Panie Ministrze, w swoim końcowym wystąpieniu skierował pan do mnie takie zdanie, że liczy pan na to, że będę sojusznikiem w sprawach Muzeum Techniki. Ja od takiego samego zdania rozpocznę swoje wystąpienie, że liczę – a powiem w liczbie mnogiej, za chwilę wyjaśnię, dlaczego – liczymy, że będziemy mieli w panu sojusznika co do dalszych losów Muzeum Techniki, jako że organem założycielskim dla Muzeum Techniki, które mieści się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, jest Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, trzydziestu sześciu stowarzyszeń naukowo-technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, w której jestem wiceprezesem Zarządu Głównego. Ta organizacja nadzoruje i pomaga w finansowaniu.

Muzeum Techniki jest największą w kraju placówką muzealnictwa technicznego. Jednocześnie spełnia rolę archiwum rozwoju techniki, zabezpieczając jej zabytki i dokumenty. Równolegle prowadzi w szerokim zakresie popularyzację wiedzy z zakresu historii nauki i techniki oraz ich aktualnego stanu, akcentując polski dorobek w tych dziedzinach, szczególnie wśród młodzieży. Rocznie Muzeum Techniki odwiedza od stu dwudziestu do stu czterdziestu tysięcy młodzieży. Oczywiście bilety są za dość skromną opłatą, ale jakieś środki są wypracowywane, także poprzez to, że eksponaty – a jest ich ogromna ilość – są wypożyczane do filmów realizowanych nie tylko przez polskie, ale i zagraniczne zespoły.

Ale te wypracowywane środki to jest 2/3 tego, co jest konieczne do prowadzenia tak dużej pla-

cówki. 1/3 środków była do tej pory zabezpieczana przez budżet państwa, za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu Państwa, i to się kształtowało tak, że w 1998 r. była to kwota prawie 2 milionów zł, która malała kolejno do 1 miliona 400 tysięcy zł, 1 miliona 300 tysięcy zł, 1 miliona 30 tysięcy zł, a na 2003 r. zabezpieczono środki w 1/3 wysokości, tylko na poziomie 1 miliona 63 tysięcy zł.

Spotkaliśmy się z wiceprezydentem miasta Warszawy, Andrzejem Urbańskim, który zna i dostrzega ten problem, ale nie widzi możliwości udzielenia pomocy finansowej muzeum. Rozmawiałem o tym w Departamencie Budżetu i Finansów w Ministerstwie Skarbu Państwa – tam też nie widzą takiej możliwości. Ostatnio minister Skarbu Państwa wystosował pismo do ministra finansów, żeby na przyszły rok nie przewidywać w ogóle jego resortu jako pośrednika dla Muzeum Techniki.

Cieszę się ze słów pana ministra, które usłyszałem. Docierały bowiem do mnie informacje, że minister kultury też nie widział możliwości bycia tym pośrednikiem, mimo że pośrednicząc w przekazywaniu pieniędzy, swoich środków się nie angażuje. Z zadowoleniem przyjąłem deklarację pana senatora Sławińskiego, przewodniczącego komisji, że w najbliższym dogodnym czasie komisja odbędzie wyjazdowe posiedzenie właśnie w Muzeum Techniki. Liczę na to, że wtedy nie odmówią udziału w nim przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Skarbu Państwa, a może i ministerstwa gospodarki. Na pewno cały zarząd federacji, Naczelnej Organizacji Technicznej tam się zamelduje, żeby przedyskutować, co dalej z tym robić.

My, jako właściciele tego muzeum – przypomnę jeszcze, że jego zbiory są archiwizowane i zbierane od 1875 r. – oczywiście moglibyśmy na tym zrobić bardzo duży interes. Ma to wartość, nie wiem, 20–30 milionów zł, a może i większą, zadłużenie wynosi zaś 2 miliony 500 tysięcy zł. Musimy więc jakoś wspólnie znaleźć rozwiązanie.

Powiem też, że federacja opiekuje się nie tylko tym muzeum. Poszczególne stowarzyszenia prowadzą muzea, powstają też nowe. Powstało bardzo ładne muzeum kolei z okazji tego, że obecny rok jest rokiem stulecia kolei warszawsko-wiedeńskiej i otwarcia odcinka Częstochowa – Herby. Jest ono utrzymywane przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji. Jest piękne muzeum nafty i gazu w Bóbrce, gdzie w tym roku odbywało się z racji roku Ignacego Łukasiewicza sympozjum międzynarodowe. W Częstochowie w parkach pod Jasną Górą znajduje się Muzeum Hutnictwa i Górnictwa Rud Żelaza, a więc muzeum gałęzi przemysłu, która przestała istnieć w naszym kraju i na pewno już nie zostanie odbudowana. To muzeum zostało stworzone przez działaczy społecznych Stowarzyszenia Inży-

(senator G. Lipowski)

nierów i Techników Górnictwa. Samorząd nie jest w stanie zapewnić wystarczających środków, aby doprowadzić tę placówkę do odpowiedniego stanu, a tej branży nie ma.

I na pewno, gdy spotkamy się na posiedzeniu komisji, wypracujemy wiele dalszych rozwiązań, tak aby dziedzictwo kultury przemysłowej u nas miało osiągnięcia i by nie zaprzepaścić tego, co mówi ono o historii naszego państwa. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Senatorowie!

Postanowiłam zabrać głos, mimo że nie znam się na tej materii, dlatego że chodzi o kwestię bardzo ważną społecznie, istotną dla każdego Polaka i dla każdego obywatela, a wątpliwości jest mnóstwo.

Od razu na wstępie powiem, że chcę się przyłączyć do wniosku pana senatora Matuszaka o odrzucenie tej ustawy w całości, mam ten wniosek napisany.

Z jakich powodów? Przede wszystkim dlatego, że nie widzę w tej ustawie jakiejś nowej strategii ochrony zabytków. To są bardzo szczegółowe regulacje dotyczące wpisywania do rejestru, działania raczej formalne, administracyjne, które nie są w stanie uratować substancji materialnej zabytków.

Poza tym nie widzę tam jakiegoś wyraźnego priorytetu. Skoro jest taka sytuacja, że państwa i samorządów nie stać na ratowanie wszystkich zabytków, powinno być jasno powiedziane, którym zabytkom dajemy pierwszeństwo, które w pierwszej kolejności będą ratowane i kto o tej ważnej sprawie będzie decydować. To musi być jakaś strategia w skali całego państwa, bez lokalnych patriotyzmów, ponieważ chodzi o dobra ogólnonarodowej i ponadnarodowej wartości. A tego w tej ustawie nie widzę.

Nie widzę też żadnych podstaw do tego, żeby sądzić, iż po wejściu w życie tej ustawy zwiększy się pomoc państwa w ratowaniu zabytków. Pan minister zresztą wyraźnie powiedział: jeśli ktoś jest właścicielem zabytku, to powinien zdawać sobie sprawę z tego, jakie obowiązki się z tym wiąże. No, ale przecież on ma zachować ten zabytek, który jest jego własnością, nie tylko dla swojej rodziny, dla siebie. Jest to dobro narodowe, a zatem to jest interes nas wszystkich, więc trzeba mu po-

móc. A żadnych wyraźnych sposobów pomocy tu nie widzę – ani w sprawie postępowania, uwolnienia go przynajmniej od części biurokracji, wspomożenia go w tym zakresie, ani w sprawie jakiegoś wyraźnego zobowiązania się do udzielania pomocy. Tak jak do tej pory konserwator będzie żądał, wymagał, dyktował, a właściciel ma to wszystko robić i nie wiadomo skąd brać na to pieniądze. Przy tym konserwatorzy na ogół są twardzi, nieustępliwi i nie interesuje ich to, że remont, którego nie można wykonać dokładnie według zaleceń, w ogóle nie będzie wykonany. Sankcją jest przejęcie na własność przez państwo, wywłaszczenie. Tylko skąd państwo wtedy akurat, po wywłaszczeniu, znajdzie pieniądze, skoro nie miało ich na pomoc, na współfinansowanie? Raptem będzie miało pieniądze na sfinansowanie w całości, na przejęcie tego ciężaru, a później eksploatacji i utrzymywania cały czas tego wszystkiego. Chyba powinno być tak, że najpierw państwo udziela pomocy, a dopiero gdy widać, że ta pomoc nie będzie wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem, przejmie to. Ja tego tu nie widzę. Nie widzę wyraźnego zobowiązania właściwych organów państwowych do udzielania pomocy administracyjnej, organizacyjnej, materialnej w utrzymaniu i konserwacji zabytków niebędących własnością państwową.

Kolejna sprawa, która mnie skłania do zgłoszenia tego wniosku, to jest to, że wbrew temu, co mówili pan minister czy pan senator sprawozdawca, nie widzę zobowiązania państwa do działania na rzecz utrzymania, zachowania zabytków polskiej kultury narodowej za granicą. Tego można tylko domniemywać, ponieważ w definicji zabytku nie jest powiedziane, że to jest obiekt położony na terenie Rzeczypospolitej, co oznacza, że zabytkiem może być także obiekt położony poza granicami kraju. Ale w takim razie jakie są zasady kwalifikowania tego, uznawania, że to jest fragment polskiego dziedzictwa narodowego? Kto o tym będzie decydował? Przecież nie można tego zostawić tylko na barkach Polonii i Senatu, który finansuje działalność Polonii, a właściwie jest przekątnikiem środków budżetowych na jej rzecz. To powinno być wyraźnie powiedziane. Jasne, że inaczej powinny wyglądać działania państwa na zewnątrz, bo tam obowiązuje prawo państwa będącego gospodarzem terenu, na którym zabytek leży. Temu powinny być jednak poświęcone odrębne przepisy; powinny istnieć pewne zobowiązania naszego państwa. Oczywiście nie możemy naszą ustawą zobowiązywać innego państwa, na terenie którego leży zabytek, ale w ogóle nie ma żadnego wyraźnego przepisu na ten temat.

Poza tym podniesione zostały tutaj wątpliwości co do trybu zatrudniania konserwatorów, trybu ich doboru i braku mocnych, daleko idących i konkretnych wymagań.

(senator T. Liszcz)

W sumie wątpliwości, przynajmniej moje, dotyczą rewindykacji zabytków. Jest zasada, że uregulowany w tej ustawie tryb postępowania w zasadzie odnosi się do zabytków, które zostały wywiezione z naszego terenu wbrew prawu poczynając od 1 stycznia 1993 r. Nie stosuje się tego do wcześniejszych przypadków zniknięcia, podczas gdy z odpowiedniej dyrektywy unijnej wynika – bo nasze przepisy są uzgodnione z unijnymi dyrektywami – że jest obowiązek stosowania tych reguł, gdy chodzi o zabytki, które zmieniły miejsce wbrew prawu poczynając od 1 stycznia 1993 r., ale można je stosować także do wcześniejszych przesunąć niezgodnych z prawem. A my wyraźnie piszemy – i to już jest poprawka senacka, którą nie bardzo rozumiem – że tych reguł się nie stosuje.

W sumie wątpliwości jest tak dużo, że to skłania mnie do złożenia tego wniosku, aczkolwiek wiem, że jest to wniosek trudny i ryzykowny, bo chodzi o bardzo dużą ustawę, w którą włożono mnóstwo pracy. Ale sądzę, że ta praca nie pójdzie na marne, że będzie można ją wykorzystać do stosunkowo szybkiego przygotowania lepszej ustawy.

I jeszcze tylko kilka zdań na temat zabytków przemysłowych, technicznych, gospodarczych. Bardzo często narzekamy, także z tej trybuny, być może warto więc powiedzieć o przypadkach bardzo pozytywnych. Wizytując więzienia w Małopolsce, mieliśmy okazję zwiedzać Wieliczkę. Dla mnie jest to wręcz modelowy przykład, jak znakomicie można zagospodarować zabytek. Moim zdaniem, kierownictwu Kopalni Soli w Wieliczce należą się wyrazy uznania, bo to jest obiekt, który sam się utrzymuje. Oczywiście, Wieliczka jest wyjątkowa, nie można porównywać z nią innych muzeów. Ale to jest przykład, że takie muzea mogą być ogromną atrakcją dla turystów. Może w mniejszej skali Muzeum Sztuki Kowalskiej w Wojciechowie pod Nałęczowem czy Muzeum Chleba. Jednak w różnej skali i z różną pomocą – a niekiedy, tak jak w Wieliczce, właściwie bez pomocy państwa – można te zabytki zachować i nie tylko czerpać z nich korzyści edukacyjne, ale nawet doprowadzić do tego, że się będą samofinansowały. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu panią senator Irenę Kurzępę.

(Senator Irena Kurzępa: Pani Szyszkowska...)

Pani Senator, ja mam tu wpisane, że pani wniosek...

Dobrze, proszę, wobec tego pani senator Szyszkowska.

Tu jest błędna informacja, przepraszam panie, ale to nie jest moja wina.

### **Senator Maria Szyszkowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Moje poprawki dotyczą przede wszystkim sfery językowej, ale po pierwsze, najwyższy czas, żeby dbać o język, którym są pisane ustawy, a po drugie, pewne niezręczności językowe budzą wątpliwości. I tak na przykład w ustawie są wymienione określenia: zabytek, przedmioty o cechach zabytków i przedmioty posiadające cechy zabytków. Moje poprawki idą w kierunku ujednolicenia i używania wyłącznie nazwy „zabytek”. Po drugie, w ustawie są zwroty językowe w rodzaju „przypadkowo znalazł”. Jest oczywiste, że jeżeli się znajduje, to na ogół czyni się to przypadkowo, więc ten termin jest niepotrzebny. Wreszcie na przykład w art. 60 jest mowa o wywozie zabytków lub innych przedmiotów. Proponuję skreślić słowa „innych przedmiotów”, ponieważ ustawa dotyczy zabytków, wobec tego wydaje mi się, że te słowa są zupełnie zbędne.

Ogólnie oceniając, że ta ustawa jest bardzo potrzebna i że spełni doniosłą rolę, proponuję zmienić ostatni artykuł tej ustawy i proponuję, żeby weszła ona w życie po trzydziestu dniach od dnia ogłoszenia, nie zaś po dwóch miesiącach, po sześćdziesięciu dniach.

I wreszcie sprawy, które uważam za ogromnie ważne i o które chcę zapytać, korzystając z obecności pana ministra. Być może w projekcie ustawy nie ma miejsca na te dwie sprawy. Niemniej jednak niepokojąca jest bezkarność konserwatorów. Zdarza się, że obiekt zabytkowy, w którym dokonano zmian, zostaje wpisany na listę zabytków dokładnie następnego dnia po dniu, w którym kończą się te prace w części rujnujące zabytek – znane mi są takie przypadki.

I wreszcie znam bardzo niepokojące zjawiska nieliczenia się z wolą osoby, która na mocy testamentu ofiarowuje zabytek społeczeństwu. Taki przypadek obserwuję od długiego czasu w Nałęczowie, gdzie z powodu złej woli władz samorządowych niszczy zabytkowy budynek ofiarowany przez Stefana Żeromskiego. Ma on być używany w zupełnie innym celu aniżeli zgodnie z wolą wyrażoną przez pisarza. Sądzę, że jest to sprawa, która powinna znaleźć... Ograniczenia takich czynów powinny znaleźć wyraz w tej ustawie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję pani senator.

A teraz bardzo proszę panią senator Irenę Kurzępę o zabranie głosu.

**Senator Irena Kurzępa:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!  
Panie Ministrze!

Ochrona zabytków jest miarą kultury narodu, jest miarą kultury społeczeństwa. W przeszłości obserwowaliśmy przeróżne poczynania. Przed kilkudziesięciu laty miałam okazję obserwować, jak to w pałacu poobszarniczym, w którym mieściła się szkoła, ropowano piękne podłogi z kolorowego drewna. Kiedyś, będąc na konferencji w pałacu w Jabłonnie, widziałam także, że chińskie wazy wykorzystano jako doniczki, bo posadzono w nich roślinki. Myślę, że bardzo często wynikało to z braku wiedzy, a jeszcze częściej z przyczyn ideologicznych.

Ta bardzo obszerna ustawa, mająca sto pięćdziesiąt artykułów, ma przeciwdziałać tym wszystkim praktykom, które prowadzą do niszczenia zabytków. W ostatnich latach obserwuję taką tendencję, że nowa klasa społeczna jest zainteresowana wykupem pałaców od samorządów, najczęściej za przysłowiową złotówkę, dlatego tylko, że gminy po prostu nie stać na remont, na utrzymanie pałacu i wtedy sprzedaje go nabywcy. Obserwuję te praktyki, jako że jestem senatorem wybranym w okręgu chełmskim. Na tamtym terenie, o czym zresztą zaraz jeszcze powiem, mamy i inne zabytki kultury materialnej. Te zabytki potem są w jakiś sposób przystosowywane do potrzeb biznesowych. A więc to dobrze, że tego kogoś, kto chciałby tak przebudować zabytek, że naruszyłby jego dotychczasowe wartości, czekają pewne restrykcje. I trudno mi się zgodzić – chciałabym tutaj poprzeć apel pana senatora Stanisława Niciei – z art. 50, w którym proponuje się, żeby temu, kto zabytek niszczy, można było ten zabytek odebrać, ale po cenie rynkowej. Takie przepisy mogą prowadzić do nadużyć, bo właściciel będzie wtedy stawiał bardzo wygórowane warunki. A często, kiedy po prostu zabytek przestanie go już interesować, bo będzie wymagał albo zbyt dużych nakładów, albo miejscowość stanie się nieatrakcyjna, będzie chciał go zbyć za wysoką cenę i mogą to być jego przemyślane działania. Żeby więc tego uniknąć, należy zmienić ten artykuł.

Pragnę także, Wysoka Izbo, zwrócić uwagę na cmentarze. Nasz wielki poeta Cyprian Kamil Norwid pisał, że ojczyzna to ziemia i groby. Chciałabym zwrócić uwagę na te właśnie groby. Na moim terenie jest czterysta siedemdziesiąt cmentarzy, z których tylko pięć wpisanych jest do rejestru zabytków. Na terenie, o którym mówię, funkcjonuje jedenaście kościołów i związków wyznaniowych. Największy jest oczywiście Kościół Rzymskokatolicki, który skupia największą liczbę mieszkańców, a także opiekuje się największą liczbą cmentarzy. Inne z tych większych kościołów to kościół prawosławny... Przepraszam, na drugim miejscu

jest Kościół Polskokatolicki, a na następnym kościół prawosławny. Dalej są już te mniejsze struktury. Ogółem jest sto dziewięćdziesiąt struktur: wszystkich gmin, parafii, związków i zborów. Ostatnie lata dowodzą, że współcześni czczą pamięć swoich zmarłych. Na cmentarzach odbywają się uroczystości, dekoruje się nagrobki. Ale z drugiej strony ogarnia rozpacz, kiedy widzimy, co dzieje się z tymi nagrobkami, które liczą sto i więcej lat. Są one niszczone, spychane, zupełnie bez jakichkolwiek konsekwencji. W to miejsce powstają nowoczesne, ogromne bunkry, z płytami lastrykowymi albo marmurowymi. Zupełnie nie znajdują zainteresowania te obiekty, które mogłyby dostarczyć jakże cennej wiedzy nie tylko znawcom architektury, ale także etnografom. Jak bardzo ciekawe są tam epitafia, ile niosą wiedzy o ludziach żyjących na tych terenach. Zaznaczam, że jest to pogranicze wschodnie i środowisko wielokulturowe. Z ogromnym ubolewaniem pragnę stwierdzić, że szkoda, iż w tak obszernej ustawie nie znalazło się miejsce dla ochrony takich zabytków, jakimi są nasze cmentarze. Dziękuję.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:**

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuje także, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Adam Biela, Ryszard Sławiński, Grzegorz Matuszak, Krystyna Doktorowicz, Włodzimierz Łęcki, Teresa Liszcz, Maria Szyszkowska i Mieczysław Janowski.

Zgodnie z art. 52 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy chce się ustosunkować do przedstawionych spraw i wniosków.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Kultury  
Maciej Klimczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo dziękuję paniom i panom senatorom za podniesione kwestie.

Staję przed państwem w poczuciu odpowiedzialności, chociaż od pewnego czasu rząd nie jest już gospodarzem tej ustawy – mówiono tu dzisiaj, że Sejm przejął tę ustawę, trwały nad nią intensywne i angażujące wiele umysłów prace – w poczuciu odpowiedzialności, o którym mówiła pani senator Kurzępa, że ochrona jest miarą kultury narodu, w poczuciu odpowiedzialności, które każe mi oglądać te sprawy od czternastu lat, bo tyle liczy moja praca dla rządu mojej ojczyzny.

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

Jestem w pewnej rozterce, ponieważ byłem obecny na posiedzeniu senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Wiele z przywołanych dzisiaj argumentów i wniosków było już rozpatrywanych w gronie pań i panów senatorów. Na pytania zostały udzielone odpowiedzi, które wskazywały, w jaki sposób – zgłoszono wiele poprawek – należy unowocześnić i zmodernizować regulację przedłożoną Wysokiej Izbie.

W poczuciu odpowiedzialności chciałbym nawiązać i odwołać się do zdań, które zadedykował mi pan senator Matuszak. Przyjmuję tę dedykację, Panie Senatorze, nie tylko jako Maciej Klimczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, ale także – stawiam ją wśród wielu wymienionych argumentów, argumentów negatywnych, choć, moim zdaniem, niedostatecznie udokumentowanych – w imieniu Rady Ochrony Zabytków działającej przy ministrze kultury, która pozytywnie zaopiniowała ten projekt, w imieniu Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, w imieniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków, w imieniu Międzynarodowej Rady Muzeów, która również opiniowała ten projekt, w imieniu Stowarzyszenia Architektów Polskich i Polskiego Komitetu Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego – na sali nie ma pana senatora – w imieniu ogólnopolskiej rady konserwatorów dzieł sztuki, w imieniu przedstawicieli trzech uczelni: warszawskiej, toruńskiej i krakowskiej, które kształcą kadry...

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Nie ma uczelni toruńskiej, jest uniwersytet...)

Przepraszam, nie zrozumiałem...

(Głos z sali: W imieniu...)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę nie przerywać.)

Mówimy o uczelniach kształcących kadry konserwatorskie. Pamiętam, że w Toruniu jest Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Tak, o to mi chodziło.)

Dobrze, Pani Senator, dziękuję za poprawienie.

Przyjmuję tę dedykację także w imieniu Instytutu Sztuki PAN, którego reprezentantem był profesor Jerzy Kowalczyk, w imieniu Politechniki Wrocławskiej, którą reprezentował profesor doktor Aleksander Böhm, w imieniu Komisji Numizmatycznej w Komitecie Nauk Historycznych PAN, w imieniu Międzymuzealnego Kolegium Numizmatycznego i Stowarzyszenia Antykwariuszy Polskich, w imieniu Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki oraz w imieniu takich autorytetów, jak profesor Rottermund i profesor Pulnar.

Jeden z prezydentów Stanów Zjednoczonych powiesił na ścianie napis: po pierwsze gospodar-

ka. Ja noszę przy sobie rycinę Goi, na której jest napisane: kiedy rozum śpi, budzą się upiory. W ten sposób chciałbym się odnieść do dedykacji, którą pan senator zechciał przedstawić, a którą opierał na stwierdzeniach pana profesora Chrościckiego, których pan profesor podczas posiedzenia senackiej komisji nie był w stanie obrobić.

Jak wspominałem, wiele z kwestii podniesionych dzisiaj przez panie i panów senatorów było już rozpatrywanych. Mam na myśli bardzo cenne, istotne i ważne poprawki językowe, które wprowadziła pani senator Szyszkowska. Mam również na myśli to, co pani senator poleca naszej opiece. W moim przekonaniu, nie jest to materia, która powinna być uregulowana w tej ustawie, dotyczy ona raczej współdziałania i współpracy władz publicznych różnych szczebli. Jak sprawić, żeby dany zapis testamentowy był realizowany, zwłaszcza jeśli ma służyć zachowaniu konkretnego dobra? Naszym zdaniem, tego nie da się uregulować w tej ustawie, ale można sprawić, by była współpraca między administracją rządową i samorządową, by opinia publiczna została zainteresowana za pomocą mediów. Każdą sprawę należy jednak rozpatrywać indywidualnie. Musimy wiedzieć, kto dokonał zapisu, w jakim celu, na jakich warunkach. Tego nie da się zmierzyć i zważyć w materii ustawowej.

Inne poprawki, o których pani senator wspominała, jak już mówiłem, były rozpatrywane podczas posiedzenia komisji. Mówiliśmy o terminologii, o pojęciach, o cechach zabytku, o tym, co jest zabytkiem lub obiektem o cechach zabytku. Mówiliśmy o różnicowaniach stojących na straży różnych pojęć, które mają obrazować zupełnie inny stan rzeczy. W jednym wypadku jest to zabytek jako obiekt już zidentyfikowany, wpisany do rejestru zabytków, a z drugiej strony jest to obiekt mający cechy zabytku, co do którego można domniemywać, że jest zabytkiem, ale który wymaga jeszcze pracy, wymaga opinii ekspertów, zbadań i znalezienia formuły opisu i oceny.

Pani senator wspominała również o niepokojącej bezkarności konserwatorów. Przyznam szczerze, że nie wiem, czy dobrze zrozumiałem panią senator. Jeśli mówimy o bezkarności konserwatorów, to są odpowiednie zabezpieczenia w ustawie, które – po pierwsze – gwarantują, że tak wysoko umocowany urzędnik publiczny nie jest bezkarny, a po drugie, gwarantują obywatelowi możliwość odwołania się od jego decyzji, możliwość zasygnalizowania, że mogą istnieć przesłanki, że decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków jest niesłuszna, nieprawna, szkodząca nie tylko obywatelowi, ale także całej społeczności.

Jeszcze raz dziękuję pani senator Kurzępie za podniesienie problemu cmentarzy. Sądzę, że jest to sprawa, która będzie stale i boleśnie rozważana

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

przez opinię publiczną. W tym wypadku decyzji również nie da się zawrzeć w samej materii ustawy, choć pani senator podkreśla, że być może ta kwestia powinna być w niej zaakcentowana. Sądzę, że ustawa w sposób równoznaczny opisuje gwarancje dla każdego zabytku: czy jest to zabytek typu postindustrialnego, czy jest to zabytek, który jest miejscem pochówku i cmentarzem, a oprócz tego – tak jak powiedziałem – ma wartość zabytku.

Żałuję, że... Przepraszam, już nie żałuję, bo pani senator wróciła. Pani senator Teresa Liszcz wspomniała o braku nowej strategii ochrony. Chciałbym zwrócić uwagę pani senator na art. 84, który mówi wyraźnie o obowiązku ministra kultury związanym z ukształtowaniem, uformowaniem strategii ochrony zabytków w Polsce. Sądzę, że jest to najlepsze rozwiązanie, dlatego że gdyby takie wątki znalazły się w ustawie, to ich każdorazowa modyfikacja wymagałaby zmiany ustawy. Państwo zaś, jako senatorowie, możecie w każdym momencie przywołać przedstawiciela władzy publicznej i poprosić go o sprawozdanie, w jaki sposób opisuje strategię związaną z ochroną zabytków, a jeśli jest to konieczne, mogą państwo sugerować niezbędne zmiany. Czasami bowiem może się okazać, że zmiany te trzeba wprowadzić w innym trybie, nadzwyczajnym. Myślę, że jest to najlepsze rozwiązanie, rozwiązanie, które wyczerpuje również kwestię podziału władz na władzę ustawodawczą i władzę wykonawczą.

Te kryteria, o których pani senator wspominała, dotyczące oceny zabytków i ich finansowania – finansowania do 50% w przypadku, powiedzmy, regularnych zabytków, a w przypadku zabytków uznanych za niezwykle cenne nawet do 100% – muszą być kryteriami krzyżującymi się. Muszą więc polegać na tym, że władze publiczne kształtują programy ochrony zabytków. Wnioski, które napływają do konserwatorów, są oceniane, a hierarchia realizacji tych wniosków zależy nie tylko od pilności spraw, zależy nie tylko od skali zagrożenia, ale również od tego, jakie środki są do dyspozycji w danym roku budżetowym.

Pani senator powróciła do zagadnienia opieki nad dziedzictwem znajdującym się poza granicami kraju. Rozumiem, że nie zgadza się pani senator z tym, że zapisy przedłożone w ustawie są zapisami wyczerpującymi. No ale przecież w tej chwili to Senat jest gospodarzem ustawy. Sądzę, że to, co zostało wydyskutowane, to, co zostało przygotowane, jest wystarczające. Mogę więc jedynie z największą pokorą przyjąć uwagę pani senator, że dostrzeża pani taką niedogodność.

Jeśli chodzi o tryb doboru konserwatorów, to wielokrotnie wracaliśmy do kwestii opisu kryteriów, jakim powinna podlegać osoba konserwatora na każdym szczeblu władz publicznych. To wy-

nika z przekonań, tak jak wspomniałem, nie tylko przedstawicieli administracji rządowej, ale też przedstawicieli różnorodnych stowarzyszeń. Każde z tych stowarzyszeń życzyłoby sobie, by kryteria przez nich przedkładane, czy to przez konserwatorów zabytków, czy to przez architektów, czy to przez historyków sztuki, były kryteriami przyjmowanymi na pierwszym miejscu. A zatem mamy w tym przypadku do czynienia z pewnego rodzaju kompromisem, z takim właśnie opisaniem tej sytuacji. A przecież nie jest to, jak wspomniałem, tajny wybór. Pan dyrektor Jacek Rulewicz od dłuższego czasu dba o to, by bez względu na to, jaka jest sytuacja w województwie, mam na myśli również sytuację polityczną, wybór wojewódzkiego konserwatora zabytków każdorazowo odbywał się w drodze konkursu. Sądzę, że jest to najlepsza sytuacja, jaka może dotyczyć sposobu wyboru osoby na ważne stanowisko publiczne.

Dziękuję panu senatorowi Łeckiemu za przywołanie, również w naszej wyobraźni, architektury gospodarskiej, gospodarstw wiejskich. To jest rzeczywiście niezwykle ważna część naszego dziedzictwa. Znam album „Architektura niedostrzegana”, wiem, że jest to zagadnienie niezwykle ważne. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że sugestia pana senatora dotycząca skrócenia terminu była rozważana również podczas posiedzenia senackiej komisji i w związku z tym jestem w kropce, bo nie potrafię odpowiedzieć. Senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu przyjęła konkretne rozwiązanie. Uznaliśmy, że to rozwiązanie dotyczące terminów administracyjnych jest odpowiednie. Rozumiem, że będzie to przedmiotem głosowania państwa senatorów.

Pan senator wrócił do kwestii tak zwanego zbyt dużego władztwa konserwatorów wojewódzkich. Chciałbym przypomnieć, że w art. 93 są przewidziane procedury odwoławcze. Procedury, które każą nam patrzeć, na ile decyzje konserwatorów są racjonalne, czy mamy tam do czynienia z opieszałością, czy i w jakich momentach możemy mieć do czynienia ze złą wolą. Myślę, że inaczej się opisać tego nie da, ale pewnie będziemy się szlachetnie różnić z panem senatorem.

Pani senator Doktorowicz wróciła do kwestii pejzażu poprzemysłowego, do tego, że dziedzictwo postindustrialne jest istotną częścią naszego dziedzictwa. Rzeczywiście tak jest i jak mówiłem, cała materia obiektów zabytkowych jest niezwykle bogata. Jest ogromna liczba zabytkowych obiektów postindustrialnych, które wymagają opieki. Podejście do tego zagadnienia, jak już wspomniałem, niebędące szczególnym wyjątkiem w regulacji przedłożonej Wysokiej Izbie, polega na tym, że minister kultury osobiście zachęca władze lokalne, władze regionalne do tworzenia projektów zagospodarowania obiektów postindustrialnych. Tylko w ten sposób, uwalniając pewne określone energie społeczne, powodując także zdolność, tak

(podsekretarz stanu M. Klimczak)

jak mówiłem, do współfinansowania, możemy zapewnić inne wykorzystanie tych obiektów niż na cele przemysłowe, możemy zapewnić zachowanie ich walorów, możemy myśleć o zmianie ich przeznaczenia. Możemy wreszcie mówić o tworzeniu nowego produktu, o tworzeniu produktu turystycznego, kulturalnego, edukacyjnego. Obiekty postindustrialne bowiem znakomicie się na te cele nadają. I w tej kwestii, jak sądzę, nie ma różnicy zdań pomiędzy mną a panią senator. I na tym chciałbym, jeśli pan marszałek pozwoli, zakończyć.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Pozwalam, Panie Ministrze. Dziękuję panu.  
(Rozmowy na sali)

Nie, nie, nie ma żadnej dyskusji! Proszę państwa...

### **Senator Anna Kurska:**

Proszę o głos w kwestii formalnej. Pan senator Łęcki złożył wniosek, żeby pan minister ustosunkował się do tych dziesięciu zarzutów zawartych w przekazanej senatorom opinii Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, a pan minister się do tego nie odniósł.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

No, ale nie...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Maciej Klimczak: Jak wspomniałem, Pani Senator, nie otrzymałem tego druku. Jak tylko go otrzymam...)

(Senator Dorota Simonides: Ja panu ten druk przekazuję.)

(Senator Anna Kurska: To są niezwykle trafne uwagi.)

(Rozmowy na sali)

Dobrze, proszę państwa, ale nie ma dyskusji.

Dziękuję, Panie Ministrze, za sprawozdanie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Maciej Klimczak: Dziękuję uprzejmie.)

W związku z tym, że w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Kultury i Środków Przekazu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za przybycie na nasze obrady i za uczestnictwo w nich.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rencie socjalnej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2003 r. Do Senatu została przekazana tego samego dnia. Marszałek Senatu w dniu 30 czerwca 2003 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst zawarty jest w druku nr 427, a sprawozdanie komisji w druku nr 427A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, panią senator Krystynę Sienkiewicz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Krystyna Sienkiewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ze świata sentymentów, pamiątek dawnej świetności, zabytków, ziemi i grobów, chciałabym przenieść teraz państwa w świat twardych realiów.

Uchwalona podczas pięćdziesiątego pierwszego posiedzenia Sejmu ustawa o rencie socjalnej uzyskała w Sejmie poparcie trzystu dziewięćdziesięciu siedmiu osób – wszystkich obecnych wówczas posłów. Senatorowie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem tej ustawy bez poprawek i upoważnili mnie do złożenia sprawozdania. Krótkie omówienie, które przedstawię Wysokiej Izbie, ułatwi, mam nadzieję, podjęcie decyzji o poparciu stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Rentę socjalną, finansowaną ze środków budżetu państwa, przyznaje się i wypłaca osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem osiemnastego roku życia lub w trakcie nauki w szkole bądź w szkole wyższej, przed ukończeniem dwudziestego piątego roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Jest to świadczenie o zupełnie innym charakterze niż pozostałe świadczenia z systemu pomocy społecznej i przyznane na odrębnych zasadach, dlatego też zostało wyodrębnione z systemu pomocy społecznej. Do terminu „renta socjalna” przywykliśmy, ponieważ funkcjonuje on od 1996 r., zaś zgodnie z uchwaloną w Sejmie i przyjętą w Senacie – mam nadzieję – ustawą świadczenie to będzie ulokowane zupełnie gdzie indziej.

Jak już wcześniej mówiłam, jest to świadczenie adresowane do określonej grupy osób, u których całkowita niezdolność do pracy powstała w wieku

(senator K. Sienkiewicz)

niedającym jeszcze możliwości zatrudnienia i które nie będą miały możliwości nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jest to świadczenie o charakterze obligatoryjnym, na które nie mają i nie będą miały wpływu władze lokalne czy układy polityczne.

Obsługa tego przez tak potężną instytucję jak ZUS, bo tę rentę będzie wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych bądź Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, bądź odpowiednie struktury w służbach mundurowych, gwarantuje, iż świadczenie to będzie wypłacane terminowo, w całości i w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. Może to być świadczenie stałe, w przypadku osób z orzeczoną na stałe niezdolnością do pracy, bądź świadczenie okresowe, w zależności od uznanego stopnia niepełnosprawności – określenia tego stopnia będzie dokonywał orzecznik ZUS. Renta socjalna, tak jak każde inne świadczenie, będzie podlegała waloryzacji i będzie to waloryzacja znacznie korzystniejsza – odpowiednią ustawę już uchwaliliśmy – niż w systemie pomocy społecznej.

Kwota wypłaconej renty socjalnej jest powiązana z kwotą najniższej renty i wynosi 84% tego świadczenia z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Jest to kwota 464 zł 21 gr brutto oraz 419 zł i 7 gr netto. Prawo do renty socjalnej ulegnie zawieszeniu w przypadku osiągnięcia dochodów na poziomie 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – jest to kwota 680 zł brutto oraz 501 zł netto. W jakich przypadkach to nastąpi? Otóż może być to jakaś okresowa praca, zasiłek chorobowy, macierzyński, opiekuńczy, dodatek lub zasiłek wyrównawczy, dochód z najmu lokalu. Przy przyznawaniu renty socjalnej nie bierze się pod uwagę żadnego kryterium dochodowego. Jest to odmienne rozwiązanie niż w przypadku świadczeń z pomocy społecznej. Renta socjalna jest osobista, jest przyznana danej osobie, bez powiązania z innymi osobami w rodzinie. Świadczenie to jest adresowane do blisko dwustu dwudziestu tysięcy obywateli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Co jest ważne dla osób już pobierających rentę socjalną i przyszłych świadczeniobiorców? Otóż jest to spełnienie ich wielokrotnie wyrażanego w różnych formach – czy to na sejmikach osób niepełnosprawnych, czy w stowarzyszeniach, czy w organizacjach pożytku publicznego – oczekiwania, zgłaszanego postulatu, iżby otrzymywali swoje renty tak, jak się otrzymuje inne renty, a nie z pomocy społecznej. Po naszym „tak” w Senacie dla tej ustawy to oczekiwanie ma szansę się spełnić.

Ustawa zawiera również cenne rozwiązania dla osób, które posiadają staż pracy: w przypadku kobiet – dwudziestoletni, a w przypadku mężczyzn –

dwudziestopięcioletni, a także są całkowicie niezdolne do pracy. Otóż te osoby będą mogły uzyskać rentę nawet wówczas, gdy niezdolność do pracy, oczywiście całkowita, przytrafiła się później niż osiemnaście miesięcy po zakończeniu pracy. To niezwykle ważne rozwiązanie, ważne nie tylko dla petentów naszych biur, ale i dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dla kondycji rodzin, dla statusu materialnego wielu osób, a przy tym przynajmniej częściowo likwidujące tryb wyjątkowy przyznawania rent.

I jeszcze informacja, kiedy renta socjalna nie przysługuje. Mówi o tym dokładnie art. 7 ustawy. Otóż nie otrzymują jej osoby pobierające emeryturę, rentę inwalidzką, rentę strukturalną, zasiłek przedemerytalny, świadczenia przedemerytalne.

Osoby tymczasowo aresztowane lub osoby odbywające karę pozbawienia wolności otrzymają 50% świadczenia, ale będzie to świadczenie przeznaczone na pokrycie kosztów najmu lokalu, tak by z aresztu czy z więzienia nie wyszedł bezdomny i nie tworzył dodatkowych problemów sobie i swojemu otoczeniu.

Do przedłożenia rządowego z druku nr 1391 Sejm wprowadził dwie ważne zmiany. Jedna dotyczy dochodów osób będących właścicielami gospodarstw rolnych. Z kolei w przypadku zbiegu renty rodzinnej i socjalnej Sejm podwyższył do 200% najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy kwotę świadczeń zbiegowych. Zmiany te uzyskały akceptację, pozytywną opinię rządu, dlatego też Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia nie powracała do przedłożenia rządowego.

Senatorowie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w dyskusji zadali różne pytania, uzyskując satysfakcjonujące odpowiedzi, dlatego też nie było potrzeby wnoszenia poprawek. Pozostała jedna bardzo delikatna wątpliwość wynikająca z treści art. 19 i 23. Chodzi o możliwość odliczenia od dochodów wydatków poniesionych na cele rehabilitacyjne. Zmiana ta niesie oczywiście polepszenie sytuacji osób niepełnosprawnych, jest zgodna z interesem społecznym i, choć następuje w trakcie roku podatkowego, zarówno rząd, w swoim przedłożeniu, jak i Sejm, jednogłośnie przyjmując ustawę, dali przyzwolenie na polepszenie tej sytuacji. Ilekroć Trybunał Konstytucyjny orzekał, że takie zmiany są niemożliwe, to zawsze wtedy, kiedy następowało pogorszenie sytuacji podatników. Tu mamy sytuację *à rebours*, zupełnie odwrotną.

Rząd, przedkładając projekt tej ustawy, miał zapewne świadomość właśnie takiego ryzyka, Sejm, przyjmując ustawę głosami wszystkich obecnych podczas posiedzenia posłów, zapewne też, ale nawet najbardziej zagorzała opozycja antyrządowa również tego rozwiązania nie zakwestionowała.

Ustawa niesie zmiany w dziewięciu innych ustawach.

(senator K. Sienkiewicz)

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, o co jako jej przedstawiciel Wysoką Izbę bardzo gorąco proszę. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Pani Senator, za sprawozdanie.

Zgodnie z naszym regulaminem można zadać pani senator sprawozdawcy pytania trwające w granicach minuty.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, Pani Senator.

**Senator Jolanta Popiołek:**

Moje pytanie dotyczy art. 5. Po przyjęciu tej ustawy ustalenia prawa do renty dokonywać będzie lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie – jak do tej pory – komisja do spraw orzekania o niepełnosprawności. Po wielu skargach na lekarzy orzeczników ZUS złożonych przez osoby zwracające się do mojego biura mam wątpliwości, czy osoby niepełnosprawne zdołają przebrnąć przez procedury zusowskich lekarzy orzeczników. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję pani.  
Pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Ja mam pytanie dotyczące relacji między rentą socjalną a rentą rodzinną. Konkretnie chodzi o ust. 2 art. 9, który mówi, że renta socjalna nie przysługuje, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty itd. Często się zdarza tak, że renta rodzinna jest dla kilku osób. Czy chodzi o łączną wysokość renty rodzinnej, w przypadku gdy korzysta z tego nie tylko osoba ubiegająca się o rentę socjalną, czy też o część przypadającą na osobę ubiegającą się o rentę socjalną? Bo to jest pewna różnica.

I następne pytanie: czy mam rozumieć, że honoraria, które osoba uzyskuje od czasu do czasu, sporadycznie – mieliśmy tu za sprawą pana senatora Czai bardzo piękną wystawę dzieł osób niepełnosprawnych – też są traktowane tak jak każdy inny dochód opodatkowany podatkiem dochodowym od osób fizycznych i też mogą spowodować zawieszenie tej renty? Może się zdarzyć tak, że te honoraria są w jednym miesiącu, sporadycznie, że jest spora kwota, a potem nie ma tych dochodów. To tyle.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.  
Pytać będzie pani senator Dorota Simonides.

**Senator Dorota Simonides:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie dotyczące art. 8 ust. 2. Gdy niepełnosprawny jest w zakładzie karnym, to 50% renty przeznacza się na to, żeby mógł zapłacić czynsz, tak to rozumiem, żeby nie był bezdomny po wyjściu z więzienia. Ale co się dzieje, gdy czynsz wynosi nie 50%, lecz 30%? Czy na posiedzeniu komisji była dyskusja, kto zagospodaruje te 20%? A może ZUS powinien płacić za to mieszkanie i wtedy odpowiednia suma z tych 50% wracałaby do ZUS? Dziękuję.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.  
Pani senator Kurska.

**Senator Anna Kurska:**

Mam pytanie dotyczące art. 2 pkt 3. Chodzi o obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej. Czy oni muszą spełniać te same wymogi, to znaczy muszą mieć stwierdzoną niezdolność do pracy nabytą przed osiągnięciem pełnoletności, czy wobec nich są stosowane jakieś inne kryteria?

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.  
Czy są jeszcze pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie ma.  
Bardzo proszę, Pani Senator.

**Senator Krystyna Sienkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Dziękuję za pytania, za szansę udzielenia na nie odpowiedzi. Pytania są zawsze dobre, z odpowiedziami zobaczymy jak to będzie.

Otóż jeśli chodzi o pytanie pani senator Jolanty Popiołek, dotyczące art. 5, to akurat ten problem był dyskutowany na posiedzeniu komisji, rozważano, czy nie stanie się tak, że ZUS uzdrowi liczną rzeszę osób niepełnosprawnych, jak to się powszechnie ocenia. Uważa się bowiem, iż jest to największy uzdrowiciel, przewyższający Kaszprowskiego i wielu innych cudotwórców.

Otóż po wejściu w życie ustawy tylko nowi świadczeniobiorcy będą poddani badaniu. Prawa nabyte tych, którzy mają orzeczenia, będą zacho-

(senator K. Sienkiewicz)

wane. Jeżeli była orzeczona niezdolność całkowita czasowa, okresowa, to oczywiście badania będą powtórzone. I jest to korzystniejsze rozwiązanie, bo w ZUS czeka się na te badania krócej niż w zespole do spraw orzekania. To jest znacznie sprawniejszy system orzekania o niepełnosprawności, oparty na doświadczeniach, bardziej mobilny, jako że wykonuje to jeden orzecznik. Tak więc dziś nie ma zagrożenia, prawa nabyte będą zachowane i mamy nadzieję, iż ZUS nie wejdzie w rolę uzdrowiciela w przypadku tych nowych świadczeniobiorców.

Pani senator Liszcz pytała o art. 9 ust. 2, dotyczący renty socjalnej, o sytuację, gdy kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Dotyczy to wyłącznie tej osoby, która pobiera rentę socjalną. To jej dochód pochodzący z renty socjalnej i renty rodzinnej nie może przekroczyć 200% najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Była na ten temat dość długa dyskusja, w której rozważano taką oto sytuację. Ktoś pobiera rentę socjalną, żyje w pełnej rodzinie, korzysta z dochodów całej rodziny i nagle najbliższa mu osoba, członek rodziny, członek gospodarstwa domowego umiera i następuje obniżenie dochodów do kwoty 200% najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W rezultacie zgodziliśmy się na to rozwiązanie, ponieważ jest ono lepsze niż zaproponowane przez rząd, bo w przypadku propozycji rządowej było to 168%, a my podwyższyliśmy tę kwotę do 1 tysiąca 2 zł.

Jeśli chodzi o katalog różnych wyłączeń, o to kiedy dochód będzie opodatkowany, to nie rozpatrywaliśmy honorariów i nie umiem rzetelnie odpowiedzieć, jaki wpływ będą miały te honoraria, nawet jednorazowe w skali roku. Mamy jednak silną reprezentację rządową, która zapewne w sposób satysfakcjonujący udzieli pani senator i nam wszystkim odpowiedzi na to pytanie.

Było pytanie pani senator Simonides, dotyczące art. 8 ust. 2, czyli osoby tymczasowo arestowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności, która otrzyma 50%, a nie, na przykład, 30% na pokrycie kosztów najmu. Otóż jest to niewielka kwota, skoro cała renta rodzinna wyniesie 419 zł. Chyba tylko w zasobach komunalnych byłby mniejszy czynsz, bo w mieszkaniu wchodzącym w skład mieszkaniowego zasobu gminy czy Skarbu Państwa, czy państwowych osób prawnych, czy jakichś innych podmiotów na ogół nie ma tak niskich czynszów. Każdy odbywający karę pozbawienia wolności ma taką swoją żelazną kasę, swoje konto, na które wpłaca się wszystkie wpływy. Ponieważ na ogół jest on obciążony grzywnami, kosztami postępowania sądowego, różnymi tego typu karami, nie sądzę, żeby powstała wielka

nadwyżka, mogąca w jakikolwiek sposób przyczynić się do powstawania nieprawidłowości w gospodarowaniu tymi środkami.

Pani senator Kurska zadała pytanie dotyczące art. 2 pkt 3. Obywatele państw członkowskich Unii Europejskiej będą musieli spełniać wymogi analogiczne do wymogów dotyczących obywateli polskich. Ustawa jest symetryczna, jeśli chodzi o naszych obywateli i obywateli dwudziestu pięciu – jeżeli wejdziemy do Unii – państw.

#### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo.

#### **Senator Dorota Simonides:**

Chciałabym tylko doprecyzować. Nie chodziło mi, Pani Senator, o te 30%, dałam taki przykład. Czasami czynsz za mieszkanie może stanowić 60% renty, czasami 40%. Chodzi mi o to, czy ZUS nie mógłby regulować tych spraw i wtedy byłaby taka kwota, jaka ma iść na to mieszkanie. A tu przyjęto sztywno 50%, podczas gdy my nie wiemy, czy czynsz za to mieszkanie będzie stanowił 60%, czy 40%, czy 30% renty. Zawsze boję się takich sztywnych ram. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Proszę bardzo, Pani Senator,

(*Senator Krystyna Sienkiewicz:* Pozostawię pani minister ustosunkowanie się do tego, bo to jest projekt rządowy.)

Tak jest, właśnie. Mamy bardzo dobrą panią minister i ona sobie z tym poradzi. Bardzo pani dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. W związku z tym witam na sali panią sekretarz stanu Jolantę Banach, która reprezentuje Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Zgodnie z naszym regulaminem chciałbym zapytać, czy pani minister chciałaby w tym momencie zabrać głos.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach:* Tak.)

Czy z miejsca, czy tutaj pani podejdzie? Bardzo pani proszę tutaj, bo mogą być jeszcze pytania, a poza tym lubię, kiedy pani tu występuje.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach:**

Bardzo mi miło, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

(sekretarz stanu J. Banach)

Jeśli państwo pozwoli, odpowiem na pytanie zadane przez panią senator Liszcz. Od razu chcę zwrócić uwagę na to, że w sprawach nieuregulowanych tą ustawą, a więc także w sprawach dotyczących zawieszania prawa do renty socjalnej, zgodnie z art. 15 stosuje się przepisy ustawy o emeryturach i rentach. Z art. 104 ustawy o emeryturach i rentach wynika, iż wszystko zależy od typu honorarium, jakie będziemy wliczali do przychodu, od którego zależy zawieszanie renty socjalnej. Gdy będą to przychody w formie honorariów z tytułu działalności twórczej i artystycznej, wówczas zgodnie z art. 104 ustawy o emeryturach i rentach nie zaliczają się one do honorarium powodującego zawieszenie renty socjalnej. Jeśli natomiast – w myśl przedstawionego państwu projektu – będą to przychody oskładkowane, objęte podatkiem dochodowym od osób fizycznych albo podatkiem zryczałtowanym, wówczas oczywiście będziemy wliczali je do przychodów powodujących zawieszenie prawa do renty socjalnej.

Są to bardzo indywidualne kwestie, w każdym przypadku należy je rozpatrywać odrębnie. Ale generalna zasada jest taka: jeżeli w związku z wypłaconym świadczeniem powstaje obowiązek ubezpieczeniowy albo podatkowy, wówczas przychód jest wliczany do przychodu powodującego zawieszenie prawa do renty socjalnej. Jeśli nie, to – jak wynika z art. 104 ustawy o emeryturach i rentach – w przypadku twórców oczywiście nie.

Chcę tylko panią senator uspokoić, że jeśli będzie to przychód powodujący zawieszenie prawa do renty socjalnej, a osiągnięty spektakularnie, na przykład w jednym miesiącu, to takie zawieszenie dotyczy oczywiście jednego miesiąca. Osoba niepełnosprawna nie występuje więc z wnioskiem o ponowne przyznanie uprawnienia, bo czym innym jest oczywiście uprawnienie, a czym innym jest zawieszenie świadczenia.

Pani senator Simonides pyta o taką sytuację: co się dzieje w przypadku, kiedy wysokość czynszu jest niższa albo wyższa od 50% renty socjalnej? Jeżeli jest wyższa, to oczywiście ten, kto ma prawo do lokalu, otrzymuje tylko 50% renty socjalnej. Jeżeli jest niższa, to oczywiście też otrzymuje 50% renty socjalnej. A dlaczego niemożliwe było elastyczne ustalenie wysokości tej części renty, która mogłaby pokryć zobowiązania z tytułu utrzymania mieszkania? Ano dlatego, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do tego, aby być adresatem obciążeń wynikających z utrzymania mieszkania. Zakład Ubezpieczeń Społecznych po prostu nie ma prawa do lokalu zajmowanego przez osobę tymczasowo aresztowaną bądź pozbawioną wolności, a więc nie ma tytułu prawnego nawet do otrzymywania

informacji – na przykład od spółdzielni mieszkaniowej czy gminy, czy też od Skarbu Państwa, jeżeli właścicielem mieszkania jest Skarb Państwa – o wysokości obciążeń z tytułu utrzymania mieszkania. Jako kto Zakład Ubezpieczeń Społecznych miałby być obciążany z tego tytułu? Jako kto? Prawo do lokalu... (*Rozmowy na sali*)

Nie, nie można tego zrobić. Prawo do lokalu jest prawem indywidualnym. Ma je tylko osoba skazana bądź osoba aresztowana, żadna inna instytucja, nawet w jej imieniu. Nie mówię już o tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych musiałby jakby zmienić swoją istotę, swoją naturę i zamiast być zakładem przyznającym uprawnienia do wypłacania świadczeń emerytalno-rentowych i pobierania składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, stałby się inną instytucją, zastępującą zobowiązania osoby skazanej czy osoby aresztowanej. Z punktu widzenia formalnoprawnego byłoby to po prostu niemożliwe.

Zdecydowaliśmy się więc na przepis, Pani Senator, który nie jest przepisem doskonałym, ale – jak wynikało z dyskusji z prawnikami – jedynym możliwym. To jest zresztą rozwiązanie, które wnieśliśmy do projektu rządowego na prośbę partnerów społecznych z komisji trójstronnej, bo ustawa jest uzgodniona z komisją trójstronną. W poprzednim stanie prawnym – przypominam – każda osoba skazana uprawniona do renty socjalnej miała prawo do 30% tego świadczenia, powtarzam: do 30% tego świadczenia. To rozwiązanie zmienia sytuację prawną o tyle, że ukierunkowuje celowość i zasadność pozostawienia części renty socjalnej z powodów pragmatycznych. To nie jest przepis doskonały, ale – jak wynikało z dyskusji – jedyny możliwy, optymalny.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister. Odniosła się pani do pytań adresowanych do pani senator sprawozdawcy i do tych, które już zostały zgłoszone z sali, ale zgodnie z Regulaminem Senatu na podstawie art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania adresowane do pani minister. Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Rozumiem, że pani minister odniosła się bardzo szeroko do tej problematyki. Dziękuję bardzo.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach: Dziękuję bardzo, dziękuję państwu.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatoro-

(wicemarszałek J. Danielak)

ra prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam też, że komisja rozpatrywać będzie tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Witolda Gładkowskiego. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Witold Gładkowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Omawiana przez nas ustawa o rencie socjalnej stanowi konieczne i społecznie cenne uzupełnienie instytucji polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, wychodzące naprzeciw potrzebom ludzi niezdolnych do pracy na skutek naruszenia sprawności organizmu. Realia w tym obszarze problematyki społecznej wykazały, że inne rodzaje świadczeń obligacyjnych funkcjonalnie zbliżonych do renty socjalnej, na przykład renta z ubezpieczenia społecznego, są niewystarczające dla przezwyciężenia wszystkich trudnych sytuacji związanych z niezdolnością do pracy.

Dotychczasowe rozwiązania prawne umiejscawiały rentę socjalną w systemie pomocy społecznej. Wystarczającym celem takiego rozwiązania był zamiar dopomożenia w trudnej sytuacji materialnej osobom, które są niepełnosprawne od urodzenia lub stały się niepełnosprawne w trakcie nauki, czyli tym, które nie mogły skorzystać z dobrodziejstw określonych w przepisach ubezpieczeniowych. Te zaś osoby, które miały zdolność do pracy i po określonej liczbie lat jej wykonywania stały się niepełnosprawne – stale lub przejściowo – otrzymywały określone świadczenia za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego bądź w ramach ubezpieczeń służb resortowych.

Niepełnosprawni niemający możliwości podjęcia pracy w ogóle bądź dopracowania do wymaganego przepisami ubezpieczeniowymi minimalnego stażu pracowniczego oczekiwali więc na to, żeby ich ktoś wspomógł. Uczynił to swego czasu ustawodawca, wprowadzając stosowne zapisy do ustawy o pomocy społecznej. W rezultacie renta socjalna, jako instytucja sensu stricto pomocowa, była ustalana i wypłacana przez miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej, choć praktyka w realizacji tych świadczeń była różna, nie wyłączając przerw w wypłacie rent socjalnych, związanych na przykład z brakiem środków na pomoc społeczną w jednostce.

Zarówno to, jak i całe doświadczenie związane z funkcjonowaniem omawianej instytucji prawnej wykazało, że osoby korzystające z renty socjalnej mimo braku tak zwanego stażu ubezpieczeniowego nie powinny znajdować się poza systemem ubezpieczeń społecznych. Przemawia za tym przede wszystkim fakt, że przy przyznawaniu renty nie musi być spełnione przez osobę niepełnosprawną kryterium dochodowe, co jest charakterystyczną cechą instytucji pomocy społecznej, a także słuszny interes osób otrzymujących rentę. On to bowiem uzasadnia konieczność zrównania ich z osobami, które otrzymują renty z ubezpieczenia społecznego terminowo, sprawnie i niezależnie od problemów jednostek organizacyjnych pomocy społecznej.

Wysoka Izbo! Zaprezentowane przed chwilą argumenty uzasadniają uchwalenie omawianej ustawy. Podkreślając wypowiedzi pani senator sprawozdawcy, pozwolę sobie powtórzyć, iż dokument ten w sposób kompleksowy określa zasady i tryb przyznawania oraz wypłaty renty socjalnej, ustala precyzyjnie zakres osób uprawnionych do nabycia wspomnianej renty, wysokość świadczenia w postaci procentu od najniższej renty inwalidzkiej, sposoby waloryzacji i warunki jej zawieszania – mówię o rencie – jak też zasady ewentualnej zbieżności renty socjalnej z rentą rodzinną.

W rezultacie przesunięcia instytucji renty socjalnej z systemu pomocy społecznej do systemu ubezpieczeń społecznych najistotniejszy wydaje się przepis art. 12 omawianej ustawy, stanowiący, że decyzje w sprawie renty socjalnej wydaje i świadczenie to wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

I kolejny artykuł, o którym chciałbym powiedzieć, to art. 5, przedstawiony zresztą przez panią senator sprawozdawcę. Ujęto w nim – a jest to, podkreślam, bardzo ważne – charakterystyczny dla rent wypłacanych z ubezpieczenia społecznego sposób ustalania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych całkowitej niezdolności do pracy, będącej podstawą przyznania renty socjalnej.

Wysoka Izbo! Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności i mając na względzie w szczególności kompleksowy charakter tej ustawy oraz jej wyjście naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom osób niepełnosprawnych niezdolnych do pracy, ustawę tę, uchwaloną przez Sejm 27 czerwca 2003 r., należy uznać za zasługującą na szczególne poparcie. W tej sytuacji każda forma rekomendacji jest już zbędna.

Bardzo dziękuję, Pani Marszałek.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ja też jestem za przyjęciem tej ustawy. Uważam, że będzie bardzo dobrze dla jej beneficjentów, jeśli będzie się tym zajmował ZUS. Ja mam duże zaufanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – ma ogromną wprawę w przyznawaniu i realizowaniu tego rodzaju świadczeń, a przede wszystkim odpada ten moment upokorzenia, który towarzyszy zawsze ubieganiu się w charakterze petenta o jakieś świadczenie w instytucji opieki społecznej. To jest na pewno dobre. Ale to nie znaczy, że ta ustawa nie budzi żadnych wątpliwości.

Ja nadal, mimo wyjaśnień pani minister, wnikliwych zresztą, mam wątpliwości, czy prawidłowo, sprawiedliwie zostanie rozstrzygnięta na gruncie tej ustawy – w powiązaniu z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – sprawa honorariów, które uzyskują osoby niepełnosprawne, często głęboko fizycznie czy psychicznie upośledzone, za dzieła wytworzone ogromnym trudem. Są to na przykład osoby malujące ustami, nogami. Rozwiązanie polegające na tym, żeby te honoraria wpływały na zmniejszenie czy zawieszenie prawa do renty socjalnej, nawet okresowo, przez miesiąc czy dwa, wydaje mi się niesprawiedliwe, bo osoby te potraktowano na równi z wszystkimi osobami zdrowymi, pełnosprawnymi. Ale nie mam na tę okazję gotowej poprawki, więc nie mogę z nią wystąpić.

Uważam jednak, że kapitalny problem poruszyła pani senator Popiołek. Otóż mimo generalnej poprawy sytuacji tych osób pod jednym względem ich sytuacja na pewno się pogorszy. Ja mam jak najgorsze zdanie o orzecznictwie lekarzy orzeczników ZUS. Są to pracownicy ZUS, którzy otrzymują nieoficjalne wytyczne, że mają być oszczędni w kwalifikowaniu osób częściowo niezdolnych do pracy, nazywanych dalej inwalidami. ZUS przy ich pomocy oszczędza. O ile w 1989 r. mieliśmy falę inwalidów, a w rzeczywistości osób zdrowych, którym liberalne orzecznictwo inwalidzkie rozwiązywało problem bezrobocia, wtedy właśnie powstający, o tyle obecnie mamy sytuację odwrotną: restrykcyjność, nieoficjalne, ale istniejące rzeczywiście wytyczne powodują – wiem o tym od pracowników ZUS, oczywiście nie mogę podać ani ich imion, ani nazwisk – że osoby ewidentnie chore, które często umierają bardzo krótko po otrzymaniu orzeczenia, uznaje się za zdolne do pracy.

Rygoryzm tych lekarzy orzeczników, działających jednoosobowo, jednoinstancyjnie, moim zdaniem, fatalnie może wpłynąć na sytuację osób ubiegających się o rentę socjalną. Dlatego też zgłaszam poprawkę dotyczącą art. 5. Ma ona na celu utrzymanie istniejącego stanu rzeczy, to znaczy uznanie zespołów do spraw orzekania

o niepełnosprawności jako w dalszym ciągu właściwych do ustalania całkowitej niezdolności do pracy osób ubiegających się o rentę socjalną.

Druga moja poprawka dotyczy art. 9 ust. 2. Chodzi o sprawę, którą poruszałam w pytaniu, mianowicie o to, czy kwota równa 200% najniższej renty inwalidzkiej to kwota odnosząca się do całej renty rodzinnej, czy też – w sytuacji gdy uprawnionych jest parę osób – do jednej renty rodzinnej, przyznanej tylko tej osobie? Ja akurat rozumiem, że chodzi o część przypadającą tylko na tę osobę, ale – moim zdaniem – nie jest to wyraźnie napisane, ponieważ regułą jest, że renta rodzinna jest jedna dla wszystkich uprawnionych, a potem następuje przepis, że się ją dzieli. Jeżeli taka jest intencja, to wydaje mi się, że nie ma przeszkód, żeby to napisać bardzo wyraźnie, dlatego proponuję dodać, że chodzi o kwotę renty rodzinnej przypadającej na osobę ubiegającą się o rentę socjalną.

To są dwie moje poprawki, przy czym nie ukrywam, że największą wagę przywiązuję do poprawki – i proszę o jej poparcie – dotyczącej utrzymania istniejącego systemu i trybu orzekania o całkowitej niezdolności. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senator Bartos złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu\*.

Informuję też, że w trakcie dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym złożyła pani senator Liszcz.

Pani Minister, czy na tym etapie Pani Minister chciałaby się odnieść do propozycji legislacyjnych przedstawionych w trakcie dyskusji?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach: A można z miejsca?*)

Można z miejsca, proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja tylko chciałabym zaapelować do pani senator Liszcz, jeśli to możliwe, o wycofanie poprawki, która dotyczy zasad przyznawania rent rodzinnych. W naszym przekonaniu, nie musi mieć takiego odniesienia ustawa o rencie socjalnej, ponieważ kwestia renty rodzinnej i zasad jej przyznawania oraz podziału na wszystkich członków

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(sekretarz stanu J. Banach)

rodziny jest uregulowana w ustawie o emeryturach i rentach. Nie ma takiej możliwości, aby w przypadku gospodarstwa wieloosobowego, kiedy renta rodzinna jest dzielona, renta ta przypadała w całości na jedną osobę uprawnioną do renty socjalnej. W art. 74 ustawy o emeryturach i rentach w ust. 2 mówi się wyraźnie: „Renta rodzinna podlega podziałowi na równe części między uprawnionych”. Jeżeli więc w rodzinie jest na przykład rodzeństwo i ktoś z tego rodzeństwa otrzymuje rentę socjalną, a renta rodzinna przysługuje na dwoje, troje dzieci, to jest rzeczą oczywistą, że osoba uprawniona do renty socjalnej otrzymuje 1/2 albo 1/3, albo 1/4 renty rodzinnej, w zależności od tego, ile jest dzieci. Renta rodzinna rządzi się innymi prawami, zgodnie z tamtą ustawą.

Jeśli więc chodzi o poprawność legislacyjną, to – przepraszam bardzo – ta poprawka jest wątpliwa. Jest to zresztą, Pani Senator – przechodzę do konkluzji – korzystne dla osób niepełnosprawnych, bo wtedy mniejsza część renty socjalnej podlega zawieszeniu bądź zmniejszaniu. Dziękuję.

### Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Minister. Ja oczywiście nie mam takiej mocy, aby spowodować, żeby senatorowie wycofywali swoje poprawki. To wszystko jest zależne od decyzji pani senator. W tym momencie przyjmuję, że w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję też, że głosowanie w sprawie ustawy o rencie socjalnej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom ministerstwa, pani minister w szczególności, za udział w posiedzeniu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2003 r., a do Senatu została przekazana 16 czerwca 2003 r. Marszałek Senatu tego samego dnia, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 426, a sprawozdanie komisji w druku nr 426A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Teresę Liszcz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji oraz wniosków mniejszości komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

### Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Mamy przed sobą bardzo dużą zmianę kodeksu karnego wykonawczego. W art. 1, dotyczącym zmiany tego kodeksu, jest sto pięćdziesiąt punktów. Ponadto jest kilka zmian dotyczących innych ustaw. Mogłoby to wyglądać na jakąś rewolucję w zakresie prawa karnego wykonawczego, tymczasem wcale tak nie jest. Kodeks karny wykonawczy, stosunkowo niedawno uchwalony, odpowiada europejskim standardom w tym zakresie. Reforma, która została przeprowadzona w 1997 r., poszła w dobrym kierunku, zatem nie chodzi tutaj bynajmniej o żadną rewolucję w zakresie prawa karnego wykonawczego.

Skąd wobec tego tak obszerna zmiana? Wynika ona głównie z tego, że zgodnie z nową konstytucją wszelkie sprawy dotyczące ograniczeń praw i wolności konstytucyjnych mają być ustanawiane przez ustawę.

Do tej pory najogólniejsze, najważniejsze kwestie z tego zakresu były zawarte w kodeksie karnym wykonawczym, a szczegóły, bardzo istotne dla tych ograniczeń, dla ich realizacji, znajdowały się w aktach wykonawczych, w rozporządzeniach ministra sprawiedliwości – przede wszystkim w rozporządzeniach zawierających: regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności, regulamin wykonywania aresztu tymczasowego, regulamin wykonywania kary aresztu wojskowego.

Konstytucja wymusiła na ustawodawcy zwykłym przeniesienie tych rozwiązań wprost do kodeksu karnego wykonawczego jako do ustawy. I to przede wszystkim wpłynęło na obszerność tej nowelizacji. Nie znaczy to, że owo przeniesienie było automatyczne, mechaniczne. Przy tej okazji oczywiście dokonano przeglądu i wiele przepisów poprawiono, zmieniono, unowocześniono. Ale przede wszystkim chodziło o przeniesienie na poziom ustawy regulacji z dotychczasowych aktów wykonawczych.

Niezależnie od tego dokonano także innych zmian, w pewnej części merytorycznych, udoskonalających te przepisy uchwalone przed paru laty, a w sporej części redakcyjnych. Chodziło o usunięcie pewnych wewnętrznych kolizji między przepisami, poprawę redakcji. Z tym że i te redakcyjne zmiany mają istotne znaczenie, po-

(senator T. Liszcz)

nieważ usuwają wątpliwości interpretacyjne, ułatwiają i ujednolicają stosowanie tych przepisów.

Na posiedzeniu komisji, które trwało wiele godzin, bo rzecz dotyczy bardzo ważnych spraw – a uczestniczyli w nim przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i generalny dyrektor Służby Więziennej z ekipą – trwała ożywiona dyskusja, która się ogniskowała przede wszystkim na kilku problemach. Jak mówię, są to bardzo ważne sprawy. Chodzi o pozbawienie człowieka wolności, a więc nie są to kwestie bagatelne. Wszystko, co dotyczy człowieka znajdującego się w tej wyjątkowej sytuacji, jest ważne, bo może mu nadmiernie utrudnić życie albo, jak twierdzą niektórzy, może sprawić, że ta kara jest zbyt łagodna; przecież słyszy się zdania, że więzienia polskie to sanatoria.

Ponieważ już użyłam tego określenia, które funkcjonuje w części społeczeństwa, to muszę powiedzieć, że my, członkowie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, wizytując parę tygodni temu niektóre zakłady karne w Małopolsce, mieliśmy okazję przekonać się, jaka jest tam sytuacja, jakie są warunki, jak wygląda praca. Bynajmniej nie są to sanatoria; często warunki są tam bardzo trudne, jest ciasnota, więzienia są stare.

Chcę przy tym podkreślić, że jednocześnie mnie osobiście zaimponowało, że w tych bardzo ciężkich, bardzo trudnych warunkach wykonuje się bardzo dużą, pożyteczną pracę, że skazanych traktuje się po ludzku, co jest o niebo lepsze niż lat kilkadziesiąt temu, kiedy jako aplikantka sądowa miałam praktykę w zakładzie karnym.

Ale wracając do samej dyskusji, chcę powiedzieć, że parę zmian okazało się jednak szczególnie dyskusyjnych. Pierwszą taką zmianą była ta figurująca w art. 1 pkt 3. Chodziło o wprowadzoną przez Sejm możliwość pozostawiania bez rozpoznania skarg i próśb osadzonych, które się powtarzały i które były oparte na tych samych podstawach faktycznych. To wynikało z doświadczenia. My także wiemy, że osadzeni skarżą się też senatorom, piszą te skargi do różnych organów i wielokrotnie jest tam mowa o tych samych faktach.

Dyskusja dotyczyła tego, czy to, że to są skargi oparte na tych samych podstawach faktycznych, wystarczy, żeby je pozostawić bez rozpoznania. Czy też, jak proponował jeden z ekspertów, drugą przesłanką powinno być to, że one są oczywiście bezzasadne, że już pierwsza lektura skargi wskazuje nie tylko na to, że jest to powtarzająca się skarga dotycząca tego samego faktu istniejącego bądź w rzeczywistości, bądź tylko w wyobraźni skazanego, ale że do tego jest ona ewidentnie bezpodstawna.

Komisja mimo długiej dyskusji ostatecznie uznała, że nie trzeba dawać tej dodatkowej przesłanki. I owa dodatkowa przesłanka jest dopiero przedmiotem wniosku mniejszości.

Inną dosyć żywo dyskutowaną sprawą był udział kuratora zawodowego w posiedzeniach sądu penitencjarnego dotyczących spraw osadzonego – bardzo istotnych, związanych z wykonywaniem kary czy przyjęciem go do wykonywania kary.

Otóż nikt nie miał wątpliwości, że udział kuratora jest bardzo pożądanym, pożytecznym. Ale wiemy też, że kuratorów jest za mało, że mają oni pracę w terenie, że mają bardzo wielu podopiecznych i trudno ustawowo zobowiązywać ich do tego, żeby brali udział w każdym posiedzeniu. Próbowano w Sejmie takiego kompromisowego wyjścia: napisano, że kurator powinien wziąć udział w posiedzeniu. To miało osłabić przepis. To, że powinien, w rozumieniu autorów tego przepisu nie znaczy, że musi. Powinien – to znaczy, że dobrze by było; właściwie z jego powinności wynika, że powinien się tam stawić, ale jeśli nie mógł i się nie stawił, to chyba nie złamał prawa. W każdym razie chodziło także o to, żeby to nie wstrzymywało posiedzenia.

Po tej dyskusji przyjęliśmy rozwiązanie, jak się wydaje, racjonalne: ażeby kurator był w każdym przypadku zawiadamiany o posiedzeniu, tak aby mógł wziąć w nim udział, jeśli może i uważa to za potrzebne. A w przypadkach, kiedy sąd uzna jego udział za niezbędny, żeby to było zaznaczone – że sąd wtedy decyduje, postanawia, że w takim i takim posiedzeniu udział kuratora jest niezbędny. Ta kwestia, o której teraz mówiłam, jest przedmiotem zmiany trzynastej w art. 1.

W tymże samym art. 1 dotyczącym zmiany k.k.w. dyskusyjny okazał się także pkt 33. Chodzi o to, czy względy wychowawcze, jak uchwalił Sejm, czy też względy resocjalizacyjne mają decydować o ewentualnej zmianie sposobu wykonania kary już w trakcie jej wykonywania.

Sejm w ustawie użył zwrotu „względy wychowawcze”, nawiązując do pewnych dyrektyw dotyczących wymiaru kary. A w trakcie prac proponowano zastąpienie tych słów terminem „względy resocjalizacyjne”, przekonując, że to jest pojęcie szersze, bo termin „względy wychowawcze” odnosi się w zasadzie do młodocianych, ponieważ ich się wychowuje, a określenie „względy resocjalizacyjne” jest bardziej uniwersalne i odnosi się niewątpliwie także do osadzonych dorosłych.

Bardzo żywa dyskusja dotyczyła art. 1 pkt 52. Chodziło o skazanych stwarzających poważne zagrożenie społeczne lub poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu, w którym są osadzeni, popularnie nazywanych szczególnie niebezpiecznymi. Otóż ci skazani odbywają karę w zakładzie zamkniętym, i to jeszcze w warunkach zapewnia-

(senator T. Liszcz)

jących wzmoczoną ochronę społeczeństwa przed nimi. I problem dotyczył tego, co ma przesadzać o tym, że określony osadzony – odnosi się to także do tymczasowo aresztowanych – ma być zaliczony do tej kategorii, powiem potocznym językiem, bo to jest krótszy termin, szczególnie niebezpiecznych.

W ustawie sejmowej akcent kładzie się przede wszystkim na jego cechy osobiste, na demoralizację, i potem się wylicza dodatkowe okoliczności, które jak gdyby potwierdzają to, przemawiają za tym, są przejawem tej demoralizacji i tego szczególnego niebezpieczeństwa płynącego ze strony tej osoby. Otóż wśród tych cech łatwiej uchwytnych niż niektóre cechy osobowościowe wymieniano to, że sprawca jest skazany za określone szczególnie ciężkie przestępstwo: zamach na życie prezydenta, przestępstwo przeciwko Rzeczypospolitej i parę innych kategorii przestępstw – jednak z dodatkiem zwrotu „w szczególności”. Tak więc nie tylko sprawcy tych przestępstw mogą być uznani za szczególnie niebezpiecznych, skoro inni zostają osadzeni...

Konkurował z tym pomysł przedstawiony przez jednego z ekspertów, że należy enumeratywnie wyliczyć najcięższe przestępstwa. Być może powinien to być katalog szerszy niż w ustawie sejmowej, ale tylko w obrębie sprawców tych przestępstw czy też podejrzanych o te przestępstwa poszukiwać trzeba szczególnie niebezpiecznych osadzonych lub tymczasowo aresztowanych, jeżeli spełniają oni pozostałe kryteria. W każdym razie chodzi o to, żeby zamknąć katalog szczególnie niebezpiecznych sprawców do sprawców niektórych, enumeratywnie wyliczonych przestępstw. Na ten temat była bardzo długa dyskusja, ale zakończyła się tym, że nikt nie wniósł w tej sprawie poprawki.

Sprawą dyskusyjną okazała się także sprawa obniżenia minimalnego wynagrodzenia, które muszą otrzymywać zatrudnieni osadzeni. Do tej pory obowiązywała wobec nich ogólna reguła, że ma to być co najmniej zagwarantowane ustawowo wynagrodzenie minimalne. To między innymi sprawiło, że są ogromne trudności z uzyskaniem dla skazanych pracy poza zakładem karnym. W zakładzie pracy też nie ma, a przedsiębiorstwa przywięziennne są niekonkurencyjne, bo muszą zapłacić przynajmniej wynagrodzenie minimalne, które jest coraz powszechniejsze wśród ludzi na wolności.

Sejm uchwalił, że wystarczy, by wynagrodzenie zatrudnionego skazanego osiągnęło połowę minimalnego wynagrodzenia. Były różne ekspertyzy na ten temat, ponieważ podnoszono ewentualną niezgodność z konstytucyjną zasadą równości. W jednej tylko ekspertyzie podawano w wątpliwość zgodność tego przepisu z konstytucją,

w szczególności z zasadą równości, z dwóch innych – to nie były ekspertyzy na użytek Senatu, tylko na użytek Sejmu, i zostały nam udostępnione – tylko w jednej stwierdzono, że jest tu możliwy zarzut naruszenia konstytucji. Uznaliśmy jednak, że nie trzeba tej kwestii zmieniać, że są racje przemawiające za obniżeniem minimalnego wynagrodzenia osób osadzonych. To są racje tego typu, że z minimalnego wynagrodzenia człowiek na wolności musi utrzymać się sam, a teoretycznie także rodzinę. Oczywiście ze względu na wysokość tego minimalnego wynagrodzenia jest to nie-realne, ale przynajmniej sam ma się utrzymać, podczas gdy skazany ma dach nad głową, okrycie i jedzenie. To jest pierwszy argument, który pozwala różnicować wynagrodzenie minimalne osób wolnych i osób osadzonych.

Drugi argument jest taki, że to powinno i ma działać w ich interesie, że dzięki temu ich praca staje się konkurencyjna i może łatwiej znaleźć się dla nich zatrudnienie.

Jeszcze jest trzeci argument, że wystarczy, jak oni sami bezpośrednio niczego nie tracą, bo przedtem mieli minimalne wynagrodzenie zrównane z pracownikami wolnymi, ale od razu potrącano im z niego połowę do budżetu państwa. Obecnie tego potrącania nie będzie.

No i jeszcze jedna, może taka bardziej szczegółowa i drobniejsza kwestia, nad którą dyskutowaliśmy. Była to sprawa tego, na czym polega kontrolowanie rozmów osadzonych, a mianowicie, czy pojęciem kontroli rozmów powinna być także objęta możliwość nagrywania rozmów. Sejm nie przewidywał takiego elementu kontroli rozmów, nasza komisja po dyskusji też takiej poprawki nie zgłosiła.

W rezultacie tej dyskusji Komisja Ustawodawstwa i Praworządności zgłasza trzydzieści jeden poprawek, z tym że ta spora liczba nie oznacza, że z kolei i my chcemy robić jakąś rewolucję w ustawie sejmowej. To są w ogromnej większości poprawki redakcyjne, uściślające, chociaż, naszym zdaniem, jednak istotne, nie tylko czysto porządkowe. Wśród tych redakcyjnych, lecz skądinąd ważnych, są także poprawki merytoryczne, dotyczące niektórych dyskutowanych kwestii, o których już wspominałam. To jest poprawka druga, w szczególności dotycząca obowiązku zawiadamiania w każdym przypadku kuratora o odbywającym się posiedzeniu i tego, że w niektórych przypadkach sąd może go zobowiązać do udziału w nim.

Uporządkowaliśmy art. 51 dotyczący sytuacji, gdy egzekucja grzywny okazuje się niemożliwa. Jeżeli ta niemożliwość wychodzi na jaw jeszcze przed przystąpieniem do egzekucji, to ma się tej egzekucji nie zarządzać, a jeżeli w trakcie, to sąd może ją umorzyć w całości lub w części. To jest poprawka redakcyjna, ale istotna, ważna.

Zastąpiliśmy wyrażenie „względy wychowawcze” wyrażeniem „względy resocjalizacyjne”. Pro-

(senator T. Liszcz)

ponujemy, aby Wysoka Izba przyjęła tę zmianę dotyczącą pktu 33 art. 61 w kodeksie karnym wykonawczym.

I to byłyby chyba wszystkie poprawki merytoryczne. Mówię: gros to są poprawki redakcyjne, one były uchwalone przez komisję przy aprobacie przedstawicieli ministerstwa. Dziękuję. Tekst sprawozdania...

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senator sprawozdawcy. Czy ktoś z państwa senatorów pragnie takie pytanie zadać?

**Senator Teresa Liszcz:**

Jeśli można, to ja chcę zapytać panią marszałek: tak się składa, że jestem także referentem wniosków mniejszości – czy w tym miejscu powinienam je zreferować?

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Bardzo proszę o zreferowanie wniosków mniejszości.

**Senator Teresa Liszcz:**

Wnioski mniejszości są dwa.

Pierwszy z nich dotyczy kwestii, o której wspominałam, która już była dyskutowana, kwestii związanej z art. 6, czyli możliwości pozostawiania bez rozpoznania skarg opartych na tych samych podstawach faktycznych, które się powtarzają. Mniejszość, inaczej niż większość, proponuje, żeby jednak przesłanką dodatkową tego pozostawienia bez rozpoznania była oczywista bezzasadność tej skargi. Podnoszono argumenty, które przyjęła większość, że stwierdzanie bezzasadności w istocie oznacza potrzebę wcześniejszego rozpoznania, bo trudno powiedzieć, że coś jest oczywiście bezzasadne, jeśli się z tym nie zapoznało. Mniejszość nie była przekonana, bo chociażby po to, żeby stwierdzić, że skarga dotyczy tych samych faktów, i tak trzeba ją przeczytać. Czyli żeby skargę pozostawić bez dalszego rozpoznania, tak czy inaczej, konieczna jest jej jednorazowa lektura. Wydaje mi się, że nawet przy jednorazowej lekturze pisma można też stwierdzić, czy ta skarga jest, czy też nie jest oczywiście bezzasadna.

Stąd mniejszość oddaje pod rozagę państwa senatorów dodanie tej przesłanki, ażeby można było pozostawić bez rozpoznania tylko skargę oczywiście bezzasadną. Tutaj ze strony eksperta

były argumenty tego rodzaju, że czasem osadzeni z maniakalnym uporem skarżą się, piszą, to jest w ogóle cel ich życia. Przy braku pracy to pisanie skarg pozwala także jakoś wyładować ich energię. Ale jednak wielokrotnie zdarza się, że dopiero kolejna skarga... Bo pierwsza się nie przebija, druga, trzecia też nie, a nad kolejną ktoś się pochyli i w końcu dojdzie ona do sumienia, do wiedzy osoby, która może na nią zareagować.

Drugi wniosek mniejszości dotyczy pktu 150 art. 242 §10 w kodeksie karnym wykonawczym. Chodzi o to, co składa się na kontrolę rozmowy w trakcie widzenia. Mniejszość proponuje, żeby jednym z elementów tej kontroli była możliwość utrwalania. Nie utrwalanie rozmowy w każdym czasie, ale możliwość utrwalania. Padały argumenty, że gdy chodzi o osoby pozostające na wolności, to żeby móc nagrywać, trzeba mieć zezwolenie określonych organów, przejść całą procedurę, a tutaj po prostu włącza się magnetofon. Mniejszość pragnie zwrócić uwagę na to, że jest zasadnicza różnica w sytuacji osoby osadzonej i w sytuacji osoby wolnej; istotą kary jest to, że dotyczą tę osobę bardzo różne ograniczenia. Do istoty kary pozbawienia wolności należy między innymi to, że się kontroluje rozmowy. Wydaje się, że są takie sytuacje, kiedy sama możliwość przerywania nie jest właściwa i nie jest wystarczająca. Możliwość nagrywania, o której przecież osadzony jest poinformowany, bo jak się go przyjmuje, to jest on informowany o treści przepisów dotyczących wykonywania kary, może także działać prewencyjnie.

Dziękuję, to tyle, jeśli chodzi o wnioski mniejszości.

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję pani senator.

Rozumiem, że jesteśmy już po sprawozdaniu komisji, po sprawozdaniu mniejszości komisji i zgodnie z regulaminem przechodzimy do ewentualnych pytań adresowanych do senator sprawozdawcy.

Pani senator Kurzępa, bardzo proszę.

**Senator Irena Kurzępa:**

Pani Senator, chcę zapytać o poprawkę proponowaną właśnie we wnioskach mniejszości. Pani senator proponuje dopisać w art. 6, że chodzi o oczywistą bezzasadność. Zastanawiam się w tym momencie – proszę rozwiać moje wątpliwości – czym taka zmiana będzie skutkowałą. Czy nie będzie to w zasadzie zwykła formuła, bo w odpowiedzi umiesci się tylko rozszerzoną informację, iż była to oczywista bezzasadność? Czy ta mo-

(senator I. Kurzępa)

ja wątpliwość jest zasadna, czy nie? Proszę mi udzielić odpowiedzi. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Zanim pani senator udzieli odpowiedzi, bardzo proszę osoby, które nie zdążyły wyłączyć telefonów komórkowych, aby uczyniły to w tej chwili.

Bardzo proszę, Pani Senator.

### **Senator Teresa Liszcz:**

W ogóle przepisy prawne nie mają magicznego działania i nawet najbardziej stanowczymi, konkretnymi przepisami wszystkiego się nie załatwi. Niemniej jednak jest to jakaś mobilizacja, bo dzięki temu ktoś, kto decyduje o braku rozpoznania, musi przynajmniej raz uważnie całość przeczytać. Jeżeli tego nie będzie, to wystarczy, że przeczyta nagłówek, początek, gdzie jest napisane, że chodzi o ten przypadek, o ten incydent, o taką sprawę, i już będzie mógł napisać, że odbywa się to bez rozpoznania, bo dotyczy to tych samych faktów. A tak to wydaje mi się, że jest to jakaś powinność i osoba, zwłaszcza o wyczulonym, dobrze ukształtowanym sumieniu zawodowym, przynajmniej uważnie to przeczyta.

Poza tym ekspert, który nam podpowiadał tę poprawkę, profesor Rzepliński, odwoływał się do dyrektyw unijnych, w każdym razie cytował w czasie posiedzenia jakiś międzynarodowy dokument czy dyrektywę. Nie, chyba to był raczej jakiś dokument Rady Europy, jak sobie teraz przypominam. Ja nie sądzę, że zmieni to radykalnie sytuację, ale wydaje mi się, że nie zaszkodzi, a może pomóc, może zmobilizować osobę rozpatrującą skargę.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski oraz prezydencki projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska prezydenta w toku prac parlamentarnych została upoważniona Jolanta Szymanek-Deresz, szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Prezes Rady Ministrów do reprezentowania rządu w sprawie tej ustawy upoważnił ministra sprawiedliwości.

Bardzo serdecznie witam na naszym posiedzeniu przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Marka Sadowskiego, dyrektor Departamen-

tu Legislacyjno-Prawnego, panią Beatę Mik, prokuratora Wydziału Prawa Karnego Departamentu Legislacyjno-Prawnego, pana Jerzego Łabudę, i przedstawicieli centralnego zarządu służby zdrowia...

(Głosy z sali: Służby Więziennej.)

Przepraszam bardzo, tyle ostatnio mówimy na temat zdrowia i właśnie była mowa o sanatoriach, dlatego... (Wesołość na sali)

Serdecznie przepraszam, oczywiście Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Witam pana dyrektora generalnego, generała Jana Pyrcaka, dyrektora Waldemara Śledzika. Witam państwa bardzo serdecznie.

Ta duża grupa reprezentantów urzędów centralnych i ministerstwa dowodzi, z jak ważną regulacją ustawową mamy do czynienia.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Tak.)

Bardzo proszę.

Takie lapsusy się zdarzają, gdy najpierw mówimy o zdrowiu społeczeństwa, a tu też mówimy o zarządzie więziennictwa...

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Jestem zaszczycony tym, że mogę prezentować Wysokiej Izbie wynik prac senackiej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności nad ustawą z 12 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy i innych ustaw.

Ustawa – Kodeks karny wykonawczy jest właściwie, można powiedzieć, fundamentem, podstawą polskiego prawa wykonawczego w sferze karnej. Oczywiście mamy do czynienia z wykonawcą również w prawie cywilnym, ale ten kodeks nie zajmuje się tą dziedziną prawa. Kodeks karny wykonawczy, który obowiązuje do chwili obecnej i jeszcze przez jakiś czas będzie obowiązywał w takim kształcie, w jakim został przyjęty, zawiera w swoich rozwiązaniach pewne wady, wynikające z niedostosowania do Konstytucji Rzeczypospolitej. Mówiła o tym pani senator sprawozdawca, wskazując na podstawową przesłankę, jaka legła u podstaw nowelizowania kodeksu karnego wykonawczego. Tych przesłanek jest więcej niż ta jedna. Chodzi o doprowadzenie do zgodności z konstytucją wszystkich ograniczeń praw i wolności obywatelskich osób, których wolność osobista została już wyrokiem sądowym ograniczona albo którzy zostali jej pozbawieni. Jednym słowem, chodzi o ustawowe uregulowanie wszelkich ograniczeń idących dalej niż to bezpośrednio wynika z samego orzecze-

(podsekretarz stanu M. Sadowski)

nia i podjęcia wykonania kary. Tym zadaniom sprostał projekt prezydencki i projekty poselskie, które legły u podstaw ustawy z 12 czerwca 2003 r.

Mam przygotowane bardzo szczegółowe omówienie zakresu regulacji kodeksu karnego wykonawczego, a raczej noweli do kodeksu karnego wykonawczego, ale ponieważ pani senator Teresa Liszcz bardzo dokładnie starała się wskazać wszystkie zakresy i obszary regulacyjne, nie chciałbym zajmować czasu Wysokiej Izbie, prezentując szczegóły tej doniosłej, ważnej, dużej noweli prawa wykonawczego.

Chciałbym tylko bardzo serdecznie podziękować senackiej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Biuru Legislacyjnemu Kancelarii Senatu oraz wszystkim senatorom, którzy byli bardzo zaangażowani w analizę rozwiązań zawartych w ustawie z 12 czerwca, a następnie naprawdę wnikliwie, często niemal ze śledczą drobiazgowością, śledzili, jak były tworzone normy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania systemu prawa wykonawczego, jakie są przesłanki aksjologiczne poszczególnych norm i ich skutki. Doprowadzili oni do tego, że ogólnie nie kwestionując rozwiązań ustawy, komisja przedłożyła sprawozdanie z licznymi, jak zwykle przy ponownej rewizji aktu normatywnego, poprawkami, z których jedne mają charakter doniosły, choć niezmienny ogólnych założeń nowelizacji kodeksu, inne porządkują niektóre niedokładne lub niefortunne sformułowania, a jeszcze inne uzupełniają myśl, jaka leżała u podstaw nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego.

Do poprawek, które komisja Senatu zgłasza Wysokiemu Senatowi z rekomendacją, nie zgłaszam w imieniu rządu żadnych zastrzeżeń. Można powiedzieć, że były one opracowywane wspólnie przez senatorów i przedstawicieli reprezentującego rząd w tej sprawie ministra sprawiedliwości, bo tak naprawdę, choć projekt wyjściowy był projektem prezydenckim i były projekty poselskie, wykonawcą tego aktu, tym, kto będzie ten akt stale stosował, są w przeważającej mierze, jeśli chodzi o wykonywanie kar pozbawienia wolności i wykonywanie aresztu tymczasowego, służby podległe ministrowi sprawiedliwości. Jeszcze raz zatem dziękuję komisji Senatu i proszę o przyjęcie zgłoszonych przez nią poprawek.

Chciałbym się też ustosunkować do wniosków mniejszości. Były one poprzedzone bardzo poważną dyskusją, opiniami ekspertów. Pierwszy dotyczył zagadnienia, o które pytała też pani senator Kurzępa: jakie praktyczne znaczenie ma uzupełnienie warunków pozwalających na pozostawienie bez biegu kolejnej skargi lub wniosku, składanych przez skazanego, o kryterium oczywiście bezzasadności? Ma to znaczenie podwójne.

Przede wszystkim chodzi o potrzebę bardziej wnikliwego zapoznawania się z samą skargą. Chodzi nie tylko o porównanie jej ze skargą poprzednią, która była załatwiana w normalnym trybie, lub wnioskiem, który nie jest skargą, lecz jakimś postulatem, żądaniem, domaganiem się czegoś. Oczywiście, gdy ma się zbadać, czy ten wniosek lub skarga są bezzasadne, trzeba bardziej szczegółowo zapoznawać się z ich treścią, ze wszystkimi elementami w nich zawartymi. A więc zwiększa się tylko zakres intelektualny zapoznawania się z treścią skargi. Oczywiście w celu porównania tożsamości skargi, jej podstaw faktycznych, także trzeba wykonać taki sam wysiłek, ale w innej sferze analitycznej. I na tym polega różnica. Ona dotyczy nie tylko skarg, lecz także wniosków. Z tego tylko powodu pozwalam sobie bez entuzjazmu wyrażać się o tej poprawce, wniosku mniejszości, a więc nie udzielać jej poparcia. Wnioski, które są objęte tą samą konstrukcją, raz rozpoznane zamykają pewną drogę do ponownego ich składania, jeżeli nie zmienia się podstawa faktyczna. Zazwyczaj wnioski są rozpatrywane w trybie instancyjnej kontroli. Jeżeli wniosek był instancyjnie kontrolowany, to ponawianie go w innych przypadkach niż sytuacja pozbawienia wolności prowadzi do jego *a limine* odrzucenia, ponieważ jest to wniosek już raz rozpoznany, chyba że ma on charakter wniosku dopuszczalnego wielokrotnie, ale zawsze musi się wiązać z nową okolicznością faktyczną. I dlatego kryterium bezzasadności oczywiście w przypadku rozpatrywania ponownych wniosków jest nieprawidłowe, jest to w tym wypadku zaburzający sposób podejścia do wniosków, które mają odrębny sposób badania i kontrolowania sposobu załatwienia. Jeśli chodzi o skargi, to ten element już nie wywołuje takich kontrowersji, wymaga tylko, o czym mówiłem, nieco głębszego analizowania treści skargi. Tak się złożyło, że nowelizowany przepis obejmuje dwa rodzaje postulatów, skargi i wnioski, w jednym ciągu, tak że nie da się tego w ramach wniosku mniejszości rozdzielić na dwa różne segmenty.

Co do drugiej poprawki zawartej we wniosku mniejszości, to choć wydaje się, że z punktu widzenia potrzeb służby więziennej możliwość utrwalania rozmów między skazanym a jego gościem, który jest na wolności, może być przydatna, to jednak bliższa analiza stanu prawnego prowadzi do wniosku, że nie należy, ograniczając się tylko do tak wątego zapisu, przyjmować dopuszczalności utrwalania przebiegu tych rozmów.

Dlaczego tak sędzę? Otóż dlatego, że nie ma procedury postępowania z nagrany materiałem. Ze względu na ochronę praw osób, których rozmowy były utrwalane, powinna być zagwarantowana taka procedura, powinna ona określać, w jakim trybie, w jakim terminie, w jakim celu

(podsekretarz stanu M. Sadowski)

mogą być użyte nagrania i co dalej z nimi należy robić, a przede wszystkim w jakim terminie, w jakim trybie nagrane rozmowy powinny być zlikwidowane, usunięte i w jaki sposób. W takiej procedurze powinny być także uwzględnione osoby niebędące skazanymi, czyli niebędące pensjonariuszami zakładu karnego, lecz rozmówcami, bo także treść ich rozmów jest utrwalana. Te osoby powinny być powiadamiane o tym, jak postąpiono z treścią rozmowy. Wyłącznie z tego powodu muszę sceptycznie odnieść się do propozycji umożliwienia utrwalania rozmowy wówczas, gdy rozmówcą skazanego jest osoba przebywająca na wolności, czyli taka, której nie obejmuje kodeks karny wykonawczy. To tyle, jeśli chodzi o wnioski mniejszości.

Jeszcze raz dziękując za pracę nad tą ustawą, chciałbym prosić Wysoki Senat, Wysoką Izbę o jej uchwalenie wraz z poprawkami zgłoszonymi przez komisję. Dziękuję za uwagę.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

I ja dziękuję panu ministrowi, niemniej jednak proszę o pozostanie przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zadać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania przedstawicielowi rządu.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

#### **Senator Gerard Czaja:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wszystkie sprawy, które do tej pory były ujęte w regulaminie wykonywania kary, zostały przesunięte do ustawy. Czy w związku z tym ten dokument, jakim był regulamin, będzie nadal funkcjonować, a jeżeli tak, to jaki będzie miał charakter?

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Bardzo proszę.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Oczywiście nie wszystkie rozwiązania regulaminowe zostały przeniesione do ustawy. Przeniesiono tylko te rozwiązania regulaminu wykonywania kary, które dotyczyły ograniczeń praw i wolności obywatelskich mogących dotyczyć skazanego. Normy o charakterze technicznym, normy o charakterze wykonawczym dotyczące ograniczeń praw, a więc takie, które nie modyfikują już zakresu uregulowania ustawowego, a służą

tylko jego wykonaniu, pozostaną nadal w Regulaminie Służby Więziennej. Zatem taki regulamin na poziomie rozporządzenia, a więc aktu normatywnego, będzie nadal funkcjonował, aliści nie będzie mógł zawierać, i na pewno nie będzie już zawierał, żadnych przepisów, które w jakikolwiek sposób wpływałyby na zakres ograniczeń praw i wolności.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania?

Pan senator Kruszewski, bardzo proszę.

#### **Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, chodzi mi o art. 138 i 139. Art. 138 zwiększa jakby katalog nagród, a art. 139 mówi, w jakich okolicznościach o jaką nagrodę można wystąpić. Do tej pory w art. 139 §5 był zapis mówiący, że skazanemu odbywającemu karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności nagroda przysługuje po odbyciu co najmniej pięciu lat kary. W nowym §5 nie ma tego zapisu. Mówi się tylko o karze dożywotniego pozbawienia wolności. Czy wobec tego należy rozumieć, że o nagrodę można się upominać po odbyciu połowy kary, a więc w wypadku kary dwudziestu pięciu lat po dwunastu i pół roku? Dawniej można było po pięciu latach, a więc jest tu bardzo rygorystyczne zwiększenie jakby dochodzenia do tej nagrody. Czy to jest świadome, czy może jest to po części „wypadek przy pracy”?

I drugie pytanie. Osoba, która odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności, po piętnastu latach może otrzymać zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego nawet do czternastu dni. Ile jest przypadków, że taka osoba nie wraca do zakładu? Jak to się procentowo kształtuje? Bo jeżeli mam odbyć karę dożywotnią i po piętnastu latach dostaję takie zezwolenie, to dla mnie jest to szansa, żeby nie wrócić. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, nie jest pomyłką ani przypadkiem to przesunięcie w wypadku kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności do tego poziomu – wymaganie odbycia połowy kary, a więc dwunastu i pół roku. Tak więc to jest świadomy zabieg, chodziło o zaostrezenie, stworzenie surowszych

(podsekretarz stanu M. Sadowski)

warunków wykonywania tej kary jako ostatniej kary wymiarowej przed karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Teraz druga kwestia, która dotyczy uprawnień do przepustki na opuszczenie zakładu karnego w przypadku kary dożywotniego więzienia. Otóż nie mamy obecnie skazanego, który odpowiadałby takim kryteriom, ponieważ kara dożywotniego pozbawienia wolności nie funkcjonuje dostatecznie długo, żeby ktokolwiek już mógł ubiegać się, nawet w ramach obowiązującego prawa, o takie zwolnienie. Wobec tego nie można odpowiedzieć na to pytanie na podstawie praktyki niepowrotów. Oczywiście mogą być przypadki inne, losowe, kiedy osoby skazane, odbywające taką karę, mogą być zwalniane na przepustkę. Według informacji, której ja nie jestem całkiem pewien – ale jest tu generał Pyrcak, który wszystkie te sprawy, jak sądzę, zna na pamięć, a myślę nawet, że zna na pamięć również przypadki wszystkich takich niebezpiecznych osadzonych – jednak prawie z pełnym przekonaniem stwierdzam, że nie ma przypadków niepowrotów osób odbywających takie kary.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Pan generał Pyrcak kiwa głową, czym poświadcza, że moja wiedza nie jest mylna w tej sprawie. Dziękuję.)

Myślę, że nikt tutaj na sali nie wierzy w brak wiedzy pana generała Pyrcaka.

A ja przypominam, że senatorowie oczywiście mogą kierować swoje zapytania nie tylko do pana ministra, ale też do gości, którzy towarzyszą nam podczas obrad nad tym punktem.

Czy są kolejne pytania? Nie ma.

Dziękuję serdecznie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja rozpatrywać będzie tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Serocką. Kolejnym mówcą będzie pan senator Czaja.

### **Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoki Senacie!

Nowelizacja kodeksu karnego wykonawczego to krok naprzód w wypadku problemu, z którym, między innymi, zmagają się polski wymiar sprawiedliwości – z resocjalizacją osób skazanych. To problem bardzo poważny wobec liczb, które przytoczę, a które już znamy: osiemdziesiąt dwa tysiące osób osadzonych, dwadzieścia siedem tysięcy przestępców czekających na miejsce w zakładzie karnym, w tym dwanaście tysięcy osób odbywających kary za tak zwane niepłacenie alimentów oraz grzywny.

Wbrew temu, co głosi PiS, sprawa probacji, czyli resocjalizacji osób skazanych, powinna być jednym z głównych zadań wymiaru sprawiedliwości, tak jak to się dzieje w krajach Unii Europejskiej. Bez tego będziemy w zatłoczonych więzieniach produkować bestie, bo taki człowiek na pewno nie wychodzi lepszy z zakładu karnego, a najczęściej wychodzi gorszy.

Obecna nowelizacja wprowadziła sto pięćdziesiąt sześć zmian do kodeksu karnego wykonawczego oraz zmieniła w niewielkim stopniu ustawę o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, o Służbie Więziennej oraz o gromadzeniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji kryminalnych. Zmian jest wiele, brakuje jednak wśród nich paru szczegółów – nie wiem, czy te szczegóły są do wykonania, ale zgłoszę to jako problem, który istnieje i chyba jeszcze będzie istniał przez dłuższy czas.

W art. 43 §1 brakuje zapisu, który trwale zwalnia fundusz pomocy postpenitencjarnej od opodatkowania. Nie zgłaszam co do tego poprawki, ale jest to problem, o którym musimy pamiętać przy ustawie budżetowej na 2004 r. Obecny zapis o funduszu pomocy postpenitencjarnej umieszcza go w dziale środków specjalnych, a środki te podlegają opodatkowaniu. Wyjątkowo w ustawie budżetowej na rok 2003 fundusz pomocy postpenitencjarnej został zwolniony z opodatkowania. Opodatkowanie funduszu pomocy postpenitencjarnej bardzo istotnie zmniejszy zakres udzielanej dzięki niemu pomocy i wykonywanych zadań, ponadto nie uwzględnia najistotniejszej specyfiki tego funduszu, a jest on jedynym tego typu działem środków finansowych celowo przeznaczonych na pomoc postpenitencjarną. W poprzednich latach fundusz pomocy postpenitencjarnej nie był opodatkowany, co zwiększyło jego skuteczność. Aktualnie istnieje konieczność poszukiwania i znalezienia unormowań oraz zapisów ustawowych trwale zwalniających fundusz postpenitencjarny od opodatkowania.

Odczuwam również – i na pewno odczuwa to też wymiar sprawiedliwości – brak w dotychczasowych przepisach określenia ulg w podatku docho-

(senator E. Serocka)

dowym dla podmiotów, które wykonują karę ograniczenia wolności. Myślę, że ta sprawa zostanie uregulowana w rozporządzeniu Rady Ministrów, wspomnianym w art. 58 §4. Brak tego uregulowania byłby jedną z rzeczywistych przeszkód w realizacji kary ograniczenia wolności. Ponadto zwolnienie tych podmiotów z podatku dochodowego było dotychczas mechanizmem napędowym i zachętą, żeby różne podmioty i przedsiębiorcy podejmowali spory trud stosowania tego środka karnego. Ten sam problem dotyczy opodatkowania środków specjalnych, w ramach których realizowana jest produkcja nakładcza w zakładach karnych. Podatek ten powoduje w efekcie zmniejszenie lub wręcz zaniechanie produkcji nakładczej w zakładach karnych. Mam nadzieję, że minister finansów weźmie ten problem pod uwagę przy konstruowaniu polityki podatkowej państwa.

Jako trzecią sprawę proponuję poprawkę do art. 56 – proponuję dodać §3a o treści następującej: Podmioty mogące wykonywać karę ograniczenia wolności mają możliwość zgłoszenia tego do sądu lub zgłoszenia takiego może dokonać kurator sądowy. Potrzeba zgłoszenia takiej poprawki wynika z faktu, że wymiar sprawiedliwości odczuwa stały brak podmiotów i przedsiębiorstw, które w statucie mają zapisane wykonywanie kary ograniczenia wolności i stosowanie innych kar, kar alternatywnych. Są to jednostki nigdzie nie ujęte i nie są oficjalnie znane sądowi. Nawet tak znane jednostki jak Monar i Markot również tego nie mają w statucie. Dlaczego zgłaszam tę poprawkę? Bo tak już jest w naszym kraju, że jeśli coś nie jest zapisane, jeśli brakuje upoważnienia ustawowego, to powoduje to, że podmioty nie zgłaszają z własnej inicjatywy możliwości wykonywania u siebie kary ograniczenia wolności lub stosowania kar alternatywnych. A często takie, że tak powiem, oddolne wykonywanie kary jest bardzo skuteczne i zasadne. Dziękuję za uwagę. Poprawkę składał do protokołu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gerarda Czaję.

### **Senator Gerard Czaja:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Panie Prokuratorze! Panie Generale!

Chcę tylko przypomnieć, że Wysoka Izba kilka tygodni temu uchwaliła głębokie zmiany w kodek-

sie postępowania karnego, które miały na celu usprawnić, przyspieszyć i odbiurokratyzować proces karny. Zmiany te, przypomnę, zostały wprowadzone z naszymi poprawkami i weszły w życie z dniem 1 lipca 2003 r.

Również kilka tygodni temu debatowaliśmy tutaj, na tej sali, na temat zmian w procedurze dotyczącej wykroczeń, a więc w tych sprawach, które się wiążą z czynami drobniejszymi. I projekt ten również został przez Sejm i Senat przyjęty nie tak dawno.

Dzisiaj debatujemy nad kolejnymi zmianami, w kodeksie karnym wykonawczym, w których to zmianach zawarto rozwiązania nie tylko modyfikujące obowiązujące dziś uregulowania prawne, ale też umieszczono szereg nowych, dotychczas niespotykanych w naszym prawie rozwiązań, umożliwiających oczekiwaną przez społeczeństwo reakcję organów porządku prawnego na zło zaistniałe w postaci popełnionego przestępstwa.

Nie powiem nic odkrywczego, jeżeli stwierdzę, że nie istnieje niezawodne rozwiązanie, eliminujące w stu czy iluś tam procentach patologię i przestępstwa. Ale rolą parlamentu jest opracowanie takich instrumentów prawnych, aby system nie sprzyjał przestępcom. Ponadto wszystkie rozwiązania, o których mówimy, winny odpowiadać uregulowaniom zawartym w ustawie zasadniczej.

W rozpatrywanym dziś kodeksie karnym wykonawczym zaproponowane zmiany można podzielić na dwie grupy.

Pierwsza z nich to zmiany wynikające z konieczności dostosowania uregulowań ograniczających prawa i wolności obywateli do wymogów konstytucyjnych. Otóż ograniczenie praw i wolności, zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej, może wynikać jedynie z ustaw i może mieć miejsce tylko wtedy, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku prawnego. Skoro tak jest, to dużą grupę przepisów należało przenieść z rozporządzeń, głównie z regulaminów wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego areztowania, do kodeksu karnego wykonawczego, do k.k.w. Zgodnie z tymi dokumentami, które mamy, przeniesiono wiele zadań, między innymi zadania komisji penitencjarnych, prawa i obowiązki skazanych, zasady wymierzania kar i nagród, zasady udzielania widzeń, korzystania z aparatu telefonicznego i wiele innych. Tego dotyczyło moje pytanie, które postawiłem panu ministrowi: czy rzeczywiście dotychczas obowiązujący regulamin będzie miał teraz inny charakter? Uzyskałem odpowiedź: tak, rzeczywiście będzie on miał charakter raczej organizacyjno-porządkowy.

Druga grupa spraw to zmiany merytoryczne. Szczegółowo mówiła o nich pani przewodnicząca, senator Liszcz. Niektóre dotychczasowe rozwiąza-

(senator G. Czaja)

nia nie sprawdziły się w praktyce. Dzięki udziałowi w pracach nad zmianami w k.k.w. Służby Więziennej – i to chcę bardzo mocno podkreślić – zaproponowano aż ponad sto pięćdziesiąt zmian. W efekcie tego kształt tej ustawy ma taki wymiar, jaki został zawarty w druku nr 426. Oczywiście do tego dochodzą nasze, senackie poprawki – jest to trzydzieści jeden poprawek.

Wiele przepisów w dotychczasowym k.k.w. należało dostosować do nowych rozwiązań ustawowych, na przykład w dziedzinie ochrony zdrowia i edukacji. Inne rozwiązania trzeba było po prostu na nowo sformułować. Ustawodawca musiał zareagować na nowe zjawiska w przestępczości, a w konsekwencji na pozbawienie wolności. Mowa tu o grupie przepisów dotyczących przestępców niebezpiecznych.

Kontrowersję wzbudziła między innymi sprawa nadzoru i cenzurowania korespondencji. Zadawano sobie pytania, czy aby takie zawarte w nowelizowanej ustawie rozwiązania nie naruszają naszej konstytucji, jak również norm europejskich. W projekcie zmieniono więc tylko definicję nadzoru i cenzury. Pozostałe regulacje nie uległy zmianom.

Dużą nadzieję służby więzienne wiążą ze zmianami związanymi z zatrudnieniem skazanych. Zmniejszenie o połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę spowoduje, jak przewidują, zwiększenie zapotrzebowania na pracę więźniów.

Chcę podkreślić, że członkowie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, pracując nad tym projektem, mieli w pamięci swą wizytę, wyjazdowe posiedzenie komisji, w zakładach karnych województwa małopolskiego. Zapoznanie się z warunkami panującymi w areszcie śledczym w Krakowie przy ulicy Montelupich oraz wizyta w zakładach karnych w Nowym Wiśniczu i Tarnowie pozwoliły członkom komisji bardziej wnikliwie rozpatrywać swoje poprawki do nowelizowanej ustawy.

Na zakończenie pragnę podkreślić jedną dosyć ważną, moim zdaniem, sprawę. Otóż po raz pierwszy tak wiele zgłaszanych przez więźniaków uwag i propozycji zostało uwzględnionych. To dobrze rokuje dla praktyki i praktyków. Pamiętam słowa majora Zbigniewa Lizaka, który na spotkaniu z nami w Krakowie powiedział: „Przemienienie zła w dobro nie jest łatwym zadaniem, zdarzają się porażki – wtedy o Służbie Więziennej jest bardzo głośno. Podejmując próbę ukazania rzeczywistości więziennej, chcemy jako praktycy wpłynąć, z jednej strony, na jej pełniejszy wizerunek medialny, a z drugiej, na stworzenie ustawodawstwa aktualizującego obowiązujące przepisy”. Tyle cytat. W czasie naszej wizyty w zakładach karnych województwa małopolskiego można było naocznie przekonać się o wielkiej wartości

i zaangażowaniu kadry. Sądzę, że zmiany w k.k.w. i to wielkie zaangażowanie kadry wystarczy, aby profesjonalnie realizować wykonywanie kary pozbawienia wolności. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Szafraniec.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W czasie mojej analizy druku nr 426 natrafiłem na zmianę dwudziestą, dotyczącą art. 43 §1, do której treści chcę wnieść własną poprawkę. Stąd też moje króciutkie uzasadnienie.

Otóż aktualne brzmienie tego art. 43 §1 jest takie: „Tworzy się fundusz pomocy postpenitencjarnej, którego przychodami są środki pieniężne pochodzące z potrąceń... – i trochę dalej – ...a także pochodzące z dotacji, darowizn, zapisów, zbiorów i innych źródeł. Ze środków tych udziela się pomocy osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz ich rodzinom”. I teraz: „W wyjątkowych wypadkach ze środków tych można udzielić pomocy również osobom pokrzywdzonym przestępstwem i ich rodzinom”.

Proponuję w swojej poprawce wykreślenie tego warunku „w wyjątkowych wypadkach”, co skutkować będzie rozszerzeniem tej pomocy na osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich rodziny. Niech wyrządzona krzywda będzie okupiona chociażby tego rodzaju symbolicznym zadośćuczynieniem. A aktualny zapis sugeruje rzadkość, wyjątkowość takiej pomocy, co, moim zdaniem, należałoby zmienić.

Dodatkowym argumentem jest zapis §3 tegoż artykułu, gdzie jest mowa o pomocy, ale już tego określenia „w wyjątkowych wypadkach” nie ma. Składał na ręce pana marszałka stosowną poprawkę. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ja chciałabym, tym razem indywidualnie, od siebie, dorzucić jeszcze kilka poprawek.

Dwie z nich dotyczą wykonywania kary wobec osadzonych oraz wykonywania aresztu tymczasowego wobec tymczasowo aresztowanych, zaliczonych do kategorii szczególnie niebezpiecznych.

(senator T. Liszcz)

Jeśli chodzi o osadzonych, to tej kwestii dotyczy nowo wprowadzany art. 88b. Otóż są tam określone bardzo surowe rygory, bardzo daleko idące ograniczenia. Myśmy w czasie tej wizyty, do której nawiązywał już pan senator Czaja i ja wcześniej, oglądali między innymi takie cele dla tych szczególnie niebezpiecznych, które są – boję się użyć tego słowa, ale lepsze porównanie nie przychodzi mi do głowy – klatkami dla bestii. To jest taki bunkier betonowy z przytwierdzonym do podłogi stolikiem plastikowym, stołkiem, łóżkiem, umywalką, toaletą. Są kraty oddzielające od strażnika, przez te kraty jest podawane w odpowiednich pojemnikach jedzenie. To jest takie miejsce, w którym nie chciałabym przebywać. Wolałabym umrzeć niż przebywać tam przez dłuższy czas. Ale niestety, takie miejsca są konieczne. Ja nie mówię o tym po to, ażeby komukolwiek robić z tego zarzut. Po prostu życie pokazało, że są bestie i że są potrzebne klatki dla tych bestii. Ale te bestie to są, mimo wszystko, ludzie.

Kodeks karny wykonawczy w tym ujęciu sejmowym, w tej nowej ustawie, jest nastawiony na jedno, tylko na jedno: na zabezpieczenie społeczeństwa przed takim przestępcą czy podejrzanym o takie przestępstwo. Te zabezpieczenia, jak się wydaje, są maksymalne, są to daleko idące ograniczenia: poza tym warunkiem jednoosobowego przebywania w takiej krótko opisanej celi są też ograniczenia dotyczące spaceru, kontaktu z odwiedzającymi itd. Wszystko jest nastawione na jedno: na ochronę funkcjonariuszy, odwiedzających i społeczeństwa przed tymi niebezpiecznymi ludźmi. Ale mimo wszystko, powtarzam, to też są ludzie. Przebywanie w takich warunkach może stać się torturą psychiczną, a tortury są zakazane.

Wobec tego, z inspiracji jednego z ekspertów, przedstawiam dwie poprawki: do art. 88b, gdzie chodziłoby o wprowadzenie dodatkowego paragrafu, i podobną do art. 212b, w którym mowa o tymczasowo aresztowanych. Dawałoby to taką ogólnikową, przyznającą, wytyczną. Brzmiałoby to tak: „Karę w warunkach opisanych w §1 – czyli w tych niesamowicie rygorystycznych warunkach – wykonuje się w sposób zapewniający zachowanie fizycznego i psychicznego zdrowia skazanego”. Ja wiem, że to jest ogólnik, ale jest to pewna dyrektywa, która jak gdyby ma na uwadze także dobro, zdrowie psychiczne i fizyczne takiego skazanego, osadzonego czy tymczasowo aresztowanego, podczas gdy dzisiaj brakuje takiego przepisu, a wszystkie inne są nastawione tylko na ochronę przed takim człowiekiem. To są te dwie poprawki.

Kolejna poprawka dotyczy art. 121, czyli zatrudnienia osób osadzonych. Dotąd jedną z moż-

liwości zarobkowego zatrudnienia takich osób było wykonywanie pracy na własny rachunek. Zauważyłam, że ta możliwość została wyeliminowana. W uzasadnieniu projektu rządowego przeczytałam, że to były zupełnie sporadyczne przypadki. Ale nie wiem, czy to, że one były sporadyczne, uzasadnia wyeliminowanie tej możliwości. Chodzi tu zwłaszcza o skazanych przebywających w celach zamkniętych, w zakładach zamkniętych – tam nie mogą być zatrudnieni – którzy mogą mieć jakieś wyjątkowe talenty, zdolności do wykonywania pewnych wyrobów artystycznych czy mogliby w innej formie prowadzić taką właśnie działalność na własny rachunek. Nie widzę istotnych powodów, żeby tej chociażby teoretycznej przez pewien czas możliwości nie pozostawić. Proponuję więc ją pozostawić.

I jeszcze grupa poprawek przygotowanych w uzgodnieniu z nami przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Tych poprawek nie zdążyliśmy sformułować na posiedzeniu komisji, a dotyczą one upoważnień dla ministra sprawiedliwości zawartych w kolejnych punktach ustawy sejmowej – w pktach: 66, 68, 75 i 173. Chodzi o takie prerogatywy delegacji ustawowych dla ministerstw, żeby było jasne, że delegacje do wydania odpowiednich rozporządzeń odnoszą się także do osób przebywających w aresztach tymczasowych, do osób tymczasowo aresztowanych. Z obecnej redakcji nie wynika to wyraźnie. Można odnieść wrażenie, że rozporządzenia, które mają być wydane na podstawie tych delegacji, będą dotyczyć tylko osób skazanych. Redakcja, którą przedstawiam w formie poprawek, przygotowana – podkreślam – w Ministerstwie Sprawiedliwości, wyraźnie wskazuje na to, że chodzi także o osoby tymczasowo aresztowane. I to byłoby wszystko. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Kruszeńskiego.

### **Senator Zbigniew Kruszeński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Rozpatrywana w dniu dzisiejszym ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw wieńczy blisko dwudziestomiesięczną pracę, którą zapoczątkowała inicjatywa ustawodawcza prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wzbogacona po kilku miesiącach o projekt ustawy o zbliżonej do prezydenckiego projektu materii, złożony przez grupę posłów.

Nowelizacja kodeksu karnego wykonawczego, moim zdaniem, ma kilka celów, a nie tylko dwa,

(senator Z. Kruszewski)

o których wspomniał już kolega senator Czaja. Po pierwsze, ma dostosować przepisy kodeksu do wymogów zawartych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Po drugie, ma uregulować w ustawie nowo powstałe zjawiska i problemy dotyczące przestępczości i wykonywania kar. Po trzecie, ma zrezygnować z tych rozwiązań prawnych, które podczas pięcioletniej praktyki stosowania okazały się nietrafne. I po czwarte, ma dostosować prawo karne wykonawcze do istniejących w tym zakresie standardów europejskich. Ja po prostu tak to podzieliłem.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”. Dlatego też stało się konieczne przeniesienie do kodeksu z rozporządzeń wykonawczych, w tym regulaminu wykonywania kary, wielu uregulowań dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności, tymczasowego aresztowania i środków zabezpieczających, związanych z umieszczeniem sprawy w zakładzie zamkniętym.

Najszerszym zakresem nowelizacja obejmuje rozdział 10 kodeksu dotyczący kary pozbawienia wolności. Na wchodzące w zakres tego rozdziału sto jeden artykułów nowelizacja zmienia brzmienie ponad sześćdziesięciu, a ponadto dodaje kilkanaście nowych artykułów.

Wprowadzone przez Sejm ustawą z dnia 12 czerwca 2003 r. zmiany nie naruszają zasady podmiotowej pozycji skazanego w postępowaniu karnym wykonawczym. Zapewniają nadrzędną rolę sądu w tym postępowaniu, poddając jednocześnie kontroli wszystkie zapadające w nim decyzje, i w bardzo istotnym zakresie rozbudowują możliwości indywidualizacji wykonywania kar oraz innych środków o charakterze karnym. Zmiany sprzyjać będą także wdrożeniu standardów europejskich w zakresie traktowania skazanych.

Omawiając zmiany wprowadzone w rozdziale 10, pragnę zwrócić uwagę na zmianę dziewięćdziesiątą drugą w art. 1. Mówi ona, że w rozdziale 9 tytuł oddziału 7 otrzymuje brzmienie: „Działalność kulturalno-oświatowa, społeczna, kultura fizyczna i zajęcia sportowe”. Stwierdzam, że jest to ewidentny błąd, gdyż rozdział 9 kodeksu karnego wykonawczego nie dzieli się na oddziały. Na oddziały dzieli się rozdział 10. Zmiana ta dotyczy niewątpliwie właśnie oddziału 7 w rozdziale 10. Prawdopodobnie jednak, z tego, co się zorientowałem, jest to już poprawka naszej komisji.

Uważam ponadto, że ze względu na bardzo szeroki zakres nowelizacji – w dwustu pięćdziesięciu

dziesięciu artykułach wprowadza się sto pięćdziesiąt sześć poprawek, dodając jednocześnie kilkanaście nowych przepisów – w tekście rozpatrywanej przez nas ustawy winien znaleźć się przepis zawierający jednoznaczny nakaz ogłoszenia w ciągu czternastu dni od dnia wejścia w życie ustawy jej jednolitego tekstu z zachowaniem ciągłości numeracji artykułów, paragrafów i punktów, tak aby ten tekst był podstawą do wydania nowych przepisów wykonawczych. Nie jestem tylko pewien, czy to powinno się znaleźć jako artykuł w ustawie, czy wystarczy zwrócić się do marszałka Sejmu o wydanie jednolitego tekstu.

Pragnę również przypomnieć, że Krajowa Rada Sądownictwa na posiedzeniu w dniu 15 maja 2002 r. zajęła stanowisko w sprawie projektu nowelizacji, przypominając w nim o swoich zastrzeżeniach i obawach co do wielu regulacji prawnych i oczywistych błędów zawartych w kodyfikacjach z 1997 r. Rada sformułowała szesnaście uwag szczegółowych. Jako członek Krajowej Rady Sądownictwa z satysfakcją stwierdzam, że wiele z nich w toku prac legislacyjnych zostało uwzględnionych. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

#### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego.

#### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nad nowelizacją kodeksu karnego wykonawczego pracujemy już wiele lat i trzeba przyznać, że już w 2001 r. ta nowelizacja była praktycznie gotowa. To, że koniec końców nowelizacje kodeksu zostały odrzucone, spowodowało, że to wszystko się przedłużyło. Wiele lat działań legislacyjnych między innymi nad kodeksem wykonawczym doprowadziło do tego, że kodeks wraz z przedstawionymi poprawkami, wydaje mi się, na miarę mojej wiedzy i znajomości tematu, zadawałający. Właściwie chyba niewiele można by w tej chwili zmienić. Dlatego też, proszę państwa, chciałbym się skoncentrować tylko na jednym, mianowicie na problemie, z którym oczywiście wiąże się kwestia kodeksu karnego wykonawczego, a więc w ogóle kwestia wykonywania kary, to znaczy na problemie pewnej polityki karnej. Wydaje mi się bowiem, że nie możemy rozpatrywać kodeksu karnego wykonawczego jako takiego, nie uwzględniając właśnie tej polityki.

I tu trzeba powiedzieć, że na tym tle to wszystko nie wygląda tak optymistycznie, jak można by sądzić. Wynika to zresztą z wypowiedzi zarówno państwa senatorów, jak i z samej nowelizacji kodeksu. Otóż, potwierdziła się jedna, zasadnicza

(senator Z. Romaszewski)

prawda, że w Polsce, niezależnie od tego, jak jest napisany, jak jest skonstruowany kodeks karny, mamy w zasadzie tylko jedną, jedyną karę – karę bezwzględnego pozbawienia wolności. I właściwie wykonywaniu kary bezwzględnego pozbawienia wolności poświęcona była debata.

Wysoka Izbo, problem, przed którym stoimy, jest niezwykle trudny – zresztą nawiązywała do tej sprawy również pani senator Serocka – bo kara bezwzględnego pozbawienia wolności jest w naszych polskich warunkach orzekana w 12,6% spraw, a aż 64% spraw kończy się wyrokiem więzienia w zawieszeniu.

Jeżeli chodzi o ograniczenie wolności, to nie jest ono orzekane przez sądy z powodu trudności realizacyjnych, z powodu trudności z wyegzekwowaniem tej kary. Podobnie jest zresztą z grzywnami, bo w ubogim społeczeństwie właściwie nie ma szans na ich ściąganie, stąd sędziowie niechętnie je orzekają.

Proszę państwa, problemem, który – w moim przekonaniu – jest drastyczny, jest 64% kar pozbawienia wolności z zawieszeniem. Bo taki jest efekt, że jeżeli dostaje się karę w zawieszeniu, to oznacza, że pozostaje się praktycznie bezkarnym. Ta kara, przy której orzeka się na ogół dozór kuratorski, praktycznie nie jest realizowana, nie jest wykonywana. Dlaczego nie jest wykonywana? Jeżeli dodamy do tego warunkowe zwolnienia z więzień – one zostały nieco ograniczone w ostatnim okresie – to stajemy przed takim problemem, że jeden kurator pełni średnio ponad sto dozorów.

Proszę państwa, w tym momencie, przy takim bezrobociu, które sprawia, że kurator nie może swojemu podopiecznemu załatwić pracy, mamy do czynienia z całkowitą iluzją. Kurator nawet nie bardzo jest w stanie zapamiętać tych ludzi, a ja powiedziałem tylko o średniej. Średnia oznacza, że w Warszawie kuratorzy mogą mieć i do czterystu podopiecznych. W takim przypadku trudno mówić o opiece. Proszę państwa, jeżeli mówimy o wykonywaniu kary, musimy zwrócić na to uwagę.

Musimy zwrócić uwagę właściwie na dwie rzeczy, mianowicie na zapewnienie realizacji wykonywania kar wolnościowych, a więc kar warunkowo zawieszonych, i na zapewnienie nadzoru nad ludźmi warunkowo zwolnionymi z więzienia czy nad warunkowym umorzeniem spraw. Tę rolę powinni pełnić kuratorzy, i powinno ich być więcej niż trzy tysiące na całą Polskę.

Proszę państwa, trzeba sobie od razu jasno powiedzieć: w naszej sytuacji działania muszą chyba iść w obydwu kierunkach. 12,6% orzeczeń dotyczących bezwzględnego pozbawienia wolności to są, mimo wszystko, żarty. Nie sposób w tym momencie... Obdarzenie wszystkich pozostałych bezkarnością to chyba jakieś nieporozumienie.

Wydaje mi się, że w tym momencie rzeczywiście należałoby dążyć z jednej strony do zwiększenia rygorystyki orzekania kar bezwzględnego pozbawienia wolności, co implikuje – trzeba o tym pamiętać przy budżecie – konieczność wybudowania więzień – z uwzględnieniem świetlic, przestrzeni zabawowej, kaplic i wszystkiego, co się da – które pod koniec 2001 r. były wypełnione w 117%. Z drugiej strony, żeby się gdzieś spotkać z tymi ludźmi, należy zdecydowanie rozwijać kuratelę. Wydaje mi się, że system, w którym kuratela jest rozproszona po sądach okręgowych, jest w gruncie rzeczy zły. W zasadzie jestem zwolennikiem scentralizowania, skomasowania, zintegrowania systemu wykonywania kary, żeby ten sam zarząd odpowiadał zarówno za wykonywanie kary więzienia, jak i za nadzór nad warunkowo zwolnionymi więźniami czy osobami skazanymi z warunkowym zawieszeniem.

Wydaje mi się również, że żeby zwiększyć powagę tego dozoru, kuratorzy powinni być po prostu funkcjonariuszami, chronionymi jak funkcjonariusze i posiadającymi takie uprawnienia, jakie posiadają funkcjonariusze. Myślę, że stoimy przed takimi zmianami, bo wymaga ich od nas życie. To jest nowy problem. Jest jeszcze problem stworzenia innych form kar wolnościowych, ale to są problemy, przed którymi stoimy. Na dziś to, co przyjmujemy, w jakiś sposób realizuje to, co mogliśmy przedłożyć. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję panu senatorowi.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym przywitać na naszej sali niezwykle gości, a mianowicie parlamentarzystów Republiki Korei, a właściwie koreańsko-polską grupę współpracy. Witam serdecznie na obradach Senatu Rzeczypospolitej. (Oklaski)

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W związku z tym chcę zapytać pana ministra, czy chciałby w tej chwili zabrać głos w sprawie przedstawionych wniosków.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym. Zgłosili je: pani senator Serocka, pan senator Szafraniec i pani senator Teresa Liszcz.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem

(wicemarszałek K. Kutz)

wniosek i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Czy pan minister zajmuje się jeszcze inną ustawą?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Tak, oczywiście.)

To nie będę pana żegnał.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Dziękuję bardzo.)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 13 czerwca 2003 r., a marszałek Senatu w dniu 16 czerwca 2003 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 420, a sprawozdania komisji w drukach nr 420A i 420B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Bernarda Drzęźłę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt przedstawić wyniki prac Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 czerwca bieżącego roku. Komisja obradowała nad przedmiotową ustawą w dniu 27 czerwca. Sprawozdanie komisji zamieszczone jest w druku nr 420A.

Rozpatrywana ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy dostosowuje ustawę do konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 26 lipca 1995 r., ustanowionej na podstawie Traktatu o Unii Europejskiej. Treść konwencji dołączona jest do druku sejmowego nr 1372.

Konwencja ta umożliwia penalizowanie wszelkich działań polegających na bezprawnym po-

mnieszaniu dochodów Wspólnot Europejskich. Przepisy znowelizowanej ustawy będą się odnosić do czynów popełnianych przez obywateli polskich za granicą, a także do czynów obywateli polskich i cudzoziemców, którzy na terytorium naszego kraju nakłaniają lub udzielają pomocy w popełnieniu za granicą przestępstwa skierowanego przeciwko interesom finansowym Wspólnot Europejskich.

Ważnym uzupełnieniem naszego kodeksu karnego skarbowego, przewidzianym w rozpatrywanej ustawie, zawartym w dodanym §26a, jest rozszerzenie definicji należności publicznoprawnych o należność stanowiącą przychód budżetu ogólnego Wspólnot Europejskich lub budżetu zarządzanego przez Wspólnoty Europejskie lub w ich imieniu.

Na zakończenie dodam uwagę ogólną: że zakres ingerencji w kodeks karny skarbowy, dostosowujący go do Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich, jest stosunkowo nieduży i nie narusza jego dotychczasowej struktury.

Wysoki Senacie, na obecnym etapie prac komisja nasza przedkłada propozycję uchwalenia przedmiotowej ustawy bez poprawek. Wniosek w tej sprawie przyjęła komisja jednogłośnie. Dziękuję uprzejmie za uwagę.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję senatorowi sprawozdawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, senatora Roberta Smoktunowicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Robert Smoktunowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, dotyczące zmiany ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Mój poprzednik już dość szczegółowo temat omówił, tak więc może ja ograniczę się tylko do uzupełnienia.

Otóż, Drodzy Państwo Senatorowie, dotychczasowe polskie przepisy, przepisy polskiego kodeksu karnego skarbowego, chroniły wyłącznie, z oczywistych względów, interesy państwa polskiego. W związku z akcesją pozostaje zatem konieczność ochrony również interesów finansowych Wspólnot Europejskich. I to jest jakby podstawowa motywacja w wypadku tej zmiany.

Dodam może jeszcze, że definicja podatnika zostaje rozszerzona – bo to jest też jakby naturalna konsekwencja – tak by oznaczać też podmiot zobowiązany do uiszczania należności do budżetu Unii Europejskiej.

(senator R. Smoktunowicz)

Istotne są też zmiany art. 86–92, które mają na celu przygotowanie Polski do tej sytuacji, że po wstąpieniu do Unii Europejskiej – przypomnę, że ustawa wchodzi w życie z chwilą członkostwa, czyli 1 maja 2004 r., a nie teraz – Polska jako kraj członkowski będzie jedynie pobierać te należności celne i przekazywać je do Unii Europejskiej.

W odróżnieniu od Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, w pełni akceptując meritum tej ustawy, proponuje ze względu na czytelność języka polskiego, ze względów gramatycznych, wprowadzić sześć czysto językowych poprawek do propozycji izby niższej, które wydały nam się niezgodne z regułami języka polskiego. Poprawki te znajdą państwo w sprawozdaniu w druku nr 420B. Chcę państwu powiedzieć na czym te poprawki polegają.

Otóż proponujemy, aby tam, gdzie na przykład w art. 54 §1 użyto zwrotu „przez co naraża na uszczuplenie podatku” – co jakoś tak nie bardzo dobrze brzmi – było napisane „przez co naraża podatek na uszczuplenie”. W związku z tym w pktach 1, 2 i 3 znajdą państwo w sprawozdaniu właśnie to sformułowanie. Przepraszam, również w pktce 4... W pktach 5 i 6 jest podobna zmiana kolejności wyrazów – zamiast „na uszczuplenie należności celnej” proponujemy wyrażenie „należność celną na uszczuplenie”, co jest zgodne z regułami języka polskiego.

Poza tymi sześcioma poprawkami językowymi komisja rekomenduje przyjęcie ustawy bez dalszych poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z Regulaminem Senatu można zadawać senatorom sprawozdawcom pytania.

Czy są chętni do zadawania takich pytań? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem.

W związku z tym zwracam się do pana ministra z pytaniem: czy chciałby w tym miejscu zabrać głos w sprawie nowelizowanej ustawy?

Tak? Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja również chcę ograniczyć się do powiedzenia kilku słów, nie prezentując celu, sensu i zakresu nowelizacji kodeksu karnego skarbowego.

Pragnę podziękować obu komisjom za wnikliwe zbadanie projektu. Komisji wnoszącej poprawki dziękuję za udoskonalenie językowe, które będzie powodowało lepsze czytanie ustawy. To zwłaszcza w Senacie jest zawsze przedmiotem troski, a dla każdego użytkownika ustawy jest po prostu korzystniejsze, ponieważ budowa gramatyczna normy nie budzi już wątpliwości.

Dziękując za wysiłek obu komisji, za szybkie przygotowanie sprawozdań, chcę apelować do Wysokiej Izby o uchwalenie ustawy z poprawkami zgłoszonymi w toku prac komisyjnych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Proszę zostać jeszcze, Panie Ministrze, bo zgodnie z naszym regulaminem można panu zadawać pytania. I zdaje się, że jest chętny...

(Senator Jan Szafraniec: Ja mam pytanie.)

Pan senator, bardzo proszę.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące tej ustawy. Mianowicie nie ulega żadnej wątpliwości, że ta ustawa przyniesie jakieś skutki finansowe dla budżetu naszego państwa. Rygory w tej ustawie są bowiem dosyć restrykcyjne. A po to, by te rygory egzekwować, należy zorganizować jakiś sztab ludzi, którzy będą badali oświadczenia pod względem tego, czy są one nieścisłe, czy są udostępniane, czy doszło do sprzeniewierzenia, czy są przeznaczone do innych celów. W związku z tym nie ulega wątpliwości, że koszty organizacyjne wynikające z tworzenia takich struktur skarbowych pociągną za sobą duże środki. Jakiego rzędu będą to środki? To jest jedna sprawa.

I druga sprawa: czy Polska będzie miała jakikolwiek wpływ na decyzje w sprawie uzyskanych w naszym kraju środków finansowych w omawianym zakresie? Będziemy bowiem odprowadzać wszystko do Unii. Ale czy będziemy mieli jakieś możliwości decyzyjne w tym względzie? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Może zacznę od końca, od drugiego pytania, bo ono jest chyba bardzo istotne. W jakim zakresie

(podsekretarz stanu M. Sadowski)

Polska będzie wpływać na sposób gospodarowania środkami zarządzanymi przez Wspólnoty? Otóż Polska jako członek Unii Europejskiej będzie, tak jak każdy jej członek, uczestniczyć w tym zarządzaniu. A więc w każdym zarządzie poszczególnych funduszy zarządzanych przez Unię albo w jej imieniu Polska będzie miała swoich przedstawicieli. W zakresie, w którym Unia czy też struktury Unii decydują merytorycznie o przeznaczaniu środków, czyli kształtowaniu polityk wspólnotowych, będzie to się odbywało na zasadzie jednakowego udziału, oczywiście w zależności od tego, czy dana materia będzie jeszcze regulowana, czy nie. Polska, mając również zdolność postulacyjną w Unii Europejskiej, będzie mogła zgłaszać wnioski do zmian regulacji, jeżeli uzna, że te regulacje wymagają takich zmian. To tyle co do drugiego pytania.

Co do pierwszego pytania, to nie podzielałam tej troski i obaw o znaczny koszt realizacji noweli kodeksu karnego skarbowego. Proszę zwrócić uwagę, że w zakresie głównym, mianowicie w zakresie należności celnych, polskie służby celne prowadzą dziś postępowania celne w interesie skarbu państwa i są wyposażone... Dodam, że są one w tej chwili pierwszą krajową instytucją mającą już jakby poziom instytucji Unii Europejskiej. A więc te służby celne będą wykonywać w zakresie należności celnych takie same obowiązki jak te, które wykonują w tej chwili. I to pewnie w zmniejszonym zakresie, bo nie na całym obszarze, nie na wszystkich granicach, ale na granicach między Unią Europejską a innymi krajami, czyli na tych polskich granicach, które nie będą granicami między państwami Unii Europejskiej. Służby celne będą zatem mogły w zwiększonym zakresie przenieść swoje działania na granice unijne. Ale pod względem przedmiotowym – zakresu badania, zakresu analiz, zakresu kontroli – będzie to to samo. Pozostałe zaś należności wspólnotowe to będą należności stanowiące ułamek w stosunku do całości źródeł dochodów wspólnotowych, funduszy zarządzanych przez Wspólnoty lub w ich imieniu. Tak więc nie będzie to wielkie obciążenie.

No i wreszcie ostatnia uwaga. Polski wymiar sprawiedliwości dostanie, być może, pewną pulę spraw związanych z naruszaniem tych uprawnień, ale trudno prognozować, w jakim zakresie Polacy za granicą i w kraju, a także cudzoziemcy przebywający w Polsce, będą skłonni do naruszania interesów finansowych Unii przestępstwami skarbowymi i wykroczeniami. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Dziękuję.)

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

W związku z tym informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Panu ministrowi i jego współpracownikom dziękuję za uczestniczenie w obradach.

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, popełniłem błąd i muszę się wycofać. Mianowicie w związku z tym, że są poprawki jednej z komisji, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, proszę, żeby zebrały się komisje i te poprawki omówiły. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 27 czerwca bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 30 czerwca bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 430, a sprawozdanie komisji w druku nr 430A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, panią senator Aleksandrę Koszadę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji o rozpatrywanej ustawie. Proszę.

#### **Senator Aleksandra Koszada:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich przedstawić stanowisko połączonych komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 26 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Marszałek Senatu skierował ustawę zawartą w druku nr 430 do komisji w dniu 30 czerwca 2003 r. Komisje obradowały na wspólnym posiedzeniu w dniu 1 lipca 2003 r.

(senator A. Koszada)

Omawiana ustawa jest inicjatywą poselską. Reguluje ona dwie kwestie: immunitetu parlamentarnego oraz tworzenia biur poselskich, senatorskich lub biur poselsko-senatorskich.

Ustawa w zaproponowanym kształcie w pełni dostosowuje poszczególne zapisy do przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2001 r., dotyczącego art. 8 ust. 1 ustawy nowelizowanej.

Rozpatrywana ustawa określa szczegółowe zasady pociągania posłów i senatorów do odpowiedzialności karnej oraz określa odpowiedzialność sądową z tytułu działań wchodzących w zakres sprawowania mandatu, lecz naruszających prawa osób trzecich. Określa również zasady zatrzymania lub aresztowania posłów i senatorów, a także tryb postępowania w tych sprawach.

Istotne jest, że możliwe jest złożenie przez posła lub senatora oświadczenia o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. Nie trzeba wtedy angażować w całą procedurę Sejmu lub Senatu.

Bardzo istotne jest także uregulowanie odmawiające możliwości skorzystania z immunitetu w przypadku, gdy postępowanie karne zostało wszczęte przed dniem ogłoszenia wyników wyborów wobec osoby, która została wybrana na posła lub senatora. Poseł lub senator, przeciwko któremu toczy się postępowanie karne wszczęte przed dniem wyborów, może wystąpić do Sejmu lub Senatu z wnioskiem o zażądanie przez Sejm lub Senat zawieszenia postępowania karnego do czasu wygaśnięcia mandatu. Wniosek ten nie może jednak dotyczyć kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu. Należy tu podkreślić, że Sejm lub Senat podejmuje uchwałę w tej sprawie większością 3/5 głosów ustawowej liczby posłów lub senatorów.

Przepisy dotyczące wyrażenia zgody na pociągnięcie posła lub senatora do odpowiedzialności karnej stosuje się odpowiednio do odpowiedzialności za wykroczenia.

Wysoka Izbo! Dzięki przyjętym rozwiązaniom immunitet poselski nie będzie traktowany jako środek zapewniający bezkarność parlamentarzystom, którzy naruszyli prawo. Ten temat był wielokrotnie podnoszony na spotkaniach z naszymi wyborcami.

Wejście w życie regulacji w zakresie immunitetu parlamentarnego będzie wymagać odpowiednich zmian w przepisach Regulaminu Senatu, określających tryb postępowania w tych sprawach, a dotyczy to art. 26 Regulaminu Senatu.

Jeśli chodzi o zmianę dotyczącą biur poselskich, senatorskich lub poselsko-senatorskich, wprowadzona została obligatoryjna zasada ich tworzenia w celu obsługi swojej działalności w terenie.

Wysoka Izbo! Połączone komisje jednogłośnie rekomendują przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie z drukiem nr 430A. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję pani senator za sprawozdanie.

Zgodnie z Regulaminem Senatu można, jeszcze przed dyskusją, zadać pani senator pytania. Czy są chętni do zadawania takich pytań? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Aleksandra Koszada: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Otwieram dyskusję.

Na liście mówców mam jedno nazwisko, pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego.

Proszę o zabranie głosu.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Niestety, ze względów zdrowotnych nie mogłem uczestniczyć w posiedzeniach komisji. Jednak tym razem nie mogę się do końca zgodzić z poglądem, że ustawa nie ma usterek, które należałoby naprawić. Wręcz przeciwnie, uważam, że w ustawie został popełniony gruby błąd, powiedziałbym, o charakterze pryncypialnym, o charakterze ustrojowym, o charakterze wręcz, nazwałbym to, ideologicznym.

Proszę państwa, myślę, że ta ustawa została podjęta jako reakcja na bardzo szeroką akcję medialną. I wydaje mi się, że parlament znalazł się pod bardzo silnym wpływem tej akcji. Właśnie w tym jednym momencie, o którym będę mówił, ten taki liberalny populizm dał o sobie znać w postaci, powiedziałbym, patologicznej.

Proszę państwa, do czego służy immunitet? Immunitet generalnie służy do ochrony wolności słowa przedstawicieli. I nie jest to nasz wymysł, ale funkcjonuje on już od tysięcy lat, od czasów starożytnego Rzymu. Myślę, że w związku z tym pod wpływem takiej lub innej kampanii prasowej nie należy się tak bardzo temu poddawać... Na dodatek chciałbym państwu przypomnieć, że tych pięciuset sześćdziesięciu parlamentarzystów, których immunitet regulujemy w tej ustawie, to jest bardzo skromny ułamek osób dysponujących w państwie immunitetem. No bo razem... sędziów i prokuratorów jest jeszcze czternaście tysięcy, a z immunitetu przedmiotowego korzystają również adwokaci. A więc należy to rozpatrywać także w tym kontekście. Muszę powiedzieć, że to koncentrowanie się na problemie immunitetu parlamentarnego jest nieco niepokojące. Stąd dochodzi do takich błędów.

Proszę państwa, to, co mnie w tej ustawie zaniepokoiło i czemu jestem zdecydowanie przeciw-

(senator Z. Romaszewski)

ny, to art. 7b, z którego dowiadujemy się, że wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie posła lub senatora do odpowiedzialności karnej w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego składa się za pośrednictwem ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego – o tym mówi ustęp pierwszy. Tak było, tak jest i tak być powinno. Ale co się dzieje dalej? Otóż okazuje się, że każdy może wystąpić o uchylenie immunitetu, jeżeli zamierza ścigać posła lub senatora z oskarżenia prywatnego.

Proszę państwa, co to jest oskarżenie prywatne? Oskarżenie prywatne dotyczy pomówienia, zniewagi, naruszenia nietykalności osobistej i wreszcie naruszenia czynności narządów na dni mniej niż siedem. To mówią artykuły o oskarżeniu prywatnym. I co się teraz okazuje? Okazuje się, że jeżeli prokurator chce rozpocząć przeciwko posłowi czy senatorowi sprawę z oskarżenia publicznego, dotyczącą poważnego przestępstwa, to musi pokonać całą hierarchię, przedstawić, że ma w tej sprawie dowody, i dopiero wtedy prokurator generalny wystąpi z wnioskiem o uchylenie immunitetu. Ale, nie daj Boże, gdyby ten sam prokurator poczuł się urażony wystąpieniem jakiegoś posła czy senatora. Wówczas po prostu może on sięść do maszyny i napisać, że zostały naruszone jego dobra osobiste, że został znieważony takim wystąpieniem, i od razu sprawa ruszy. Proszę państwa, przecież to jest jakaś paranoja, kiedy interes poszczególnego obywatela jest stawiany na równi z interesem publicznym, a nawet wyżej. My stwarzamy szczelinę dla ścigania przestępców z oskarżenia publicznego przez prokuratora generalnego i otwieramy wierzeje dla pieniactwa. W tym kraju źle się dzieje, jeżeli można w ogóle coś takiego wymyślić.

I, proszę państwa, jeśli chodzi o tę wolność wypowiedzi, to muszę powiedzieć, że w gruncie rzeczy staramy się ją bardzo ograniczyć. Bo z jednej strony poseł czy senator może być skarżony z oskarżenia prywatnego i też mu się immunitet będzie uchylało lub nie, a z drugiej strony jest jeszcze art. 6a, który pozwala go ścigać w postępowaniu cywilnym.

Proszę państwa, czy aby nie mamy tutaj do czynienia z hiperpoprawnością? Starszych tego jeszcze uczono... i jeżeli sobie przypomnieć mowy Cyserona przeciwko Katylinie, to słynne „Quousque tandem, Catilina, abutere patientia nostra?”, i przeczytać dalej, to, oczywiście, Cyseron naruszył dobra osobiste Katyliny. Pomówił go i znieważył. I w związku z tym senat nie powinien się zajmować ochroną republiki przed dyktaturą, tylko powinien się zajmować odpowiedzialnością Cyserona wobec Katyliny za naruszenie jego dóbr osobistych. No takie jest to stanowisko. Jednak wszystko musi mieć swoją miarę, nawet poprawność polityczna.

W związku z tym proponuję, żeby w sprawach z oskarżenia prywatnego przyjąć jednak bardzo ograniczającą procedurę. To znaczy, oczywiście, wszystko w porządku, można złożyć wniosek, ale ten wniosek dociera do marszałka, marszałek go czyta i albo sprawie nadaje bieg, albo sprawie nie nadaje biegu. Z powodu pieniacza nie muszą się zbierać komisje, nie musi głosować Sejm, nie musi głosować parlament. Oczywiście jest furtka: jeżeli marszałek uzna, że sprawa jest na tyle skandaliczna, że wymaga ustosunkowania się parlamentu, to nadaje jej bieg. W przeciwnym wypadku sprawa spokojnie może poczekać cztery lata, nie przedawniając się, bo przedawnienie zostało wstrzymane konstytucyjnie. I taka jest treść mojej poprawki. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję że lista mówców została wyczerpana.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przepraszam, jeszcze chciałbym dodać, że jest to wspólna poprawka – moja i pani senator Kurskiej. Dziękuję.)

Pana i pani senator Kurskiej, tak?

Przy okazji, Pani Senator, chciałbym pani łaskawie powiedzieć, że podczas pani nieobecności na sali miała pani telefonik. Tam dzwonił telefonik.

(Rozmowy na sali)

Nie, ja tylko tak sobie żartuję.

Dziękuję.

Zgodnie z art. 52 zamykam dyskusję.

Informuję, że jeden z senatorów, a mianowicie senator Witold Gładkowski, złożył swoje przemówienie do protokołu\*.

Informuję także, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli na piśmie pani senator Kurska i pan senator Romaszewski.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regional-

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek K. Kutz)

nych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 13 czerwca bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 16 czerwca bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 421, a sprawozdanie komisji w druku nr 421A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Andrzeja Spychalskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Andrzej Spychalski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Rozpatrywana podczas dzisiejszego posiedzenia własna inicjatywa ustawodawcza Senatu Rzeczypospolitej – nowelizacja ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, wchodzi w końcową fazę procedowania. Sejm Rzeczypospolitej, przyjmując uchwałę Senatu z 4 października 2002 r., skierował projekt ustawy do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji do spraw Kontroli Państwowej. Obie komisje na wspólnym posiedzeniu, po wysłuchaniu sprawozdawcy, w tym przypadku była to moja skromna osoba, i syntetycznej dyskusji zgłębiającej nowelizację ustawy, postanowiły powołać podkomisję. Podkomisja sejmowa odbyła pięć posiedzeń w dniach: 19 grudnia 2002 r., 7 stycznia, 12 lutego, 26 lutego oraz 12 marca 2003 r., i jako rezultat swojej pracy przekazała sprawozdania właściwym komisjom ustanowionym do rozpatrzenia omawianej noweli. Komisje sejmowe podczas kolejnych wspólnych dwóch posiedzeń w dniach 26 marca i 9 kwietnia 2003 r. wprowadziły zmiany do senackiego projektu nowelizowanej ustawy, przekazując je Sejmowi. Sejm podczas debaty w dniu 11 czerwca 2003 r. uchwalił projekt ustawy, nadając jej nowy tytuł: ustawa o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, druk nr 421.

Podczas procedowania nad ustawą, szczególnie w pierwszej fazie, ze strony niektórych posłów, zwłaszcza posłów opozycji, podnoszone były wąt-

pliwości co do intencji nowelizacji omawianej ustawy. Wielokrotnie mówiono, że nowela jest zamachem na stabilność regionalnych izb obrachunkowych i jest wyrazem chęci stymulowania przez koalicję rządzącą kluczowych funkcji i stanowisk w regionalnych izbach obrachunkowych.

Odrzucano – a raczej jej nie doceniono – nadrzedną ideę, mianowicie potrzebę dostosowania rozwiązań prawnych do standardów stawianych nowoczesnej administracji publicznej, w szczególności organom nadzoru i kontroli, jakimi są regionalne izby obrachunkowe.

Początkowe kontrowersje, podobne z resztą jak te w Senacie, oddalono w toku dalszego procedowania. Stały się one wtedy okazją do podjęcia wnikliwej analizy noweli senackiej. Sejm utrzymał i podzielił podstawowe cele nowelizacji.

Po pierwsze – wprowadzenie sześcioletniej kadencyjności prezesów izb oraz utrzymanie zasady wybierania ich w drodze konkursu i rozszerzenie kręgu podmiotów, które mogą pełnić tę funkcję. Utrzymał także zasadę zatrudniania prezesa po upływie jego kadencji jako etatowego członka kolegium izby i możliwość odwołania się od uchwały kolegów w sprawie wyboru kandydatów do ministra właściwego do spraw administracji.

Po drugie – doprecyzowanie zasad przeprowadzenia kontroli przez regionalne izby obrachunkowe oraz uzupełnienie postępowania nadzorczego w zakresie uchwał budżetowych organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego.

Po trzecie – wprowadzenie mnożnikowego systemu wynagradzania prezesów izb, ich zastępców oraz etatowych członków kolegium.

Po czwarte – objęcie świadczeniami z tytułu wypadków przy pracy pozaetatowych członków kolegów RIO.

Po piąte – wprowadzenie zakazu łączenia pracy wykonywanej w RIO z zatrudnieniem w jednostkach kontrolowanych przez te izby. Sejm utrzymał ten zakaz oraz poszerzył go także o umowy cywilno-prawne.

W toku prac sejmowych w projekcie ustalono kilka zmian merytorycznych.

Przepisy określające zadania RIO poszerzono o obowiązek sporządzania raportów wobec jednostek samorządu terytorialnego i związków jednostek samorządu terytorialnego, w których powtarzają się nieprawidłowości i zagrożenia niewykonania zadań ustawowych. Ten nowy artykuł został wprowadzony na wniosek samych regionalnych izb obrachunkowych i nosi numer 10a. Kolegium izby na podstawie działalności nadzorczej, kontrolnej i opiniotwórczej, w razie potrzeby swoją uchwałą decyduje o sporządzeniu takiego raportu. Określa zakres i termin jego sporządzenia. Raport po przyjęciu jest przekazywany do organu stanowiącego lub ustawodawczego właściwej jednostki samorządu terytorialnego i podlega ogłoszeniu w systemie teleinformatycznym.

(senator A. Spychalski)

Wprowadzono zasadę sześcioletniej kadencyjności w stosunku do pozostałych członków kolegium RIO. Przypomnę, że rozwiązanie to było przedmiotem rozważań Senatu Rzeczypospolitej i jako problem dyskusyjny nie znalazło zastosowania w naszej noweli.

Wprowadzona przez Sejm zasada obecnie budzi pewne wątpliwości, które były przedmiotem rozważań Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja postanowiła ostatecznie rozstrzygnąć problem podczas dzisiejszych obrad. W drugiej części, podczas dyskusji, chciałbym w tym zakresie zgłosić pewnego rodzaju poprawki.

Podobnie komisja postanowiła rozstrzygnąć dyskutowany podczas wielu posiedzeń w komisjach, zarówno sejmowych, jak i senackich, problem wyboru przez kolegium izb obrachunkowych nie jednego, jak to jest zawarte w noweli, a dwóch kandydatów na prezesa izby celem przedstawienia propozycji ministrowi właściwemu do spraw administracji.

Sejm wprowadził także szereg doprecyzowań i zmian redakcyjnych oraz językowych w kilku artykułach, zmieniając także ich systematykę. Uczynił przez to omawianą nowelę bardziej czytelną i przejrzystą, a zwłaszcza kompatybilną z innymi aktami prawnymi obowiązującymi w samorządach i ich związkach.

Jednocześnie komisja na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r., rozpatrując akt prawny przekazany przez Sejm, wprowadziła trzy poprawki – druk nr 421a.

Poprawka pierwsza dotyczy skreślenia wyrazów: oraz organy ich związków w art. 1 pkt 7 ust. 1, gdyż powiela on treść normatywną zawartą w art. 11 ust. 4 ustawy nowelizowanej i w dalszym zapisie uznawany jest za zbędny.

Poprawki druga i trzecia precyzują zapis i odsyłają do przepisów regulujących postępowanie w zakresie sądowej kontroli decyzji o odwołaniu prezesa RIO, do przepisów ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

Z dniem 1 stycznia 2004 r. utraci moc ustawa z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Regulacje dotyczące sądowej kontroli działalności administracji publicznej zostały w większości przeniesione do ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Treść art. 34 ust. 3 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, do którego to przepisu odsyła nowelizacja, jest zawarta w art. 52 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Jeżeli po dniu 1 stycznia 2004 r. ma nadal obowiązywać regulacja, zgodnie z którą do wniesienia skargi do sądu administracyjnego na decyzję o odwołaniu nie jest konieczne wezwanie organu do usunięcia naruszenia prawa, należy

uzupełnić o właściwy przepis przejściowy oraz zmodyfikować art. 16a ust. 4, co właśnie w tych poprawkach zostało zawarte. Dziękuję serdecznie, Panie Marszałku.

### Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze zostać chwileczkę, bo jak pan wie, zgodnie z naszym regulaminem, przed dyskusją można panu zadać pytania.

Czy są chętni do zadawania pytań panu senatorowi? Nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Andrzej Spychalski: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była senackim projektem ustawy. Prezes Rady Ministrów upoważnił do reprezentowania rządu w sprawie tej ustawy podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Jerzego Mazurka, którego witam.

Zgodnie z regulaminem pytam pana, czy chciałby pan zabrać głos w sprawie... Nie. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję i przypominam o wszystkich obowiązkach związanych ze stawianiem wniosków.

Udzielam głosu pierwszemu mówcy, czyli panu senatorowi Zbyszkowi Piwońskiemu.

### Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ta nasza debata o regionalnych izbach obrachunkowych zbiega się z dziesiątą rocznicą istnienia tych izb. Myślę, że w tym miejscu, zanim przejdę do samej nowelizacji, warto w dwóch zdaniach odnieść się do istoty tej instytucji.

Nie tak dawno obchodziliśmy dziesięciolecie istnienia samorządu terytorialnego – tego pierwszego ogniwa, jakim jest miasto i gmina. Wyrażając uznanie tym, którzy to tworzyli, podkreślaliśmy jednocześnie, że traktujemy to jako jedno z ważniejszych osiągnięć w dorobku minionych lat – mam na myśli okres po dokonującej się transformacji ustrojowej w naszym kraju.

Nawiązując do tej wysokiej oceny samorządu, chciałbym tutaj dodać, że pomocnikami tych samorządów, które sprawiły, że one dzisiaj mogą legitymować się takimi osiągnięciami, są właśnie regionalne izby obrachunkowe, które powstały nieco później, bo teraz, w tym roku, przypada dziesięciolecie ich istnienia. Ale warto w tym miejscu podkreślić rolę, jaką spełniły one w dotychczasowej działalności samorządów, i ich usługi.

Samorzady tworzyły się bez jakiegoś szczególnego pierwowzoru. Aczkolwiek nawiązywały one do tradycji polskich, to jednak w Polsce budowały zupełnie nowe struktury. Budowały je i chyba da-

(senator Z. Piwoński)

liśmy im do dyspozycji dość znaczne uprawnienie – finanse. W tym, ażeby one prawidłowo wykonywały swoje obowiązki, żeby prawidłowo gospodarowały tymi środkami, niemałą rolę odegrały właśnie te izby.

I skoro debatujemy nad tym akurat przy okazji tej dziesiątej rocznicy, to chciałbym w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wyrazić uznanie dla tych, którzy je tworzyli, którzy budowali struktury i do tej pory spełniają swoje funkcje.

Chcę tutaj dodać jeszcze jeden szczegół w celu podkreślenia tego faktu. Regionalne izby obrachunkowe samorządnie zorganizowały się, tworząc Krajową Radę Regionalnych Izb Obrachunkowych. I ta Krajowa Rada Regionalnych Izb Obrachunkowych przejęła na siebie obowiązki, które niekoniecznie były jej przypisane, jako że to był na początku taki trochę niezupełnie formalny organ, dopiero później został on usankcjonowany. Rada nie tylko przejęła te obowiązki, ale jednocześnie wykonywała niektóre zadania na zlecenie rządu. Wiem, że Ministerstwo Finansów korzystało z niektórych jej dokonań. Rada rozdzielała zadania poszczególnym regionalnym izmom, ażeby one przygotowały, zgromadziły materiały, dokonywały analiz, przetwarzały dane. To potwierdza, że ludzie, którzy tworzyli te izby i pracowali w nich, zasłużyli na uznanie z naszej strony. To może tyle gwoi historii i podkreślenia tego faktu, jako że tak się akurat składa, że nowelizujemy tę ustawę po dziesięciu latach istnienia tejże instytucji.

Sama nowelizacja wzbudziła jednak troszkę emocji wśród tych, o których przed chwilą mówiłem, że tworzyli te struktury, ponieważ potraktowali naszą inicjatywę jako jak gdyby zamach właśnie na ten ich dotychczasowy dorobek. Nie, to nie miało takiego znaczenia. Myślę, że to okaże się już w trakcie dyskusji, debat, jako że kształt tej ustawy jest wynikiem nie tylko inicjatywy senatorów, grupy senatorów, którym przewodniczył pan senator Kulak. Również niemały udział w tym, oprócz rządu – patrzę tutaj na obecnych przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, z panem Mazurkiem na czele – miała ta rada krajowa, o której mówiłem. Wiele jej uwag, wiele jej wniosków zostało tu uwzględnionych. Ustawa po prostu zmierzała do tego, ażeby uczynić z tej instytucji w normalnie funkcjonującym demokratycznym państwie instytucję, która jest kadencyjna, która wypełnia swoje określone zadania, a jednocześnie w sposób demokratyczny wybiera swoich szefów. To jest właściwie istota tej ustawy, poza niektórymi innymi sprawami, o których tutaj mówił pan senator sprawozdawca. I to tylko brane było pod uwagę, nie był to żaden zamach na autonomię, na istotę tychże instytucji.

Zresztą myślę, że w końcowej części, po pewnym okresie takiej nieufności, tak to zostało odebrane przez przedstawicieli tychże ogniw.

Nasza inicjatywa ustawodawcza, o czym mówił już pan senator Spychalski, była przedmiotem naszych obrad. Myśmy to przyjęli po wielu dyskusjach, zresztą dość długo trwały prace, i po wielu zmianach, doskonaleniu tego projektu. Muszę i chciałbym tu odnieść się z uznaniem do tego, co uczyniono w Sejmie. Ten dokument nabrał jeszcze pełniejszego, jeszcze lepszego kształtu i ta działalność drugiej izby... To znaczy drugiej w stosunku do nas, bo tym razem jest odwrotnie: najpierw inicjatywa była u nas, potem poszła do Sejmu i wróciła do nas. Dzięki temu ta ustawa zyskała, jeśli chodzi o jej kształt i funkcje, jakie będzie spełniała, polegające na regulowaniu prawnym działalności tychże instytucji. Tak więc chciałbym tu, w tym miejscu z uznaniem odnieść się do pracy drugiej izby, sejmowych komisji, które sprawiły, że ustawa będzie bardziej odpowiadała rzeczywistości.

Ale, jak to zawsze bywa, jeszcze i teraz jest kilka kwestii wątpliwych, które myśmy podnieśli i o których mówił tutaj pan senator Spychalski. Wspominał on o dwóch wątpliwościach, które towarzyszyły nam podczas pracy w naszej komisji. Jedną z nich zajmował się już później, po tym posiedzeniu, a mianowicie tą kwestią, którą określił jako wątpliwość. Chodzi o to, czy komisja konkursowa będzie przedstawiała premierowi, czy najpierw ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, a potem premierowi, jednego czy dwóch kandydatów. Zastanawialiśmy się nad tym i byliśmy bliscy tego, ażeby jednak postawić taki warunek, że dwóch kandydatów, jak to już zresztą jest w przypadku innych konkursów. Jednak bliższa analiza, dyskusje, które jeszcze toczyliśmy na ten temat, sprawiły, że sam osobiście odstępuję od zgłoszenia takiej poprawki, przyjmując zasadę, która została przyjęta, że ta komisja konkursowa zgłasza tego jednego, najlepszego kandydata. Ta zasada jest chyba najwłaściwsza. Premier, który powołuje na wniosek ministra, ma jeszcze szansę i czas na to, ażeby zgodzić się z tym lub nie. Takie uprawnienie mu przysługuje, to premier podejmuje ostateczną decyzję. Przyjęcie tej zasady może wywoływałoby to, że czasami na siłę trzeba byłoby kogoś wyszukać, nie zawsze równorzędnego kandydata. Stąd mogło to wywoływać wiele, wiele różnych kontrowersji. Dlatego, mając wątpliwości co do zasadności tego, jednak nie zgłaszamy, a przynajmniej ja nie zgłaszam, propozycji, ażeby przyjąć zasadę, że w wyniku konkursu będą zgłaszane dwie osoby, bo wtedy od razu trzeba by postawić warunek, że liczba osób, które mają stanąć do tego konkursu, musi być większa aniżeli dwie.

Chcę zgłosić dwie poprawki i tym zakończę już swój wywód. Chodzi w nich o to, ażeby z komisji

(senator Z. Piwoński)

konkursowej, z wyłaniania kandydata wyeliminować osoby, które są spokrewnione z kandydatem, które to... Jest to dość często spotykany zapis, który eliminuje możliwość udziału tych osób, wyrażania opinii nie tylko w swojej sprawie, ale i w sprawie swojego bliskiego, pozostającego w bezpośrednim pokrewieństwie. I te dwie poprawki zgłaszam, jako w moim przekonaniu eliminujące jakąkolwiek możliwość, że ta decyzja komisji nie będzie zupełnie obiektywna. Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Spychalskiego.

### **Senator Andrzej Spychalski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym w trakcie dyskusji także zgłosić poprawki.

Pierwsza proponowana poprawka ma na celu określenie terminu dla izb na przekazanie wystąpienia pokontrolnego do jednostki kontrolowanej. Często zdarza się tak, iż wystąpienie pokontrolne jednostka kontrolowana otrzymuje po trzech lub czterech miesiącach od dnia podpisania protokołu, co budzi wiele zastrzeżeń jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto w przepisie art. 9 ust. 3 jednostka kontrolowana ma określony trzydziestodniowy termin na udzielenie odpowiedzi na otrzymane wystąpienie pokontrolne. Z tego względu należy również określić termin dla organu kontrolnego na przekazanie wystąpienia pokontrolnego. I ten termin w proponowanej przeze mnie poprawce wynosiłby maksymalnie sześćdziesiąt dni.

Dwie poprawki, druga i trzecia, dotyczą odniesienia się do wątpliwości, które ujawniły się po dokonaniu przez Sejm zapisu o wprowadzeniu kadencyjności dla nieetatowych członków kolegium. Proponowana przeze mnie poprawka sprowadza się do tego, by zagwarantować stabilność regionalnych izb obrachunkowych. W poprawce tej proponuję, żeby w pierwszej fazie odbyły się konkursy na prezesów regionalnych izb obrachunkowych, a następnie, z pewnym przesunięciem czasowym, żeby odbyły się konkursy na nieetatowych członków kolegium regionalnych izb obrachunkowych. Ta poprawka jest wnoszona w trosce o utrzymanie stabilności, a jednocześnie podtrzymanie idei, którą zapisał Sejm. W tej poprawce proponujemy dokładnie to, żeby po upływie jednego roku i dwóch miesięcy – to wynika z konstrukcji ustawowej – regionalne izby ogłosiły konkursy na nieetatowych członków kolegium. Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mieczysława Janowskiego.

### **Senator Mieczysław Janowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie!

Omawiana ustawa ma poprawić prawo dotyczące samorządu terytorialnego, o którym niejednokrotnie powiadamy, iż jest filarem państwa – i to jest prawda. Ma poprawić coś, co ma kontrolować finanse publiczne w tym zakresie, o którym wszyscy przedstawiciele samorządów powiedzieliby, że jest nazbyt mały, ale jest. I to są pieniądze podatników, pieniądze nas wszystkich.

Ja myślę, że dziesięciolecie istnienia regionalnych izb obrachunkowych jednoznacznie wykazało potrzebę powołania takiej instytucji. Ona – w moim przekonaniu – nie jest doskonała, dlatego że jest, podobnie jak samorządowe kolegia odwoławcze, podporządkowana rządowi, a więc ma pewien wymiar polityczny, ale muszę z satysfakcją stwierdzić, że przez te lata nie dostrzegłem jakiegось nadmiernego nacisku politycznego na działania zarówno regionalnych izb obrachunkowych, jak i samorządowych kolegiów odwoławczych. I to jest plus.

To, że poprawiamy tę ustawę, jest świadectwem zebrania pewnych doświadczeń, bo regionalne izby obrachunkowe zajmują się działalnością nadzorczą, działalnością kontrolną, kontrolami kompleksowymi, problemowymi czy doraźnymi wszystkich jednostek samorządu terytorialnego oraz związków tych jednostek, a także działalnością opiniodawczą i bardzo ważną, nie do końca docenianą działalnością szkoleniową oraz informacyjną. Wiem, że dobrze współpracują z NIK, z Urzędem Zamówień Publicznych i, rzecz jasna, z Ministerstwem Finansów, nie mówiąc już o Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Te wszystkie doświadczenia, które zbieraliśmy i w poprzedniej, i w obecnej kadencji parlamentu, zaowocowały zmianami. Myślę, że dobrze się stało, iż senacka Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej bardzo szczegółowo rozważała ustawę, która zatoczyła krąg, bo wróciła do Senatu, jak również dobrze się stało, że zrezygnowaliśmy z tych poprawek, które budziły emocje, a o których wspomniał pan senator Piwoński, poprawek dotyczących przedstawiania w wątpliwych sytuacjach dwóch kandydatów.

Chciałbym, Panie Marszałku, stwierdzić, że popieram tę ustawę w zakresie tych rozwiązań, które są zaproponowane, z poprawkami przyjętymi przez komisję, a także, jak zdążyłem się wsłuchać,

(senator M. Janowski)

z racjonalnymi poprawkami zaproponowanymi przez kolegów senatorów.

Mam jednak prośbę do rządu i do Ministerstwa Finansów. Regionalne izby obrachunkowe będą niebawem kontrolowały również te działania samorządów terytorialnych, które wiążą się z absorpcją środków pomocowych z Unii Europejskiej, jeżeli będziemy realizowali narodowy plan rozwoju w myśl zasad przedstawionych w projekcie tego planu. Wydaje mi się, że warto byłoby, aby rząd zastanowił się nad tymi kwestiami, aby w sprawach, które będą dotyczyły montażu finansów pochodzących ze źródeł polskich, ze źródeł rządowych bądź samorządowych i z pieniędzy europejskich, a także z innych źródeł, ta kontrola była nie gorsza niż do tej pory. Taką sugestię z trybuny Wysokiej Izby chciałbym przedstawić rządowi Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze, także za deklarację poparcia. Skondensowanym wyrazem tego poparcia będzie jak zawsze głosowanie. Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W toku dyskusji wnioski legislacyjne złożyli senatorowie: Zbyszko Piwoński i Andrzej Spychalski.

Zgodnie ze stosownym artykułem Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Ponieważ zostały zgłoszone wspomniane wnioski, proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o odniesienie się do nich i przedstawienie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie odbędzie się w piątek, najprawdopodobniej w godzinach przedpołudniowych.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm 12 czerwca na pięćdziesiątym posiedzeniu, a 16 czerwca została skierowana przez marszałka Senatu do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje te rozpatrzyły ustawę i przygotowały sprawozdania.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 424, a sprawozdania odpowiednio w drukach nr 424A i 424B.

Bardzo proszę Mirosława Lubińskiego, naszego senatora juniora, ażeby zechciał zadebiutować

w roli sprawozdawcy Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

### **Senator Mirosław Lubiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawić opinię i wniosek dotyczące ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa, przyjętej przez Sejm w dniu 12 czerwca 2003 r. – druk senacki nr 424. Dotyczy ona pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa na podstawie art. 169i ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Przedstawiona dzisiaj Wysokiej Izbie ustawa stwarza warunki wydłużenia okresu spłaty tych pożyczek w celu poprawy płynności finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, który po likwidacji kas chorych jest zobowiązany, na podstawie ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia, do spłaty tych pożyczek. Zgodnie z tą ustawą pożyczki te będą podlegać zwrotowi w całości wraz z oprocentowaniem nie później niż do dnia 31 marca 2007 r. Łączna kwota zobowiązań z tytułu przedmiotowej pożyczki na dzień 31 grudnia 2002 r. wynosiła 821 milionów 549 tysięcy 167 zł.

Ze względu na trudną sytuację finansową większości kas chorych nie było możliwości spłaty pożyczki w roku 2002. Proponowana pomoc dla Narodowego Funduszu Zdrowia w postaci odroczenia terminu płatności o dwa lata jest konieczna, choć być może niewystarczająca. Podczas posiedzenia komisji dyskusję wywołał art. 3 ust. 3 mówiący o – podkreślam – możliwości umorzenia pożyczki w przypadkach uzasadnionych względami społecznymi lub gospodarczymi, po wzięciu pod uwagę możliwości płatniczych dłużnika oraz uzasadnionego interesu Skarbu Państwa. W efekcie komisja nie zaproponowała zmian w wyżej wymienionym artykule. Spowodowane to było głównie wyjątkowo trudną sytuacją bardzo wrażliwej społecznie sfery naszego życia, jaką jest sfera ochrony zdrowia.

Przedstawiona ustawa przewiduje spłaty pożyczek w okresie czterech lat z przychodów Narodowego Funduszu Zdrowia, z wyłączeniem dotacji przekazywanych z budżetu państwa. W celu realizacji uregulowań ustawy zostanie zawarta umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a ministrem właściwym do spraw budżetu.

Ponieważ art. 1 przedłuża termin zwrotu pożyczek i stanowi o zwrocie pożyczek w całości, a art. 3 ust. 3 będący przepisem szczególnym w stosunku do tego artykułu zezwala na umorzenie pożyczki, ze względu na poprawność legislacyjną Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia

(senator M. Lubiński)

proponuje wprowadzenie poprawki polegającej na zastąpieniu w art. 1 wyrazów „wraz z oprocentowaniem w całości zwrotowi” wyrazami „zwrotowi w całości wraz z oprocentowaniem, z zastrzeżeniem art. 3 ust. 3”. Podczas posiedzenia komisji zgłoszono wniosek mniejszości dotyczący art. 3.

Wysoki Senacie, w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia wnoszę o przyjęcie omawianej ustawy wraz z poprawką zgłoszoną przez komisję. Sprawozdanie i wniosek komisji przedstawiono w druku nr 424A. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia ma także wniosek mniejszości, który przedstawi za chwilę pani senator Zdzisława Janowska.

Zapraszam na mównicę.

Przypominam, że czas wystąpienia sprawozdawcy nie może być dłuższy niż dwadzieścia minut.

### **Senator Zdzisława Janowska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałabym zaprezentować wniosek mniejszości. Otóż osoby, które go zgłosiły, a ja do nich należę, popierają zmianę wprowadzoną w art. 3 ust. 3, wychodzą bowiem z założenia, że jest taka a nie inna sytuacja kas chorych, taki a nie inny budżet funduszu zdrowia oraz tragiczna sytuacja w placówkach zdrowia. Poprawka zmierza do uwzględnienia przede wszystkim interesów pacjenta, interesów leczących się osób. Uznano, że na pewno będą sytuacje – będą one coraz częstsze – kiedy kierując się interesem pacjenta, będziemy chcieli zrobić wszystko, aby nie zamykać placówek, nie ograniczać możliwości ich funkcjonowania, ponieważ dług, który został zaciągnięty przez kasy chorych i przechodzi na fundusz zdrowia, bardzo trudno spłacić. Choć jest duża cezura czasowa, stoimy na stanowisku, że bardzo wiele kas chorych nie będzie mogło wywiązać się z tego zobowiązania. Co mogą uczynić? Mogą czekać na wyższą stawkę lub ograniczyć kontrakty, czyli kierować się interesem, powiedziałabym, ekonomicznym, ale na pewno nie społecznym.

W związku z tym poprawka zmierza do uwzględnienia przede wszystkim interesu społecznego, a nie interesu Skarbu Państwa. Pragnę zwrócić uwagę, że art. 3 ust. 3 mówi, że minister właściwy do spraw budżetu, w przypadkach uzasadnionych względami społecznymi lub gospodarczymi, na wniosek dłużnika, może z zastrzeżeniem ter-

minu określonego w art. 1 umorzyć pożyczkę, odroczyć termin spłaty całości lub części należności albo rozłożyć płatność całości lub części należności na raty, biorąc pod uwagę możliwości płatnicze dłużnika oraz uzasadniony interes Skarbu Państwa.

Wychodzimy z założenia, że jest to wątpliwy interes Skarbu Państwa, kiedy chce się umorzyć zadłużenie. Niebagatelny jest natomiast interes społeczny, interes pacjenta. W związku z tym wniosek mniejszości sprowadza się do zwrócenia uwagi właśnie na te kwestie i brzmi następująco: „Minister właściwy do spraw budżetu, w przypadkach uzasadnionych względami społecznymi, na wniosek dłużnika, może, z zastrzeżeniem terminu określonego w art. 1, umorzyć pożyczkę, odroczyć termin spłaty całości lub części należności albo rozłożyć płatność całości lub części należności na raty, biorąc pod uwagę uzasadnione możliwości płatnicze dłużnika”. Pragnę podkreślić słowa „uzasadnione możliwości płatnicze dłużnika”, jak również wykreślenie wyrazów: uzasadniony interes Skarbu Państwa.

Pragnę jeszcze raz podkreślić, że w przypadku tych uzasadnionych możliwości płatniczych nie chodzi o to, żeby walczyć o nieoddawanie pieniędzy, kiedy ktoś źle gospodarzył. Chodzi o uwzględnienie tych sytuacji, w których kasa chorych za wszelką cenę musiałaby oddać pieniądze, bez względu na to, co się dzieje w terenie. Placówka, choć dobrze zarządzana, może mieć takie, a nie inne trudności ekonomiczne, a kontrakty, które powinny być w niej nadal realizowane, musiałyby być niezwykle uszczuplone. Po prostu nie byłoby mowy o leczeniu ludzi na danym terenie. Interes i взгляд społeczny jest więc czynnikiem decydującym i temu służy ta poprawka. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Franciszek Bobrowski jest sprawozdawcą Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Proszę o zabranie głosu.

### **Senator Franciszek Bobrowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przedstawiam sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych z prac nad ustawą o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa, druk senacki nr 424, uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 12 czerwca bieżącego roku. Ustawa stanowiła projekt rządowy.

(senator F. Bobrowski)

Zgodnie z brzmieniem ustawy pożyczki wraz z oprocentowaniem będą podlegać w całości zwrotowi nie później niż do dnia 31 marca 2007 r. Spłata pożyczek będzie następowała z wyłączeniem dotacji z budżetu państwa. W celu realizacji uregulowań ustawy zostanie zawarta umowa pomiędzy następcą prawnym kas chorych a ministrem właściwym do spraw budżetu.

Ustawa stwarza warunki do wydłużenia okresu spłaty pożyczek. No właśnie: stwarza warunki do wydłużenia terminu spłaty, ale czy stwarza warunki fizycznej spłaty udzielonych pożyczek? Otóż w związku z faktem, że ustawowo została określona ścieżka wzrostu składki na ubezpieczenie zdrowotne i że do roku 2007 składka ma osiągnąć 9%, do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynie około 17 miliardów zł więcej. W związku z tym nie jest tak, że ustawa o spłacie pożyczek stawia – nie kasom, bo już ich nie ma, tylko Narodowemu Funduszowi Zdrowia, który przejął spadek po kasach chorych – warunki niemożliwe do spełnienia. Termin, wydłużenie terminu oraz przyrost wynikający ze wzrostu składki dają realne możliwości spłaty zaciągniętych pożyczek.

Po wnikliwej dyskusji z udziałem podsekretarza stanu z Ministerstwa Finansów Piotra Sawickiego oraz podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, pana Macieja Tokarczyka, przez państwa senatorów: Ferenc, Wielowieyskiego i Markowskiego została zgłoszona poprawka z wnioskiem o skreślenie ust. 3 w art. 3 uchwalonej przez Sejm ustawy. Uzasadnienie tego wniosku jest takie, że wprowadzenie ust. 3 nie tylko stawia poszczególne podmioty gospodarcze w bardzo nierównej pozycji, ale również powoduje dużą uznaniowość i nie dyscyplinuje poszczególnych jednostek, jeśli chodzi o gospodarowanie środkami finansowymi. Podkreślono również niespójność pomiędzy art. 1 tej ustawy a art. 3 ust. 3, bo w art. 1 w sposób jednoznaczny mówi się o spłacie zaciągniętych pożyczek. Poprawka została przyjęta przez komisję przy jednym głosie przeciwnym.

Panie i Panowie Senatorowie, w imieniu senackiej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych uprzejmie proszę o przyjęcie tej ustawy wraz z poprawką. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Może pan jeszcze nie opuszczać posterunku, bo chcę zadać pytanie państwu senatorom, czy macie państwo pytania do senatorów sprawo-

zdawców. Przypominam, są to: Zdzisława Janowska, Franciszek Bobrowski i Mirosław Lubiński.

Chce zapytać pan senator January Bień, tylko kogo?

### **Senator January Bień:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Myślę, że pana senatora Bobrowskiego, jeśli można.

Z tego, co usłyszeliśmy od państwa senatorów, wynika, że art. 3 ust. 3 był szeroko dyskutowany na posiedzeniach obydwu komisji, również w powiązaniu z art. 1. Mam pytanie do pana senatora, czy była również dyskutowana sprawa dotycząca granicznego terminu 31 marca 2007 r., jeśli chodzi o spłatę rat pożyczek w przypadku przekroczenia tej daty. Czy ten termin jest sztywny? Czy on będzie mógł być przesunięty? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proponuję zebrać pytania, na które byśmy odpowiedzieli ustami pana senatora czy innych sprawozdawców. W tym momencie nie widzę jednak chętnych do zadania pytań.

Panie Senatorze, bardzo proszę odpowiedzieć na pytanie senatora Januarego Bienia.

### **Senator Franciszek Bobrowski:**

Chciałbym zauważyć, że termin spłaty pożyczek został wydłużony o dwadzieścia cztery miesiące. Nie umiem jednak dziś odpowiedzieć, czy to jest żelazna granica, bo nie wiem, co się zdarzy za dwadzieścia trzy miesiące. Na dzisiaj jest to termin żelazny. Tak mówi ustawa.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania? Nie stwierdzam... To znaczy stwierdzam, że jest pytanie.

Pan senator Janusz Bielawski, proszę.

### **Senator Janusz Bielawski:**

Chciałbym zapytać pana sprawozdawcę, czy dobrze zrozumiałem, że komisja jest przeciwna ewentualnemu umarzaniu pożyczki kasom chorym.

(Senator Franciszek Bobrowski: To znaczy kasom chorych.)

(Głos z sali: One były chore, Panie Senatorze.)

Kasom chorych czy funduszowi, jak zwał, tak zwał.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Franciszek Bobrowski:**

Komisja przegłosowała poprawkę i z tego wynika, że jest temu przeciwna, bo jeżeli przyjmemy, że ta poprawka zostanie przyjęta przez Wysoki Senat, to w ustawie nie będzie możliwości całkowitego czy częściowego umorzenia pożyczki zaciągniętej przez kasy chorych, która obecnie ma być spłacana przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi, dziękuję bardzo pozostałym senatorom sprawozdawcom.

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Witam na naszej sali pana doktora inżyniera Jacka Uczkiewicza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Jest z nami także podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, pani minister Wacława Wojtala, oraz osoby towarzyszące, wysocy urzędnicy obydwu resortów.

Proponuję, żebyśmy w tej chwili zapytali senatorów, czy mają do pana ministra Jacka Uczkiewicza pytania. Widzę, że senator January Bień dzisiaj się uaktywnia.

Proszę bardzo.

**Senator January Bień:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Nie otrzymałem odpowiedzi od pana senatora Bobrowskiego, dlatego to samo pytanie kieruję do strony rządowej. I bardzo bym prosił o odpowiedź, czy to jest termin sztywny, czy po prostu będą planowane przesunięcia rat, które przekraczają tę datę. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Przypominam, że senator sprawozdawca sprawozdaje o tym, co było w toku posiedzenia komisji, on nie musi wybiegać aż tak daleko. Być może pan minister Uczkiewicz...

(Senator January Bień: Tak to zrozumiałem, Panie Marszałku. Dziękuję.)

...który słyszał pytania, zechce odpowiedzieć.

Proszę bardzo, czy są jeszcze inne pytania?

Pan senator Jan Szafraniec.

**Senator Jan Szafraniec:**

Jak widać, ustawa uniemożliwia umorzenie pożyczek udzielanych kasom chorych w 2000 r., co w przypadku tendencji spadkowej w zakresie dochodów NFZ stawia służbę zdrowia rzeczywistość wręcz w tragicznej sytuacji. Ustawa co prawda przewiduje spłatę pożyczek w ciągu czterech lat, ustala możliwości spłaty w ratach, umowy co do wysokości oprocentowania itd. Ale czy nie sądzi pan, Panie Ministrze, że jest to po prostu przedłużenie agonii służby zdrowia, a nie jej ratowanie? Czy w związku z tym widzi pan realne możliwości ściągnięcia pożyczek udzielonych kasom chorych w 2000 r.? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Dalszych pytających nie stwierdzam... dopóki nie zgłosił się pan senator Mieczysław Janowski.

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zadać pytanie w kontekście art. 3 ust. 3. Wiem, że jest zgłoszona poprawka dotycząca skreślenia tego ustępu, ale to Senat rozstrzygnie, czy ona będzie przyjęta. Jest tam mowa o umorzeniu pożyczek. Jak wynika z obecnej sytuacji, Narodowy Fundusz Zdrowia jest niewydolny, pojawiają się zadłużenia. Czy to może oznaczać, że wzorem tej ustawy, dotyczącej kas chorych, będzie ustawa dotycząca Narodowego Funduszu Zdrowia i podobnego oddłużania, zadłużania itd.? Proszę o pana stanowisko w tej sprawie.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze osoby pytające? Nie stwierdzam zgłoszeń.

Zamykam turę pytań i proszę pana ministra Jacka Uczkiewicza o odniesienie się do zadanych pytań.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jacek Uczkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jeśli chodzi o rozpatrywaną przez Wysoką Izbę ustawę dotyczącą umożliwienia spłaty w ra-

(podsekretarz stanu J. Uczkiewicz)

tach pożyczek zaciągniętych przez kasy chorych, to chciałbym powiedzieć, że przede wszystkim to jest projekt rządowy i rząd, przedkładając projekt ustawy Sejmowi, parlamentowi, miał jedną intencję: stworzenie warunków do spłaty w całości zaciągniętych przez kasy chorych pożyczek. Nie było intencją rządu przedkładanie rozwiązań, które stwarzałyby możliwość umorzeń tych pożyczek. Rzeczą polega bowiem na tym, że aby móc udzielić pożyczek – również innych – rząd sam musi zaciągać określone zobowiązania.

I w związku z tym dyskutujemy tutaj, Wysoka Izbo, nie tylko o sytuacji finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, związanej z zaciągniętymi niegdyś przez kasy chorych pożyczkami, lecz także o wartości na pewno nie mniejszej, a mianowicie o kwestii jakości naszych finansów publicznych. Jeżeli rząd nie przedstawiał rozwiązań, które otwierałyby możliwość, w jakichś bliżej nieokreślonych okolicznościach i w bliżej nieokreślonej przyszłości, umarzania tych pożyczek, czynił to właśnie z głębokim przekonaniem, że nie możemy tą ustawą tworzyć złych precedensów i zamieniać pożyczek na dotacje, stwarzać takich sytuacji, że oto są pożyczki, których można nie spłacać. I dlatego przedstawiliśmy takie rozwiązanie. Naszym zdaniem – biorąc pod uwagę wszystkie analizy, wyliczenia – wzrost środków, które będą wpływały do Narodowego Funduszu Zdrowia, w pełni umożliwia funduszowi wywiązanie się z zobowiązań finansowych, które zaciągnął wobec budżetu państwa. Uważam, że ta sprawa powinna być wzięta pod uwagę przez Wysoką Izbę.

Zresztą kwestia wprowadzenia, w najróżniejszy sposób i w różnej formie, rozwiązań, które w razie czego mogłyby umożliwiać umorzenie tego zadłużenia, była jednym z istotnych, wyraźnych nurtów w debacie sejmowej.

Chciałbym wyraźnie stwierdzić, że po pierwsze, zdaniem rządu Narodowy Fundusz Zdrowia w przyszłości będzie miał możliwość spłaty tej pożyczki i wywiązania się ze swoich zobowiązań. Po drugie, dzięki takiemu rozwiązaniu uchronimy coś, co – jak powiedziałem – jest wartością równie ważną dla rządu, a mianowicie jasność, przejrzystość i jakość przepisów dotyczących finansów publicznych. Nie pozwolimy wpuścić się w te koleiny, nazwę je wprost: roszczeniowe, które rozciągają finanse publiczne i doprowadzają do sytuacji, w której należy podejmować decyzje nieracjonalne, a więc złe i szkodliwe dla całego budżetu państwa, czyli dla wszystkich obywateli.

Według mnie, w tych kategoriach należy traktować zgłoszone poprawki, ponieważ odwoływanie się do bliżej nieokreślonych okoliczności, na

przykład sytuacji społecznej, nie tylko otwiera pole dla dosyć dużej uznaniowości. Nie zdziwiłbym się, gdyby któryś z analityków wyprowadził wniosek, że jest to prawie rodzaj zachęty do tego, żeby takie okoliczności generować i wywierać naciski na umorzenie tej pożyczki. A jeżeli będzie umorzona, to dlaczego inne pożyczki udzielane przez budżet państwa, na przykład samorządom, mają być spłacane? Przecież samorządy także wykonują ważne zadania publiczne, a więc można powiedzieć, że należy im się umorzenie, skoro umorzono inne pożyczki udzielane z budżetu państwa.

Dlatego więc, jeszcze raz reasumując tę sprawę, uważamy, że fundusz zdrowia ma stworzone warunki do spłaty, ta spłata jest możliwa. Rząd w całej rozciągłości popiera poprawkę zmierzającą do ograniczenia tej ustawy wyłącznie do kwestii spłaty pożyczek i nie otwiera, jak powiedziałem, bardzo nieokreślonego postępowania co do zasad, co do procedur podejmowania decyzji, gdyby należało umorzyć pożyczkę.

W ramach komentarza zauważę tylko, że rząd generalnie przeciwny jest obydwu poprawkom, zarówno tej, która przeszła w Sejmie, jak i tej, która teraz jest w Senacie, zwłaszcza tej senackiej, zmierzającej do wykreślenia zdania mówiącego o sytuacji budżetu państwa, jakby sprawa budżetu w ogóle już nie interesowała wnioskodawców. Przyznam, że z dużym smutkiem odbieram takie wnioski.

Na pytania panów senatorów na temat tego, czy termin jest sztywny, odpowiadam: tak. Termin jest sztywny, dlatego że z naszych wyliczeń wynika, iż jest on możliwy do realizacji, a chodzi przecież o zamknięcie tego kontraktu, żeby umowę o udzieleniu pożyczki rozwiązać w określonym terminie i w określonym czasie.

Czy to nie jest przedłużanie agonii? Nie, to nie jest przedłużanie agonii. Jak powiedziałem, z posiadanych przez nas wyliczeń wynika, że wpływy do Narodowego Funduszu Zdrowia będą rosły. Zresztą tu już pan senator wspomniał o kwocie ponad 17 miliardów zł, które wpłyną do tego roku. Warunki, które tutaj są określone – rozłożenie na raty, których część już w tym roku jest spłacona – na pewno stworzą taką możliwość. Są to realne rozwiązania, które spowodują jedną prostą rzecz: zaciągnięta pożyczka zostanie spłacona.

Jeszcze raz podkreślam, że to nie są przecież pieniądze, które biorą się znikąd. A żeby udzielić tej pożyczki, rząd też musi zaciągać stosowne kredyty, stosowne zobowiązania finansowe, z których oczywiście nikt rządu nie zwolni. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Otwieram dyskusję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Lista mówców skrzy się trzema nazwiskami: pani senator Genowefy Ferenc, Andrzeja Wielowieyskiego i Janusza Bielawskiego. Pani senator Ferenc nie zaszczyli nas jednak swoją wypowiedzią, ponieważ treść swoich poprawek złożyła na piśmie. Proszę zatem o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Wielowieyskiego.

Przypominam, że wystąpienie nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a wnioski legislacyjne muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji.

### **Senator Andrzej Wielowieyski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam nadzieję, że nie będę się nawet zbliżał do limitu czasu, zwłaszcza że chociaż mam taką pokusę, nie chcę poruszać szerszych problemów służby zdrowia. Moje ugrupowanie polityczne, Unia Wolności, od dawna stawiało sprawę decentralizacji służby zdrowia, zupełnie innego ustawienia kas chorych. Jesteśmy bardzo krytyczni wobec centralnego systemu finansowania, mamy do niego nieufny stosunek, ale tutaj mamy konkretny problem: zarówno ludzkich problemów zdrowia, jak i porządku w gospodarce publicznej, w finansach publicznych.

Proszę państwa, ja ośmielę się przedstawić, że tak powiem, mój własny, rodzinny problem z ostatnich dni. Moja siostra była operowana i to w sposób taki... W każdym razie problem był trudny i delikatny. Trzy tygodnie temu, w każdym razie kilkanaście dni temu, w jednym z warszawskim szpitali coś poszło nie tak jak trzeba, nastąpiła jakaś perforacja, trzeba było przeprowadzić jeszcze większą operację, rozciąć cały brzuch i później, prawda, wracać z powrotem do normy. Zgodnie z zaleceniami przez osiem dni chora nie mogła nic jeść, więc w jakiś szczególny sposób organizmowi były dostarczane jakieś sole, potas, różne środki. Miało tak być przez osiem dni, ale po czterech dniach została z polecenia ordynatora odłączona od tych wszystkich, że tak powiem, zasilan, i odesłana do domu tylko z tego powodu, że nie było środków na leczenie. Po tak ciężkiej operacji w dalszym ciągu trzeba było w domu przy pomocy tego, że tak powiem, sztucznego zasilania i niesłuchanie ostrej diety żyć i pracować, ale taka jest sytuacja naszej służby zdrowia. Mogą być sytuacje jeszcze cięższe, jeszcze większe zagrożenia. Tutaj po prostu zabrakło leków. Powiedzano, że te leki są absolutnie niezbędne dla tych, którzy są zaraz po operacji. Tak to wygląda w praktyce.

Proszę państwa, właśnie dlatego, żeby takich sytuacji nie było, żeby sprawa była zupełnie jasna i żeby nie było jakiegokolwiek zachęty do uzna-

niowości, jak to przed chwilą powiedział pan minister Uczkiewicz, jestem za usunięciem poprawki sejmowej, to znaczy ust. 3 w art. 3. Ten problem mamy bowiem od bardzo wielu lat i dylemat polega na naszej słabej profesjonalności, nierzetelności, nieuczciwości ludzi, administracji zdrowotnej.

Nie wiem, jak pan senator Balicki potraktował to moje doświadczenie, czy u niego w szpitalu też się to zdarzało... Ja wiem jedno, bo porównywałem również bilanse, badaliśmy te rzeczy jeszcze w Sejmie: bardzo podobne szpitale miały zupełnie inną kondycję finansową, województwa o zbliżonej liczbie szpitali i podobnych problemach też miały zupełnie inne warunki. Przypominam, że w dawniejszych czasach był to Gdańsk, a później Kielce, z setkami milionów zadłużenia. Dzisiaj mamy Dolny Śląsk, Wielkopolsce też grozi bankructwo. Ale jakoś inne województwa czy inne szpitale dawały sobie radę.

Tak więc dopuszczenie do uznaniowości rzeczywiście byłoby... W tak trudnej sytuacji dyscypliny i porządku budżetowego, czyli zarówno rzetelnej gospodarności, jak i skutecznego zgrania tej gospodarności z procedurami medycznymi, w moim przekonaniu, nie osiągniemy przy pomocy tworzenia takich luzów finansowych. Trzeba to sobie uświadomić.

Podkreślam: mówiłem to wszystko po to właśnie, żeby pokazać problem ludzki, którego nie rozwiążemy, dopóki gospodarka czasem ludzkim, gospodarka lekami i gospodarka materiałowa w naszych jednostkach służby zdrowia nie będą w pełni stały na nogach, a nie na głowie, jak bardzo często było dotąd.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Janusza Bielawskiego. Następnym mówcą będzie pan senator Marek Balicki.

### **Senator Janusz Bielawski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Muszę się odnieść do problemu, który nurtuje całe społeczeństwo, mianowicie do sprawy zadłużenia szpitali, zadłużenia jednostek ochrony zdrowia. Trzeba powiedzieć jedną rzecz, którą znam z praktyki, dlatego że mimo swojego wieku dalej mam związek z medycyną praktyczną: finansowanie ochrony zdrowia od roku 1999 zmniejsza się sukcesywnie. Jeżeli na przykład ze szpitalem podpisywane są kontrakty, to dzieje się to w sposób, jaki miał miejsce w tym roku. Dyrektor słyszy w dyskusji z kasą chorych i zaraz potem z jej następcą prawnym, czyli funduszem: chce pan podpisać kontrakt, to niech pan podpisuje,

(senator J. Bielański)

a jeśli nie, to nie. A kontrakt w porównaniu z rokiem ubiegłym jest zmniejszony o 20%. Ja nie wiem, do jakiego momentu można to wszystko zmniejszać. A nakładanie w tej chwili na fundusz obowiązku zwrotu pożyczki, o której nie wiem, w jaki sposób została skonsumowana, spowoduje, że to się odbije na kontraktach przewidzianych na leczenie.

Jak to się odbywa? Proszę sobie wyobrazić taki przypadek, że są wskazania do zoperowania urazowego kręgosłupa. Ta procedura jest wyceniona w ten sposób, że nie pokrywa kosztu implantów. Jak więc ma postąpić taki lekarz? Zoperować pacjenta, nie narażając go na kalectwo, czy leczyć tak, jak proponował Böhler, znakomity zresztą traumatolog i ortopeda, w latach dwudziestych ubiegłego stulecia? Następne zjawisko. Pan dyrektor oddziału funduszu we Wrocławiu, z zawodu bankowiec, powiada publicznie tak: na Dolnym Śląsku wykonuje się zbyt wiele dializ. Stosuje się je przy niewydolności nerek i jeżeli skreśli się kogoś z dializy, to, przepraszam, on sobie grzecznie umrze. Jak ma postąpić lekarz, kiedy mu zlikwidowano 20% funduszy na dializoterapię? Ma zabawić się w Pana Boga? Ciebie będziemy dializować, bo ty mi się podobasz, a ciebie nie? Takich dylematów moralnych współczesny sposób finansowania opieki zdrowotnej stawia przed lekarzami i nie tylko lekarzami całe mnóstwo.

Przyjęło się mówić, przyjęło się uważać, że jedynym powodem długów szpitalnych jest marnotrawstwo, mnożenie procedur, zbyt duża liczba hospitalizacji, a o poziomie finansowania ani mru-mru. Ja tutaj się odwołam do retoryki pana Andrzeja Leppera: wszystkiemu winien Balcerowicz. Występując tu, na tej trybunie, doprowadził do zmniejszenia składki na ubezpieczenie zdrowotne z 10 do 7,5%, ponieważ uważał, że służba zdrowia to worek bez dna i ile by się na jej funkcjonowanie nie przeznaczyło, i tak zostanie zmarnowane. Ówczesny pan minister głęboko w to wierzył i dawał temu wyraz nie tylko z tej trybuny, ale i drukując we „Wprost” swoje felietony. Poza tym tenże pan profesor Balcerowicz z tej trybuny pytał, po co stosować przy niewydolności żyłnej Detralex, skoro można stosować pończochy elastyczne z równie dobrym skutkiem. No, ja przepraszam, jeżeli profesor ekonomii bierze się za leczenie, to nie wiem, za co ja się mam wziąć, będąc lekarzem.

(Głos z sali: Za zabawę.)

No, chyba tak.

Proszę państwa, sposobem na wszystkie te biedy ochrony zdrowia jest restrukturyzacja. To jest bardzo piękne słowo i brzmi tak nobliwie. Za czasów II Rzeczypospolitej mówiło się: redukcja. I to było bardziej zrozumiałe. A więc mamy restruktu-

ryzację szpitali: ze szpitala, który się nie restrukturyzuje, należy od razu wyrzucić dyrektora, czyli menedżera – to też jest wymysł pana ministra Maksymowicza.

Ale teraz proszę zwrócić uwagę na jedno: zmniejsza się zatrudnienie, zmniejsza się liczba przyjętych chorych. Tylko co z tego ma pacjent? Ma to, o czym mówił pan senator Wielowieyski, nie wyciągając zresztą wniosków z doświadczeń osobistych, bo popiera to, że nie trzeba stwarzać możliwości umorzenia tego długu. A jeśli się go nie umorzy, to jeszcze się uszczupli środki na leczenie. A niech tam – czy umrze jeden więcej, czy nie, jakoś ten bilans będzie się zgadzał.

A wracając do restrukturyzacji, takim koronnym przykładem było doniesienie „Przeglądu”, nr 37 z ubiegłego roku, pod tytułem „Szpital na łasce mieszkańców”. Autor artykułu uznał, że najbardziej bulwersujące jest to, iż mieszkańcy Ozimka, chcąc ratować zadłużony szpital, dostarczają do niego produkty żywnościowe. Ale z artykułu dowiadujemy się, że stan zatrudnienia wynoszący w roku 1998 dwa i pół tysiąca osób zredukowano do dwustu pięćdziesięciu, a liczbę lekarzy na oddziale wewnętrznym z ośmiu do trzech. W efekcie redukcji personelu pielęgniarskiego lekarze zlecają, komu koniecznie należy mierzyć temperaturę codziennie, a komu ciśnienie krwi. W ten sposób można bezpośrednio obejrzeć skutki, pożałujcie Boże, tej restrukturyzacji, gdzie bezpieczeństwo pacjenta i skuteczność leczenia w ogóle nie są brane pod uwagę.

Można uznać moje wystąpienie za demagogiczne, ale jeżeli się tych faktów nie przedstawi w jaskrawym świetle, to można debatować: zwrócić dług czy go nie zwracać. To się będzie zgadzało z taką czy inną teorią ekonomiczną, niekoniecznie z praktycznym skutkiem, jeżeli chodzi o leczenie pacjenta.

W tym miejscu pragnę zauważyć jeszcze jedną rzecz na podstawie tego, co się dzieje w szpitalu, z którym jestem związany od blisko trzydziestu lat. Mianowicie w ramach restrukturyzacji zostało wymyślone, że dyrektor będzie pertraktował z zatrudnionymi zmniejszenie ich uposażeń o 10, 15, 20%. Jaki jest tego efekt? Wszystkie osoby, a dotyczy to zwłaszcza doświadczonych pielęgniarek, zaraz się interesują, czy są w stanie przejść na jakąś wcześniejszą emeryturę pomostową. I jaka jest wyliczanka? Otóż jeżeli zmniejszy się pielęgniarskie uposażenie o 15%, to ona, mając tę pomostową emeryturę, dostanie więcej, aniżeli pracując. Jaki będzie efekt? Będzie napór na ZUS.

Rzeczywiście, ten problem jest nierozwiązany i jeżeli nie sprowadzi się finansowania ochrony zdrowia do jakichś rozsądnych warunków, to wszystko się rozleci. Rozleci się i spowoduje, że wiele osób nie będzie leczonych w ogóle. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Marka Balickiego.

**Senator Marek Balicki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym powiedzieć kilka uwag w związku z ustawą, którą dzisiaj omawiamy, a także w odniesieniu do tej części wypowiedzi pana ministra Uczkiewicza, której miałem przyjemność wysłuchać.

Na wstępie chcę powiedzieć, że rozumiem stanowisko, które zostało zaprezentowane przez pana ministra. Pamiętam o tym, że to jest ustawa, która została podjęta z inicjatywy rządowej i że jej celem było przedłużenie terminu spłat, a nie umorzenie zobowiązań, które miały czy mają kasy chorych – a dzisiaj Narodowy Fundusz Zdrowia – w stosunku do budżetu. Chodzi więc tylko o przedłużenie terminu spłaty z uwagi na bardzo trudną sytuację w tym roku, jeśli chodzi o wpływy ze składek. W tym sensie rozumiem to stanowisko. Ale gdyby zostawić tylko w tak ograniczonym fragmencie omówienie tej sprawy, to powiedzielibyśmy półprawdę, a jak wiemy, półprawda to nie jest prawda i w związku z tym byłoby to w jakimś sensie fałszywe. Dlaczego?

Przede wszystkim ja też bym się zgodził z tym, że państwo powinno być budowane z przestrzeganiem pewnych przyjętych zasad, czyli zobowiązania powinny być spłacane, należności ściągane itd. Ale to powinno być stosowane zawsze i w stosunku do wszystkich sektorów, a nie tylko w stosunku do wybranych. Niestety, praktyka ostatnich kilkunastu lat pokazuje, że bywa z tym różnie i że minister finansów umarza należności podatkowe, a czasem są to wielkie kwoty.

Ale to akurat nie dotyczy sektora ochrony zdrowia, to znaczy dotyczy to całych sektorów gospodarki bądź poszczególnych przedsiębiorstw i różnych zobowiązań czy należności podatkowych. Wiemy, że przepisy prawa dają takie możliwości ministrowi finansów. Jeśli więc mówimy, że zasada powinna być stosowana, to ja powiem „tak”, a jeśli zasada nie powinna być stosowana, to wtedy trzeba zapytać, czy są jakieś szczególne okoliczności.

Ja akurat – wracając do początku – rozumiem stanowisko rządu, bo taki był cel ustawy, ale problem pozostaje i do tego problemu trzeba podejść bardziej kompleksowo i pamiętać chociażby o tym, co było przyczyną tego, że parlament zdecydował się wyrazić zgodę na zaciągnięcie pożyczki przez kasy chorych z budżetu państwa. Przyczyną nie były jakieś nadzwyczajne wydatki czy katastrofa zdrowotna, która w tym roku się

wydarzyła, kiedy parlament podjął taką decyzję. Przyczyną tej akurat decyzji parlamentu nie były błędy w polityce kas chorych. Przyczyną był błąd popełniony przez parlament: błąd dotyczący przyjętego systemu kas chorych i przyjętych zasad finansowania *fee for service*, co spowodowało powstanie pewnych mechanizmów niekoniecznie racjonalizujących wydawanie pieniędzy. Ale tą przyczyną był również błąd parlamentu określający przychody systemu kas chorych, który nie pozwolił na zaspokojenie tych potrzeb na takim bardzo rudymenarnym poziomie, co opisał pan senator Wielowieyski. Czyli parlament poprzedniej kadencji popełnił w jednym roku błąd, a później starał się go naprawić, była to więc taka, jak widzimy, nie do końca przemyślana decyzja parlamentu dotycząca tej naprawy, bo dzisiaj musimy naprawiać naprawę, po raz kolejny wrócić do tej sprawy.

Drugi błąd, który popełnił parlament i który stał się przyczyną tego, że dzisiaj musimy to naprawiać, to nieszczęsna „ustawa 203”, która nakazała samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej wypłacenie pieniędzy, których te zakłady wtedy nie miały. Niektóre nie mają ich do dnia dzisiejszego, i to nie ze swojej winy. Czyli to nie jest tak, że ta sytuacja jest taka regularna: są zobowiązania, trzeba je zwracać, są należności, trzeba je ściągać. Ona jest w jakimś sensie wyjątkowa i zawiniona, w tym wypadku przez ustawodawcę, a jeśli chodzi o skład, to przez naszego poprzednika.

Powiedziałbym tak, że pomijając to, czy jest ta gospodarność, czy jej nie ma – rzeczywiście, jest z tym różnie – jeśli spojrzymy na to globalnie, połowę wydatków w systemie ochrony zdrowia stanowią wynagrodzenia pracowników. Jeśli zaś spojrzymy na relacje pomiędzy poziomem wynagrodzeń pracowników w sektorze ochrony zdrowia a tym, co jest w sektorze gospodarki narodowej czy w jakichś szerszych grupach, to ta relacja pogarsza się na niekorzyść pracowników służby zdrowia. Świadczy to o tym, że chodzi nie tylko o gospodarność, która rzeczywiście może być różna, ale że generalnie zmniejsza się finansowanie publiczne. Jeśli spojrzymy na relacje pomiędzy publicznymi wydatkami w stosunku do PKB, to ta relacja też się pogarsza.

Tak więc, kończąc, chciałbym powiedzieć, że oczywiście celem tej inicjatywy ustawodawczej rządu nie było umorzenie, tylko prolongata należności i zrozumiałe jest, że rząd konsekwentnie podtrzymuje swoje stanowisko, ale to nie jest rozwiązanie problemu, nie rozwiązuje to wszystkich problemów Narodowego Funduszu Zdrowia. Bo to nie są zobowiązania szpitali, tylko Narodowego Funduszu Zdrowia. Czyli nie byłoby takiego automatycznego oddłużenia, choć może kontrakty byłyby bliższe swojej wartości. Ta ustawa nie rozwiązuje więc wszystkich problemów i wydaje się,

(senator M. Balicki)

że pilne jest przedstawienie kompleksowej propozycji rozwiązania problemów służby zdrowia.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Wobec tego, zgodnie z regulaminem, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie się w piątek.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Ustawę tę Sejm uchwalił na pięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 12 czerwca. 16 czerwca trafiła ona do Senatu, a marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Tekst ustawy jest zawarty w druku nr 423, a sprawozdania komisji w drukach nr 423A i 423B.

Bardzo proszę pana senatora Władysława Mańkuta, żeby zechciał przedstawić sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Tymczasem dziękuję bardzo panu ministrowi Uczkiewiczowi i jego otoczeniu z Ministerstwa Finansów.

**Senator Władysław Mańkut:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej mam zaszczyt zaprezentować sprawozdanie komisji dotyczące uchwalonej przez Sejm w dniu 12 czerwca ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Na wstępie pragnę poinformować, iż komisja nie wnosi zastrzeżeń do ustawy, która merytorycznie jest w pełni zgodna z przedłożeniem rządowym. Na regulację tę od dawna czekają polscy przedsiębiorcy, czego najlepszym wyrazem jest żywe zainteresowanie środowiska gospodarczego oraz prasy postępem prac nad ustawą. Stosowanie w obrocie nadmiernie wydłużonych terminów płatności oraz brak zapłaty za towar lub usługę to są bowiem istotne przeszkody w prawidłowym funkcjonowaniu przedsiębiorców, mające pośrednio wpływ na wzrost bezrobocia. Problem ten został uznany za poważny także w Unii Europejskiej, czego rezultatem było wydanie w 2000 r. dyrektywy 2000/35 w sprawie zwal-

czania opóźnionych płatności w transakcjach handlowych.

Rekomendowana przez komisję ustawa jest nową regulacją, mającą zastąpić obowiązującą ustawę z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym, która wymaga głębokich zmian odpowiadających potrzebom obrotu gospodarczego oraz dostosowujących w pełni polskie prawo do przepisów wskazanej dyrektywy.

Wysoko Izbo! Wspomniana przed chwilą dyrektywa jest podstawą działań legislacyjnych służących wprowadzeniu instrumentów prawnych służących ograniczeniu zjawiska zwanego potocznie zatorami płatniczymi. Szczegółowe analizy wykazały jednak, iż przepisy dyrektywy, w większości zresztą funkcjonujące już w polskim prawie cywilnym, nie będą wystarczające i dostateczne skuteczne. W związku z tym rząd opracował akt prawny kompleksowo regulujący, obok przepisów kodeksu cywilnego, kwestie związane z terminami płatności.

Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym miała charakter interwencyjny i nie stanowi pełnej implementacji dyrektywy, ponieważ nie obejmuje wszystkich uczestników obrotu profesjonalnego. Zastosowane rozwiązania dotyczą jedynie stosunków między małymi przedsiębiorcami a przedsiębiorcami nieposiadającymi takiego statusu. Ponadto ustawa o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym nie zawiera uregulowań odnoszących się do sfery tak zwanych władz publicznych, do czego zobowiązuje dyrektywa.

Nowa regulacja w stosunku do obowiązującej obejmuje praktycznie wszystkich uczestników obrotu gospodarczego i wprowadza nowe instrumenty poprawiające pozycję wierzyciela w transakcjach handlowych. Ustawa określa szczególne uprawnienia wierzyciela w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych. Taką transakcją w rozumieniu ustawy jest umowa, której przedmiotem jest odpłatne dostarczenie towaru lub odpłatne świadczenie usług, jeżeli strony tej umowy zawierają ją w związku z wykonywaną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową. Dotyczy to wszystkich przedsiębiorców, podmiotów zobowiązanych do stosowania przepisów o zamówieniach publicznych, rolników, osób wykonujących wolny zawód oraz oddziałów i przedstawicielstw przedsiębiorców zagranicznych. Regulacja nie dotyczy konsumentów.

Nadrzędnym celem tej regulacji jest zachęcenie stron transakcji handlowych do stosowania krótkich terminów zapłaty po realizacji dostawy towarów lub po wykonaniu zamówienia na usługi. Ustawa wprowadza cztery podstawowe rozwiązania służące realizacji tego celu. Po pierwsze, w wypadku umów przewidujących termin zapłaty dłuższy niż trzydzieści dni, od trzydziestego pierwszego dnia po spełnieniu własnego

(senator W. Mańkut)

świadczenia wierzyciel będzie mógł żądać od dłużnika odsetek ustawowych. Po drugie, jeżeli termin zapłaty nie został określony w umowie, wierzycielowi będą przysługiwać bez wezwania, czyli automatycznie, odsetki ustawowe za okres poczynszy od trzydziestego pierwszego dnia po spełnieniu jego świadczenia niepieniężnego. Po trzecie, jeżeli zapłata nie nastąpi w uzgodnionym terminie, wierzycielowi, który spełni określone w umowie świadczenie, przysługiwać będą bez wezwania odsetki w wysokości odsetek za zwłokę naliczanych przy zaległościach podatkowych. Strony mają przy tym prawo do ustalenia wyższych odsetek. I po czwarte, następuje przyspieszenie dochodzenia roszczeń wynikających z nowej ustawy: w przypadku gdy sprawa związana z transakcją handlową zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego, wierzyciel zwolniony będzie z ponoszenia kosztów sądowych, a sąd wyda nakaz zapłaty, jeśli zaś nie będzie podstaw do wydania nakazu, sąd musi wyznaczyć rozprawę nie później niż przed upływem dwóch miesięcy od wniesienia pozwu, co zapewni dotrzymanie przewidzianego dyrektywą dziewięćdziesięciodniowego terminu uzyskania tytułu egzekucyjnego.

W zakresie ochrony wierzyciela ustawa wprowadza rozwiązanie idące dalej, niewymagane przez prawo wspólnotowe, przy czym możliwość ustanowienia przepisów korzystniejszych dla wierzyciela jest wprost przewidziana w dyrektywie 2000/35 Unii Europejskiej.

Zaproponowane przepisy będą skuteczne. Dwa pierwsze rozwiązania, uprawniające wierzyciela do otrzymania odsetek ustawowych, przyczynią się do skrócenia umownych i faktycznie stosowanych terminów zapłaty za towar lub usługi, z kolei rozwiązanie dotyczące odsetek podatkowych oraz przyspieszonego trybu dochodzenia roszczeń będą stanowić bardzo silną motywację dla dłużnika do nieprzekraczania umownych terminów zapłaty. Wszystkie wymienione instrumenty mają być dla dłużnika bodźcem ekonomicznym do terminowego regulowania zobowiązań. W pewnych okolicznościach opłacalne będzie bowiem uregulowanie należności przed terminem, nawet kosztem zaciągnięcia kredytu bankowego.

Wprowadzenie ustawy nie wymaga zmian w przepisach podatkowych. Wynika to z faktu, że odsetki przewidziane w nowej regulacji wywołują skutki w zakresie podatków dochodowych dopiero z chwilą ich zapłaty. W związku z tym samo uprawnienie do żądania odsetek czy też ustawowe uprawnienie do ich otrzymania nie powoduje zwiększenia kosztów ani przychodów stron umowy. Nowa regulacja nie spowoduje też bezpośrednich skutków finansowych obciążających budżet państwa.

Nowe przepisy wejdą w życie z dniem 1 stycznia przyszłego roku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnoszę o przyjęcie bez poprawek zaprezentowanej ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Teraz będziemy mieli przyjemność zapoznania się ze sprawozdaniem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Przedstawi je pani senator Genowefa Ferenc.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji omawiającej rozpatrywaną ustawę. Komisja rozpatrzyła tę ustawę na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2003 r. Stanowisko komisji zostało przedstawione panom i paniom senatorom w druku nr 423B. Komisja proponuje przyjąć tę ustawę bez poprawek.

Mój przedmówca mówił o tym, że omawiana ustawa ma zastąpić dotychczas obowiązującą ustawę z września 2001 r. Dotychczasowe rozwiązania prawne – warto o tym wspomnieć – traktowały w sposób uprzywilejowany małe przedsiębiorstwa w obrocie gospodarczym, miały wspomagać je w tym obrocie. W rzeczywistości rozwiązania te rodziły zagrożenie wyeliminowania z obrotu gospodarczego właśnie tych małych firm.

Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych ma szczególne znaczenie dla przedsiębiorców. Jest to ustawa bardzo przez nich oczekiwana.

Chciałabym zwrócić uwagę na niektóre sprawy podjęte w tej ustawie, bo o tym, jakie terminy będą obowiązywały przedsiębiorców, mówił sprawozdawca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Ja chciałabym zaś wspomnieć o zapisach art. 7, w którym wprowadzono odsetki sankcyjne przysługujące automatycznie, jeżeli zapłata nie nastąpi w uzgodnionym terminie. Jest to niezmiernie ważna sprawa.

Chciałabym również przekazać informacje o tym, jak przedstawia się obecnie zadłużenie firm w Polsce. Wynosi ono, jak powiedziano nam na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, 406 miliardów zł, z czego 116 miliardów zł pochodzi z systemu bankowego, a 290 miliardów zł to tak zwany kredyt kupiecki. Zadłużenie to, a także te wszystkie negatywne zjawiska w obrocie gospodarczym, o których tak wiele sły-

(senator G. Ferenc)

szymy, pogłębiają oczywiście deficyt gospodarczy. Firmy, które mogłyby przetrwać, tracą płynność finansową, bo nie mają uregulowanych należności. Taki mamy obecnie stan.

Uważam, że dobrym rozwiązaniem, również dla małych i średnich firm, jest zaproponowana w ustawie możliwość reprezentowania interesów przedsiębiorcy przez organizacje pracodawców, do których należy.

W ustawie proponuje się też szybką drogę dochodzenia roszczeń w postępowaniu sądowym, na co również obecnie bardzo narzekają przedsiębiorcy. Są to zmiany wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego. To postępowanie, szczególnie postępowanie nakazowe, powinno spowodować, że rzeczywiście to dochodzenie będzie znacznie szybsze.

Takie rozwiązania pozwolą spełnić warunki postawione w dyrektywie. Bardzo istotną sprawą jest również to, że proponuje się zwolnienie z kosztów sądowych w sprawach cywilnych wierzycieli, którzy będą występowali z powództwa o zapłatę odsetek.

I jeszcze o jednej sprawie chciałabym wspomnieć. Mianowicie do dnia wejścia Polski do Unii Europejskiej wyłączone zostają spod działania ustawy zakłady opieki zdrowotnej oraz jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, które prowadzą zakłady opieki zdrowotnej w lecznictwie uzdrowiskowym.

Zwracam się z prośbą o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Informacja organizacyjna: przewidujemy, że dzisiaj będziemy procedować do godziny 18.00.

Teraz mamy turę ewentualnych pytań do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa chce podrażnić tę sprawę? Nikt nie chce. Dziękuję bardzo.

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Witam panią minister Małgorzatę Okońską-Zarembę wraz z towarzyszącą jej osobą.

Czy senatorowie chcieliby popytać panią minister? Nie.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Na liście jest nazwisko pana senatora Witolda Gładkowskiego, ale pan senator nie będzie przemawiał, ponieważ złożył treść swojego wystąpienia do protokołu\*. Tymczasem nie zawodzi nas pani senator Zdzisława Janowska.

Proszę bardzo na mównicę.

Przypominam o rygorach regulaminowych: czas wystąpienia nie może przekroczyć dziesięciu minut, a wnioski legislacyjne trzeba składać koniecznie w formie pisemnej do zakończenia dyskusji.

### **Senator Zdzisława Janowska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Nie będę mówiła długo. Mamy dziś trzy ustawy, które mówią o długach. Za chwilę będziemy oddłużać sektor górniczy. Chcemy koniecznie otrzymać pieniądze z sektora zdrowia, żądamy również szybkiego zwrotu pieniędzy od tych, którzy są nam je winni w transakcjach handlowych. Dobrze, że nam się to wszystko zbiegło na jednym posiedzeniu.

Pragnę zwrócić uwagę na niewielką realność tejsze ustawy. Dobre chęci są niewątpliwie, ale z tymi właśnie zwrotami zadłużenia są związane kłopoty, a to się wiąże z wprowadzonymi restrykcjami. Otóż mówi się o tym, że będą liczone odsetki, jeśli w ciągu trzydziestu dni nie wywiążemy się z zapłaty. Pani senator Ferenc mówiła o 406 miliardach zł zadłużenia.

I teraz schodzę na ziemię. Mamy podmioty prywatne, małe firmy i duże firmy, i znamy sytuację, jaka jest w tychże firmach. Otóż uważam, że nasze podmioty dzielą się na dwie kategorie. Część z nich to te, które chciałyby uczciwie funkcjonować, uczciwie spłacać swoje zobowiązania. Ale to nie jest takie proste, ponieważ są podmioty, które od tego świadomie się uchylają i które właśnie tymże podmiotom nie oddają pieniędzy. A więc są podmioty, które są dobrze zarządzane, uczciwe, ale zależne od tych, które z różnych powodów nie wywiązują się należycie ze zobowiązań. Również wśród tychże dłużników są podmioty, którym inni nie oddają długów, a więc jest obecnie łańcuszek wzajemnych zobowiązań.

Jak ustawodawca spowoduje, że w ciągu trzydziestu dni podmiot się rozliczy z drugim podmiotem? Nie wiem. Jak spowoduje, że sąd rozpatrzy sprawę po trzydziestu dniach? Nie wiem, ponieważ na wywiązanie się dłużnika ze zobowiązań oczekuje się dzisiaj nie trzydzieści dni, nie pół roku, ale rok albo i dwa lata. Sądy pękają. Jak to zrobimy, żeby zaczęły one rozpatrywać te sprawy? Czy będziemy pracować na cztery zmiany? Nie wiem. Czy sądy dzisiaj się bronią? Tylko w Warszawie sądy pracują na dwie zmiany, a w całym kraju nie chcą tego czynić, tak więc realność tejsze ustawy jest wątpliwa.

Zgłaszałam na posiedzeniu komisji właśnie pani minister następujący problem. Jasne, że podmioty powinny otrzymywać swoje pieniądze właśnie od tych nieuczciwych dłużników. Zadałam w związku z tym pytanie. Jednocześnie w swoim głosie w dyskusji zwracałam minister-

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator Z. Janowska)

stwu gospodarki uwagę na fakt, o którym bardzo często mówią podmioty. Nasi dłużnicy kpią z nas, dlatego że my pozwalamy na to, żeby faktury VAT były zaliczane w koszty uzyskania. W związku z tym dłużnik zalicza już w koszty uzyskania coś, czego nie zapłacił innemu podmiotowi. I wtedy możemy szukać wiatru w polu.

Stąd też kierunek odzyskiwania pieniędzy mógł być zupełnie inny – mógł dotyczyć tychże nieuczciwych dłużników. Tak jak pani minister tłumaczyła, ten ruch został już uczyniony w kierunku małych firm, ale nie został uczyniony w kierunku dużych podmiotów, które funkcjonują na naszym rynku. Nie tu należy szukać pieniędzy, nie w taki sposób, bo ja się boję, że w ten sposób my ich nie odzyskamy. Tak jak mówię, jest to nierealne, bo jest to łańcuch. A pieniądze od nieuczciwego dłużnika możemy uzyskać tylko i wyłącznie wtedy, kiedy zatrzymamy to, co on czyni, nie oddając pieniędzy i śmiejąc się z tego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana i wobec tego zamykam dyskusję.

Głosowanie w sprawie ustawy, którą omówiliśmy, zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przypomnę także służbom Senatu, że dzisiaj marszałkowie prowadzący skierowali do komisji wszystkie ustawy, co do których zgłoszono w toku debaty wnioski legislacyjne, w tym także ustawę o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa. To uściślenie czynię na prośbę służb Kancelarii Senatu, które pracują pod czujnym okiem pana ministra Witalca, obecnego teraz tutaj, na sali.

Oddaję głos senatorowi Andrzejowi Jaeschke-mu.

**Senator Sekretarz  
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo.

Komunikaty, Szanowni Państwo.

Bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy odbędzie się w sali nr 176 posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji

Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy odbędzie się w dniu dzisiejszym bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Bezpośrednio po zakończeniu wspólnego posiedzenia wymienionych komisji w tejże samej sali odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie poprawek zgłoszonych w trakcie obrad Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o rencie socjalnej odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Następnie odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz zmianie niektórych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach plenarnych Senatu w sali nr 179.

I wreszcie uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności odbędzie się w dniu 10 lipca w sali nr 176 o godzinie 9.30. Porządek obrad: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych na czterdziestym trzecim posiedzeniu Senatu do ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

A następnie, po zakończeniu wspólnego posiedzenia komisji, odbędzie się posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w sprawie wyrażenia sugestii w kwestii tematów, które powinny być przedmiotem badań kontrolnych NIK w 2004 r. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Spotkamy się za szesnaście godzin i czternaście minut.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 10.00.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 10 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie  
Ryszard Jarzembowski, Jolanta Danielak i Kazi-  
mierz Kutz)

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu, jest 10.00.

Wznawiam posiedzenie.

Zapraszam senatorów sekretarzy, bez których nie sposób prowadzić sprawnie nasze posiedzenie.

Mam informację organizacyjną, a właściwie dwie. Jedna jest zła, druga jest dobra. Zła jest taka, że Sejm prawdopodobnie nie uchwali tych ustaw, na które czekamy i które awansem wpisaliśmy do porządku obrad, ale uczyni to dopiero na następnym posiedzeniu. W takim wypadku my zajmiemy się nimi w sierpniu. A dobra informacja jest taka, że pierwszą turę głosowań, czyli nad ustawami, które przerobiliśmy wczoraj, przeprowadzimy dzisiaj około godziny 18.00. Z kolei nad tymi ustawami, które przerobimy dzisiaj, będziemy głosowali jutro o godzinie 9.00, co, można powiedzieć, daje podstawę do prognozy, iż zakończymy nasze posiedzenie jutro przed południem. Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Ustawę tę Sejm rozpatrzył na swoim pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 26 czerwca. Nazajutrz przesłał ją do Sejmu. 30 czerwca marszałek Senatu skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 429, a sprawozdania komisji odpowiednio w drukach nr 429A i 429B.

Już się przygotowuje senator sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Władysław Mańkut.

Bardzo proszę, Panie Senatorze, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdań komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

**Senator Władysław Mańkut:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z obrad obu komisji, obrad poświęconych ustawie o zmianie ustawy o rachunkowości.

Konieczność podjęcia czynności legislacyjnych powodujących zmiany w obszarze ustawy o rachunkowości wynikają z przyjętego przez Polskę w stanowisku negocjacyjnym zobowiązania do wdrożenia do polskiego porządku prawnego dyrektywy 89/117/EWG w sprawie obowiązków w zakresie jawności dokumentów księgowych filii, utworzonych w państwie członkowskim, instytucji kredytowych i instytucji finansowych mających swoją siedzibę poza tym państwem członkowskim.

Uwzględniając zawarcie układu o Europejskim Obszarze Gospodarczym, wprowadza się w ustawie o zmianie ustawy o rachunkowości rozszerzenie podmiotowe stosowania dyrektyw o rachunkowości w art. 64b, nowelizuje się jednocześnie art. 56 i 58, zastępując wyrazy „Unii Europejskiej” wyrazami „Europejskiego Obszaru Gospodarczego”, przez co rozumie się kraje Unii Europejskiej oraz Islandię, Norwegię i Liechtenstein.

Panie i Panowie Senatorowie! Przedkładam pod obrady Wysokiej Izby ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, która ma charakter dostosowawczy – dostosowuje prawo polskie do prawa Unii Europejskiej.

Uwzględniając powyższe, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu 1 lipca bieżącego roku, a Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej na posiedzeniu 8 lipca bieżącego roku po-

(senator W. Mańkut)

stanowiły przedłożyć Wysokiej Izbie projekty uchwały o przyjęciu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości bez poprawek, co w imieniu wyżej wymienionych komisji czynię. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, może pan zechce poczekać chwilę na trybunie, bo być może senatorowie, w trybie art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu, zechcą panu zadać pytania.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chce zapytać o coś senatora sprawozdawcę, pana Władysława Mańkuta? Nie stwierdzam zgłoszeń.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Witam na sali podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Jana Czekaja, oraz osoby mu towarzyszące.

Zgodnie z naszą praktyką poprosimy teraz o pytania do pana ministra, związane z tą ustawą.

Zaległa cisza, której nikt nie przerywa. Dziękuję bardzo.

A czy mimo to pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Czekaj: Nie, Panie Marszałku.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Ponieważ lista mówców jest pusta, będę musiał ją zamknąć.

A więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Wiemy już, że nastąpi to jutro około godziny 9.00.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.

Również tę ustawę Sejm przyjął na swym pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu, 27 czerwca. Tego samego dnia wpłynęła ona do Senatu. 30 czerwca marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Sprawozdanie to mamy w druku nr 431A, a tekst ustawy zawarty jest w druku nr 431.

Bardzo proszę, sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pan senator Władysław Mańkut po raz drugi.

**Senator Władysław Mańkut:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z obrad komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.

W dyskusji na posiedzeniu komisji wielokrotnie podkreślano, że ta nowelizacja to trudna decyzja legislacyjna, jednakże niezbędna ze względu na tworzenie warunków do realizacji rządowego Programu Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego w Polsce w latach 2003–2006, z wykorzystaniem ustaw antykryzysowych i zainicjowaniem prywatyzacji niektórych kopalń.

Program restrukturyzacji górnictwa, w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 8 maja 1997 r., faktycznie będzie mógł być realizowany dzięki finansowaniu między innymi z dotacji budżetu państwa, środków własnych spółek węglowych, środków pochodzących z kredytów udzielanych przez zagraniczne instytucje finansowe i z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Ponadto proponowane uregulowania umożliwiają wykorzystanie instrumentów poręczenia i gwarancji Skarbu Państwa do finansowania programów z kredytów zaciągniętych w takich instytucjach finansowych jak: Bank Światowy, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju czy też inne instytucje finansowe tego typu.

Rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy – poprzez zapewnienie możliwości udzielania poręczeń i gwarancji spłaty kredytów bankowych oraz poręczeń i gwarancji wykonania zobowiązań wynikających z obligacji, w przypadku gdy środki pochodzące z kredytu lub emisji obligacji przeznaczone będą na finansowanie restrukturyzacji i zatrudnienia w przedsiębiorstwach górniczych, likwidację kopalń oraz usuwanie szkód górniczych – tworzy nową jakość w realizacji programu restrukturyzacji górnictwa.

W zależności od projektów ustaw budżetowych w latach przyszłych będzie możliwe uzyskanie bezpośrednio przez rząd kredytów z Banku Światowego i innych międzynarodowych bądź europejskich instytucji finansowych, z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań zaciągniętych przez podmioty sektora górnictwa węglowego, które przeznaczone były na cele restrukturyzacyjne sektora i objęte uprzednio poręczeniem lub gwarancją Skarbu Państwa.

Łączna przewidywana kwota poręczeń i gwarancji Skarbu Państwa oceniona została na poziomie nieprzekraczającym 2 miliardów 500 milionów zł.

Poręczenia i gwarancje, o których mowa powyżej, będą mogły być udzielane do 31 grudnia 2004 r.

(senator W. Mańkut)

Wysoka Izbo, pragnę jednocześnie podkreślić, iż cytowana ustawa o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw powoduje też zmiany następujących ustaw: ustawy o restrukturyzacji hutnictwa żelaza i stali, ustawy o autostradach płatnych oraz ustawy o objęciu poręczeniami Skarbu Państwa spłaty niektórych kredytów mieszkaniowych. Ustawy te są zmieniane w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do dostosowania niektórych przepisów tych ustaw do zmian wprowadzonych do ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne nowelą z 23 listopada 2002 r.

Wprowadzone zmiany mają charakter porządkowy, a nie merytoryczny. Ustawa zmienia delegację ustawową do wydawania rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie warunków i trybu sprzedaży wierzytelności Skarbu Państwa z tytułu udzielonych poręczeń i gwarancji, zamiany tych wierzytelności na akcje lub udziały, rozłożenia ich spłaty na raty oraz umorzenia wierzytelności w całości lub w części, poprzez dodanie wytycznych dotyczących treści aktu, co stanowi spełnienie wymogu określonego w art. 92 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Panie i Panowie Senatorowie! W czasie obrad Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych członkowie komisji stawiali szereg pytań związanych z obszarem rozpatrywanej ustawy, które głównie dotyczyły: kosztów, jakie do tej pory Skarb Państwa poniósł na restrukturyzację górnictwa, liczby zlikwidowanych w latach 1990–2002 kopalń, liczby zwolnionych osób w górnictwie węgla kamiennego oraz obecnego stanu zatrudnienia, jak też dalszych planów rządu w zakresie restrukturyzacji sektora górniczego oraz kosztów tej restrukturyzacji.

Należy przypomnieć, że w roku 1990 było siedemdziesiąt kopalń eksploatujących złoża węgla kamiennego, zaś w czerwcu 2003 r. takich kopalń było czterdzieści jeden. Z zestawienia tych liczb wynika, że liczba kopalń zmniejszyła się o dwadzieścia dziewięć. Zmniejszenie to nie zawsze było wynikiem likwidacji kopalń, zdarzały się też połączenia kopalń eksploatujących na przykład sąsiednie złoża węgla. Trzeba przy tym podkreślić, iż likwidacja kopalń nie była celem samym w sobie. Wobec nadmiernego potencjału wydobywczego celem zasadniczym kolejnych programów restrukturyzacji sektora było i jest nadal dostosowanie tego potencjału do możliwości opłacalnej sprzedaży węgla. Oznacza to całkowitą lub częściową likwidację kopalń mających wyczerpane złoża, wysokie koszty wydobycia, wysoki stopień naturalnych zagrożeń eks-

ploatacji, a także oznacza likwidację rejonów, pól i poziomów wydobycia oraz zmniejszenie czynnego frontu eksploatacyjnego. W wyniku tych działań wydobycie węgla kamiennego zostało zmniejszone ze 145 milionów t w roku 1990 do 102 milionów t w 2002 r.

Stan zatrudnienia w sektorze górnictwa węgla kamiennego na koniec 1990 r. wynosił trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy, a na koniec 2002 r. sto czterdzieści tysięcy siedemset. W latach 1990–2002 zatrudnienie zmalało więc o dwieście czterdzieści siedem tysięcy, to jest o ponad 63%. W tym w latach 1998–2002 stan zatrudnienia zmniejszył się o sto dwa tysiące. Na dzień 30 kwietnia 2003 r. stan zatrudnienia w skali całego sektora wynosił sto trzydzieści dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści osób.

W dniu 28 stycznia 2003 r. Rada Ministrów przyjęła Program Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego w Polsce na lata 2003–2006, z wykorzystaniem ustaw antykryzysowych i z zainicjowaniem prywatyzacji niektórych kopalń. Według skorygowanych szacunków, łączne koszty realizacji tego programu wyniosą 24 miliardy 331 tysięcy zł.

Wysoka Izbo, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, w wyniku dyskusji i po uprzednim przegłosowaniu, wnosi do Wysokiej Izby o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz inne osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję. Ale proszę jeszcze nie opuszczać mównicy.

Proszę bardzo, czy są pytania? Nie.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Mamy do czynienia z rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Roberta Kwaśniaka, któremu towarzyszy zastępca dyrektora Departamentu Gwarancji i Poręczeń, Wojciech Rząsiecki.

Czy są pytania do pana ministra Kwaśniaka?

Pan senator Mieczysław Janowski. Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, wczoraj na tej sali obecny był pan wiceminister Uczkiewicz. Dyskutowaliśmy na temat możliwości umorzeń zobowiązań służby zdrowia. Została przedstawiona poprawka ma-

(senator M. Janowski)

jąca uniemożliwiać te umorzenia, która prawdopodobnie zostanie przyjęta.

W tym wypadku w art. 1 w pkt 2 dotyczącym art. 43 dotychczasowej ustawy jest przewidziana w rozporządzeniu możliwość umorzeń. Jak państwo to widzicie? Jakie będą kryteria stosowania tych umorzeń? Czy to rozporządzenie, o którym mowa we wspomnianym ust. 2 w art. 43, zmieni radykalnie rozporządzenie dotychczasowe? I czy treść tego rozporządzenia jest znana Wysokiej Izbie? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Nikt więcej się nie zgłasza.

W takim razie bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Robert Kwaśniak: Czy mogę odpowiedzieć z miejsca, Panie Marszałku?)

Tak. Było jedno pytanie, więc nie ma potrzeby...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Robert Kwaśniak:**

Dziękuję bardzo.

A więc, odpowiadając bezpośrednio na pytanie pana senatora, podkreślę, że nie przewidujemy zmian merytorycznych w tym rozporządzeniu obecnie obowiązującym. Faktycznie, zmiana treści delegacji rozporządzenia, którą mamy zapisaną w art. 1 pkt 2, nie polega na zmianie merytorycznej zakresu całego rozporządzenia, a jedynie dostosowuje dotychczasową treść delegacji ustawowej do wymogów konstytucyjnych związanych z koniecznością dodania do treści wytycznych do aktu. A zatem nie przewidujemy zmian w zakresie umarzania wierzytelności, które zawarte są w obecnych przepisach tegoż rozporządzenia Rady Ministrów. Merytoryczna treść tegoż rozporządzenia, zgodnie z art. 5, który stanowi, iż rozporządzenie wydane na podstawie upoważnienia zmienionego w art. 1 w pkt 2 zachowuje moc do czasu wydania nowego rozporządzenia, nie dłużej jednak niż przez sześć miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy... Czyli niejako sam ten przepis daje możliwość stosowania tych samych zasad co dotychczas.

Oczywiście trudno mi odnieść się do stwierdzeń pana senatora dotyczących kwestii umorzeń w ramach służby zdrowia. Podkreślę jednak, że w zakresie gwarancji i poręczeń przewidujemy utrzymanie tych samych zasad, które obowiązują w tej chwili. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Jej reguły są znane.

Proszę o wypowiedź pana senatora Jana Szafranieca.

**Senator Jan Szafraniec:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Zgodnie z zapisami tej ustawy do dnia 31 grudnia 2004 r. Rada Ministrów w imieniu Skarbu Państwa może udzielać poręczeń lub gwarancji spłaty części lub całości kredytów, jeżeli środki te będą przeznaczone na finansowanie: po pierwsze, restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie, po drugie, likwidacji kopalń, po trzecie, usuwania szkód górniczych. Trzy proste zadania. Zadania te będą finansowane ze źródeł, o których mówił pan senator sprawozdawca, a mianowicie: z dotacji budżetu państwa, ze środków własnych spółek węglowych, ze środków pochodzących z kredytów udzielanych przez zagraniczne instytucje finansowe oraz z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Pieniądze będą przyznawane w przypadkach restrukturyzacji zatrudnienia. A co to znaczy? Otóż restrukturyzacja do 2006 r. ma skutkować zwolnieniem z pracy trzydziestu pięciu tysięcy górników. Pieniądze będą też przyznawane na likwidację kopalń – w grę wchodzi likwidacja siedmiu kopalń do 2006 r.

Jeśli zadania te będą realizowane skutecznie, to zostaną przyznane kredyty przez zagraniczne instytucje finansowe – mam tu na myśli Bank Światowy, Bank Rozwoju Rady Europy i Europejski Bank Inwestycyjny. Zachodzi zatem podstawowe pytanie o powód gotowości kredytowej zagranicznych instytucji finansowych wobec polskiego sektora węglowego, pytanie o motywy, jakimi kierują się wspomniane wyżej zagraniczne instytucje finansowe, przychodząc z tą pomocą kredytową.

Otóż motywów tych należy, moim zdaniem, szukać w art. 87 ust. 1 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, który mówi się wyraźnie, w sposób dosłowny: wszelka pomoc udzielana przez państwo, która powoduje zakłócenie konkurencji lub będzie grozić jej zakłóceniem, jest nie do pogodzenia z regułami wspólnego rynku.

A czymże jest poręczenie lub gwarancja? Otóż poręczenie lub gwarancja są formami pomocy publicznej, jeżeli na skutek ich udzielenia dochodzi do uprzywilejowania określonego przedsiębiorstwa lub określonej gałęzi produkcji.

Bank Światowy, Bank Rozwoju Rady Europy czy Europejski Bank Inwestycyjny wyrażają goto-

(senator J. Szafraniec)

wość udzielenia kredytu, ale tylko wybranym, uprzywilejowanym podmiotom, reszta ma ulec likwidacji. A zatem pomoc jest pozorowana, bo skutkuje likwidacją polskiego sektora górniczego, który w warunkach suwerennych decyzji państwowych byłby groźnym konkurentem dla europejskich, a nawet światowych rynków.

Stąd drakońskie warunki udzielania pomocy sektorowi górnictwu. Ma to być pomoc minimalna. Nie maksymalna, nie optymalna, lecz minimalna. W grę nie wchodzi przedsiębiorstwa, wobec których ogłoszono upadłość. W grę nie wchodzi przedsiębiorstwa, wobec których otwarto postępowania likwidacyjne. W grę wchodzi jedynie wybrane podmioty sektora górniczego – te, które mają zdolność kredytową, a których liczba nie będzie zagrażała regułom wspólnego rynku.

To są powody, dla których w tej Izbie nie będę głosował za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamknięto dyskusję.

Głosowanie w sprawie ustawy, którą omawialiśmy, zostanie przeprowadzone jutro rano.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Ustawa ta została uchwalona na pięćdziesiątym posiedzeniu Sejmu w dniu 11 czerwca. 13 czerwca została przekazana do Senatu, a 16 czerwca marszałek skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie, które jest zawarte w druku nr 422A. Tekst ustawy jest zawarty w druku nr 422.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pana senatora Mieczysława Mietłę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam przyjemność przedłożyć sprawozdanie z prac Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury nad ustawą o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Celem uchwalonej przez Sejm w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy jest doprecyzowanie przepisów ustaw dotyczących problematyki transportu

drogowego. W związku z tym dokonano zmian w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym, „Dziennik Ustaw” nr 125, poz. 1371 ze zmianami, w zakresie przepisów ogólnych, podejmowania i wykonywania transportu drogowego, uzyskiwania certyfikatów, kompetencji zawodowych, ponoszenia przez przedsiębiorcę podejmującego i wykonującego transport drogowy stosownych opłat, zadań inspekcji transportu drogowego, nadzoru, kontroli i kar pieniężnych, dodano także rozdziały dotyczące kierowców wykonujących transport drogowy lub przewozy na potrzeby własne oraz przepisy karne.

Ustawa nowelizuje ponadto: ustawę z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe, „Dziennik Ustaw” z 2000 r. nr 50 poz. 601, ze zmianami; ustawę z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, „Dziennik Ustaw” z 2002 r. nr 175; ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, ustawę z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie, ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. o czasie pracy kierowców i ustawę z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Członkowie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury po wysłuchaniu stanowiska przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury i opinii senackiego Biura Legislacyjnego poddali szczegółowej analizie podczas pytań i dyskusji zapisy uchwalonej przez Sejm ustawy, mając głębokie przekonanie, że jest to ustawa o dużym znaczeniu i ciężarze gatunkowym, bo dotyczy około stutysięcznej rzeszy przedsiębiorców, a wprowadzone zmiany mają uporządkować w sposób czytelny i jednoznaczny zapisy dotyczące wszystkich uczestników dużego rynku transportowego.

Komisja wyniki swej pracy przedstawiła w sprawozdaniu dostarczonym w druku nr 422A.

W imieniu komisji zwracam się do pań i panów senatorów o przyjęcie czterdziestu siedmiu poprawek, które przyczynią się do poprawy stanowionego prawa. Poprawki przedłożone przez Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury można podzielić na trzy grupy: poprawki konstytucyjne, poprawki legislacyjne i poprawki redakcyjne.

Poprawki konstytucyjne w druku nr 422A to poprawki: trzynasta, dwudziesta pierwsza i dwudziesta siódma. Przyjęcie tych poprawek przez Wysoką Izbę przywraca zgodność zapisów ustawy z konstytucją, co ma szczególne znaczenie. Chciałbym zwrócić uwagę zwłaszcza na poprawkę trzynastą, gdzie poprzez samo dodanie wyrazów „uwzględniając zakres niezbędnych danych” zapis staje się zgodny z konstytucją.

Kolejną poprawką konstytucyjną jest poprawka, w której komisja proponuje nieprzyjęcie propozycji przedstawionych przez przedstawicieli rządu, a zawartych w ustawie sejmowej, polega-

(senator M. Mietła)

jących na zezwoleniu na dokonywanie rejestracji liczby przeprowadzonych kontroli niezależnie od tego, czy osoby kontrolowane naruszyły przepisy, czy nie. Uważamy, że jest to nadinterpretacja i takie postawienie sprawy nie jest zgodne z konstytucją.

Jeżeli chodzi o poprawki legislacyjne, również było ich kilka. Dotyczą one dointerpretowania zapisów, które pozwolą jednoznacznie odbierać czytany tekst, co ułatwi w późniejszym okresie stosowanie tej ustawy.

Oczywiście zdecydowana większość poprawek to poprawki redakcyjne. Chodzi na przykład o mylne odesłania czy niewłaściwe stosowanie spójników. Tych poprawek było najwięcej.

Na zakończenie chciałbym dodać, że ustawa omawiana na dzisiejszym posiedzeniu i zmiany, które są w niej proponowane, to propozycje rządowe. Ustawa w obecnym kształcie jest zgodna z unijnym uregulowaniem prawnym. Jej wprowadzenie nie spowoduje ponadto zwiększonych wydatków z budżetu państwa.

Panie i Panowie Senatorowie! Na posiedzeniu komisji odbyła się merytoryczna dyskusja, a proponowane poprawki zostały przyjęte niemal jednomyślnie. Zwracam się zatem do Wysokiego Senatu o przyjęcie proponowanych poprawek.

Chciałbym również poinformować, że na posiedzeniu komisji senatorowie zapowiedzieli, że w czasie dzisiejszej debaty senackiej zgłoszą dalsze poprawki, po przeprowadzeniu rozmów i konsultacji z przewoźnikami i rządem.

Dziękuję za uwagę, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę sprawozdawcę o pozostanie przy mównicy, a senatorów o zadawanie pytań.

Pani senator Genowefa Ferenc.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam do pana senatora sprawozdawcy pytanie dotyczące zmiany dwudziestej, do art. 33. Czy na posiedzeniu komisji rozpatrywano problem dublowania się zaświadczeń? Czyli jeśli na przykład przewoźnik ma już licencję, musi mieć jeszcze zaświadczenie, za które oczywiście płaci dodatkowe pieniądze? Przewoźnicy bardzo często wskazują na to, że powstają koszty związane z wystawianiem coraz to nowych zaświadczeń. Czy ten temat był rozpatrywany? Czy rozważano ewentualnie wprowadzenie takich rozwiązań,

które nie pozwalałyby na dublowanie tych zaświadczeń? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Mietła:**

Ja muszę powiedzieć, że na ten temat była oczywiście rozmowa. Faktem jest, że dodatkowe zaświadczenia mogą być wydawane. Sądzę, że są one w niektórych przypadkach nawet niezbędne. Sugestie wychodziły również od samych przewoźników, bo chodzi o pewne dokumenty, których powinna być – ze względów operacyjnych czy ze względu na samo funkcjonowanie transportu – wystarczająca ilość. Bo często bywa tak, że na przykład jeden kierowca wraca z drogi, zatrzymuje papiery, bo nie jest rozliczony, a drugi w tym samym czasie wsiada do tego samego samochodu i jedzie, wykonuje swoje czynności.

Jeżeli o to chodzi, to w takim aspekcie była o tym rozmowa, jeżeli zaś chodzi o jakieś dodatkowe sprawy, to myślę, że najbardziej kompetentny będzie pan minister, który jest obecny na dzisiejszym posiedzeniu.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Dalszych pytań nie ma. Dziękuję.

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Witam na naszym posiedzeniu podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana ministra Witolda Górskiego, wraz z towarzyszącymi mu osobami, między innymi głównym inspektorem transportu drogowego Sewerynem Kaczmarkiem.

Proszę bardzo, czy państwo chcecie zadać pytanie panu ministrowi?

Pani senator Ferenc, proszę.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Chciałabym to samo pytanie skierować do pana ministra, ponieważ nie chodziło mi o dokumentację, jak wspomniał pan senator, przekazywaną jednemu kierowcy przez drugiego, tylko o sprawę licencji i zaświadczeń o przewozach na potrzeby własne. Takie zaświadczenie kosztuje na przykład około 600–700 zł. Czy re-

(senator G. Ferenc)

sort nie widzi potrzeby ograniczenia takiej typowej biurokracji, a co za tym idzie, również kosztów? Te sprawy chyba od dawna są sygnalizowane przez przewoźników i chciałabym, ażeby pan minister ustosunkował się do tego tematu. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Witam także pana ministra Leszka Cieciewierza, który będzie reprezentował rząd w dyskusji nad punktem dwunastym porządku obrad.

Proszę bardzo, czy są jeszcze pytania do pana ministra Górskiego?

Pan senator Mieczysław Janowski, proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chodzi mi o art. 1 pkt 11, który odnosi się do art. 18 ustawy nowelizowanej. Jest tam mowa o tym, że wydawanie stosownych dokumentów zezwalających na zwiększenie zasięgu działalności na teren kilku województw wydaje marszałek po uzgodnieniu z innymi marszałkami. A jeżeli ma to dotyczyć całego kraju? Czy marszałek ma to uzgadniać z piętnastoma pozostałymi marszałkami? Chyba źle to wygląda. Jak to ma być na terenie całego kraju? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Jak widać, nastąpiła awaria mikrofonu na pana stanowisku, proszę więc służyć by techniczne, żeby się tym zajęły.

Bardzo proszę, kto jeszcze ma pytania do pana ministra Witolda Górskiego? Nie ma więcej pytań.

Proszę zatem pana ministra o odpowiedzi. Od pana zależy, czy przyjdzie pan tutaj, na mównicę, czy odpowie z miejsca, bo były tylko dwa pytania. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Witold Górski:**

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, może odpowiem z miejsca, bo mamy sporo dokumentów, a nie chciałbym wszystkich ze sobą zabierać.

Odpowiadam pani senator Ferenc: ta ustawa idzie generalnie w kierunku uproszczenia niektórych spraw, żeby licencji, zezwoleń czy zaświadczeń było mniej. Chciałbym poinformować, że li-

cencja zastępuje zaświadczenie, czyli nie ma potrzeby zdobywania zaświadczenia na przewozy własne. Jeśli więc przewoźnik ma licencję, nie musi mieć zaświadczenia na przewozy własne.

Jeśli chodzi o pytanie drugie, to niestety, wymagana jest zgoda wszystkich marszałków województw, ale tylko tam, gdzie przebiega linia. To może być jeden marszałek, dwóch, trzech. Tam gdzie przebiega linia, musimy ją uzgadniać. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Jeszcze raz pani senator Ferenc.

Pamiętajmy tylko o regułach regulaminowych: senator ma łącznie, na wszystkie pytania, jedną minutę.

Proszę bardzo.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, nawet gdybyśmy poszli takim tokiem rozumowania, jaki pan właśnie przedstawił, to z ustawy nie wynika w sposób jednoznaczny, że licencja zastępuje zaświadczenie o przewozach na potrzeby własne. Czy nie uważa Pan, że powinny być wprowadzone zmiany, szczególnie do art. 33, które w sposób jednoznaczny podawałyby taką informację przewoźnikowi? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister zechce się do tego odnieść?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Witold Górski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zacytuję rozdział 5 „Przewozy na potrzeby własne”, art. 33 ust. 1: „Przewozy drogowe na potrzeby własne mogą być wykonywane po uzyskaniu zaświadczenia potwierdzającego zgłoszenie przez przedsiębiorcę prowadzenia przewozów drogowych jako działalności pomocniczej w stosunku do jego podstawowej działalności gospodarczej”. Czyli wtedy, kiedy nie są wykonywane zarobkowo. Służby kontrolne w ten sposób będą ten artykuł interpretować i już teraz tak go interpretują. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Nie ma więcej pytań, tak więc otwieram dyskusję.

Na liście mówców jest nazwisko senatora Jerzego Suchańskiego, który wszelako nie zamierza się wypowiedzieć, złożył za to na piśmie siedemnaście poprawek. Przed chwilą zgłosiła poprawkę również pani senator Genowefa Ferenc.

Ponieważ nikt z państwa nie zamierza się wypowiedzieć, dla formalności wypowiadam regulkę: zamykam dyskusję.

Ponieważ zostało zgłoszonych w sumie osiemnaście wniosków legislacyjnych, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o wypracowanie stanowiska w sprawie tych poprawek.

Głosować będziemy jutro, chociaż pojawiają się pewne przesłanki, że może to być nawet dzisiaj. Wszystko w rękach dyrektora generalnego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Ustawę tę Sejm uchwalił na pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 26 czerwca. Najutrz trafiła ona do Senatu, a 30 czerwca marszałek skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 428, a w druku nr 428A zawarte jest sprawozdanie komisji w tej sprawie.

Bardzo proszę pana senatora Krzysztofa Szydłowskiego, sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Krzysztof Szydłowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury pragnę przedstawić Wysokiemu Senatowi sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się 1 lipca tego roku. Było ono poświęcone analizie uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisów art. 65 ust. 7 ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym oraz rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 21 czerwca 1999 r. w sprawie określenia sposobu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas trwania imprez na drogach, warunków ich odbywania oraz trybu postępowania w tych sprawach, wydanego na podstawie tegoż przepisu. Trybunał Konstytucyjny uznał, że materia uregulowana w tym rozporządzeniu, a dotycząca określenia sposobu zapewnienia bezpie-

czeństwa i porządku publicznego podczas trwania imprez na drogach publicznych, ma istotne znaczenie dla korzystania z wolności zgromadzeń i nie może być przekazana do unormowania w akcie niższego rzędu niż ustawa. Wobec tego zaproponowano, aby zagadnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas odbywania na drogach publicznych imprez uregulować wprost w ustawie.

W związku z tym ustawa wskazuje podmiot odpowiedzialny za stworzenie warunków niezbędnych do bezpiecznego przebiegu imprezy na drodze. Nałożono na organizatora imprezy masowej szereg obowiązków, związanych między innymi ze spełnieniem wymagań określonych w przepisach prawa budowlanego, przepisach sanitarnych czy dotyczących ochrony przeciwpożarowej oraz zapewnienia pomocy medycznej. Czynności te mają charakter organizacyjny i ze względu na ograniczenia w korzystaniu z drogi publicznej wymagają współdziałania z Policją, służbami ratowniczymi, zarządcą drogi albo organami zarządzającymi ruchem na drogach.

Określono także procedurę uzyskania zezwolenia na organizację imprezy masowej na drodze publicznej. Zezwolenie takie będzie wydawane, tak jak dotychczas, w drodze decyzji administracyjnej przez organ zarządzający ruchem na drodze, po zasięgnięciu opinii właściwego ze względu na miejsce imprezy komendanta wojewódzkiego Policji, czy też odpowiednio oddziału Straży Granicznej, jednostki żandarmerii, na przykład wojskowej. Termin wydania takiego zezwolenia określono na czternaście dni od dnia wystąpienia o jego wydanie.

Ponadto określone zostały podstawy odmowy wydawania zezwolenia na zorganizowanie imprezy. Odmowa taka zostanie wydana wtedy, gdy organizator nie spełnia określonych wymogów i nie posiada środków technicznych gwarantujących bezpieczny przebieg imprezy masowej na drodze publicznej lub gdy impreza zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym, a nie ma możliwości zorganizowania objazdów niepowodujących istotnego zwiększenia kosztów ponoszonych przez uczestników ruchu drogowego.

Wskazano także przyczyny obligatoryjnego cofnięcia wydanego zezwolenia. Zostanie ono cofnięte wtedy, gdy okaże się, że impreza zagraża życiu i zdrowiu albo mieniu wielkiej wartości. Organ wydający zezwolenie może także je cofnąć, gdy impreza zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego. Decyzję o wydaniu lub odmowie wydania zezwolenia na odbycie imprezy wydaje się co najmniej na siedem dni przed planowanym terminem rozpoczęcia imprezy.

W sytuacji, gdy impreza masowa organizowana jest bez wymaganego zezwolenia, organ kontroli ruchu drogowego przerywa taką imprezę wprost, obligatoryjnie. Organ kontroli ruchu

(senator K. Szydłowski)

drogowego może przerwać imprezę, gdy miejsce, trasa lub czas jej trwania wykraczają poza warunki określone w zezwoleniu, gdy istnieje niebezpieczeństwo zagrożenia życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia wielkiej wartości lub gdy jej przebieg powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Spod regulacji dotyczących organizowania imprez wyłączone zostały imprezy o charakterze religijnym. One są unormowane w odrębnych przepisach. W ustawie wyraźnie zastrzeżono, że do imprez, których dotyczy nowelizacja, nie stosuje się przepisów o bezpieczeństwie imprez masowych, z wyłączeniem przepisów regulujących organizację oraz uprawnienia służb porządkowych.

Art. 2 ustawy uchwalonej przez Sejm odracza obowiązek wyposażenia określonych pojazdów w ograniczniki prędkości, jeżeli pojazdy te nie były dotychczas w nie wyposażone, a były używane w krajowym transporcie drogowym oraz niezarobkowym przewozie drogowym, do dnia 1 stycznia 2008 r. Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury proponuje wprowadzenie tu zmiany, polegającej na tym, że w art. 2 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu: „Przepisu ust. 1 nie stosuje się do pojazdów przewożących towary niebezpieczne”. Jest to poprawka merytoryczna zaproponowana przez Ministerstwo Infrastruktury. Komisja uznała tę poprawkę za zasadną.

Należy zwrócić jednakże uwagę na treść art. 2 ustawy. W opinii sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej z dnia 17 czerwca tego roku wyrażono pogląd, że ostatecznym terminem wprowadzenia w życie przepisów dotyczących obowiązku wyposażenia pojazdów w homologowany ogranicznik prędkości jest data akcesji Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Jednakże – zdaniem komisji – ze względu na troskę o ogromną liczbę podmiotów gospodarczych korzystających w swojej działalności z przewozów na własne potrzeby, a co za tym idzie, ze względu na troskę o miejsca pracy należy przychylić się do propozycji wyznaczenia terminu wyposażenia pojazdów w ograniczniki prędkości do dnia 1 stycznia 2008 r., oczywiście z wyjątkiem pojazdów przewożących towary niebezpieczne. Stąd proponowany zapis ust. 2 w art. 2. Chodzi właśnie o to bezpieczeństwo powszechne. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o pytania.

Pan senator Kazimierz Pawełek.

**Senator Kazimierz Pawełek:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Tak zazwyczaj jest, że jeśli impreza sportowa, na przykład wyścig kolarski czy też wyścig samochodowy, zakończy się pomyślnie i nie ma wypadku, to wszystko jest w porządku, jeżeli zaś zdarzy się na trasie, nie daj Boże, wypadek, to zawsze winny jest organizator imprezy, ponieważ przepisy są dość nieostre.

W związku z tym mam pytanie dotyczące art. 65a ust. 2 pkt 3, który brzmi: „pomoc medyczną i przedmedyczną dostosowaną do liczby uczestników imprezy”. Chciałbym wiedzieć, co to znaczy „dostosowaną do liczby uczestników imprezy”. Ilu medyków czy też punktów medycznych przypada na zawodnika czy też na daną imprezę? To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy ochrony. Ilu w jakiej imprezie powinno być ochroniarzy, żeby nie było potem tak, że zawsze winny jest uczestnik imprezy? Jeżeli pan senator nie jest w stanie sprecyzować odpowiedzi, to chciałbym wiedzieć, kto i kiedy powinien określać dane dotyczące obowiązków organizatora imprezy.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Senator Krzysztof Szydłowski:**

Jak pan senator Pawełek raczył zauważyć, tego rodzaju szczegółowa materia nie była przedmiotem posiedzenia komisji. Na pewno przedstawiciele ministerstwa będą w stanie udzielić szczegółowych odpowiedzi.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator sprawozdawca udzielił bardzo pojemnej odpowiedzi.

Proszę bardzo, kto jeszcze chciałby zadać pytanie? Nikt.

Dziękuję bardzo.

(Senator Krzysztof Szydłowski: Dziękuję.)

Mamy do czynienia z ustawą, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji. Miałem już przyjemność powitać pana ministra Leszka Cieńwiera. Towarzyszy mu zastępca dyrektora Departamentu Prawnego, pan Marcin Wereszczyński. Również witamy.

Czy senatorowie chcieliby zadać pytania panu ministrowi Leszkowi Cieńwierowi?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Pan senator Mieczysław Janowski, proszę uprzejmie.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Spróbuję z innego mikrofonu, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, w art. 72 ustawy nowelizowanej w ust. 1 skreślamy pkt 7 dotyczący świadectw oryginalności oraz skreślamy równocześnie cały rozdział 2b dotyczący badań oryginalności pojazdu. Proszę o uzasadnienie tego. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Zbierzemy wszystkie pytania, jakie ewentualnie będą, i wtedy poprosimy pana ministra, ażeby zechciał do nich się odnieść.

Proszę bardzo, kto z państwa ma jeszcze pytania do pana ministra? Już nikt nie ma innych pytań do pana ministra.

Zatem proszę, może z miejsca, bo było jedno pytanie, pan minister zechce się odnieść...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw  
Wewnętrznych i Administracji  
Leszek Ciecwierz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Zrozumiałem, że są dwa pytania. Jeżeli chodzi o regulacje związane ze służbami medycznymi i liczbą ochroniarzy, to nie ma precyzyjnych regulacji. To zależy przede wszystkim od przewidywanego charakteru imprezy i od stopnia zagrożenia, jakie może się pojawić. Nie ma możliwości wprowadzenia precyzyjnych regulacji, dotyczących wszystkich imprez, gdyż imprezy masowe właściwie mają charakter nieprzewidywalny. Liczba uczestników jest tylko szacowana i na tej podstawie ustala się odpowiednio w tym momencie ilość służb medycznych, jaka jest potrzebna, i ilość ochrony, jaka jest potrzebna.

Jeżeli zaś chodzi o drugie pytanie, dotyczące świadectw oryginalności, to zaproponowano skreślenie tego punktu w związku z pojawieniem się systemu CEPiK, który przejmuje zapisy związane z prowadzeniem świadectw oryginalności. Świadectwa oryginalności miały służyć zapewnieniu ochrony pojazdów przed kradzieżami. W tej chwili, ponieważ już została zatwierdzona ustawa dotycząca finansowania, czyli utworzenia środków specjalnych, i stworzone zostało finansowanie systemu CEPiK, dalsze utrzymywanie tego punktu nie ma uzasadnienia z tego względu, że

CEPiK swoim zakresem obejmie również tego typu ochronę, jeżeli chodzi o wprowadzenie zabezpieczenia i informacji dla Policji o pojazdach. Utrzymanie tego punktu spowodowałoby wprowadzenie dodatkowych opłat i kosztów dla obywatela, więc stwierdziliśmy, że jest to bezzasadne.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Czy są kolejne pytania?

Bardzo proszę, pan senator.

**Senator Kazimierz Pawelek:**

Ja nie jestem usatysfakcjonowany tą odpowiedzią, bo organizator imprezy, jeżeli nie otrzyma danych od organu zezwalającego na wyścig, będzie zawsze poszkodowany, to znaczy zawsze będzie odpowiadał, gdy zdarzy się jakiś wypadek na trasie. Ja uważam, że organ wydający zezwolenie powinien to określać. Sam byłem organizatorem kilku wyścigów kolarskich i wiem, co to znaczy, gdy nie otrzymuje się konkretnych żądań organu zezwalającego, dotyczących tego, ilu ochroniarzy i jakich punktów medycznych potrzeba, żeby zabezpieczyć trasę. Stąd też moje pytanie odnoszące się do ustawy. To jest bardzo nieostry przepis, krzywdzący organizatorów.

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw  
Wewnętrznych i Administracji  
Leszek Ciecwierz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak już wspomniałem, jest to sprecyzowane w art. 1 ust. 3 pkt 3d. Pozwolę sobie zacytować: „rodzaje, zakres i sposób zabezpieczenia ratowniczego imprezy, w uzgodnieniu z właściwym komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej oraz innymi służbami ratowniczymi, w tym z właściwymi dysponentami jednostek systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego”. Jak już wspomniałem, organizator musi znać charakter imprezy i to na nim ciąży obowiązek przedstawienia pojawiających się zagrożeń i podania komendantowi powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej oraz Państwowemu Systemowi Ratownictwa Medycznego, jakich zagrożeń i jakiej liczby uczestników się spodziewa. I na tej podstawie sporządzany jest plan określający sposoby zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas imprezy na terenie poszczególnych województw.

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Ponieważ pan minister jakby nie do końca odpowiedział na pytanie, które zadałem, dotyczące badań oryginalności, to je uzupełnię. W tej chwili są przedsiębiorcy, którzy otrzymali zezwolenia na takie badania. Czy to oznacza, że gdy ustawa wejdzie w życie, to wszystkie zezwolenia stracą ważność, czy też te działania będą kontynuowane? Dziękuję.

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw  
Wewnętrznych i Administracji  
Leszek Cieciewicz:**

Pani Marszałek, Wysoka Izbo, Panie Senatorze, nie ma takich przedsiębiorców, ponieważ ustawa nie weszła w życie i nie zostało wydane rozporządzenie, które to reguluje. Takie rozporządzenie winien wydać, zgodnie z ustawą, minister spraw wewnętrznych i administracji. Czyli nie może być takich przedsiębiorstw, ponieważ do tej pory nie ma takiego rozporządzenia.

**Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Wyczerpaliśmy zestaw pytań. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do dyskusji.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego** porządku obrad: informacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r.

Pragnę powitać obecnego na posiedzeniu Senatu pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, profesora Lecha Gardockiego. Witam również bardzo serdecznie prezesa Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, pana Waleriana Sanetrę. Witam państwa bardzo serdecznie i proszę pana prezesa do mównicy.

Przypominam, że zgodnie z art. 4 §1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym pierwszy prezes Sądu Najwyższego składa corocznie Senatowi informację o działalności Sądu Najwyższego oraz o wynikających z niej istotnych problemach. Nad informacją tą nie przeprowadza się głosowania.

Przypominam też, że marszałek Senatu otrzymane od pierwszego prezesa Sądu Najwyższego informacje, zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 10 Regulaminu Senatu, skierował do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja Ustawodawstwa i Praworządności na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2003 r. zapoznała się z informacją przekazaną przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego i poinformowała o tym marszałka Senatu.

Bardzo proszę pana prezesa o zabranie głosu.

**Pierwszy Prezes  
Sądu Najwyższego  
Lech Gardocki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Jeśli pani marszałek pozwoli, to przedstawię główne wątki mojej pisemnej informacji, bo ona liczy mniej więcej osiemdziesiąt stron, więc nie sądzę, żeby państwo byli zainteresowani tym, że bym to w całości odczytywał. Skoncentruję się więc na skrótowym przedstawieniu najważniejszych problemów, które były przedmiotem działania Sądu Najwyższego w ubiegłym roku.

Chciałbym zacząć od tego, że możemy mówić, iż w 2002 r., jeśli chodzi o funkcjonowanie Sądu Najwyższego, z całą pewnością była przewaga pozytywnych elementów, nazwałbym je nawet sukcesami, nad jakimiś elementami negatywnymi.

Po pierwsze, w roku 2002 nastąpiło dalsze zmniejszenie liczby spraw oczekujących na załatwienie w Sądzie Najwyższym. W szczególności mam na myśli skargi kasacyjne. O ile w roku 2000 na rozpoznanie w Sądzie Najwyższym czekały trzynaście tysięcy osiemset czterdzieści trzy skargi kasacyjne, to w roku 2001 było ich siedem tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć, a w roku sprawozdawczym 2002, na koniec tego roku, już tylko trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt sześć.

Odpowiednie dane, bardziej szczegółowe, dotyczące Izby Cywilnej, wskazują, że w roku 2000 było w tej izbie siedem tysięcy trzysta szesnaście spraw, w roku 2001 – cztery tysiące sto dwadzieścia sześć, a w roku 2002 – tysiąc osiemset dwie sprawy.

W Izbie Karnej w roku 2000 oczekiwały pięć tysięcy sto osiemdziesiąt trzy sprawy kasacyjne, w roku 2001 – dwa tysiące czterysta dwadzieścia trzy sprawy, a w roku 2002 liczba oczekujących kasacji wyniosła na koniec roku osiemset trzydzieści sześć, czego już nie nazywamy zaległością,

*(pierwszy prezes L. Gardocki)*

bo jest to zupełnie normalna liczba spraw będących do rozpoznania.

Podaję dane dotyczące tych dwóch izb, bo to właśnie zaległości w sprawach cywilnych i karnych stanowiły w przeszłości największy problem. Wzięło się to stąd, że wprowadzenie w połowie lat dziewięćdziesiątych nierealistycznego modelu kasacji spowodowało lawinowe spiętrzenie się zaległości i wydłużanie okresu od złożenia skargi kasacyjnej do jej załatwienia. Przypomnę, że okres ten wynosił już trzy lata, a rozwój sytuacji nieuchronnie zmierzał do tego, by wydłużyć się do czterech, pięciu lat. Gdyby nie nastąpiła reforma procedury, to prawdopodobnie w roku 2003 ten okres oczekiwania wynosiłby co najmniej pięć lat. A więc zmierzaliśmy do nieuchronnego zawału, do praktycznego zablokowania funkcjonowania Sądu Najwyższego i kompromitacji samej instytucji kontroli kasacyjnej. Ale dzięki noweli do k.p.k. w roku 2000 nastąpiło przekształcenie modelu kasacyjnego. Również w tym samym roku nastąpiło to, jeśli chodzi o kodeks postępowania cywilnego, i ta nowelizacja spowodowała przede wszystkim pewne ograniczenie dostępności kasacji, to trzeba przyznać, w sprawach obiektywnie mniejszej wagi, chociaż subiektywnie dla stron naturalnie bardzo ważnych, a zwłaszcza przyniosła ona pewien mechanizm selekcji wpływających kasacji.

Było to oczywiście, moim zdaniem, absolutnie niezbędne, musieliśmy wydostać się z sytuacji absurdu, w której oczekiwało się na rozpoznanie sprawy tak długo, że często to nie miało już praktycznego znaczenia. Sądowi Najwyższemu groziło przekształcenie się w jakiś instytut historyczny, który zajmuje się sprawami sprzed lat, kiedy już w sprawach karnych nastąpiło zatarcie skazania, a w sprawach cywilnych też to była już z różnych powodów ekonomicznych, jak to się mówi potocznie, musztarda po obiedzie.

Te mechanizmy selekcji, o których wspomniałem, w sprawach karnych polegają na oddalaniu – w składzie jednoosobowym i bez udziału stron – kasacji, które sędzia uzna za oczywiście bezzasadne. Z kolei w sprawach cywilnych oraz w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest instytucja określana nazwą przedsąd. Chodzi tu o dokonywaną jednoosobowo wstępną ocenę tego, czy istnieją prawne podstawy do rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy.

Uważam, że te mechanizmy w praktyce się sprawdziły. Świadczą o tym przytaczane przeze mnie liczby oraz fakt, że obecnie wpływające kasacje w sprawach karnych oraz w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych będą rozpoznane nie później niż za sześć miesięcy, a w dużym procencie jeszcze wcześniej. Jest to więc tak zwany rozsądny termin w rozumieniu

Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nieco gorzej jest w sprawach cywilnych, w przypadku których na rozpoznanie sprawy trzeba jednak czekać kilkanaście miesięcy. Ale jestem przekonany, że uda się nam w przyszłości skrócić te terminy.

Jest to więc pewien sukces, który jednak nie przyszedł sam. Nie jest to bowiem jakiś automatyczny skutek funkcjonowania nowych przepisów. W dużej mierze doszło do tego dzięki zwiększonemu wysiłkowi sędziów i pracowników sekretariatów. Po prostu zależało nam na tym, żeby wyjść z tej frustrującej sytuacji, kiedy wszyscy mieli do nas pretensje z powodów zupełnie przez nas niezawinionych.

Stary system kasacyjny, który udało się zmienić, dawał bardzo szerokie uprawnienia, ale tylko na papierze. Były one fikcją, bo to jest po prostu fizycznie niemożliwe, żeby Sąd Najwyższy rozpoznał w rozsądnym terminie tyle spraw. Tyle bowiem wpływa kasacji w sprawach cywilnych i karnych i tyle osób chciałoby, żeby ich kasacje zostały rozpoznane przez tę instancję. A to jest, jak powiedziałem, fizycznie niemożliwe bez jakiegoś mechanizmu selekcji.

Oczywiście to jest psychologicznie zrozumiałe, że strony, które przegrały spór sądowy, albo ci, którzy zostali skazani w procesie karnym, chcieliby jak największej liczby instancji oraz tego, żeby sprawa była jeszcze raz rozpoznana, być może nawet przez organ międzynarodowy. Nie ma w tym oczywiście nic dziwnego z życiowego punktu widzenia. Ale nie możemy tego w ten sposób regulować w przepisach prawnych, bo nie możemy składać obietnic bez pokrycia. A jeśli ktoś mówi, że można dać obywatelom powszechne prawo do tego, żeby mogli żądać rozpatrywania przez Sąd Najwyższy kasacji wyroku w każdej sprawie będącej przedmiotem rozpoznania w sądzie powszechnym, to jest to właśnie obietnica bez pokrycia. To jest troszeczkę tak jak pieniądze bez pokrycia. Można tak napisać, ale tego nie da się zrealizować.

I następna sprawa, o której chciałbym powiedzieć. Ona też trochę się wiąże z tymi danymi liczbowymi. Chodzi o niesłuszne, moim zdaniem, przekonanie czy mit, że skargi kasacyjne są nieskuteczne, że składa się wnioski o kasacje, a Sąd Najwyższy tylko je oddala. To nie jest prawda. Chcę powiedzieć, że na przykład zeszłoroczne dane na ten temat z Izby Karnej są następujące. Rozpoznano trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt pięć kasacji w sprawach karnych. Oddalono dwa tysiące sześćset trzydzieści. Uwzględniono pięćset pięćdziesiąt osiem. Z tego wynika, że uwzględniono 16,5%, czyli, mówiąc trochę prościej – co szóstą kasację. To, moim zdaniem, jest bardzo dużo. To jest wysoki procent i osobiście cieszyłbym się, gdyby był on niższy, bo to by świadczyło o wyższym poziomie wyroków sądów okrę-

(pierwszy prezes L. Gardocki)

gowych i apelacyjnych w sprawach cywilnych i karnych.

Wśród spraw i zagadnień prawnych, którymi zajmował się Sąd Najwyższy w poszczególnych izbach, jedną ze sfer uważam za najważniejszą i taką, która będzie zyskiwać na znaczeniu. Sąd Najwyższy powinien się koncentrować właśnie na dokonywaniu precedensowych interpretacji i ujednolicaniu orzecznictwa sądowego. Jeśli więc chodzi o ten problem, to rok 2002 był rokiem ważnych społecznie rozstrzygnięć i bardzo istotnych, precedensowych interpretacji. W pisemnej informacji, którą państwo dysponują, jest to dosyć szczegółowo przedstawione. Ja tylko ograniczę się do podania kilku przykładów, w celu zilustrowania sprawy.

I tak w 2002 r. Izba Cywilna oraz Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych wspólnie wydały bardzo istotną uchwałę, eliminującą rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji. To jest ten ważny instrument, pochodzący z k.p.c., którym Sąd Najwyższy się posługuje na co dzień, a którego interpretacja budziła pewne wątpliwości. I zostały one przecięte właśnie w ubiegłym roku.

Duże znaczenie, jeśli chodzi o rozstrzygnięcia z zakresu prawa rzeczowego, miała uchwała w kwestii zasiedzenia nieruchomości państwowych i obliczania terminu zasiedzenia. Istotne znaczenie społeczne mają też podjęte w Izbie Cywilnej uchwały odnoszące się do ochrony praw lokatorów.

W cywilnych sprawach kasacyjnych na czoło wysuwała się problematyka odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego. I w większości są to bardzo ważne orzeczenia związane ze znanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził niezgodność z konstytucją art. 418 kodeksu cywilnego, dotyczącego właśnie tego zagadnienia.

W orzecznictwie Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych – to jest właśnie ta izba, która zmieniła nazwę i nie ma już w niej słowa „administracyjna” – warto zwrócić szczególną uwagę na uchwały dotyczące wykładni przepisów ustawy z 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz ustawy z 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Chciałbym też wspomnieć o orzeczeniu, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat ochrony trwałości stosunku pracy działaczy związkowych, a konkretnie ograniczenia w pewnym stopniu tej ochrony, poprzez wskazanie, że nie wyłącza ona reagowania przez pracodawcę na rażące naruszenia dyscypliny pracy przez pracowników, o których mowa.

Istotne znaczenie miały też uchwały z zakresu problematyki prawa podatkowego. Ale z tą problematyką powoli się żegnamy. Od 1 stycznia przyszłego roku przejmuje ją bowiem w całości dwustopniowe sądownictwo administracyjne i nowy Naczelny Sąd Administracyjny, jako instancja kasacyjna w sprawach administracyjnych.

W zakresie problematyki ustrojowej wśród ważnych rozstrzygnięć należy wymienić poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy na temat skarg komitetów wyborczych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w sprawach wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 września 2001 r. Chodziło tu zwłaszcza o zagadnienie dotyczące sposobu przekazywania środków finansowych komitetom wyborczym przez osoby fizyczne oraz o kwestie tworzenia oddzielnych rachunków bankowych w celu finansowania wyborów. Ogółem Sąd Najwyższy rozpoznał dwadzieścia pięć skarg komitetów wyborczych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej, które to uchwały odrzucały finansowe sprawozdania wyborcze komitetów. Sąd Najwyższy oddalił dwadzieścia cztery takie skargi, a jedną odrzucił.

W sprawach karnych, a więc w orzecznictwie Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego, chciałbym wskazać przykładowo kilka doniosłych rozstrzygnięć. Należą do nich z pewnością uchwały dotyczące pojęcia osoby pełniącej funkcję publiczną jako podmiotu łapownictwa, w tym uchwały odnoszące się do dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, prezesów zarządów spółdzielni mieszkaniowych i bardzo głośna uchwała dotycząca odpowiedzialności lekarzy za przestępstwa łapownictwa. Zapoczątkowało to pewną linię orzecznictwa, która później została wykorzystana w nowelizacji kodeksu karnego. Korzystając bowiem z tego dorobku Sądu Najwyższego, sformułowano definicję osoby pełniącej funkcję publiczną.

Duże znaczenie mają też inne uchwały, na przykład w sprawie przestępstwa ciągłego, propagowania faszyzmu czy brania i przetrzymywania zakładników. Wiele ważnych uchwał dotyczyło też kwestii procesowych.

Chciałbym także wymienić, jako taką ważną uchwałę Izby Karnej, uchwałę dotyczącą immunitetu prokuratorskiego, w takim kontekście, czy przysługuje on prokuratorowi generalnemu, oraz orzeczenie, a właściwie szereg orzeczeń dotyczących świadka incognito.

Bardzo wielkie znaczenie, także praktyczne, jak się wydaje, ma precedensowa uchwała podjęta w Izbie Wojskowej, dotycząca tego, czy przepisy k.p.k. o kontroli i utrwalaniu rozmów przy użyciu środków technicznych przez organy procesowe i zawarte w tych przepisach ograniczenia mają zastosowanie do nagrań dokonywanych przez osoby prywatne. Rozstrzygnięto, że nie mają zastosowania. To rozstrzygnięcie zapadło zanim pojawiła

*(pierwszy prezes L. Gardocki)*

się ta głośna sprawa, w przypadku której nagrań, jak państwo wiedzą, odgrywa bardzo ważną rolę. Jak powiedziałem, to tylko przykłady istotnych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w roku 2002.

Przechodząc do innych spraw, chciałbym wspomnieć, jako o czymś ważnym, o problemie sądownictwa dyscyplinarnego dla sędziów. To jest sprawa zawsze bardzo żywo dyskutowana. Jak wiadomo, w nowej ustawie o ustroju sądów powszechnych z 2001 r. wprowadzono zmiany w tym zakresie, mianowicie zrezygnowano ze specjalnych sądów dyscyplinarnych dla sędziów, pochodzących z wyborów wśród sędziów. Sądami dyscyplinarnymi są po prostu w pierwszej instancji sądy apelacyjne, a w drugiej instancji – Sąd Najwyższy. Do zakresu ich kompetencji należą też sprawy o uchylenie immunitetu sędziowskiego.

Chciałbym stwierdzić, że wprowadzenie tego nowego modelu sądownictwa dyscyplinarnego i utworzenie zarządzeniem pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w Izbie Karnej specjalnego – może słowo „specjalnego” nie jest dobre, ale w każdym razie wyspecjalizowanego – wydziału, Wydziału VI do spraw dyscyplinarnych sędziów, znacznie usprawniło sądownictwo dyscyplinarne. Sprawy dyscyplinarne są obecnie rozpatrywane bez zwłoki, 85% tych spraw rozpoznano w ubiegłym roku w terminie nieprzekraczającym dwóch miesięcy. Chociaż to usprawnienie sądownictwa dyscyplinarnego dotyczy nie tylko Sądu Najwyższego, to jednak ze względu na rolę, którą w ramach tego systemu odgrywa Sąd Najwyższy, chciałbym zaliczyć również to do pozytywów naszej ubiegłorocznej działalności.

Dodam tu jeszcze, że postępowanie dyscyplinarne w stosunku do sędziów jest teraz co do zasady jawne, a to jest zasadnicza zmiana w porównaniu ze stanem poprzednim i zasadnicza różnica w porównaniu ze sprawami dyscyplinarnymi w innych korporacjach. I ponieważ wcześniej kilkakrotnie się za tą jawnością postępowania w sprawach dyscyplinarnych sędziów publicznie opowiadałem, to chciałbym z satysfakcją stwierdzić, że funkcjonuje to w sposób sprzyjający sprawnemu działaniu sądów dyscyplinarnych. Co prawda – i jest to zaskakujące – z tej jawności na przykład dziennikarze wcale nie korzystają tak bardzo, jak mogłoby się wydawać, rzadko przychodzą, no ale w każdym razie mogą przyjść.

Tak więc to też jest pozytywny element i z całym przekonaniem mogę rekomendować takie rozwiązanie innym zawodom. Uważam, że nie ma przeszkód, żeby, powiedzmy, sprawy dyscyplinarne adwokatów, lekarzy czy sędziów były jawnie rozpatrywane; nie ma czego ukrywać przed opinią publiczną, przecież nic złego nie robimy.

Jeśli chodzi o przyszłe działania Sądu Najwyższego, rok 2003 i następne lata – właściwie to przyszłe już jest teraźniejsze – to, po pierwsze, chcielibyśmy jednak w dużym stopniu, większym niż przedtem, skoncentrować się na ujednoliceniu wykładni przepisów, na działalności uchwałodawczej, rozstrzyganiu zagadnień prawnych, bo to w sumie jest najważniejsza rola Sądu Najwyższego. Po drugie, bardzo intensywnie przygotowujemy się do tego, co nas czeka, czyli do dostosowania do prawa unijnego. To czeka wszystkie sądy, ale naturalnie Sąd Najwyższy odegrać tu będzie musiał rolę bardzo istotną.

Przechodzimy też pewne przeobrażenia strukturalne. W związku z wprowadzeniem reformy sądownictwa administracyjnego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych przestanie z końcem roku rozpoznawać rewizje nadzwyczajne od orzeczeń NSA. W związku z tym, że możliwa będzie tylko kasacja wnoszona do Naczelnego Sądu Administracyjnego, te sprawy już nas nie będą absorbować, nie będą należeć do naszych kompetencji, NSA będzie jak gdyby sądem najwyższym do spraw administracyjnych.

Na koniec chciałbym powiedzieć też kilka słów o takiej przyszłościowo bardzo ważnej sprawie, mianowicie o nowej ustawie o Sądzie Najwyższym, która weszła w życie z początkiem tego roku, a której uchwalenie było dla wszystkich z oczywistych powodów konieczne – poprzednia ustawa była z 1984 r. i zawierała wiele anachizmów. Ta ustawa, w przypadku której – muszę z wdzięcznością to stwierdzić – sprawnie i z dużą życzliwością przeprowadzone zostały prace w Sejmie i w Senacie, za co jesteśmy wdzięczni, zawiera wiele zmian. Przede wszystkim wzmocnieniu uległa pozycja ustrojowa samego Sądu Najwyższego i jego organów kolegialnych, zgromadzenia ogólnego, kolegium, również organów jednoosobowych, pierwszego prezesa, prezesów, kosztem uprawnień należących uprzednio do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który był inicjatorem tej ustawy.

Ważnym elementem tej samodzielności, o której wspominałem, jest przyznanie przez ustawę pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego uprawnień ministra finansów w zakresie wykonywania budżetu Sądu Najwyższego. Jest to istotne z punktu widzenia możliwości przenoszenia środków między poszczególnymi pozycjami budżetowymi.

Zmianie ulega struktura biur Sądu Najwyższego, trwają prace nad stworzeniem nowego regulaminu wewnętrznej organizacji Sądu Najwyższego oraz nad innymi aktami wykonawczymi do ustawy.

Ta nowa ustawa zmieniała też zasadniczo status sędziów Izby Wojskowej, którzy w związku z tym niedawno zostali zwolnieni ze służby wojskowej i przeniesieni do rezerwy. Według nowej regulacji,

(pierwszy prezes L. Gardocki)

połowa sędziów Izby Wojskowej może w ogóle nie mieć przeszłości wojskowej, że tak powiem, przeszłości zawodowego wojskowego. Przypuszczam nawet, że z czasem w Izbie Wojskowej będą też sędziowie kobiety i w ten sposób zwiększy się procent sędziów kobiet w Sądzie Najwyższym jako całości – w tej chwili jest to 25,58%.

Istotnym elementem tej ustawy jest też nowa regulacja dotycząca wynagrodzeń sędziów czynnych, urzędujących i uposażeń sędziów w stanie spoczynku, o co ubiegaliśmy się od lat, powołując się na konstytucyjną normę, że wynagrodzenie sędziego musi odpowiadać godności pełnionego urzędu. To jest ważne z tego powodu, ważne jest również dlatego, że po to, żeby móc obsadzać etaty sędziów w Sądzie Najwyższym, przyjmując najlepszych kandydatów z sądów apelacyjnych, musi być stworzony odpowiedni dystans między uposażeniem sędziego Sądu Najwyższego i sędziego sądu apelacyjnego. Poprzednia regulacja sprawiała nam różne trudności, spotykaliśmy się z taką sytuacją, że proponowaliśmy kandydowanie jakiegoś sędziemu sądu apelacyjnego, a on odpowiadał, że jest zaszczycony, ale nie może sobie pozwolić na obniżenie swojego statusu finansowego.

I to jest to, co – moim zdaniem – jest najważniejsze w tym sprawozdaniu, które tylko w skrócie tu przedstawiłem. Oczywiście, jeśli państwo chcieliby ode mnie odpowiedzi na jakieś pytania, to chętnie ich udzielę. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Panie i Panowie Senatorowie, czy ktoś z państwa chciałby skierować do pana prezesa pytanie? Oczywiście. Widzę, że będzie dużo pytań.

Bardzo proszę, pani senator Krystyna Sienkiewicz.

A pana prezesa prosimy na mównicę, bo pytania będą adresowane do pana i myślę, że dobrze będzie, jeżeli pytający będą mogli wprost wpatrywać się w pana i wysłuchiwać odpowiedzi.

Bardzo proszę, Pani Senator.

### **Senator Krystyna Sienkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja chciałabym wykorzystać obecność pana prezesa Gardockiego i skierować do pana nieco zmodyfikowane pytanie zadane na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Moje pytanie jest związane z uchwałą dotyczącą stosunku prawnego łączącego ubezpieczonego z kasą chorych, a obecnie następcą prawnym kas chorych, jakim jest Narodowy Fundusz

Zdrowia. Otóż uchwała Sądu Najwyższego stanowi, że jeżeli kasa nie spełnia swojego obowiązku udzielenia świadczeń, wymuszając na ubezpieczonym ponoszenie kosztów wykraczających poza przewidziane ramy odpłatności, to prawo do uzyskania bezpłatnego świadczenia zdrowotnego przekształca się w roszczenie o zwrot poniesionego wydatku.

Ja z takimi przypadkami spotykam się w moim biurze senatorskim i dotyczą one odmowy badania prenatalnego, które kobiety wykonują we własnym zakresie, ponosząc wcale niebanalne i nie-małe koszty, czy zabiegu przerwania ciąży wówczas, kiedy istnieją wskazania wynikające z ustawy o planowaniu rodziny itd. – ustawa ta ma dość długi tytuł. Albo jest to zwłoka w czasie, a w tym przypadku działa ona jako przeciwwskazanie czy wręcz uniemożliwienie wykonania tego zabiegu, albo po prostu klauzula sumienia czy wpływy, czy zmowa są tak silne, że kobiety muszą wykonać ten zabieg prywatnie, ponosząc koszty. A ostatnio, w związku z dużym deficytem środków w Narodowym Funduszu Zdrowia, spotykam się z informacją w szpitalach, w Instytucie Kardiologii, iż badania koronarograficzne, angioplastyki i inne będą wykonywane odpłatnie, ponieważ wyczerpał się limit środków przewidzianych na tego typu badania.

Czy ci pacjenci, którzy udokumentują, iż były bezwzględne wskazania medyczne, a ponieśli z tego tytułu koszty, mają prawo do żądania zwrotu poniesionego wydatku, powołując się na tę uchwałę Sądu Najwyższego, która jest opisana na stronie 42 informacji pana prezesa? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Pawełek.

Jednocześnie bardzo serdecznie proszę, aby ci senatorowie, którzy podczas obrad rozmawiają przez telefony, wyłączyli swoje komórki.

### **Senator Kazimierz Pawełek:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Sędzio, kilkakrotnie użył pan słowa „selekcja”. Słowo to w odczuciu społecznym bardzo źle się kojarzy, a dla ludzi, którzy jak ja przeżyli drugą wojnę światową, ma wręcz jakiś tragiczny wydźwięk. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że z drugiej strony Sąd Najwyższy ma do czynienia z pieniactwami czy też z pieniactwem – pan prezes tych słów nie użył, to są moje słowa. Niemniej jednak chciałbym się dowiedzieć, jak taka selekcja wygląda, jakie są kryteria stosowane w przypadku spraw kierowanych do kasacji lub odrzuconych, jakie są, chociaż w przybliżeniu, zasady. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania do pana prezesa? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

### **Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, które zadała pani senator, to było ono już zadane na posiedzeniu komisji. Ja wówczas nie odpowiedziałem kategorycznie, nie będąc specjalistą z tej dziedziny, ale zobowiązałem się odpowiedzieć na piśmie. Opracowujemy tę odpowiedź. Okazało się to trochę skomplikowane, dlatego że początkowo myślałem, iż może koledzy sędziowie opracują mi tę odpowiedź, ale sędziowie niechętnie wypowiadają się co do tego, jak orzekną w przyszłości. Mówią, że to zależy, że może być jakaś specyfika konkretnego przypadku itd. Jednym słowem, wstrzymują się od składania jakiejś obietnicy, że orzekną w taki albo w inny sposób. Wobec tego ta odpowiedź jest opracowywana przez dział orzecznictwa, też przez specjalistów. Według mojej orientacji, to jest kwestia pojęcia zabiegu medycznego. Jak to będzie interpretowane? Ja jeszcze raz, jeśli można, poproszę o to, żeby pani senator wykazała cierpliwość i poczekała, aż udzielę tej odpowiedzi na piśmie, dobrze?

Jeśli chodzi zaś o pytanie pana senatora co do selekcji czy co do samego słowa „selekcja”, to nie wiem, możemy to nazwać wyborem spraw. Ja bym się nie bał takich słów, bo przecież słowo „selekcja” jest używane, jest na przykład selekcjonowanie roślin, materiału siewnego itd. To jest po prostu oddzielanie spraw ważniejszych od mniej ważnych. Ale mniejsza o słowo.

Z całą pewnością selekcja jest potrzebna i to jest problem sądów najwyższych, trybunałów na całym świecie. To jest w tej chwili problem i naszego Trybunału Konstytucyjnego, i każdego sądu najwyższego w każdym państwie. Jest to też problem trybunału strasburskiego, który przecież orzeka o przewlekłości postępowania w poszczególnych państwach, ale sam też dosyć długo rozpatruje sprawy od momentu wpłynięcia skargi do rozstrzygnięcia – to jest pewien paradoks – i też stosuje dosyć ostry mechanizm selekcji. Skargi bezzasadne są odrzucane właściwie przez urzędnika tego trybunału na samym początku. Bez tego mechanizmu niemożliwe jest funkcjonowanie takich sądów. Okazało się to w praktyce: w państwach, w których nie ma takiej selekcji, ciągle jest problem ze sprawami nierozpoznanymi, w państwach,

w których taka selekcja jest, funkcjonuje to dobrze.

Myśmy się wzorowali, jeśli chodzi o selekcję spraw, na uregulowaniach skandynawskich i niemieckich, bo tam po prostu sądy najwyższe, zresztą w ogóle sądownictwo, funkcjonują bardzo dobrze, sprawnie, a raczej staraliśmy się być daleko od rozwiązań stosowanych w krajach, powiedzmy tak ogólnie, romańskich, które mają problemy w Strasburgu, jeśli chodzi o przewlekłość postępowania.

Ja chciałbym powiedzieć, że kilka dni temu dostałem sprawozdanie z działalności francuskiego sądu kasacyjnego – to jest francuski sąd najwyższy – w roku 2002, a więc jak gdyby odpowiednik tego, co referowałem dzisiaj, i tak z ciekawości zajrzałem do statystyk. Francja to jest właśnie ten kraj, w którym nie ma mechanizmu selekcji, chociaż intensywnie myślą, co zrobić, żeby może był. W tej chwili we francuskim sądzie kasacyjnym na rozpoznanie oczekują trzydzieści cztery tysiące spraw cywilnych. Jest to więc raczej przykład, którym nie powinniśmy się kierować. Tymczasem na przykład w Niemczech, jeśli chodzi o sprawy karne... Można powiedzieć, że to, co zrobiliśmy u nas, jest po prostu jakimś wzorowaniem się na modelu niemieckim, w którym funkcjonuje to dobrze i w którym sędzia jednoosobowo rozstrzyga, czy kasacja zasługuje na to, żeby przekazać ją składowi trzyposobowemu i zająć się nią dokładniej, czy też jest na pierwszy rzut oka oczywiście bezzasadna, i podejmuje decyzję o tym, żeby dalej już się nią nie zajmować.

Podobnie jest u nas w sprawach karnych. Sędzia, nie wzywając stron, bez udziału stron, jednoosobowo rozstrzyga. Już po przeczytaniu samej kasacji i po zapoznaniu się z aktami okazuje się, że ogromny procent tych kasacji nie spełnia wymogów kasacyjnych. Nie ma potrzeby zajmowania się taką kasacją w składzie trzyposobowym na rozprawie, z całą procedurą, z przemówieniami stron itd., bo doświadczenie uczy nas, że w takich sprawach rezultat jest ten sam, tyle tylko, że trwa to dłużej. W tym czasie moglibyśmy się zająć jakimiś sprawami, które naprawdę na to zasługują, a tymczasem muszą być one rozpatrzone później.

Selekcja w sprawach karnych polega też na tym, że już sama ustawa wyklucza pewne sprawy z kontroli kasacyjnej, na przykład sprawy o wkroczenia, czego nie było poprzednio. Ja sam pamiętam, jak Sąd Najwyższy w składzie trzyposobowym sądził w sprawie jakiejś pani, która uderzyła na parkingu swoim samochodem w inny samochód i została ukarana jakąś grzywną, wówczas przez kolegium do spraw wykroczeń, potem skarżyła się do sądu itd., aż sprawa dotarła do Sądu Najwyższego. Moim zdaniem, to było trochę grzeszkiem groteskowe, żeby Sąd Najwyższy Rzeczy-

(pierwszy prezes L. Gardocki)

pospolitej Polskiej zajmował się taką sprawą, stosując całą procedurę, bo w tym czasie mógłby zająć się jakąś poważniejszą sprawą. Po prostu nie da się wszystkiego zrobić w rozsądnym czasie.

W sprawach cywilnych ta selekcja opiera się na trochę innych zasadach: na wartości przedmiotu sporu, ale również na tym, czy istnieje w sprawie istotne zagadnienie prawne bądź też jakaś rozbieżność w orzecznictwie sądowym albo czy mamy do czynienia z oczywistym, rażącym naruszeniem prawa lub też z nieważnością postępowania. Jest to więc rozwiązanie, które również prowadzi do tego, że sędzia jednoosobowo decyduje o tym, czy skierować sprawę na rozprawę w składzie trzyosobowym, czy też nie dopuścić do tego, nie skierować sprawy.

I zgadzam się, że to może budzić różne wątpliwości, jestem pełen zrozumienia dla osób, które piszą do mnie skargi, twierdząc, że ich sprawa była właśnie taka, że powinna być rozpoznana przez skład trzyosobowy, że jest bardzo ważna, i że na pewno mają rację. No, ale to tak właśnie jest, że ta racja subiektywna nie musi pokrywać się z racją obiektywną. Nie możemy doprowadzić do tego, żeby powrócić do poprzedniej regulacji, bo wtedy utracimy to, co osiągnęliśmy, to znaczy to, że prawo do kasacji ma zakres węższy, bo ja to otwarcie przyznaję, ale jest to zakres realny. Wrócilibyśmy znów do tej fikcji, że dalibyśmy wszystkim uprawnienia do składania kasacji, prawo do rozpoznania sprawy przez sąd w składzie trzyosobowym, tylko że to byłoby znów uprawnienie papierowe. I przed tym bym ostrzegał, bo pojawiają się takie głosy. Moim zdaniem, to byłby regres, to byłby krok wstecz.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Janowski.

#### **Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo. Ja może z tego mikrofonu...

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Prezesie, był pan uprzejmy powiedzieć – z czego się należy cieszyć – że nastąpiło znaczne skrócenie okresów oczekiwania na rozpoznanie spraw. W sprawozdaniu zawarte są liczby, pan je również przytoczył. Jak w kontekście tego optymistycznego stwierdzenia należy komentować fakt, że tak duża liczba spraw jest wnoszona przez obywateli Rzeczypospolitej do trybunału w Strasburgu i jak państwo widzicie współdziałanie Sądu Najwyższego z tymże trybunałem? Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Dzido.

#### **Senator Henryk Dzido:**

Panie Profesorze, ja jeszcze wrócę do sprawy selekcji, która – moim zdaniem – jest konieczna, bo bez niej żaden urząd, w tym również sąd, nie mógłby pracować. Ale chcę na selekcję spojrzeć inaczej. Sądy drugiej instancji, okręgowe i apelacyjne, obecnie stosują masowo odrzucanie kasacji. I to wszystko byłoby prawidłowe, gdyby nie to, że uzasadnienia są standardowe i nie dotyczą wcale tych spraw. Nie można dowiedzieć się z tegoż postanowienia o odrzuceniu kasacji, dlaczego ona jest odrzucona. I to mnie niepokoi, Panie Profesorze. Bo kwestia blokad ustawowych jest już rozstrzygnięta, ale myślę, że przy tej wstępnej ocenie powinna być dokonywana rzetelna analiza kasacji i materiału oraz powinno być, oprócz wskazania przepisów, wskazanie, jakie normy zostały naruszone, tym bardziej że kasacja jest traktowana obecnie jako trzecia instancja, zawężana przez ustawodawcę. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Profesorze.

#### **Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki:**

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące opóźnień i skarg do trybunału strasburskiego, to jest to naturalnie jeden z poważniejszych problemów. Ale to raczej dotyczy opóźnień w sądownictwie, w rozpoznawaniu sprawy przez sądy powszechne. Udało nam się w zasadzie uniknąć skarg na działalność Sądu Najwyższego, dotyczących przewlekłości postępowania. Z tego wcale nie wynika, że ja uważam ten problem za mało istotny. To jest jeden z ważniejszych problemów naszego sądownictwa. I nawet nie dlatego, że państwo polskie musi płacić odszkodowania stronom, których sprawy zostały załatwione w sposób przewlekły, ale dlatego, że obywatele mają prawo do tego, żeby ich sprawy były rozpoznane w rozsądnym terminie. A tego prawa nie da się zastąpić pieniędzmi, prawda, tym, że ktoś dostanie ex post jakąś kwotę i że państwo polskie zostanie potępione w Strasburgu. Ale na to nie ma innej rady niż inwestowanie w sądownictwo.

Tegoroczny budżet jest dużo lepszy – to słyszę od sędziów sądów apelacyjnych, okręgowych, prezesów, z którymi rozmawiam – jest więcej pie-

*(pierwszy prezes L. Gardocki)*

niędzy na remonty budynków, na budowę nowych, na etaty sędziowskie, na ogólną infrastrukturę, komputery itd. To trzeba uznać za sukces ministra sprawiedliwości. I gdyby ten trend się utrzymywał, to byłbym optymistą. Moim zdaniem, gdyby pięć lat temu zaczęto w ten sposób traktować sądownictwo, to byłibyśmy w tej chwili w zupełnie innym miejscu, jeśli chodzi o sprawność sądów. No, ale ważne jest to, żeby teraz to kontynuować.

Co do tej selekcji, to rozumiem, że pan senator mówił o selekcji poprzez odrzucanie kasacji w sądach apelacyjnych. Oczywiście, to jest problem. Chodzi o odrzucanie z powodów formalnych, czy też pan senator ma na myśli odrzucanie z powodów merytorycznych?

*(Senator Henryk Dzido: Mam na uwadze przyczyny merytoryczne, które nie są wskazywane w postanowieniach sądów.)*

To jest kwestia pewnej praktyki. I zgadzam się z panem senatorem, że ta praktyka powinna w jakimś stopniu ulec zmianie. Bo obecnie jest tak – ja o tym nie wspominałem, to był taki skrót – że te decyzje selekcyjne albo są uzasadniane w sposób bardzo krótki, albo też nie są uzasadniane w ogóle, bo na przykład kodeks postępowania karnego uprawnia sędziego rozstrzygającego jednoosobowo, żeby to rozstrzygnął bez podawania uzasadnienia. I to jest sytuacja, w której sędzia może to uzasadnienie napisać, może napisać je dłuższe lub krótsze. Byliśmy w takiej sytuacji, że chcieliśmy wybrnąć z tej masy spraw, ale – moim zdaniem – w tej chwili nadszedł czas, żeby z tego uprawnienia korzystać również w ten sposób, że nawet wtedy, gdy nie musi się szczegółowo tego uzasadniać, to – ponieważ mamy teraz taką możliwość, bo tych spraw jest mniej – jednak to robić. I to, co pan senator powiedział, jest dla mnie ważnym sygnałem, że istnieje takie oczekiwanie. Rozumiem, że strona albo jej pełnomocnik, nawet gdy wynik jest dla nich negatywny, chcieliby być potraktowani w ten sposób, żeby wiedzieli, że ktoś przytoczył pewną argumentację. Bo gdy to jest decyzja bez uzasadnienia, to czują się tak, jak gdyby im zamknięto usta. To jest dla mnie zrozumiałe i ja postaram się zwrócić uwagę kolegów na tę sprawę.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania ze strony państwa senatorów? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

*(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki: Dziękuję.)*

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie... A jednak tak.

Bardzo proszę, pani senator Liszcz.

Wobec tego przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów i o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, co myślę, że w kolejnej takiej sytuacji nastąpi.

Bardzo proszę, Pani Senator.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Pani Marszałek! Panie Pierwszy Prezesie Sądu Najwyższego! Panie Prezesie Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych!

Zabieram głos jako przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności i poczytuję to sobie za miły obowiązek. Trudno mówić o dyskusji nad informacją, bo na pewno nie możemy dyskutować o orzeczeniach, trudno też dyskutować o działalności Sądu Najwyższego. No, ale chyba mogę wyrazić zadowolenie z tego, że oto dzięki nowej ustawie otrzymujemy kolejną informację o działalności bardzo ważnego organu, naczelnego organu sądownictwa, która może nam dać sporo do myślenia. Bardzo pożyteczne są wcześniej składane informacje Trybunału Konstytucyjnego. I Sąd Najwyższy, który jest drugim obok trybunału naczelnym organem sądownictwa, też może nam swoimi informacjami dać dużo do myślenia.

Jeżeli chodzi o merytoryczne wątki, które się przewijają w tej informacji, a także w ustnym sprawozdaniu, to ja chciałabym nawiązać przede wszystkim do jednego, do jednego z najważniejszych czy, śmiem twierdzić, najważniejszego zadania Sądu Najwyższego, jakim jest ujednolicanie orzecznictwa, dbanie o jednolitość orzecznictwa. Osobiście uważam, że w Polsce nie jest z tym najlepiej. Na razie mamy dwa naczelne organy sądownictwa: Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy, a od 1 stycznia przyszłego roku przybędzie nam trzeci, Naczelny Sąd Administracyjny, który będzie właściwie naczelnym organem sądowym w obszarze sądownictwa administracyjnego. To już samo przez się stwarza spore niebezpieczeństwo.

Stany Zjednoczone właściwie mają jeden najwyższy organ sądowniczy, Sąd Najwyższy, który zastępuje także Trybunał Konstytucyjny, i tam nie ma problemu różnic między naczelnymi organami sądownictwa w sprawach wykładni. My nie mamy organu, który byłby uprawniony do wydawania powszechnie obowiązującej, in abstracto ujętej wykładni prawa. To już na starcie sprawia, że z jednolitością orzecznictwa w naszym kraju nie jest najlepiej. Znane są różnice między Sądem Najwyższym a Trybunałem Konstytucyjnym, jeśli chodzi o interpretację niektórych postanowień

(senator T. Liszcz)

konstytucyjnych, interpretację niektórych ustaw, a zwłaszcza zasady bezpośredniego stosowania prawa przez sądy, gdzie różnice są dosyć daleko idące, mimo pozytywnie zakończonych prób doprowadzenia do pewnych uzgodnień, do kompromisu.

Osobiście jestem zaniepokojona ciągle jeszcze dosyć sporą rozbieżnością w orzecznictwie samego Sądu Najwyższego, poszczególnych izb. Szczególnie uważnie obserwuję orzecznictwo izby zajmującej się sprawami z zakresu stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych. Był czas, że nawet chlubiono się tym, że w sprawach bardzo podobnych pod względem faktografii – identycznych raczej nie ma – zapadały w krótkich odstępach czasu różne orzeczenia składów tego samego Sądu Najwyższego, tej samej izby. Próbowano to nawet przedstawiać jako pozytywny przejaw i konsekwencję niezawisłości sądów. Doceniając znaczenie niezawisłości jako fundamentu działania trzeciej władzy, nie można jednak tłumaczyć nią istotnych rozbieżności w orzecznictwie, które sprawiają, że orzeczenia sądowe stają się dla obywateli nieprzewidywalne. Zławsza na tym szczeblu jednolitość powinna być zachowana. Wiem z informacji, że Sąd Najwyższy podejmuje coraz więcej uchwał pointerypretacyjnych i udziela odpowiedzi na pytania prawne, co ma służyć ujednolicaniu. Mam jednak wrażenie, że wino nie tyle leży po stronie sądu... Śmiem po prostu twierdzić, że Sąd Najwyższy, tak jak Trybunał Konstytucyjny, jest pozbawiony prawa powszechnie obowiązującej wykładni, że nie ma dostatecznych instrumentów, aby doprowadzić do tej jednolitości.

W 1989 r., nowelizując ówczesne prawo o ustroju sądów powszechnych, znieśliśmy wszystkie instytucje, które były wtedy postrzegane jako ograniczające niezawisłość, w tym instytucje uchwał poszczególnych izb czy połączonych izb Sądu Najwyższego, ustanawiających tak zwane wytyczne stosowania prawa i praktyki sądowej. Te wytyczne były wtedy postrzegane jako często inspirowane politycznie, jako przejaw i instrument politycznego uzależniania sądów. Znieśliśmy te wytyczne i teraz, po latach, w nowych, demokratycznych warunkach rozdzielenia władzy rzeczywistej i bardzo mocno gwarantowanej niezawisłości sądów, zaczynam żałować, że Sąd Najwyższy nie dysponuje takim instrumentem jak wytyczne, które są formalnie wiążące dla składów, a które można zmienić czy od których można odstąpić dopiero pod określonymi warunkami. Nie wiem, jakie jest w tej sprawie zdanie Sądu Najwyższego, pierwszego prezesa. Może najpierw powinienem zadać takie pytanie. Myślę jednak, że jest to temat do przemyślenia, bo jednolitość orzecznictwa jest też wartością bardzo cenną. Sprawia, że

orzeczenia sądowe stają się przewidywalne, że poczucie bezpieczeństwa prawnego jest większe, zwłaszcza przy naszej marnej jakości prawa – tu uderzam się we własne piersi. Bo przy marnej jakości prawa – prawa dającego różne możliwości wykładni – jakieś skuteczne instrumenty narzucenia jednej wykładni są chyba istotne. Bo przy dobrej jakości jednoznacznego prawa nie jest to tak ważne.

Skądinąd optuję także za przyznaniem – w naszych warunkach chyba Trybunałowi Konstytucyjnemu, bo to przede wszystkim on powinien pełnić taką funkcję – prawa powszechnie obowiązującej wykładni. Choć trybunał i tak przemycą tę wykładnię na różne sposoby, ale nie jest to in abstracto powszechnie obowiązująca wykładnia.

Kolejna kwestia. Mam pewne wątpliwości co do ograniczeń kasacji. Trudno ich nie mieć, bo Sąd Najwyższy jest za tym, żeby to ograniczyć, żeby była selekcja. Rozumiem, sędziowie Sądu Najwyższego mają zbyt wysokie kwalifikacje, ich czas jest zbyt cenny, żeby zajmowali się rozpatrywaniem drobnych spraw, których ani potencjał ekonomiczny i społeczny, ani zagadnienie prawne nie jest tego formatu, by zajmować nimi uwagę sędziów Sądu Najwyższego. Z kolei selekcja w postaci przedsądu istotnie ogranicza... Oczywiście jest to kwestia zaufania do kwalifikacji sędziów Sądu Najwyższego. Generalnie mamy to zaufanie, niemniej jednak strona, która jest zainteresowana rozstrzygnięciem swojej sprawy, może czuć się pokrzywdzona, może czuć niedosyt, że w jej sprawie – bardzo, jej zdaniem, istotnej, może najważniejszej życiowo – zdecydował jeden sędzia, bez rozpatrywania tego, bez jej wysłuchiwania.

Jak znaleźć sensowne wyjście, kompromis między subiektywnym poczuciem ważności sprawy, potrzebą rozpoznania przez skład trzyosobowy, a rzeczywistą potrzebą selekcji? Ja nie bardzo wiem. Wydaje się, że jakimś wyjściem jest przyznanie pewnym organom prawa wnoszenia kasacji na szczególnych prawach. I żeby sprawa, może nie przez samą stronę, ale po weryfikacji przez urząd – mam na myśli przede wszystkim urząd rzecznika praw obywatelskich – mogła być jednak wniesiona bez wstępnej kontroli w postaci przedsądu.

Teoretycznie – chodzi głównie o sprawy cywilne – do niedawna rzecznik miał prawo takiej uprzywilejowanej kasacji, którą mógł wnosić nawet po sześciu miesiącach od zakończenia sprawy w drugiej instancji, ale zostało ono ograniczone z powodu, jak rozumiem, złego sformułowania odpowiedniego przepisu kodeksu postępowania cywilnego. Wydaje mi się, że do tej idei trzeba wrócić. Skoro rzecznik działający wyłącznie w sprawach, w których, jego zdaniem, doszło do naruszenia orzeczeniem sądu konstytucyjnych praw

(senator T. Liszcz)

lub wolności, może wnosić kasację tylko w ciągu miesiąca, w takim samym terminie jak strona, to praktycznie nie może on skorzystać z tego prawa, bo dobrze będzie, jeśli w ciągu miesiąca ta sprawa do niego dotrze. A przecież musi się z nią zapoznać, odpowiednie służby muszą przeprowadzić badania, analizę tego przypadku. To sprawia, że nie ma żadnego wentyla bezpieczeństwa, upłynął miesiąc i koniec: rzecznik nie może działać, a strona mogła nie przebić się ze swoją kasacją przez przedsąd.

Myszę, że może jest tu jakieś zadanie dla Senatu, dla mojej komisji, żeby jednak spróbować prawidłowo ukształtować tę specjalnie uprzywilejowaną kasację rzecznika w sprawach, w których zachodzi podejrzenie naruszenia konstytucyjnych praw bądź wolności orzeczeniem sądowym.

Na koniec... Nie będę prawić komplementów Sądowi Najwyższemu, bo to nie wypada, mogę tylko podziękować...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Wypada.)

Skoro pani marszałek mówi, że wypada, to przekazuję wyrazy wielkiego uznania, bo w większości przypadków orzeczenia Sądu Najwyższego, uzasadnienia, to często wręcz traktaty naukowe, do których chętnie się sięga i z których wiele się można nauczyć.

W związku z tym mam jedną prośbę formalną. Przytoczono w informacji wiele ważkich orzeczeń, w tym uchwał, ale podano ich tezę bardzo ogólnie, bez oznaczenia, bez sygnatury, bez miejsca publikacji, co zwłaszcza nieprawnikom, którzy chcieliby to przestudiować, utrudnia sięgnięcie do pełnego orzeczenia. Dotyczącą tych spraw prośbę co do przyszłej informacji wyraziłam już na posiedzeniu komisji, ale żeby tę prośbę wzmocnić, jeszcze raz ją ponawiam. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję, Pani Senator.

Nie jesteśmy tylko i wyłącznie od przedstawiania krytyk. Możemy także komplementować strony, które się tutaj wypowiadają. Uważam to za absolutnie słuszne.

Bardzo proszę, pani senator Kurska.

### **Senator Anna Kurska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chcę poruszyć kwestię, która może bezpośrednio nie łączy się z informacją pana prezesa Sądu Najwyższego, ale nasunęła mi się w związku z wyborami członka Trybunału Konstytucyjnego.

Ponieważ sądy muszą być apolityczne, sędzia na każdym szczeblu również powinien być apo-

lityczny. A więc sprawa wyboru do składu Trybunału Konstytucyjnego kogoś spośród posłów czy senatorów, kogoś, kto w poprzedniej kadencji stanowił prawo, które może być teraz zakwestionowane, powinna, wydaje mi się, wymagać zastanowienia. W każdym razie w przyszłości warto byłoby to rozważyć, oczywiście w różnych aspektach. Moim zdaniem, jest to jakiś błąd, bo nie można być sędzią we własnej sprawie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Pozwolę sobie skierować zapytanie do pana prezesa, czy pan prezes po tych wystąpieniach chciałby jeszcze zabrać głos.

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki: Bardzo krótko.)

Bardzo proszę.

### **Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zacznę od najprostszej sprawy, od orzeczeń bez sygnatury. Oczywiście postulat jest słuszny, te sygnatury będą w następnej informacji.

Sprawa jednolitości orzecznictwa i rozbieżności w samym Sądzie Najwyższym. Czy jest to zaleta, czy wada? Powiedziałbym tak: na krótki dystans jest to zaleta, bo świadczy o niezawisłości. Jeśli jednak taka sytuacja trwa zbyt długo, to staje się to wadą. W końcu strony mogą pytać: no to jakie jest wasze zdanie, was jako Sądu Najwyższego? Teraz więc kładę nacisk na to i swoją uwagę koncentruję na tym, żeby doprowadzać do tej jednolitości, a ta niejednolitość żeby była taką fazą przejściową. Wiadomo bowiem, że różni ludzie mają różne zdania, mogą nawet orzekać w tym samym dniu w różnych salach i różnie orzec, nie wiedząc o tym. No ale później musi to zostać ujednolicone przez siedmioosobowy skład wyższy bądź skład całej izby.

Jeśli chodzi o powszechnie obowiązującą wykładnię prawa, to, jak wiadomo, przed wprowadzeniem nowej konstytucji takie uprawnienie miał Trybunał Konstytucyjny. Sprawa była żywo dyskutowana. Pamiętam, że odbywały się w tej sprawie także konsultacje między ówczesnym pierwszym prezesem Sądu Najwyższego, profesorem Strzemboszem, i ówczesnym prezesem trybunału, profesorem Zollem. Była taka koncepcja, żeby Trybunał Konstytucyjny miał prawo do takiej wykładni w sprawach ustrojowych, na przykład w sprawie ordynacji wyborczej...

(pierwszy prezes L. Gardocki)

(Senator Teresa Liszcz: ...a w przypadku prawa sądowego – Sąd Najwyższy.)

Tak, w kwestiach dotyczących prawa sądowego – Sąd Najwyższy. To była bardzo rozsądna koncepcja, ale nie doszło do jej realizacji. Podobno konstytucja będzie nowelizowana w 2009 r., to może wtedy do tego wrócimy.

Jeśli chodzi o kasację i o to, czy rzecznik praw obywatelskich powinien mieć tu specjalne prawa – chodzi o termin, w którym rzecznik może złożyć kasację – to jest ostry spór między samym rzecznikiem praw obywatelskich a, można powiedzieć, Sądem Najwyższym czy Izbą Cywilną, której głównie to dotyczy. Za takim rozwiązaniem przemawia to, że w sprawach nietypowych powinien istnieć jakiś wentyl bezpieczeństwa. Przeciwno przemawia zaś to, że – jak mówią przeciwnicy tego szczególnego uregulowania – kiedyś wyrok musi się uprawomocnić, strony na to czekają. Już Sąd Najwyższy powinien... Przepraszam, już po drugiej instancji powinien być jakiś możliwie niedługi termin na złożenie kasacji, im bardziej on się wydłuża... Jest to więc kwestia pewnego konfliktu dwóch wartości. Ale być może dałoby się znaleźć jakieś kompromisowe rozwiązanie, kompromis przecież jest zawsze możliwy do pomyślenia i do zrealizowania.

A jeśli chodzi o to, co powiedziała pani senator Kurska, czyli o wybory członka Trybunału Konstytucyjnego i kwestię polityczności, to, prawdę mówiąc, wolałbym się na ten temat nie wypowiadać. Wymaga się bowiem ode mnie apolityczności, a to jest właśnie kwestia bardzo polityczna, więc państwo wybaczą, ale może uchyłę się od odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Dziękuję pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego, profesorowi Lechowi Gardockiemu, za przedstawienie Senatowi informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r.

Jednocześnie stwierdzam, że Senat zapoznał się z tą informacją.

Bardzo proszę senatora sekretarza o przedstawienie komunikatów.

### **Senator Sekretarz Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo.

Posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia zgłoszonych w toku debaty wniosków do ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw odbędzie się pół godziny po ogłosze-

niu przerwy w obradach Senatu, w sali nr 182. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Jolanta Danielak:**

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę do godziny 18.00.

Informuję jednocześnie, że w tym czasie, czyli po godzinie 18.00, rozpoczniemy głosowania. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 53 do godziny 18 minut 00)

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Wznawiam obrady.

Proszę, aby senatorowie sekretarze czynili swoją powinność.

Jak już informowałem, i teraz to potwierdzam, wobec nieuchwalenia przez Sejm, który zajmuje się do tej pory własnymi sprawami, ustaw, na które czekaliśmy – ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz ustawy o przejęciu przez Skarb Państwa zobowiązań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieprzekazanych składek do otwartych funduszy emerytalnych – punkty czternasty i piętnasty porządku obrad nie będą rozpatrywane na obecnym posiedzeniu Senatu.

**Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu szesnastego** porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich jest zawarty w druku nr 416, a przedstawi go pan senator Gerard Czaja, sprawozdawca Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Bardzo proszę o zabranie głosu.

### **Senator Gerard Czaja:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, z upoważnienia Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich pragnę państwu przedłożyć wniosek, który komisja opracowała na swym posiedzeniu w dniu 19 marca. Dotyczy on zmian w składzie komisji senackich.

Otóż senator Tadeusz Wnuk zwrócił się do marszałka Senatu z prośbą o umożliwienie przystąpienia do pracy w Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, a senator January Bień zwrócił się również pisemnie do marszałka Senatu o to, aby zaakceptować jego chęć pracy w senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Te dwa wnioski były przedmiotem obrad naszej komisji.

(senator G. Czaja)

Komisja zaproponowała we wniosku zawartym w druku nr 416, aby senator January Bień był członkiem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, a senator Tadeusz Wnuk – Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Proszę w związku z tym Wysoką Izbę o poparcie wniosku zaproponowanego przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie stwierdzam chętnych. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że projekt uchwały jest zawarty w druku nr 416.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym wnioskiem.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

69 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 1**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Komisja Kultury i Środków Przekazu odniosła się do wniosków przedstawionych w debacie i przygotowała w tej sprawie sprawozdanie.

Bardzo proszę, aby pan senator Ryszard Sławiński, sprawozdawca komisji i zarazem jej przewodniczący, przedstawił uzgodnione na posiedzeniu wnioski, a potem głos będą mogli zabrać wyłączenie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiam pod głosowanie sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu, zawarte w druku nr 425Z, a dotyczące ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Proszę państwa, po dość długiej i bardzo interesującej dyskusji, po długim, ponad siedmiogodzinnym posiedzeniu komisji, po kolejnym posiedzeniu wczoraj, po zebraniu poprawek, i komisyjnych, i z wczorajszej debaty, przygotowane sprawozdanie zawiera siedemdziesiąt pięć poprawek. Wszystkie z wyjątkiem jednej są poparte przez komisję. Myślę, że przy kontrowersyjności ustawy,

o której była mowa na tej sali, o której była mowa na posiedzeniach komisji... Proszę o poparcie tej ustawy i poparcie zaprezentowanych poprawek. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy chcą jeszcze zabrać głos senatorowie: Grzegorz Matuszak...

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Krystyna Doktorowicz?

(Senator Krystyna Doktorowicz: Dziękuję bardzo.)

Ryszard Sławiński, który był także wnioskodawcą?

(Senator Ryszard Sławiński: Dziękuję bardzo.)

Maria Szyszkowska?

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję bardzo.)

Włodzimierz Łęcki?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak, ja powiem dwa słowa.)

Proszę bardzo.

**Senator Włodzimierz Łęcki:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Te dwie poprawki, co prawda, utrudniłyby nieco życie konserwatorom, ale gwarantowałyby, że w przypadku znalezisk archeologicznych wykonawca byłby bardziej skłonny zgłosić ten fakt. Jeśli tych poprawek by nie było, to wydłużyłby się czas budowy, który często w umowie jest określony, z warunkiem, że jeśli są znaleziska, to wykonawca, że tak powiem, pokrywa czas wydłużenia pracy, co grozi karami umownymi. Pracowałem w firmie budowlanej i wiem, jakie to ma skutki. Po prostu kierownik budowy zataja ten fakt i znalezisko ginie bezpowrotnie. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mieczysław Janowski?

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję bardzo.)

Pani senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Pan senator Robert Smoktunowicz?

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz?

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Dziękuję.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Pan senator Andrzej Wielowieyski?  
(Senator Andrzej Wielowieyski: Dziękuję.)  
Pan senator Jan Szafraniec?  
(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)  
Pani senator Dorota Simonides?  
(Senator Dorota Simonides: Dziękuję.)  
I pan senator Biela?  
Proszę bardzo.

### Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgłosiłem poprawkę sześćdziesiątą ósmą, która dotyczy sporządzenia listy zabytków znajdujących się poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ze wskazaniem ich lokalizacji oraz podaniem ich charakterystyki, przez ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego. Kierowałem się głosami w dyskusji. Skoro minister kultury ma wykazać jakąkolwiek troskę o te zabytki... No, jeśli nie będzie ustalona nawet ich lista, to wszelka troska o te zabytki jest iluzoryczna. Stąd też bardzo bym prosił o uwzględnienie tej poprawki. No niechżeż będzie sporządzona bodaj lista tych obiektów. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.  
(Głos z sali: Która to jest poprawka?)  
(Senator Adam Biela: Sześćdziesiątą ósmą.)  
Tak, sześćdziesiątą ósmą.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: pan senator Grzegorz Matuszak oraz pani senator Teresa Liszcz przedstawili wnioski o odrzucenie ustawy, Komisja Kultury i Środków Przekazu oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przystępujemy do głosowania w pierwszej kolejności nad wnioskiem najdalej idącym, zgłoszonym przez panią senator Teresę Liszcz oraz pana senatora Grzegorza Matuszaka, o odrzucenie ustawy o ochronie zabytków.

Proszę o włączenie aparatury. Już to się stało.  
Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?  
Kto jest mu przeciwny?  
Kto się wstrzymał od głosu?  
Proszę o wyświetlenie wyniku.

Jak widzimy, 9 senatorów głosowało za, 66 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

Wniosek o odrzucenie nie uzyskał poparcia.

Zatem głosować będziemy teraz nad wnioskami o wprowadzenie poprawek.

Poprawka pierwsza zmierza do usunięcia błędu językowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

80 senatorów głosowało za, 2 – przeciw. (**Głosowanie nr 3**)

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy teraz nad poprawkami drugą i osiemną, które zmierzają do sprecyzowania, że ustawa nie narusza przepisów innych ustaw w zakresie spraw dotyczących zabytków, oraz do posługiwania się określeniami tych ustaw w sposób zgodny z zasadami techniki legislacyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

82 głosy za, 1 – przeciw (**Głosowanie nr 4**)

Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że poprawki druga i osiemna zostały przyjęte.

Poprawka trzecia zmierza do posługiwania się określeniem ustawy – Prawo budowlane w sposób zgodny z zasadami techniki legislacyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wynik.

83 senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 5**)

A więc jednogłośnie poparliśmy tę poprawkę.

Poprawka czwarta zmierza do uściślenia definicji zabytku poprzez wskazanie, że jest to teren przy zabytku nieruchomym, wpisany do rejestru zabytków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

82 senatorów jednogłośnie głosowało za. (**Głosowanie nr 6**)

Jeden senator zajęty rozmową zmniejszył nam kworum.

W ten sposób poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta.

(Głos z sali: Piąta.)

Piąta, oczywiście. To ten, który rozmawia, tak mnie rozproszył.

Poprawka piąta zmierza do uściślenia, że opieka nad zabytkiem sprawowana przez jego właściciela lub posiadacza polega w szczególności na zapewnieniu warunków jego naukowego badania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proponuję, żeby senator w odruchu samobrony wcisnął jednak ten przycisk... (*Wesołość na sali*)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Uczynił to. Dziękuję bardzo.

Jak się można było spodziewać, po skończonej rozmowie mamy 83 głosujących, z czego 82 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka piąta została przyjęta.

(Senator Lesław Podkański: To nie była moja wina.)

A ja nie mówię o panu.

(Senator Lesław Podkański: Rozumiem.)

Ja w ogóle nic nie powiedziałem.

Poprawka szósta zmierza do sformułowania zasady, że opieka nad zabytkiem sprawowana przez jego właściciela lub posiadacza polega w szczególności na zapewnieniu warunków popularyzowania i upowszechniania wiedzy o zabytku oraz jego znaczeniu dla kultury, nie zaś dla historii i kultury.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Wynik jest taki, jak widzimy.

Na 83 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 osoba płci żeńskiej nie głosowała. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka siódma zmierza do tego, aby ochronie i opiece podlegały, bez względu na stan zachowania, obiekty techniki, zakłady przemysłowe, przy uwzględnieniu ich funkcji gospodarczych, i obiekty poprzemysłowe.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

83 głosy za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka siódma została przyjęta.

Poprawka ósma zmierza do sprecyzowania, iż ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania, wszystkie rodzaje materiałów bibliotecznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

84 senatorów jednogłośnie głosowało za. **(Głosowanie nr 10)**

Głosujemy teraz nad poprawkami dziewiątą i czternastą, które zmierzają do likwidacji zbędnego unormowania, w myśl którego ogłaszanie określonych informacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym jest bezpłatne, zważywszy na to, że na mocy ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych ogłaszanie wszelkich aktów prawnych, informacji, komunikatów, obwieszczeń i ogłoszeń w wojewódzkim dzienniku urzędowym następuje nieodpłatnie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

Wynika z tego, że wszystkich 84 obecnych senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawki dziewiąta i czternasta zostały przyjęte.

Poprawka dziesiąta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękujemy. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Wszystkich 83 senatorów głosowało za, ale jeden z senatorów nie nacisnął przycisku obecności. **(Głosowanie nr 12)**

Ja wiem, kto to jest.

Poprawki jedenasta i dwunasta zmierzają do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników.

Na 84 obecnych senatorów tym razem też wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka trzynasta zmierza do sprecyzowania unormowania dotyczącego skreślenia części zabytku z rejestru zabytków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zmierza do skreślenia przepisu, w myśl którego minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może złożyć wniosek o uznanie zabytku za pomnik historii po uzyskaniu opinii Rady Ochrony Zabytków, zważywszy na fakt, że kompetencje rady w tym zakresie zostały określone w przepisach dotyczących jej zakresu działania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Rozmowy na sali) (Oklaski)

Te oklaski są dla pana senatora Adama Jamroza, który właśnie został wybrany na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. A my wciąż czekamy...

(Oklaski)

Gratulacje. No, nie wiem, czy mam gratulować. Tracimy znakomitego senatora, ale z drugiej strony Polska zyskuje świetnego sędziego.

Bardzo proszę jeszcze jednego senatora, żeby zechciał głosować.

(Rozmowy na sali)

Nie, nie sekretarza.

Dziękuję bardzo.

Zwiększyło się kworum, jest 87 senatorów, ale nie zachwiała się jednogłośnieść.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

87 senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka piętnasta została przyjęta.

Teraz będzie nam szło już łatwiej, bo mamy dwóch sekretarzy.

Poprawka szesnasta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyniku.

85 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka szesnasta została przyjęta.

Poprawka siedemnasta zmierza do uściślenia, że na terenie parku kulturowego lub jego części mogą być ustanowione zakazy i ograniczenia dotyczące prowadzenia robót budowlanych oraz działalności przemysłowej, rolniczej, hodowlanej, handlowej lub usługowej, jeżeli ich prowadzenie będzie powodować rzeczywiste zagrożenie zniszczenia chronionego krajobrazu kulturowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka siedemnasta została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

86 senatorów głosowało za, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw, a 1 senator, mimo że był obecny, nie nacisnął przycisku obecności. (**Głosowanie nr 18**)

(Senator Lesław Podkański: Przespał.)

Tak daleko idących wniosków bym nie wyciągał.

(Rozmowy na sali)

Mam nadzieję, że głosowania jeszcze się sniły naszym senatorom, bo to dopiero dwudziesta poprawka.

Zmierza ona do likwidacji sprzeczności występującej w przepisie, który z jednej strony zawiera unormowanie, w myśl którego na wniosek właściciela lub posiadacza zabytku wojewódzki konserwator zabytków przedstawia w formie pisemnej zalecenia konserwatorskie, a więc dokument o niewiążącym charakterze prawnym, z drugiej zaś stanowi, że zalecenia te określają sposób korzystania z zabytku, jego zabezpieczenia i wykonania prac konserwatorskich, a nawet zakres dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone w tym zabytku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Zakopane, prosimy o głos.

Dziękuję.

Na 87 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka dwudziesta została przyjęta jednogłośnie.

Będziemy głosowali teraz łącznie nad kilkoma poprawkami, mianowicie dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą czwartą i od pięćdziesiątej do pięćdziesiątej trzeciej.

W związku z tym proszę sekretarzy o czujność.

Poprawki te zmierzają do tego, aby ustawa nie zawierała unormowań dotyczących przedmiotów posiadających cechy zabytku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę blok, żeby głosował blokiem.

(Rozmowy na sali)

Proszę o wyświetlenie wyników. Mamy je już na tablicy.

87 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 20**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta trzecia zmierza do ustanowienia zasady, że właściciel lub posiadacz zabytku nieruchomego jest obowiązany udostępnić ten zabytek jedynie wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków albo upoważnionej przez niego osobie fizycznej bądź jednostce organizacyjnej, i to wyłącznie w celu przeprowadzenia niezbędnych badań zmierzających do zapobieżenia rzeczywistym zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Powtórzyliśmy wyniki.

87 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 21**)

Głosujemy łącznie nad poprawkami dwudziestą piątą i dwudziestą szóstą, które zmierzają do wydłużenia terminów w postępowaniu dotyczącym analizy odkrytego przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki. Widzimy je już na tablicy.

83 głosy za, 1 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu, a 1 nie głosował, na stanowisku nr 42 – patrzę mu teraz głęboko w oczy. (**Głosowanie nr 22**)

Dobrze, stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta siódma zmierza do...

(Poruszenie na sali)

Oczywiście, nad poprawką dwudziestą siódmą głosowalibyśmy tylko w przypadku, gdybyśmy od-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

rzucili dwie poprzednie. A zatem poprawka dwudziesta ósma, nad którą będziemy teraz głosowali, zmierza do ustanowienia zasady, że okres wstrzymania robót budowlanych na mocy decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków przedłuża o taki sam okres czas realizacji budowy określony w umowie na wykonanie obiektu, zawartej między inwestorem a wykonawcą inwestycji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

36 głosów za, 43 – przeciw, 8 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka dwudziesta ósma nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta dziewiąta zmierza do sprecyzowania obowiązków znalazcy przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem.

Czekamy na włączenie maszyny.

(Rozmowy na sali)

To może w takim razie minuta przerwy technicznej na doprowadzenie maszyny do ładu. W najgorszym wypadku sekretarze będą liczyli...

(Głos z sali: Już działa.)

Widzę, widzę, że działa. A więc naciśnijmy przycisk obecności...

Proszę?

(Głos z sali: Głosujemy nad poprawką dwudziestą dziewiątą, a na tablicy jest dwudziesta ósma.)

Tak, tak.

Jeszcze proszę o zmianę numeracji, dobrze?

Już wszystko się zgadza.

Poprawka dwudziesta dziewiąta zmierza do sprecyzowania obowiązków znalazcy przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem.

Powtórzyłem tę formułę, ponieważ moglibyśmy zapomnieć.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę bardzo... Jeszcze chwila.

Proszę o wyświetlenie wyników.

84 głosy za, 1 osoba nie głosowała. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy teraz łącznie nad trzema poprawkami: trzydziestą, pięćdziesiątą siódmą i sześćdziesiątą dziewiątą. Zmierzają one do likwidacji konstrukcji językowej, w myśl której znalezienie ma charakter przypadkowy.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

85 głosów za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawki zostały przyjęte.

Głosujemy teraz łącznie nad poprawkami trzydziestą pierwszą i trzydziestą drugą. Zmierzają one do wydłużenia terminów w postępowaniu dotyczącym analizy znalezionej przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest zabytkiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

86 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

**(Głosowanie nr 26)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta trzecia ma charakter redakcyjny.

Kto jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

86 głosów za. **(Głosowanie nr 27)**

Wynika z tego, że przyjęliśmy tę poprawkę jednomyślnie czy raczej jednogłośnie.

Nad poprawkami trzydziestą czwartą, trzydziestą szóstą, trzydziestą ósmą i czterdziestą dziewiątą głosujemy łącznie. Zmierzają one do sprecyzowania, iż określone rozstrzygnięcia stosownych organów podejmowane są w drodze decyzji administracyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

87 głosów za. **(Głosowanie nr 28)**

Tak więc wszyscy obecni raczyli tym razem naciśnąć przycisk. Poprawki te przyjęliśmy.

Poprawka trzydziesta piąta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

86 głosów za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta siódma zmierza do uściślenia nieprecyzyjnego odesłania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

86 głosów za. **(Głosowanie nr 30)**

Tak więc poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzydziesta dziewiąta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 31)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad poprawkami czterdziestą i czterdziestą pierwszą, które zmierzają do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

86 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta druga ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

85 głosów za, 1 osoba nie głosowała – najwyraźniej ręka jej się, jak to mówią, omsknęła. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta trzecia zmierza do likwidacji niezgodności art. 49 ust. 4 z ustawą o księgach wieczystych i hipotece, zgodnie z którą hipoteka obejmuje nieruchomości wraz z przynależnościami i utrzymuje się na niej jako na całości aż do zupełnego wygaśnięcia wierzytelności, którą zabezpiecza.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

86 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka czterdziesta czwarta zmierza do sprecyzowania przesłanek wydania przez wojewódzkiego konserwatora zabytków decyzji o zabezpieczeniu zabytku ruchomego w formie ustanowienia czasowego zajęcia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 35)**

Poprawka czterdziesta piąta poszerza katalog podmiotów, którym może być przekazany zabytek w ramach jego czasowego zajęcia, o instytucje naukowe.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 36)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta zmierza do sprecyzowania przesłanek wydania przez wojewódzkiego konserwatora zabytków decyzji o zabezpieczeniu zabytku nieruchomego w formie ustanowienia czasowego zajęcia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Zasłużony senator jeszcze nie głosował.

(Głos z sali: Stanowisko nr 7.)

Już zagłosował.

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawka czterdziesta siódma zmierza do posługiwania się określeniem ustawy w sposób zgodny z zasadami techniki legislacyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta ósma ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

85 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawka pięćdziesiąta czwarta zmierza do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

84 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu, 1 nie był aktywny, nie głosował. **(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta piąta zmierza do sprecyzowania, do których zabytków stosuje się przepisy ustawy dotyczące restytucji zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

84 senatorów poparło poprawkę, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 41)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta szósta zmierza do uściślenia definicji niezgodnego z prawem wywozu zabytków w odniesieniu do problematyki restytucji zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

86 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 42)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta ósma zmierza do sprecyzowania przepisu dotyczącego zabytków, w stosunku do których może być prowadzone postępowanie dotyczące restytucji zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 43)**

Przez chwilę pomyślałem, że nawet chirurgowi może ręka zadrzeć, ale nie.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta – co to znaczy mieć dobrych sekretarzy – zmierza do ustanowienia zasady, w myśl której zabytki podlegają restytucji, jeżeli państwo członkowskie, z którego terytorium zostały wywiezione niezgodnie z prawem, uznało je przed lub po dokonaniu wywozu za zabytki o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

86 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

**(Głosowanie nr 44)**

Wynika z tego, że poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta zmierza do poszerzenia katalogu zadań ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego w zakresie restytucji zabytków o pośredniczenie pomiędzy obecnym właścicielem lub posiadaczem zabytku a państwem członkowskim ubiegającym się o restytucję zabytków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

87 głosów za. **(Głosowanie nr 45)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Głosujemy teraz nad poprawkami sześćdziesiątą pierwszą i sześćdziesiątą drugą. Poprawki te zmierzają do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za ich przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka sześćdziesiąta trzecia zmierza do skreślenia błędnych odniesień do miast na prawach powiatu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

86 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta czwarta zmierza do sprecyzowania, że do zadań wykonywanych przez generalnego konserwatora zabytków należy podejmowanie działań dotyczących troski o zabytki związane z historią Polski pozostające poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Absolutna zgodność – 87 głosów za. **(Głosowanie nr 48)**

Poprawka sześćdziesiąta piąta zmierza do ustanowienia wymogu legitymowania się przez wojewódzkiego konserwatora zabytków co najmniej pięcioletnim stażem pracy w zakresie ochrony zabytków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

85 głosów za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka sześćdziesiąta piąta została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta szósta zmierza do sprecyzowania zadań dyrektora Biblioteki Narodowej w zakresie wydawania pozwoleń na wywóz materiałów bibliotecznych za granicę.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 50)**

Poprawka sześćdziesiąta siódma zmierza do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Tym razem głosowało 85 osób, wszystkie były za. **(Głosowanie nr 51)**

Poprawka sześćdziesiąta ósma zmierza do upoważnienia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego do określenia w drodze rozporządzenia listy zabytków znajdujących się poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i wskazania ich lokalizacji oraz charakterystyki, z uwzględnieniem znaczenia tych zabytków dla polskiego dziedzictwa kulturowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Wyświetlamy wyniki.

33 głosy za, 47 – przeciw, 7 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Oznacza to, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta zmierza do likwidacji błędu w oznaczeniu numeracji przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 53**)

Poprawka siedemdziesiąta pierwsza zmierza do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

87 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 54**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta druga zmierza do likwidacji błędu w oznaczeniu numeracji przepisów.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

86 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 55**)

Głosujemy nad poprawkami siedemdziesiątą trzecią i siedemdziesiątą czwartą, które zmierzają do posługiwania się określeniem ustawy w sposób zgodny z zasadami techniki legislacyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

87 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 56**)

Poprawka została przyjęta.

I wreszcie poprawka siedemdziesiąta piąta, która zmierza do skrócenia okresu vacatio legis z sześćdziesięciu do trzydziestu dni.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Wyświetlamy wyniki.

76 głosów za, 3 – przeciw, 7 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 57**)

Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji głosujemy nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

81 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 58**)

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rencie socjalnej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która odniosła się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Pani senator Krystyna Sienkiewicz jest już gotowa. Bardzo proszę.

### **Senator Krystyna Sienkiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, wykonując dyspozycję marszałka Senatu, pochyliła się nad wnioskami zgłoszonymi do ustawy o rencie socjalnej.

Wniosek oznaczony rzymską jedynką, o przyjęcie ustawy bez poprawek, uzyskał poparcie wszystkich siedmiu senatorów obecnych na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. O to samo prosimy Wysoką Izbę.

Z kolei cztery poprawki: pierwsza, druga, czwarta i piąta, merytorycznie zmieniające ustawę, czyniące z niej akt prawny, no, niewykonalny, nie uzyskały poparcia.

Poprawka trzecia została wycofana.

Zatem, reasumując, proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy o rencie socjalnej bez poprawek. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji swoje wnioski zgłosiła pani senator Teresa Liszcz, która może jeszcze zabrać głos.

(*Senator Teresa Liszcz:* Bardzo dziękuję, skorzystam z tego.)

Proszę uprzejmie.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Ja nie rozumiem, dlaczego pani senator sprawozdawca mówi, że to są poprawki niewykonalne. W każdym razie taki argument nie padał na posiedzeniu komisji, na którym – co prawda – nie byłam do końca, bo prowadziłam posiedzenie własnej komisji, ale w czasie mojej obecności nikt takiego argumentu nie przedstawiał. Nie rozumiem tego, zwłaszcza że taki właśnie system orzekania obowiązuje obecnie: orzekają o tym zespoły do spraw niepełnosprawności, a nie lekarze orzecznicy. Ja bym bardzo gorąco prosiła o zastanowienie się nad tym, o poparcie pozostawienia dotychczasowego systemu orzekania.

(senator T. Liszcz)

Orzecznictwo jednoosobowe, jednoinstancyjne lekarzy orzeczników ZUS w sprawach rentowych jest powszechnie krytykowane, jest przyczyną absolutnego zakorkowania okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych. Jeśli orzecznikom dołożymy do tego orzekanie w sprawach dotyczących renty socjalnej, to, po pierwsze, ogromna większość ludzi, którzy te renty powinni dostać, nie dostanie ich w pierwszej instancji, bo znany jest rygorystyczny i skąpstwo lekarzy orzeczników, mające uzasadnienie fiskalne, a po drugie, zakorkowanie sądów będzie jeszcze większe. Ponieważ od dłuższego czasu projektuje się zmiany w zakresie orzekania w celach rentowych, to może poczekajmy do tych zmian. Jeżeli będzie dwuinstancyjne orzekanie w sprawach rentowych i takie samo w sprawach rent socjalnych, to wtedy przekażmy te sprawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Smoktunowicz w jakim trybie?

**Senator Robert Smoktunowicz:**

To tylko sprawa czysto formalna. Czy pani senator sprawozdawca mogłaby wytłumaczyć mi, prostemu senatorowi, co to znaczy: pochylić się nad dyspozycją marszałka Senatu? Bo nie zrozumiałem.

**Wicemarszałek  
Ryszard Jarzembowski:**

Dyspozycja marszałka Senatu, marszałka prowadzącego obrady, była prośbą, żeby pani senator Krystyna Sienkiewicz przedstawiła sprawozdanie komisji. I pani senator pochyliła się nad nią, z całą powagą to zrobiła.

Są tu wątpliwości, ale niestety już nie czas na polemiki i dyskusje. Senat rozstrzygnie, czy racje pani senator Teresy Liszcz przeważają nad racjami przedstawionymi przez panią senator Krystynę Sienkiewicz.

Przypominam, że pani senator Teresa Liszcz wycofała jeden ze swoich wniosków – poprawkę trzecią zawartą w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku nr 427Z.

Zgodnie z procedurą pytam, czy ktoś z państwa chce podtrzymać ten wniosek. Nikt się nie zgłasza.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o rencie socjalnej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: pani senator Krystyna Sienkiewicz w imieniu Komisji

Polityki Społecznej i Zdrowia wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek – widzimy ten wniosek zapisany jako wniosek oznaczony rzymską jedynką w druku nr 427Z – zaś pani senator Teresa Liszcz przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zawsze najpierw głosujemy nad wnioskiem najdalej idącym, przeto w pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy o rencie socjalnej bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Jak widzimy na tablicy, przy 66 głosach za, 14 – przeciw i 6 wstrzymujących Senat przyjął wniosek komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek. **(Głosowanie nr 59)**

Wobec tego wyniku stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o rencie socjalnej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Jak stanowi regulamin, kiedy dyskusja zostanie zamknięta, głos mogą zabrać już jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

O zabranie głosu i o przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Teresę Liszcz. Liczę, że pani senator, podobnie jak pani senator Krystyna Sienkiewicz, pochyli się nad moją prośbą ze zrozumieniem.

Proszę bardzo.

**Senator Teresa Liszcz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja rozpatrzyła łącznie czterdzieści sześć wniosków, spośród których w trakcie posiedzenia komisji dwa zostały wycofane. Swój wniosek wycofała pani senator Serocka – figurował on jako poprawka dziewiąta w zestawieniu wniosków, a także ja wycofałam swój wniosek, poprawkę dwudziestą ósmą. W obydwu przypadkach była podobna motywacja: ministerstwo przyznało, że oba wnioski idą w dobrym kierunku, ale przyjęcie ich bez dalszych propozycji zmian oznaczałoby, że byłyby to ogólne wytyczne kierunkowe,

(senator T. Liszcz)

których nie dałoby się zrealizować. Jednocześnie mieliśmy zapowiedź, że ministerstwo przy najbliższej zmianie będzie próbowało te sprawy rozwiązać zgodnie z tymi wnioskami.

Jeżeli chodzi o pozostałe wnioski, to komisja w ogromnej większości je popiera. Nie popiera tylko dwóch wniosków mniejszości: poprawek drugiej i czterdziestej, a także nie popiera poprawki piątej, dotyczącej zwiększenia możliwości udzielania z funduszu postpenitencjarnego pomocy ofiarom i członkom rodzin ofiar, a to dlatego, że ten fundusz jest przeznaczony w zasadzie na pomoc osobom wychodzącym z zakładów karnych, a tylko zupełnie wyjątkowo ofiarom. Wobec tego prosimy o poparcie wszystkich wniosków z wyjątkiem tych pięciu wymienionych przeze mnie, czyli tych, których komisja nie popiera. Dziękuję.

(Głosy z sali: Łącznie, łącznie.)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Nie ma łącznie. Proszę, nie ma żadnych pytań.

Dziękuję, Pani Senator.

(Rozmowy na sali)

(Senator Teresa Liszcz: Proszę?)

Pani ma jeszcze jakieś inne wnioski?

(Senator Teresa Liszcz: Nie rozumiem. Co, łącznie głosować?)

Tak, dziękuję bardzo.

### Senator Teresa Liszcz:

Nie pomyśleliśmy o tym wcześniej, a dzisiaj trudno mechanicznie wybierać. Byłaby taka możliwość, żeby nad poprawkami redakcyjnymi głosować łącznie. Ja bym z pełnym przekonaniem mogła zaproponować łączne głosowanie nad wszystkimi poprawkami, których autorem jest Komisja Ustawodawstwa i Praworządności. Szybko byśmy je podali, bo one były aprobowane przez ministerstwo.

(Głosy z sali: Tak, tak.)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ja bardzo proszę...)

Już. Są to więc poprawki: pierwsza, trzecia, czwarta, szósta, siódma, ósma, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, trzynasta, czternasta, piętnasta, szesnasta, siedemnasta, osiemnasta, dwudziesta, dwudziestą trzecią...

(Głos z sali: Dwudziesta pierwsza.)

To już nie jest poprawka KUP, czyli komisji. Jeżeli mówimy, że poprawki komisyjne, to... Czyli dalej poprawki: dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma,

dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, potem od trzydziestej drugiej do trzydziestej piątej, trzydziesta ósma i trzydziesta dziesiąta, czterdziesta pierwsza i czterdziesta szósta. To są poprawki autorstwa Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poparte, aprobowane w pełni przez ministerstwo. Proponuję nad nimi głosować łącznie. Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Ja bym bardzo prosił, ponieważ mieliśmy do czynienia z wymuszeniem... Moim zdaniem, nie powinno się tego tak załatwiać, niemniej jednak stało się. Ale pytam: czy państwo senatorowie, panie i panowie, są za tym, żeby przyjąć tę propozycję łącznego głosowania? Kto jest za... Kto jest przeciw, to znaczy czy jest głos sprzeciwu?

(Rozmowy na sali)

Pytam, czy ktoś jest przeciw.

(Senator Teresa Liszcz: Jeszcze pan marszałek nie pytał, czy autorzy poprawek chcą...)

Do tego zaraz dojdziemy.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Nie, dziękuję.)

Pani senator Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Ja bym niestety chciała.)

(Głos z sali: Dlaczego „niestety”?)

Bardzo proszę.

### Senator Teresa Liszcz:

Przepraszam bardzo, „niestety”, bo zabieram czas, ale uważam, że to są ważne sprawy. Chodzi mi o dwie poprawki, które zresztą w trakcie posiedzenia zmodyfikowałam, o czym nie powiedziałam. Są to poprawki dziewiętnasta i trzydziesta siódma. Dotyczą one tej samej kwestii, z tym że dziewiętnasta poprawka – skazanych, a trzydziesta siódma – tymczasowo aresztowanych. Chodzi o tak zwanych szczególnie niebezpiecznych, osadzonych w szczególnym rygorze. Ten rygor jest naprawdę okrutny. Już mówiłam, że cele są jednoosobowe, kontakt z kimkolwiek, nawet przy dostarczaniu jedzenia, jest tylko przez kratę. Podobno był taki przypadek, że ktoś przebywał w takich warunkach cztery lata, chociaż co sześć miesięcy jest weryfikacja. Ale bywa, że jest ona jednak negatywna. Profesor Rzepliński, który się tymi sprawami interesuje jako specjalista od praw człowieka, powiedział mi, że zdarzały się przypadki, że ktoś siedział w takiej celi cztery lata. Spaceruje się jednoosobowo, pod ścisłym nadzorem konwoju, bez możliwości widzenia kogokolwiek. Podobno zdarza się, że nastawia się głośną muzykę, z natężeniem około stu decybeli, żeby utrudnić jakiejkolwiek możliwości porozumienia się. W takich warunkach powstaje

(senator T. Liszcz)

szczególne zagrożenie, zwłaszcza dla zdrowia psychicznego osadzonych.

I dlatego moje poprawki zmierzają do tego, żeby zobowiązać władze więzienne i wszystkie organy wykonujące karę w tych ekstremalnych warunkach – zasłużonych zresztą przez tych osadzonych – aby jednak starały się wykonywać ją w sposób zmierzający do zachowania zdrowia psychicznego i fizycznego osadzonych.

Zmodyfikowałam tę poprawkę. W pierwotnej wersji była mowa o tym, że władze więzienne mają zapewnić zachowanie zdrowia psychicznego i fizycznego przez osadzonych. Ale takie wynikowe zobowiązanie do zapewnienia zachowania zdrowia nie jest możliwe, dlatego teraz jest taka wytyczna, żeby nawet przy wykonywaniu kary w tych ekstremalnych warunkach starać się jednak przedsięwziąć pewne działania, żeby umożliwić osadzonym – chociażby dając im możliwość częstszych rozmów z psychologami, spotkań osadzonych, chociażby z tego oddziału, w jakiejś niedużej świetlicy – przetrwanie psychiczne.

Bardzo proszę o poparcie tej poprawki. Dziękuję.

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani senator Serocka?

(Senator Ewa Serocka: Dziękuję.)

(Głos z sali: Które to są poprawki?)

(Senator Teresa Liszcz: Dziewiętnasta i trzydziesta siódma.)

By spełnić jednak wymogi regulaminu, pytam, czy ktoś z senatorów jest przeciw łącznemu głosowaniu zaproponowanemu przez panią senator sprawozdawcę? Nie, dziękuję.

Przypominam, że następujący wnioskodawcy wycofali swoje poprawki: pani Ewa Serocka – poprawkę dziewiątą w druku nr 426Z, i pani senator Liszcz – poprawkę dwudziestą ósmą w druku nr 426Z.

Zgodnie z art. 50 każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane poprawki? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przystępujemy do głosowania łącznego nad poprawkami: pierwszą, trzecią, czwartą, szóstą, siódmą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą...

(Głosy z sali: Ósmą.)

...ósmą, przepraszam, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dwudziestą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą...

(Głosy z sali: Dwudziestą szóstą.)

...dwudziestą szóstą – niewyraźnie tu było napisane – dwudziestą siódmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą szóstą...

(Głosy z sali: Trzydziestą piątą.)

...trzydziestą piątą, przepraszam, trzydziestą ósmą, trzydziestą dziewiątą, czterdziestą pierwszą i czterdziestą szóstą. Zgadza się?

(Głosy z sali: Zgadza się. Pilnujemy.)

Przystępujemy do głosowania łącznie nad podanymi przed chwilą poprawkami.

Kto jest za, proszę nacisnąć przycisk.

Kto się sprzeciwił?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że te poprawki zostały przyjęte jednogłośnie przez 84 obecnych senatorów. **(Głosowanie nr 60)**

Przechodzimy teraz do poprawki drugiej, wniosku mniejszości. Wprowadza ona jako dodatkową przesłankę możliwości pozostawienia bez rozpoznania wniosku, skargi lub prośby skazanego fakt, że są one oczywiście bezzasadne.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Poprawka została odrzucona 64 głosami, za było 13 senatorów, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował.\* **(Głosowanie nr 61)**

Widać z tego, że poprawka została odrzucona.

(Rozmowy na sali)

Nie mówcie panowie jednocześnie, bo mam tutaj stereofonię.

Przechodzimy do poprawki piątej, senatora Szafranca. Zmierza ona do tego, aby z funduszu pomocy postpenitencjarnej można było pokrzywdzonym udzielić pomocy nie tylko w wyjątkowych wypadkach.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 17 głosowało za, 61 – przeciw\*\*, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy teraz do głosowania łącznie nad poprawkami dziewiętnastą i trzydziestą siódmą. Są to poprawki senator Liszcz, zmierzają one do wprowadzenia ustawowej gwarancji wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania wobec sprawców najbardziej nie-

\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: poprawka została odrzucona 64 głosami, za było 13 senatorów, 6 wstrzymało się od głosu.

\*\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 – przeciw.

(wicemarszałek K. Kutz)

bezpiecznych w warunkach zapewniających zachowanie psychicznego i fizycznego zdrowia osób osadzonych.

(Senator Teresa Liszcz: Zmierzających do zachowania.)

Proszę o przystąpienie do głosowania.

Kto jest za tymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 23 głosowało za poprawkami, 54 – przeciwko, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 63)**

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej pierwszej, którą przegłosujemy łącznie z poprawkami: dwudziestą drugą, dwudziestą piątą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, czterdziestą czwartą i czterdziestą piątą. Są to poprawki pani senator Liszcz poparte przez komisję. Uzupełniają one niektóre upoważnienia ustawowe do wydawania aktów wykonawczych w celu objęcia ich treścią także osób tymczasowo aresztowanych. Poprawka czterdziesta piąta jest konsekwencją poprawki czterdziestej czwartej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek?

Kto się sprzeciwia?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 się sprzeciwił, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą szóstą. Jest to poprawka pani senator Liszcz poparta przez komisję. Doprecyzowuje ona, że areszty, w których umieszcza się osoby stanowiące poważne zagrożenie społeczne, zapewniają warunki wzmożonej ochrony.

(Rozmowy na sali)

Mogę już? Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów 82 jest za poprawką, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czterdziestą. Jest to poprawka mniejszości komisji. Zmienia ona definicję kontroli rozmowy, uzupełniając ją o możliwości utrwalania rozmowy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za tą poprawką?

Kto się wstrzymał od głosu?

Kto jest przeciw?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na obecnych na sali 82 senatorów 14 jest za poprawką, 59 – przeciwko\*, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 66)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

W ten sposób mamy przegłosowane wszystkie poprawki i przystępujemy do głosowania nad całością.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów 82 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 67)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabierać głos jedynie sprawozdawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Bernarda Drzęźłę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### Senator Bernard Drzęźła:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Połączone komisje, Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, rozpatrzyły wczoraj poprawki do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, zaproponowane przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności. W dyskusji na temat poprawek wyrażono pogląd, że wprowadzenie są one zasadne z punktu widzenia poprawności językowej, ale nie warto odsyłać ustawy do Sejmu tylko z tego powodu. Pogląd ten prze-

\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 – przeciwko.

(senator B. Drężła)

ważył i w wyniku głosowania połączone komisje odrzuciły proponowane poprawki. Odrzucenie nastąpiło niejednogłośnie. Ewentualne głosowanie nad tymi poprawkami powinno odbyć się łącznie, ponieważ wszystkie one dotyczą tej samej reguły językowej. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Czy drugi senator sprawozdawca, senator Robert Smoktunowicz, chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Robert Smoktunowicz: Tak. Z miejsca czy mam podejść?)

Jak pan sobie życzy.

(Senator Robert Smoktunowicz: Mogę podejść.)

Proszę.

### **Senator Robert Smoktunowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie bardzo rozumiem stwierdzenie, że poprawki są zasadne, ale nie warto ustawy odsyłać. Sądzę, że w tej Izbie dbamy nie tylko o merytoryczną poprawność ustaw, ale również o czystość języka polskiego. Pozostawienie zapisów w wersji sejmowej jest kompromitujące dla języka polskiego. Dlatego apeluję, wbrew stanowisku większości obu komisji, o głosowanie za poprawkami Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnosiła o przyjęcie ustawy bez poprawek, w druku nr 420Z punkt oznaczony rzymską jedynką, zaś Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy, w druku nr 420Z punkt oznaczony rzymską dwójką.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, popartym przez połączone komisje, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Na 83 obecnych senatorów 9 głosowało za, 69 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 68)**

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przechodzimy do głosowania nad przedstawionymi przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności poprawkami zawartymi w druku nr 420Z.

(Głosy z sali: Łącznie.)

Wszystkie poprawki, pierwsza i szósta...

(Senator Lesław Podkański: Od pierwszej do szóstej.)

...mają na celu nadanie zmienionym przepisom brzmienia poprawniejszego stylistycznie. Będziemy nad nimi głosować łącznie.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy...

(Głosy z sali: Nie, nie. Najpierw poprawki.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Agitacja w trakcie głosowania.)

(Wesołość na sali)

Przepraszam, głosujemy nad poprawkami od pierwszej do szóstej, które mają na celu nadanie zmienionym przepisom brzmienia poprawniejszego stylistycznie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto się sprzeciwił?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów 81 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 69)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 75 głosowało za, 6 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 70)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

(Głos z sali: Skarbowy.)

Skarbowy, przepraszam.

(Wesołość na sali)

To dlatego, że szalenie państwu się spieszy.

(wicemarszałek K. Kutz)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Aleksandrę Koszadę, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### **Senator Aleksandra Koszada:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich przedstawiam sprawozdanie połączonych komisji.

Komisje na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2003 r., po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w dniu 9 lipca 2003 r. w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, postanowiły zarekomendować Wysokiej Izbie, przy 15 głosach za i 2 przeciw, przyjęcie wniosku zawartego w druku nr 430Z w punkcie oznaczonym rzymską jedynką, czyli rekomendują przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję pani senator.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Nie, dziękuję.)

I pan senator Zbigniew Romaszewski?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Również nie.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisja Ustawodawstwa i Praworządności wniosły o przyjęcie ustawy bez poprawek – jest to

punkt oznaczony rzymską jedynką w druku nr 430Z, senatorowie wnioskodawcy, pani senator Anna Kurska i pan senator Zbigniew Romaszewski, przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy – jest to punkt oznaczony rzymską dwójką w druku nr 430Z.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, popartym przez komisje, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 68 głosowało za, 14 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 71)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Andrzeja Spychalskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### **Senator Andrzej Spychalski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej chciałbym przed-

(senator A. Spychalski)

stawić informację, że w toku rozpatrywania poprawek zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw w wyniku interesującej dyskusji dwóch senatorów zgłosiło autopoprawki. Senator Zbyszko Piwoński w poprawkach trzeciej i czwartej rozszerzył o osobę pozostającą we wspólnym pożyciu – chodzi tu o konkubinaty – krąg podmiotów, które z mocy ustawy podlegają wyłączeniu z komisji konkursowej wybierającej członka kolegium i prezesa regionalnej izby obrachunkowej.

Ja także zgłosiłem autopoprawkę do poprawki ósmej, która skraca przesunięcie w czasie konkursu na nieetatowego członka kolegium w stosunku do konkursu na prezesa izby z jednego roku do sześciu miesięcy. Poprawka stwarza nieetatowym członkom kolegium możliwość ubiegania się o funkcję prezesa izby i skraca do bezpiecznego minimum ewentualny wakat na tej funkcji w okresie obowiązywania przepisów przejściowych.

Panie Marszałku, była wyjątkowa zgodność, więc wszystkie poprawki, łącznie z autopoprawkami, zostały zaakceptowane jednomyślnie oraz uzyskały poparcie rządu. Jeśli Wysoka Izba podzieli ten pogląd, wnoszę o przegłosowanie łączne poprawek. Dziękuję.

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? To znaczy pan senator Spychalski już się wypowiedział, tak?

Pan senator Zbyszko Piwoński?

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję.)

Czy ktoś z państwa senatorów jest przeciwko głosowaniu łącznemu? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania łącznie nad przedstawionymi poprawkami od pierwszej do ósmej.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami od pierwszej do ósmej. Wprowadzają one rozwiązanie, zgodnie z którym konkursy na stanowiska pozaetatowych członków kolegiów regionalnych izb obrachunkowych zostaną przeprowadzone w terminie późniejszym niż konkursy na stanowiska prezesów izb.

Kto jest za przyjęciem poprawek od pierwszej do ósmej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie przy obecności 82 senatorów. **(Głosowanie nr 72)**

W związku z tym możemy przystąpić do głosowania za przyjęciem uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 84 było za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 73)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Franciszka Bobrowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### Senator Franciszek Bobrowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiam sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

(senator F. Bobrowski)

Komisje po posiedzeniu w dniu 9 lipca 2003 r., na którym rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 9 lipca nad ustawą o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa, przedstawiają Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: komisje proszą o przyjęcie poprawek drugiej, trzeciej i czwartej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

(Senator Franciszek Bobrowski: Dziękuję.)

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, panią senator Zdzisławę Janowską, i przedstawienie wniosków mniejszości połączonych komisji.

### **Senator Zdzisława Janowska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

(Rozmowy na sali)

Chciałabym przed głosowaniem zwrócić uwagę na pewien fakt...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę o ciszę.)

...ponieważ sprawozdawca komisji nie uzasadnił merytorycznie zgłoszonych poprawek.

Otóż pragnę wszystkim uświadomić, że ustawa zmierza do tego, ażeby kasy chorych, które zaciągnęły pożyczki, oddały te swoje długi do 2007 r. W projekcie, który przyszedł do nas z Sejmu, był wprowadzony zapis, który mówił, że w sytuacjach szczególnych możliwość zwrotu pożyczki jest bardzo utrudniona i w związku z tym na wniosek dłużnika można pożyczkę umorzyć, rozłożyć jej spłatę na raty itd.

Pragnę powiedzieć, że ja zgłaszałam poprawkę dalej idącą. Chodziło o to, ażeby odgrywały tu rolę tylko i wyłącznie względy społeczne. Chcę powiedzieć, że dzisiaj kasy chorych nie są w stanie spłacić tychże pożyczek, a do 2007 r. również będzie to niemożliwe. Pragnę również powiedzieć, że chcąc spłacić te pożyczki, należałoby...

(Głos z sali: Skąd...)

Z funduszy. No, przepraszam, przejęły to fundusze.

...należałoby uszczuplić kontrakty lub też czekać na podwyżkę. Stąd też przyjęcie poprawki, o której mówił kolega, czyli poprawki czwartej, wykluczy możliwość umarzania długów lub też rozkładania ich na raty. Jest to działanie zgodne z linią rządu, ale ono niestety jest skierowane przeciwko zdrowiu pacjenta. Stąd też wniosek mniejszości mówi o tym, ażeby ewentualnie głosować nad poprawką pierwszą i daleko idącą poprawką piątą. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję bardzo.

Czy senator wnioskodawca lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

(Senator Genowefa Ferenc: Wnioskodawca.)

(Rozmowy na sali)

Wnioskodawca.

(Głos z sali: Pani senator Ferenc.)

Tak, wnioski w trakcie dyskusji zgłosiła pani...

Proszę bardzo.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Proszę o poparcie poprawek drugiej i trzeciej.

Nie jest prawdą, że przyjęcie poprawki czwartej nie pozwoli rozłożyć spłaty tych pożyczek na raty. Ustawa w ogóle zmierza bowiem do tego, ażeby te pożyczki, które zostały zaciągnięte przez kasy chorych, były spłacane przez Narodowy Fundusz Zdrowia właśnie w ratach. Jak wyjaśniono podczas posiedzenia komisji, będą na to środki.

W związku z tym bardzo proszę Wysoką Izbę o poparcie poprawek drugiej, trzeciej i czwartej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Ponadto sprawozdawcą Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia był senator Mirosław Lubiński.

Chcesz zabrać głos?

(Senator Mirosław Lubiński: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje, mniejszości komisji oraz senator wnioskodawca Genowefa Ferenc przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Przed głosowaniem nad poprawką pierwszą należy głosować nad poprawką czwartą. Przyjęcie poprawki czwartej wyklucza bowiem głosowanie nad poprawkami pierwszą i piątą.

Poprawka czwarta zmierza do skreślenia przepisu art. 3 ust. 3, pozwalającego ministrowi właściwemu do spraw budżetu na umorzenie pożyczki – w nawiasie – także odroczenie terminu jej spłat lub rozłożenie płatności na raty. Przepis ten jest niespójny z art. 3 ust. 1 i 2, regulującym wymienione kwestie na drodze cywilnoprawnej.

(wicemarszałek K. Kutz)

Jest to poprawka poparta przez połączone komisje.

Przystępujemy...

Uwaga, głosowanie nad poprawką pierwszą będzie miało miejsce oczywiście tylko w wypadku odrzucenia poprawki czwartej.

Przystępujemy wobec tego do głosowania nad poprawką czwartą, którą przed chwilą wyjaśniłem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki czwartej?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 86 obecnych senatorów 48 głosowało za, 33 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 74)**

Stwierdzam, że poprawka czwarta została przyjęta.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad poprawką drugą. Jest to poprawka pani senator Ferenc, mająca charakter redakcyjny.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 85 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, a 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 75)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzecią. Jest to poprawka pani Ferenc poparta przez komisję.

Proszę, kto jest za tą poprawką?

Dodam, że ma ona charakter uściślający i doprecyzowuje pojęcie zabezpieczenia pożyczek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów 79 głosowało za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 78 głosowało za, 4 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druki senackie nr 423A i 423B.

Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyniku głosowania.

Na 84 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 78)**

Zatem ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W tej sytuacji **powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druki senackie nr 429A i 429B.

Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 79 głosowało za, 4 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu

(wicemarszałek K. Kutz)

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druk senacki nr 431A.

Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 77 głosowało za, 5 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 80)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenaścigo** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która ustosunkowała do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 3 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Mieczysława Mietła o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### **Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury na swym posiedzeniu rozpatrzyła wszystkie poprawki zgłoszone na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym. Łącznie jest sześćdziesiąt osiem poprawek.

Ponadto komisja informuje, że na podstawie art. 52 ust. 4 Regulaminu Senatu następujący wnioskodawcy dokonali zmiany treści swoich wniosków: senator Jerzy Suchański – szesnastej poprawki, senator Genowefa Ferenc – dwudziestej pierwszej.

Na podstawie art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu senator Jerzy Suchański wycofał poprawki trzydziestą piątą i pięćdziesiątą drugą.

Jeżeli chodzi o zmiany dokonane przez senatorów, to zmiana dotycząca poprawki szesnastej polega na doprecyzowaniu zapisu w ten sposób, że burmistrz będzie miał możliwość wydawania zgody na wykonywanie przewozów nie tylko na terenach miejskich, ale również i gminne, ponieważ są również takie jednostki administracyjne. Także pani senator Genowefa Ferenc zgłosiła autopoprawkę, dotyczącą przedsiębiorców posiadających uprawnienia do wykonywania transportu drogowego. Ten zapis daje szerszą możliwość kontrolowania rynku transportowego.

Panie Marszałku, w uzgodnieniu z Biurem Legislacyjnym chciałbym zwrócić się do Wysokiego Senatu o wyrażenie zgody na głosowanie łączne, według zestawienia, które tutaj przedkładam. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Zwracam łaskawie uwagę na to, że nie jesteśmy w teatrze. *(Wesołość na sali)*

Dziękuję.

*(Głos z sali: Nie znamy tego zestawienia, Panie Marszałku.)*

*(Senator Mieczysław Mietła: Ja mogę odczytać zestawienie, ale pan marszałek robi to lepiej.)*

Zaraz, ja muszę procedować.

*(Głos z sali: Lepiej niech nie czyta.)*

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Suchański?

*(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)*

Pani senator Genowefa Ferenc?

*(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)*

Przypominam jednocześnie, że senator Suchański wycofał swoje poprawki trzydziestą piątą i pięćdziesiątą drugą.

Podaję w tej chwili poprawki, nad którymi będziemy głosować łącznie, jeśli senatorowie na to się zgodzą: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, ósma, dziewiąta, dziesiąta, dwunasta, czternasta, piętnasta, dziewiętnasta, dwudziesta, dwudziesta druga, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta dziewiąta, czterdziesta druga, czterdziesta trzecia, czterdziesta czwarta, czterdziesta piąta, czterdziesta szósta, pięćdziesiąta pierwsza, pięćdziesiąta piąta, pięćdziesiąta szósta, pięćdziesiąta siódma, pięćdziesiąta dziewiąta, sześćdzie-

(wicemarszałek K. Kutz)

siąta, sześćdziesiąta pierwsza, sześćdziesiąta druga, sześćdziesiąta czwarta, sześćdziesiąta piąta, sześćdziesiąt szósta i sześćdziesiąt siódma. Jest propozycja, żeby nad tymi poprawkami głosować łącznie.

Czy któryś z senatorów jest przeciwnego zdania? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad poprawkami, które podałem przed chwilą. Jeszcze raz dla porządku je podaję: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, ósma itd. *(Wesołość na sali)*

Kto jest za przyjęciem...

*(Rozmowy na sali)*

Kto jest za przyjęciem zaproponowanych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 84 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 81)** *(Oklaski)*

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Przystępujemy wobec tego do głosowania nad poprawką jedenastą. Jest to poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Zmierza ona do sprecyzowania wymagań dotyczących przedsiębiorcy ubiegającego się o uzyskanie licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 81 było za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 82)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzynastą. Jest to również poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Zmierza ona do uchylenia przepisu dotyczącego sytuacji kryzysowej na rynku transportowym na skutek skreślenia definicji tego pojęcia w ustawie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 83)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką szesnastą. Jest to również poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Zawiera ona określenie właściwości organów w zakresie wydawania zezwoleń na wykonywanie przewozów regularnych i przewozów regularnych specjalnych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów wszyscy głosowali za tą poprawką. **(Głosowanie nr 84)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką siedemnastą popartą przez komisję. Zmierza ona do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto z senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

*(Głos z sali: Naciśnij.)*

Ja myślę, że senatorowie nawet nie wiedzą, że trzeba przyciskać.

*(Głos z sali: Nie wszyscy.)*

No, widzę, i to z lewej strony, to nieźle wróży. *(Wesołość na sali)*

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 85)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką osiemnastą, również senatora Suchańskiego, popartą przez komisję. Zmierza ona do sprecyzowania jednego z elementów wniosku o wydanie zezwolenia na wykonywanie przewozów wahadłowych i okazjonalnych w międzynarodowym transporcie drogowym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 86)**

Tak więc poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką dwudziestą pierwszą, pani senator Ferenc, popartą przez komisję. Zmierza ona do tego, aby obowiązek uzyskania zaświadczenia potwierdzającego zgłoszenie przez przedsiębiorcę prowadzenia przewozów drogowych jako działalności pomocniczej w stosunku do jego podstawowej działalności gospodarczej nie dotyczył przedsiębior-

(wicemarszałek K. Kutz)

ców posiadających uprawnienie do wykonywania transportu drogowego.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę nacisnąć właściwy przycisk, przycisk obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 83 obecnych senatorów 78 było za, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie raczył głosować.

**(Głosowanie nr 87)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą trzecią, popartą przez komisję. Zmierzająca ona do rezygnacji z uregulowania zakładającego wyznaczanie przez ministra właściwego do spraw transportu jednostek certyfikujących wydających certyfikaty kompetencji zawodowych przedsiębiorcy na rzecz uregulowania zakładającego wyznaczanie przez tego ministra jednostki certyfikującej wydającej certyfikaty.

(Rozmowy na sali)

Ja bym bardzo prosił senatorów z mniejszości, żeby się proporcjonalnie zachowywali. (Wesołość na sali)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą trzecią.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 84 obecnych senatorów 82 było za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 88)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką dwudziestą czwartą, senatora Suchańskiego, popartą przez komisję. Zmierzająca ona do uściślenia, iż wymagania dotyczące kierowców zatrudnionych przez przewoźników drogowych nie dotyczą kierowcy wykonującego transport drogowy rzeczy pojazdem samochodowym lub zespołem pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 t do 7,5 t.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 79 było za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 89)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką dwudziestą piątą, zmierzającą do tego, aby wykonujący transport drogowy kierowca, którego wiek wynosi od pięćdziesięciu sześciu do sześćdziesięciu pięciu lat, był obowiązany do przepro-

wadzania okresowych badań lekarskich nie co dwa lata, lecz co trzy lata. Jest to poprawka poparta przez komisję, poprawka, która – jak tak patrzę na gremium zacnych senatorów – jest po waszej myśli.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą piątą.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 53 było za, 25 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 90)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką dwudziestą ósmą, senatora Suchańskiego, popartą przez komisję. Zmierzająca ona do tego, aby kierowca wykonujący transport drogowy, którego wiek wynosi od pięćdziesięciu sześciu do sześćdziesięciu pięciu lat, był obowiązany do przeprowadzania okresowych badań psychologicznych nie co dwa lata, lecz co trzy lata.

(Rozmowy na sali)

Nie, to są wyniki Ministerstwa Zdrowia, mówiące po prostu, że jeśli chodzi o tak zwany starszy wiek, wszystko idzie u nas w dobrym kierunku. (Wesołość na sali) Jesteśmy zdrowszym społeczeństwem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 84 obecnych senatorów 58 było za, 22 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 91)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzydziestą. Jest to poprawka poparta przez komisję. Zmierzająca ona do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Proszę, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzydziestej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy byli za. **(Głosowanie nr 92)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzydziestą trzecią, popartą przez komisję. Ma ona charakter konsekwencji legislacyjnej dodania ust. 1a do art. 46 ustawy o transporcie drogowym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzydziestej trzeciej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

(wicemarszałek K. Kutz)

Na 83 obecnych senatorów 76 było za, 4 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 93)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzydziestą czwartą, senatora Suchańskiego, popartą przez komisję. Zmierza ona do ustanowienia zasady, że część wpływów z tytułu określonych opłat może zostać przeznaczona na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i budowy autostrad oraz na druk kart opłat za przejazd po drogach krajowych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 79 było za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 94)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą szóstą, która ma charakter redakcyjny.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

(Senator Teresa Liszcz: To nie jest poprawka redakcyjna.)

Kto się wstrzymuje od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 78 było za, 1 senator nie głosował z bliżej nieznanych przyczyn. **(Głosowanie nr 95)**

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą siódmą, która zmierza do skreślenia z delegacji ustawowej sformułowania niemającego charakteru wytycznej dotyczącej treści rozporządzenia. Jest to poprawka poparta przez komisję.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 84 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą ósmą, popartą przez komisję. Poprawka ta zmierza do rezygnacji z uregulowania, w myśl którego centralna ewidencja naruszeń stwierdzonych w wyniku przeprowadzonych kontroli, prowadzona przez głównego inspektora transportu drogowego, obejmuje również informację o przeprowadzonych kontrolach, w trakcie których nie stwierdzono tych naruszeń.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 79 było za, 2 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu\*. **(Głosowanie nr 97)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przechodzimy do głosowania nad poprawką czterdziestą, popartą przez komisję. Poprawka ta zmierza do sformułowania zasady, zgodnie z którą nie później niż do dnia 1 stycznia 2004 r., a nie trzy miesiące przed dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej, przedsiębiorcy prowadzący działalność w zakresie transportu drogowego przed dniem 1 stycznia 2002 r. powinni wystąpić do ministra właściwego do spraw transportu z wnioskiem o udzielenie licencji na międzynarodowy transport drogowy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 78 było za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 98)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czterdziestą pierwszą. Jest to poprawka poparta przez komisję. Zmierza ona do uściślenia, iż kwotę dopłaty do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego stanowi różnica pomiędzy wartością sprzedaży biletów obliczonych według cen nieuwzględniających ustawowych ulg a wartością sprzedaży tych biletów w cenach uwzględniających te ulgi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki czterdziestej pierwszej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że na 83 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 99)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czterdziestą siódmą. Poprawka ta zmierza do tego, aby kierowca pojazdu uprzywilejowanego, instruktor, egzaminator i kierujący tramwajem, których wiek wynosi od pięćdziesięciu pięciu lat do sześćdziesięciu pięciu lat, byli obowiązani do przeprowadzenia okresowych badań lekarskich nie co dwa lata, lecz co trzy lata. Jest to poprawka poparta przez komisję.

\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 5 wstrzymało się od głosu.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 54 głosowało za, 28 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 100**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką czterdziestą ósmą. Jest to poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Zmierza ona do ustanowienia zasady, że w stosunku do szefów i cudzoziemskiego personelu przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych i misji specjalnych państw obcych oraz organizacji międzynarodowych korzystających z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych lub konsularnych na mocy ustaw, umów bądź powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych lub na zasadzie wzajemności oraz innym osobom korzystającym z tych przywilejów i immunitetów decyduje o skierowaniu na badania lekarskie dotyczące kierowania pojazdem wydaje wojewoda mazowiecki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 70 było za przyjęciem poprawki, 6 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 101**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawki czterdziesta dziewiąta i pięćdziesiąta zmierzają do ustawowego określenia przesłanek skreślenia psychologa z ewidencji psychologów uprawnionych do wykonywania badań psychologicznych i orzekania w zakresie zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

(Senator Teresa Liszcz: Czy można zadać pytanie?)

Proszę?

(Senator Teresa Liszcz: Czy mogę zadać pytanie, bo nie bardzo rozumiem?)

Nie. Przegłosujemy te poprawki łącznie, bo prowadzimy je łącznie.

(Senator Teresa Liszcz: Ale mnie nie o to chodzi.)

Ale chciałbym sam to powiedzieć, że przystępujemy do głosowania nad poprawkami czterdziestą dziewiątą i pięćdziesiątą łącznie.

(Senator Teresa Liszcz: Ale ja chcę zapytać...)

(Głos z sali: Pani senator nie rozumie wyjaśnienia pana marszałka.)

Nie, myślę tylko, że pani senator jest osobą o silnej energetyczności wewnętrznej. (*Wesołość na sali*)

(Senator Teresa Liszcz: Ale mam taką potrzebę, żeby zapytać.)

O tym właśnie mówię, to jest nadmiar energii. Należy się przyjrzeć bliżej małżeństwu. (*Wesołość na sali*)

(Senator Teresa Liszcz: Ale, Panie Marszałku, ja mam do tego prawo.)

Dziękuję bardzo. Przepraszam, jeśli panią...

Przystępujemy do głosowania nad obiema poprawkami.

Kto jest za przyjęciem poprawek czterdziestej dziewiątej i pięćdziesiątej?

(Senator Teresa Liszcz: Pan marszałek odebrał mi prawo wynikające z regulaminu. Protestuję.)

Proszę bardzo, oddaję pani to prawo. (*Wesołość na sali*)

### Senator Teresa Liszcz:

Chciałabym zapytać, czy wojewoda jest władny określić, czy jakiś psycholog zastosował metody, zasady, przepisy nie takie jak trzeba. To jest obligatoryjne: ma skreślać, bo wojewoda skreśla. Czyli nie może, tylko musi skreślać, jeśli psycholog naruszył przepisy, zasady. Ale jeśli można jeszcze stwierdzić, czy zastosował odpowiednie przepisy, to czy można ocenić zasady lub metodykę przeprowadzania badań? Czy urzędnik, choćby wysoki wojewoda, jest w stanie to ocenić i obligatoryjnie skreślić?

### Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy pani mnie zadaje to pytanie? (*Wesołość na sali*)

(Senator Teresa Liszcz: Komuś, kto się na tym zna.)

Nie jestem osobą kompetentną w tej sprawie.

Kto z państwa może odpowiedzieć na to pytanie?

(Głos z sali: Sprawozdawca, sprawozdawca jest za to odpowiedzialny.)

(Senator Teresa Liszcz: Najlepiej senator Suchański, który zgłosił te poprawki.) (*Rozmowy na sali*)

(Głos z sali: Suchański, doktor Suchański.)

(Senator Teresa Liszcz: Pan doktor Suchański.)

Już odpowiadam, bo skonsultowałem tę kwestię. Jest to punkt, który został przeniesiony z obowiązujących w tej chwili ustaw. Nie stoi to w sprzeczności.

(Senator Teresa Liszcz: To nie jest argument.)

Nie stoi to w sprzeczności i w związku z tym nie będziemy się w tej sytuacji, Pani Senator, wdawać w szczegóły. Mówiąc najprościej, jest to w porządku.

(Senator Teresa Liszcz: Nie sędzę.)

Przystępujemy do głosowania nad tymi dwiema poprawkami.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest za przyjęciem poprawek czterdziestej dziewiątej i pięćdziesiątej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 64 głosowało za, 8 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 102)**

Stwierdzam, że poprawki te zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pięćdziesiątą trzecią, która ma charakter redakcyjny i została poparta przez komisję.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

(Głos z sali: Redakcyjne to te wcześniej.)

Bloki poprawek już były.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Stwierdzam, że 83 senatorów głosowało za.

**(Głosowanie nr 103)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką pięćdziesiątą czwartą, która jest poprawką pani senator Ferenc popartą przez komisję. Poprawka zmierza do likwidacji błędnego oznaczenia przepisów.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pięćdziesiątą czwartą.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto się sprzeciwia?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 79 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 104)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką pięćdziesiątą ósmą. Jest to poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Poprawka zmierza do skreślenia przepisu bezprzedmiotowego w sensie normatywnym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto się sprzeciwia?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 82 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 105)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką sześćdziesiątą trzecią. Jest to poprawka poparta przez komisję. Zmierza ona do zachowania w mocy rozporządzenia wydanego na podstawie ustawy – Prawo przewozowe do czasu wydania rozporządzenia na podstawie upoważnienia w brzmieniu nadanym ustawą, nie dłużej niż przez okres dwunastu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy?

(Senator Grażyna Staniszevska: Poprawki.)

Poprawki, przepraszam. Poprawki. Przeżyzy-  
czyłem się.

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów ostatecznie wszyscy głosowali za tą poprawką. **(Głosowanie nr 106)**

Stwierdzam, że została ona przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką sześćdziesiątą ósmą. Jest to poprawka pani Ferenc poparta przez komisję. Poprawka ta zmierza do uściślenia rodzaju naruszenia ustawy zagrożonego karą pieniężną.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką sześćdziesiątą ósmą.

Proszę o przystąpienie do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 83 obecnych senatorów 80 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 107)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta większością głosów.

Teraz przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

(Rozmowy na sali)

Proszę uważać. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały, proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 77 głosowało za\*, 4 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 108)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o wprowadzenie poprawki do

\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 70 głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

ustawy – druk senacki nr 428A. Poprawka ta skutkuje tym, że odroczenie do dnia 1 stycznia 2008 r. obowiązku stosowania homologowanych ograniczników prędkości zarejestrowanych w okresie od dnia 1 stycznia 1988 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. w autobusach o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 10 t, w samochodach ciężarowych i pojazdach silnikowych złączonych z naczepą o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 12 t, używanych w krajowym transporcie drogowym oraz niezarobkowym przewozie drogowym, nie będzie dotyczyć pojazdów przewożących towary niebezpieczne.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 74 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 109)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Szeregi senatorów zaczęły topnieć jak śnieg.

Informuję, że porządek obrad czterdziestego trzeciego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

W tej sytuacji przystępujemy do oświadczeń senatorów...

(Głos z sali: Jutro nie ma posiedzenia?)

(Senator Gerard Czaja: Jutro nie ma.)

(Senator Grażyna Staniszevska: Ale jutro...)

(Senator Jolanta Popiołek: Wszystko zrobiliśmy.)

(Głos z sali: W dniach 6–8 sierpnia będzie następne posiedzenie.)

Proszę?

(Głos z sali: W dniach 6–8 sierpnia będzie następne posiedzenie.)

Następne posiedzenie będzie 6, 7 i 8 sierpnia.

Przystępujemy...

(Rozmowy na sali)

Senatorów, którzy mają wolę opuszczenia sali, bardzo proszę o opuszczanie jej kulturalnie. Obrady trwają nadal. Ja się nie mylę, Senatorze.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49...

(Rozmowy na sali)

Ja bardzo proszę senatorów, którzy chcą opuścić salę obrad, żeby to zrobili i nie prowadzili rozmów na sali obrad. Bardzo proszę również nie telefonować na sali obrad, to nie jest miejsce do telefonowania.

Ponieważ porządek obrad czterdziestego trzeciego posiedzenia został wyczerpany, przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenie nie może trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy tym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

W związku z tym proszę o zabranie głosu pana senatora Stokłosę. Przygotuje się pan senator Cieślak. Potem pani senator Szyszkowska.

### Senator Henryk Stokłosa:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Niedawno minęło dwanaście lat od momentu, gdy decyzją wyborców z pilskiego okręgu wyborczego po raz pierwszy zasiadłem w tej Izbie. W ciągu tych dwunastu lat występowałem w wielu sprawach, w tym wielokrotnie korzystałem z formuły oświadczenia. Z przykrością muszę stwierdzić, że 23 czerwca bieżącego roku o godzinie 18.00 w klubie „Rondo” w Szczecinie odbyło się spotkanie ministra Włodzimierza Czarzastego, sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, z jego zwolennikami ze stowarzyszenia „Ordynacka”. Tematem była między innymi zbliżająca się kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego. Mówiąc o niej, minister Włodzimierz Czarzasty wypowiedział między innymi następującą opinię, którą przytaczam za relacjami uczestników spotkania: ludzie z Ordynackiej powinni się popierać w zbliżających się wyborach, bo nie są w stanie kupować głosów, jak to robi senator Henryk Stokłosa.

Wobec widocznej na każdym kroku brutalizacji polskiego życia politycznego takie jedno obraźliwe zdanie nikogo dzisiaj nie bulwersuje. Przyzwyczailiśmy się wszyscy do tego, że politycy obrzucają się nawzajem wyzwiskami, że publicznie demonstrowują brak szacunku dla najważniejszych polskich urzędów, a także moralnych i politycznych autorytetów. Ja jednak do takich zachowań jeszcze nie przywykłem i dlatego w formie oświadczenia, wygłoszonego przed Wysoką Izbą, pragnę zaprotestować przeciwko gołosłownym oskarżeniom skierowanym wobec senatora Rzeczypospolitej, nie zamieszczanym na łamach brukowej prasy, lecz wypowiedzanym ustami wysokiego urzędnika państwa polskiego.

Nie mam zamiaru procesować się z panem ministrem, jako pragmatyk mam bowiem świado-

(senator H. Stokłosa)

mość, jak bardzo niedorzeczne w polskich warunkach jest to przedsięwzięcie. Nie mam też zamiaru tłumaczyć się z postawionego mi przez pana ministra zarzutu. Uczestniczyłem we wszystkich kampaniach wyborczych do Senatu i w każdej z nich uzyskałem mandat przekonywającą liczbą głosów. Jestem dumny z poparcia udzielonego mi przez moich wyborców, zwłaszcza w ostatniej kampanii, podczas której wysoką liczbą głosów pokonałem obu moich kontrkandydatów z SLD. Złośliwa uwaga pana ministra Czarzastego obraża nie tylko fakty, nie tylko moją osobę, ale także tych wszystkich mieszkańców mojego okręgu, którzy od lat na mnie głosują.

Dlatego proszę pana marszałka o przekazanie mojego oświadczenia na ręce pani Danuty Waniek, przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Zgłaszam oficjalny protest przeciwko szarganiu opinii senatorów Rzeczypospolitej przez urzędników państwa polskiego. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Cieślaka.

Panie Senatorze Stokłosa, ma pan kopię tego swojego przemówienia?

(Senator Henryk Stokłosa: Tak, proszę bardzo.)

Proszę bardzo, Senatorze.

### **Senator Jerzy Cieślak:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Dolnośląskie Centrum Onkologii we Wrocławiu złożyło swój projekt w organizowanym przez Ministerstwo Zdrowia i ogłoszonym w Internecie z datą 1 kwietnia 2003 r. konkursie ofert na wybór realizatorów programu profilaktyki zdrowotnej pod nazwą „Leczenie nowotworów złośliwych – moduł inwestycje”. Konkretnie chodzi tu o wyposażenie zakładów radioterapii. Termin składania ofert upłynął 30 kwietnia 2003 r. Pomimo bardzo krótkiego czasu na przygotowanie wymaganych w ogłoszeniu materiałów dyrekcja centrum stwierdziła, że spełnia wszystkie wymagania stawiane oferentom i oferta została złożona w wymaganym terminie. Do dnia dzisiejszego dyrekcja centrum nie została poinformowana przez Ministerstwo Zdrowia o składzie komisji i terminie rozpatrywania ofert. W składzie komisji nie było przedstawiciela regionu dolnośląskiego. Jedyną informacją o wyniku pracy komisji rozpatrującej oferty jest strona internetowa Ministerstwa Zdro-

wia, z której wynika, że aparaty do radioterapii trafiają do centrów onkologicznych w Warszawie, Bydgoszczy, Poznaniu, Gdańsku, Rzeszowie i Białymstoku.

Z publikacji prasowych, jakie w ostatnich dniach ukazały się w „Gazecie Wyborczej” i „Słowie Polskim”, dowiedziałem się, że przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, odpowiadając na pytanie dziennikarzy, dlaczego Dolnośląskie Centrum Onkologii nie otrzyma aparatury, poinformowali, że centrum nie spełniło wymogów określonych przez komisję, ponieważ nie wskazało źródeł finansowania adaptacji pomieszczeń i nie sprecyzowało czasu realizacji inwestycji. W tym stwierdzeniu Ministerstwo Zdrowia rozmija się z prawdą, ponieważ dyrekcja centrum w załączniku do oferty konkursowej wskazała źródła finansowania adaptacji i czas realizacji inwestycji. W związku z tym uważam decyzję komisji za krzywdzącą dla Dolnego Śląska, tym bardziej że sytuacja finansowa dolnośląskiego centrum jest stabilna i pozwala na natychmiastową adaptację pomieszczeń oraz instalację przyspieszacza wysokoenergetycznego i bomby kobaltowej.

Za przyznaniem aparatury Dolnośląskiemu Centrum Onkologii przemawiają między innymi następujące argumenty. Po pierwsze, duża dynamika zachorowalności na nowotwory złośliwe w tym województwie. Po drugie, to, że eksploatowana obecnie aparatura pracuje przez czternaście godzin na dobę, a mimo to konieczne są dodatkowe, w soboty i niedziele, napromieniania chorych. Po trzecie, wysoka awaryjność aparatów do radioterapii, których stopień zużycia ocenia się na 55%. Po czwarte, z wyjątkiem procedur wysokospecjalistycznych finansowanych przez Ministerstwo Zdrowia, które są realizowane na bieżąco, średni czas oczekiwania na radioterapię przekracza trzy miesiące, a okresowo wydłuża się do pół roku. Po piąte, możliwość natychmiastowej adaptacji instalacji przyspieszacza i bomby kobaltowej. Po szóste, zachowana płynność finansowa centrum. Po siódme, zatrudniona w centrum wysoko wykwalifikowana kadra radioterapeutów, fizyków i elektroników. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Dolnośląskie Centrum Onkologii uznane zostało za najlepszy szpital w województwie dolnośląskim w rankingu dziennika „Rzeczpospolita”.

Przedstawiając te argumenty, uprzejmie, ale i usilnie, proszę ministra zdrowia, pana Leszka Sikorskiego, o szczegółowe wyjaśnienia dotyczące kryteriów przydziałów aparatury, składu osobowego komisji podejmującej decyzję w tej sprawie oraz powodów negatywnego rozpatrzenia wniosku Dolnośląskiego Centrum Onkologii we Wrocławiu.

Dziękuję, Panie Marszałku.

(senator J. Cieślak)

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Proszę panią senator Szyszkowską. Po pani senator będzie pan senator Suchański, a potem pan senator Kulak.

**Senator Maria Szyszkowska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pierwsze oświadczenie kieruję do pana wicepremiera Jerzego Hausnera z prośbą, żeby podjął się mediacji. Chodzi o los osób, które mieszkają w tej chwili w mieszkaniach zakładowych dawnego zakładu Pollena-Uroda. Zwracam się po raz drugi w tej sprawie. Okazuje się, że cena Polleny-Uroda była zaniżona, zakład został sprzedany za bardzo małą kwotę. W tej chwili mieszkańcom mieszkań zakładowych, o których się w ogóle nie zatroszczono w czasie prywatyzacji, grozi wyrzucenie na bruk, ponieważ zawyżona z kolei cena, za którą mieliby wykupić te mieszkania, nie jest możliwa do uiszczenia. Wobec tego proszę nowego wicepremiera o podjęcie mediacji. Całość oświadczenia składałam do protokołu.\*

Drugie oświadczenie kieruję do ministra finansów Andrzeja Raczki z prośbą, skoro jest nowym ministrem finansów, żeby jeszcze raz rozważył sprawę, którą kiedyś podnosiłam. Chodzi o zbędny, moim zdaniem, obowiązek zakupu i montażu kas rejestrujących w taksówkach. Jest to ogromny koszt dla taksówkarzy. Przeprowadziłam rozmowy z bardzo wieloma korporacjami taksówkarzy i na przykład w Warszawie znaczny procent taksówkarzy będzie musiał w ogóle zrezygnować z pracy, a renty czy emerytury są niewystarczające do tego, by mogli żyć. Dołączam wykaz państw, większości państw europejskich, w których nie ma takiego nakazu. Tak więc w interesie bardzo znacznej grupy ludzi w całej Polsce, którzy nie będą mieli środków do życia, jeszcze raz zwracam się do ministerstwa w tej sprawie. Całość oświadczenia składałam do protokołu.\*

Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję pani.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Suchańskiego. Potem będzie pan senator Kulak, a jeszcze potem senator Bielawski.

**Senator Jerzy Suchański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Swoje oświadczenie kieruję do pana wicepremiera Jerzego Hausnera.

Jako przewodniczący Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki otrzymuję bardzo niepokojące sygnały z Przedsiębiorstwa Energetycznego Systemy Ciepłownicze SA w Częstochowie. Sytuacja tego zakładu, będącego w 100% własnością Skarbu Państwa, ulega dramatycznemu pogarszaniu z dnia na dzień. Bieżący stan finansowy spółki jest przede wszystkim wynikiem błędnych decyzji poprzedniego zarządu, które mogą w konsekwencji doprowadzić nawet do upadłości przedsiębiorstwa. Należy zdać sobie sprawę z tego, iż taki rozwój sytuacji może spowodować trudne do wyobrażenia skutki, zarówno ekonomiczne, jak i społeczne.

Upadłość PESC SA doprowadzi do pozbawienia dostaw ciepła ponad dwustu dwudziestu tysięcy odbiorców, mieszkańców Częstochowy. Tymczasem z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że zakład już w bieżącym sezonie grzewczym może utracić zdolność do funkcjonowania. Niestety, mimo licznych zapewnień ze strony Skarbu Państwa nie podjęto dotychczas żadnych decyzji, które jednoznacznie rozstrzygnęłyby o przyszłości przedsiębiorstwa.

Rozważano prywatyzację spółki lub włącznie jej w struktury PKE. Problem zadłużenia mógłby również zostać rozwiązany przez udzielenie gwarancji przez Skarb Państwa lub przez dokapitalizowanie spółki. Dalsza bierność organu właścicielskiego w tej sprawie może doprowadzić nie tylko do bankructwa przedsiębiorstwa, lecz także, a może przede wszystkim, do wybuchu bardzo poważnego konfliktu społecznego, którego skutki trudno dziś ocenić.

Uprzejmię proszę pana premiera o spowodowanie podjęcia zdecydowanych działań przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Z poważaniem, Jerzy Suchański. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę senatora Kulaka.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Swoje oświadczenie kieruję do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego.

20 lipca 2001 r. wygłaszałem z tej trybuny oświadczenie, skierowane do ówczesnego ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego, w sprawie zamykania na długie tygodnie dostępu do ponad 1/3 przestrzeni powietrznej naszego kraju z powodu udostępniania tej przestrzeni sa-

\* Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator Z. Kulak)

molotom NATO. Powodowało to praktycznie zamrożenie działań szkoleniowych Centralnej Szkoły Szybowcowej w Lesznie, w moim okręgu wyborczym. Otrzymałem wtedy odpowiedź, w której obiecywano wypracowanie harmonijnej współpracy lotnictwa wojskowego i cywilnego. Niestety, w praktyce nic się nie zmieniło i w bieżącym roku, według informacji, jakie mi udostępniono, sytuacja jest podobna, a nawet ma to jeszcze większy zasięg, zarówno terytorialny, jak i czasowy.

Jest to bardzo dokuczliwe dla lotnictwa szybowcowego, zwłaszcza że w ostatnim tygodniu lipca odbędą się mistrzostwa świata w tej dyscyplinie sportu, a polscy szybowcnicy nie mogą prowadzić treningów, mimo że są gospodarzami tej prestiżowej imprezy. Największe rozgoryczenie tego środowiska wynika z faktu, że mimo zakazu lotów w zasięgu obserwacji nie tylko wzrokowej, lecz także elektronicznej, w rzeczywistości przez kilka ostatnich tygodni nie pojawił się żaden samolot wojskowy na obszarze leżącym w zasięgu operowania szybowców mogących startować i lądować w Lesznie.

Mam świadomość, że moje oświadczenie jest w istotnym stopniu spóźnione, jednak zwracam się do pana ministra z prośbą o umożliwienie, choćby na ostatnie dwa tygodnie przed mistrzostwami świata, swobodnych lotów treningowych w tym najlepszym w Polsce obszarze tak zwanych noszeń dla lotnictwa szybowcowego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Bielawskiego.

### **Senator Janusz Bielawski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do ministra zdrowia, pana Leszka Sikorskiego, i do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, pana Macieja Tokarczyka.

Na trzydziestym dziewiątym posiedzeniu Senatu złożyłem oświadczenie, skierowane do pana premiera Leszka Millera, w sprawie niepokojącej sytuacji finansowej w służbie zdrowia jak Polska długa i szeroka. Odpowiedź podpisaną przez pana, Panie Prezesie, bo jeszcze był pan podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia, otrzymałem szybko. I tyle pozytywnego można powiedzieć o tej odpowiedzi.

Wprawdzie nie kwestionuje się, że poziom finansowania świadczeń zdrowotnych z roku na rok ulega obniżeniu, ale nie uwzględnia się tego

przy analizowaniu przyczyn zadłużenia zakładów opieki zdrowotnej. Stwierdzenie, że rząd ma świadomość pogarszającej się w ostatnich latach sytuacji finansowej publicznych zakładów opieki zdrowotnej, zwłaszcza szpitali, niczym nie skutkuje. Przyjmuje się różne plany restrukturyzacji, które w gruncie rzeczy polegają na likwidacji łóżek szpitalnych, oddziałów szpitalnych, zmniejszeniu zatrudnienia itd. Nie mówi się zaś, co ma poprawić kondycję finansową zakładów służby zdrowia. Takie postępowanie przypomina sytuację, w której choremu na astmę, na przykład, proponowano by leczenie polegające na operacyjnym wycięciu płuca albo zastosowaniu cytostatyków. Jest to taki sam nonsens, dlatego że nie można w nieskończoność zmniejszać poziomu finansowania usług zdrowotnych.

Dalej w tej odpowiedzi jest mowa o czynnościach, które mają poprawić funkcjonowanie zakładów opieki zdrowotnej. Napisano, że zostaną również przygotowane kryteria i sposób określania sieci szpitali, która obejmie zarówno szpitale publiczne, jak i niepubliczne.

Proszę sobie wyobrazić, że o utworzeniu sieci szpitali słyszę już sześć lat, przez całą poprzednią kadencję i w czasie bieżącej. Mało tego, w tej odpowiedzi jest napisane, że w celu wyjścia z tego kryzysowego stanu, biorąc pod uwagę trudną sytuację w ochronie zdrowia, prezes Rady Ministrów powołał z inicjatywy ministra zdrowia międzyresortowy zespół do spraw opracowania przepisów regulujących postępowania naprawcze i układowe samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. I tu następuje wyliczenie, co ten zespół miałby robić. Ale czas upływa.

Pozwolę sobie zauważyć, że jest to w pewnym sensie sytuacja podobna do tej, jaką pamiętamy z niedawnej jeszcze historii, w której gdy brakowało sznurka do snopowiązałek, zbierało się plenium. Nie sędzę, żeby to ciało przyniosło jakieś pozytywne skutki.

I wreszcie jest taka sprawa. Zaczął funkcjonować Narodowy Fundusz Zdrowia, który zgodnie z uchwalonymi przez nas przepisami zlikwidował promesy. Zresztą w odpowiedzi na moje oświadczenie jest wytłuszczonym drukiem napisane, że prawo wyboru dotyczy świadczeniodawców na terenie całego kraju. Z tego powodu ewentualne żądanie przez świadczeniodawcę przedstawienia zobowiązania do pokrycia kosztów leczenia przez właściwy ze względu na miejsce zamieszkania ubezpieczonego oddział wojewódzki funduszu jest bezpodstawne. Ponadto jest to obwarowane sankcją określoną w art. 175 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia.

I tu ciekawostka: ponieważ za pacjentów z obcych oddziałów funduszu dyrektorzy tych oddziałów regularnie nie płacą, po prostu powoduje to powiększanie się długu szpitala. Wobec tego mam pytanie do prezesa Narodowego Funduszu Zdro-

*(senator J. Bielański)*

wia: kiedy zostaną wydane rozporządzenia w tej sprawie, regulujące przepływ należności za leczenie pacjentów z innych oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia? Odkładanie decyzji w tej sprawie jest skandaliczne. Mam nadzieję, że nie stanie się to w nie wiadomo jak odległym czasie. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Dziękuję.

Ponieważ już wszyscy senatorowie, którzy chcieli zabrać głos, zrobili to, podaję w tej chwili listę senatorów, którzy złożyli oświadczenia do protokołu. Są to senatorowie: Rzemyskowski, Bargieł,

Bartos, Bien, Szafraniec, Anulewicz, Sztorc, Doktorowicz, Czaja, Pawełek, Koszada, Izdebski, Grabowska, Biela, Mańkut, Gładkowski, Łęcki, Cybulski, Borkowski, Matuszak, Smoktunowicz, Plewa i Kruszewski\*.

Nie mamy żadnych komunikatów.

Informuję, że protokół czterdziestego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Dziękuję dwóm ostatnim senatorom, że nie opuścili mnie do reszty. *(Wesołość na sali)*

Zamykam czterdzieste trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 33)*

\* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

# Wyniki głosowań

|                          | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 |
|--------------------------|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski             | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 2 A. Anulewicz           | . | . | . | . | . | . | . | . | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 3 F. Bachleda-Księżdzarz | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 4 M. Balicki             | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 5 J. Bargieł             | . | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 6 T. Bartos              | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 7 M. Berny               | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 8 A. Biela               | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 9 J. Bielawski           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 10 J. Bień               | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 11 F. Bobrowski          | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 12 K. Borkowski          | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 13 W. Bułka              | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 14 C. Christowa          | + | + | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 15 A. Chronowski         | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 16 J. Cieślak            | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 17 Z. Cybulski           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 18 G. Czaja              | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 19 J. Danielak           | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 20 K. Doktorowicz        | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 21 K. Drożdż             | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 22 B. Drzęzła            | . | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 23 H. Dzido              | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 24 J. Dziemdziała        | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 25 G. Ferenc             | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 26 A. Gierek             | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 27 W. Gładkowski         | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 28 Z. Gołabek            | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 29 G. Grabowska          | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 30 A. Graczyński         | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 31 S. Izdebski           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 32 A. Jaeschke           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 33 A. Jamróz             | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 34 Z. Janowska           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 35 M. Janowski           | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 36 Z. Jarmużek           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 37 R. Jarzembowski       | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 38 D. Kempka             | + | - | + | - | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 39 A. Klepacz            | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 40 J. Konieczny          | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 41 A. Koszada            | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 42 M. Kozłowski          | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 43 Z. Kruszewski         | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 44 O. Krzyżanowska       | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 45 Z. Kulak              | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 46 A. Kurska             | + | + | + | + | + | + | + | # | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 47 I. Kurzępa            | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 48 K. Kutz               | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 49 G. Lato               | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 50 M. Lewicki            | . | . | . | . | . | . | . | . | . | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 51 G. Lipowski           | + | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 52 T. Liszcz             | ? | + | + | + | + | + | + | ? | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 53 B. Litwiniec          | . | - | + | + | + | + | + | + | + | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



|                          | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 |
|--------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 2 A. Anulewicz           | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 3 F. Bachleda-Księżdzarz | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 4 M. Balicki             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 5 J. Bargieł             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 6 T. Bartos              | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 7 M. Berny               | +  | .  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 8 A. Biela               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 9 J. Bielawski           | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 10 J. Bień               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 11 F. Bobrowski          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 12 K. Borkowski          | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 13 W. Bułka              | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 14 C. Christowa          | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 15 A. Chronowski         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 16 J. Cieślak            | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 17 Z. Cybulski           | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 18 G. Czaja              | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 19 J. Danielak           | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 20 K. Doktorowicz        | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 21 K. Drożdż             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 22 B. Drzęzła            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  |
| 23 H. Dzido              | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 24 J. Dziemdziała        | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 25 G. Ferenc             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 26 A. Gierek             | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 27 W. Gładkowski         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  |
| 28 Z. Gołabek            | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 29 G. Grabowska          | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 30 A. Graczyński         | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 31 S. Izdebski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 32 A. Jaeschke           | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 33 A. Jamróz             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 34 Z. Janowska           | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 35 M. Janowski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 36 Z. Jarmużek           | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 37 R. Jarzembowski       | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 38 D. Kempka             | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 39 A. Klepacz            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 40 J. Konieczny          | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 41 A. Koszada            | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 42 M. Kozłowski          | +  | #  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 43 Z. Kruszewski         | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 44 O. Krzyżanowska       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 45 Z. Kulak              | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 46 A. Kurska             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  |
| 47 I. Kurzępa            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 48 K. Kutz               | +  | +  | ?  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 49 G. Lato               | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 50 M. Lewicki            | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 51 G. Lipowski           | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 52 T. Liszcz             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 53 B. Litwiniec          | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |

|                    | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 |
|--------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 54 J. Lorenz       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 55 M. Lubiński     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 56 W. Łęcki        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 57 W. Mańkut       | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 58 J. Markowski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 59 G. Matuszak     | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 60 B. Maśior       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 61 M. Mietła       | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 62 S. Nicieja      | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 63 G. Niski        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 64 M. Noga         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 65 L. Pastusiak    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 66 K. Pawełek      | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 67 W. Pawłowski    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 68 J. Pieniążek    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 69 K. Piesiewicz   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 70 W. Pietrzak     | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 71 Z. Piwoński     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  |
| 72 S. Plewa        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 73 B. Podgórski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 74 L. Podkański    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 75 J. Popiołek     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 76 Z. Religa       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 77 Z. Romaszewski  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 78 T. Rzemyskowski | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 79 W. Sadowska     | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 80 J. Sagatowska   | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 81 E. Serocka      | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 82 K. Sienkiewicz  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 83 D. Simonides    | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 84 R. Sławiński    | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 85 R. Smoktunowicz | +  | +  | -  | +  | ?  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 86 J. Smorawiński  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 87 A. Spychalski   | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 88 G. Staniszevska | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 89 H. Stokłosa     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 90 A. Stradomska   | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 91 J. Suchański    | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 92 J. Szafraniec   | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 93 J. Sztorc       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 94 K. Szydłowski   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 95 M. Szyszkowska  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 96 A. Wielowieyski | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  |
| 97 E. Wittbrodt    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 98 T. Wnuk         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 99 Z. Zychowicz    | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 100 M. Żenkiewicz  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |

Obecných

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 87 | 86 | 87 | 85 | 87 | 87 | 86 | 87 | 87 | 86 | 87 | 86 | 86 | 86 | 86 | 87 | 87 | 87 | 87 | 85 | 86 |
| 87 | 83 | 36 | 84 | 85 | 86 | 86 | 87 | 86 | 86 | 87 | 86 | 85 | 86 | 87 | 87 | 87 | 87 | 85 | 84 |    |
| 0  | 1  | 43 | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  |
| 0  | 1  | 8  | 0  | 2  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  |
| 0  | 1  | 0  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  |

|                          | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 | 49 | 50 | 51 | 52 | 53 | 54 | 55 | 56 | 57 | 58 | 59 | 60 |
|--------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  |
| 2 A. Anulewicz           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 3 F. Bachleda-Księżdzarz | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  |
| 4 M. Balicki             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 5 J. Bargieł             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 6 T. Bartos              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 7 M. Berny               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 8 A. Biela               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  |
| 9 J. Bielawski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 10 J. Bień               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 11 F. Bobrowski          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 12 K. Borkowski          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  |
| 13 W. Bułka              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 14 C. Christowa          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  |
| 15 A. Chronowski         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 16 J. Cieślak            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  |
| 17 Z. Cybulski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 18 G. Czaja              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 19 J. Danielak           | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 20 K. Doktorowicz        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 21 K. Drożdż             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 22 B. Drzęzła            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 23 H. Dzido              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 24 J. Dziemdziała        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 25 G. Ferenc             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 26 A. Gierek             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 27 W. Gładkowski         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 28 Z. Gołabek            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 29 G. Grabowska          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 30 A. Graczyński         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 31 S. Izdebski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 32 A. Jaeschke           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 33 A. Jamróz             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 34 Z. Janowska           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | .  | .  | +  |
| 35 M. Janowski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  |
| 36 Z. Jarmużek           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 37 R. Jarzembowski       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  |
| 38 D. Kempka             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 39 A. Klepacz            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 40 J. Konieczny          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  |
| 41 A. Koszada            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 42 M. Kozłowski          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 43 Z. Kruszewski         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 44 O. Krzyżanowska       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 45 Z. Kulak              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 46 A. Kurska             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  |
| 47 I. Kurzępa            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 48 K. Kutz               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 49 G. Lato               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 50 M. Lewicki            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 51 G. Lipowski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 52 T. Liszcz             | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | -  | +  |
| 53 B. Litwiniec          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |



|                          | 61 | 62 | 63 | 64 | 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 |
|--------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski             | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 2 A. Anulewicz           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 3 F. Bachleda-Księżdzarz | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  |
| 4 M. Balicki             | +  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 5 J. Bargieł             | ?  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 6 T. Bartos              | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 7 M. Berny               | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 8 A. Biela               | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | -  |
| 9 J. Bielawski           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 10 J. Bień               | -  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 11 F. Bobrowski          | -  | -  | -  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 12 K. Borkowski          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | ?  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  |
| 13 W. Bułka              | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 14 C. Christowa          | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 15 A. Chronowski         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 16 J. Cieślak            | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 17 Z. Cybulski           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 18 G. Czaja              | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 19 J. Danielak           | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 20 K. Doktorowicz        | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 21 K. Drożdż             | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 22 B. Drzęzła            | -  | ?  | ?  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 23 H. Dzido              | -  | -  | -  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  |
| 24 J. Dziemdziała        | -  | ?  | -  | ?  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 25 G. Ferenc             | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 26 A. Gierak             | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 27 W. Gładkowski         | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 28 Z. Gołębek            | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 29 G. Grabowska          | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | .  | .  |
| 30 A. Graczyński         | -  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 31 S. Izdebski           | ?  | -  | ?  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | -  | .  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  |
| 32 A. Jaeschke           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 33 A. Jamróz             | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 34 Z. Janowska           | +  | -  | #  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | ?  | -  | .  | .  | .  |
| 35 M. Janowski           | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | ?  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  |
| 36 Z. Jarmużek           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | #  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 37 R. Jarzembowski       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 38 D. Kempka             | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 39 A. Klepacz            | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 40 J. Konieczny          | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 41 A. Koszada            | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 42 M. Kozłowski          | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 43 Z. Kruszewski         | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 44 O. Krzyżanowska       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 45 Z. Kulak              | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 46 A. Kurska             | +  | +  | .  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | .  | +  | +  | +  | +  |
| 47 I. Kurzępa            | -  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 48 K. Kutz               | ?  | ?  | ?  | +  | +  | ?  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 49 G. Lato               | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 50 M. Lewicki            | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 51 G. Lipowski           | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 52 T. Liszcz             | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | ?  | -  | +  | +  | +  |
| 53 B. Litwiniec          | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

|                    | 61 | 62 | 63 | 64 | 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 |
|--------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 54 J. Lorenz       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 55 M. Lubiński     | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 56 W. Łęcki        | -  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 57 W. Mańkut       | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 58 J. Markowski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 59 G. Matuszak     | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 60 B. Mąsior       | -  | -  | -  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 61 M. Mietła       | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 62 S. Nicieja      | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 63 G. Niski        | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 64 M. Noga         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 65 L. Pastusiak    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 66 K. Pawełek      | -  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 67 W. Pawłowski    | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 68 J. Pieniążek    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 69 K. Piesiewicz   | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 70 W. Pietrzak     | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 71 Z. Piwoński     | -  | ?  | -  | +  | +  | -  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 72 S. Plewa        | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 73 B. Podgórski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 74 L. Podkański    | ?  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  |
| 75 J. Popiołek     | -  | -  | -  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 76 Z. Religa       | ?  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  |
| 77 Z. Romaszewski  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | -  | -  | +  | +  | +  | +  |
| 78 T. Rzemyskowski | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 79 W. Sadowska     | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 80 J. Sagatowska   | -  | +  | -  | #  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | .  | +  | +  | +  | +  |
| 81 E. Serocka      | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 82 K. Sienkiewicz  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 83 D. Simonides    | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 84 R. Sławiński    | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | .  | +  | +  | #  |
| 85 R. Smoktunowicz | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  |
| 86 J. Smorawiński  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 87 A. Spychalski   | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 88 G. Staniszevska | -  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | ?  | +  | +  | +  |
| 89 H. Stokłosa     | #  | -  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 90 A. Stradomska   | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | .  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 91 J. Suchański    | -  | -  | -  | .  | .  | .  | .  | -  | +  | +  | +  | .  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 92 J. Szafraniec   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | -  | -  | +  | -  | -  | +  | +  | ?  | +  | -  | -  |
| 93 J. Sztorc       | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | -  | -  |
| 94 K. Szydłowski   | -  | -  | ?  | +  | +  | ?  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 95 M. Szyszkowska  | -  | +  | +  | +  | ?  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 96 A. Wielowieyski | -  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 97 E. Wittbrodt    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| 98 T. Wnuk         | -  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 99 Z. Zychowicz    | -  | -  | -  | +  | +  | .  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  |
| 100 M. Żenkiewicz  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  |
| Obecných           | 84 | 84 | 83 | 83 | 83 | 82 | 83 | 83 | 83 | 83 | 85 | 82 | 85 | 86 | 85 | 83 | 85 | 84 | 84 | 84 |
| Za                 | 13 | 17 | 23 | 80 | 82 | 14 | 82 | 9  | 81 | 75 | 68 | 82 | 84 | 48 | 76 | 79 | 78 | 84 | 79 | 77 |
| Przeciw            | 64 | 61 | 54 | 1  | 0  | 59 | 0  | 69 | 0  | 6  | 14 | 0  | 1  | 33 | 1  | 2  | 4  | 0  | 4  | 5  |
| Wstrzymało się     | 6  | 6  | 5  | 1  | 1  | 9  | 1  | 5  | 2  | 2  | 3  | 0  | 0  | 5  | 6  | 2  | 3  | 0  | 1  | 1  |
| Nie głosowało      | 1  | 0  | 1  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 2  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  |

|                            | 81 | 82 | 83 | 84 | 85 | 86 | 87 | 88 | 89 | 90 | 91 | 92 | 93 | 94 | 95 | 96 | 97 | 98 | 99 | 100 |
|----------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| 1 J. Adamski               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 2 A. Anulewicz             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | ?  | +  | +   |
| 4 M. Balicki               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 5 J. Bargieł               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 6 T. Bartos                | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 7 M. Berny                 | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 8 A. Biela                 | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 9 J. Bielawski             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 10 J. Bień                 | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 11 F. Bobrowski            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 12 K. Borkowski            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 13 W. Bułka                | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | .  | +  | .  | .  | +  | .  | .  | -   |
| 14 C. Christowa            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 15 A. Chronowski           | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 16 J. Cieślak              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 17 Z. Cybulski             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 18 G. Czaja                | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 19 J. Danielak             | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 20 K. Doktorowicz          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 21 K. Drożdż               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 22 B. Drzęzła              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 23 H. Dzido                | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 24 J. Dziemdziała          | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 25 G. Ferenc               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | -   |
| 26 A. Gierek               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 27 W. Gładkowski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 28 Z. Gołabek              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 29 G. Grabowska            | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 30 A. Graczyński           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 31 S. Izdebski             | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 32 A. Jaeschke             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 33 A. Jamróz               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 34 Z. Janowska             | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 35 M. Janowski             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | ?  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 36 Z. Jarmużek             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 37 R. Jarzembowski         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 38 D. Kempka               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 39 A. Klepacz              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 40 J. Konieczny            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 41 A. Koszada              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 42 M. Kozłowski            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 43 Z. Kruszewski           | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 44 O. Krzyżanowska         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 45 Z. Kulak                | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 46 A. Kurska               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | ?  | ?  | -  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 47 I. Kurzępa              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 48 K. Kutz                 | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 49 G. Lato                 | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 50 M. Lewicki              | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 51 G. Lipowski             | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 52 T. Liszcz               | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | ?  | +  | +  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | -   |
| 53 B. Litwiniec            | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

|                    | 81 | 82 | 83 | 84 | 85 | 86 | 87 | 88 | 89 | 90 | 91 | 92 | 93 | 94 | 95 | 96 | 97 | 98 | 99 | 100 |
|--------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| 54 J. Lorenz       | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 55 M. Lubiński     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 56 W. Łęcki        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 57 W. Mańkut       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 58 J. Markowski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 59 G. Matuszak     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 60 B. Maśior       | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | -   |
| 61 M. Mietła       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 62 S. Nicieja      | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 63 G. Niski        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 64 M. Noga         | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 65 L. Pastusiak    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 66 K. Pawełek      | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 67 W. Pawłowski    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 68 J. Pieniążek    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 69 K. Piesiewicz   | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 70 W. Pietrzak     | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 71 Z. Piwoński     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | #  | +  | +  | +  | +  | ?   |
| 72 S. Plewa        | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 73 B. Podgórski    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | +  | +  | +  | .  | +   |
| 74 L. Podkański    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 75 J. Popiołek     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 76 Z. Religa       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 77 Z. Romaszewski  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | .  | +  | -  | +  | +  | -   |
| 78 T. Rzemyskowski | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 79 W. Sadowska     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 80 J. Sagatowska   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | ?  | ?  | +  | +  | ?  | +  | +  | ?  | +  | +  | -   |
| 81 E. Serocka      | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 82 K. Sienkiewicz  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 83 D. Simonides    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 84 R. Sławiński    | +  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | .  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?   |
| 85 R. Smoktunowicz | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?   |
| 86 J. Smorawiński  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 87 A. Spychalski   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 88 G. Staniszevska | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | -  | +  | +  | ?  | -  | +  | -   |
| 89 H. Stokłosa     | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 90 A. Stradomska   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 91 J. Suchański    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 92 J. Szafraniec   | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | ?  | +  | -   |
| 93 J. Sztorc       | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 94 K. Szydłowski   | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 95 M. Szyszkowska  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | ?  | +  | +   |
| 96 A. Wielowieyski | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 97 E. Wittbrodt    | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| 98 T. Wnuk         | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +   |
| 99 Z. Zychowicz    | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -  | -  | +  | ?  | +  | +  | +  | +  | +  | +  | -   |
| 100 M. Żenkiewicz  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .  | .   |
| Obecnych           | 84 | 83 | 82 | 84 | 84 | 83 | 84 | 84 | 84 | 83 | 84 | 83 | 83 | 83 | 79 | 84 | 85 | 84 | 83 | 85  |
| Za                 | 84 | 81 | 82 | 84 | 84 | 83 | 78 | 82 | 79 | 53 | 58 | 83 | 76 | 79 | 78 | 84 | 79 | 78 | 83 | 54  |
| Przeciw            | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 25 | 22 | 0  | 4  | 2  | 0  | 0  | 2  | 1  | 0  | 28  |
| Wstrzymało się     | 0  | 2  | 0  | 0  | 0  | 0  | 5  | 1  | 5  | 5  | 4  | 0  | 2  | 2  | 0  | 0  | 4  | 4  | 0  | 3   |
| Nie głosowało      | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  | 1  | 0  | 0  | 0  | 0  | 1  | 0  | 1  | 0  | 0  | 1  | 0  | 0   |

|                            | 101 | 102 | 103 | 104 | 105 | 106 | 107 | 108 | 109 |
|----------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 1 J. Adamski               | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 2 A. Anulewicz             | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | ?   | ?   | +   | ?   | +   | +   | ?   | +   | ?   |
| 4 M. Balicki               | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 5 J. Bargieł               | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 6 T. Bartos                | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 7 M. Berny                 | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 8 A. Biela                 | .   | -   | +   | +   | +   | +   | +   | -   | +   |
| 9 J. Bielawski             | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 10 J. Bień                 | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 11 F. Bobrowski            | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 12 K. Borkowski            | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | ?   | +   |
| 13 W. Bułka                | +   | +   | +   | +   | +   | .   | .   | +   | +   |
| 14 C. Christowa            | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 15 A. Chronowski           | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 16 J. Cieślak              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 17 Z. Cybulski             | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 18 G. Czaja                | -   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 19 J. Danielak             | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 20 K. Doktorowicz          | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 21 K. Drożdż               | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 22 B. Drzęzła              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 23 H. Dzido                | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | -   | +   |
| 24 J. Dziemdziała          | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 25 G. Ferenc               | ?   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 26 A. Gierek               | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 27 W. Gładkowski           | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 28 Z. Gołabek              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 29 G. Grabowska            | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 30 A. Graczyński           | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 31 S. Izdebski             | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | -   | .   |
| 32 A. Jaeschke             | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 33 A. Jamróz               | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 34 Z. Janowska             | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | +   | +   |
| 35 M. Janowski             | -   | -   | +   | +   | +   | +   | +   | ?   | +   |
| 36 Z. Jarmużek             | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 37 R. Jarzembowski         | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 38 D. Kempka               | ?   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 39 A. Klepacz              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 40 J. Konieczny            | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 41 A. Koszada              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 42 M. Kozłowski            | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 43 Z. Kruszewski           | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 44 O. Krzyżanowska         | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 45 Z. Kulak                | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 46 A. Kurska               | -   | -   | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 47 I. Kurzępa              | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 48 K. Kutz                 | #   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 49 G. Lato                 | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 50 M. Lewicki              | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 51 G. Lipowski             | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | .   | +   |
| 52 T. Liszcz               | +   | -   | +   | +   | ?   | +   | +   | ?   | ?   |
| 53 B. Litwiniec            | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

|                    | 101 | 102 | 103 | 104 | 105 | 106 | 107 | 108 | 109 |
|--------------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 54 J. Lorenz       | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 55 M. Lubiński     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 56 W. Łęcki        | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 57 W. Mańkut       | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 58 J. Markowski    | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 59 G. Matuszak     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 60 B. Mąsior       | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 61 M. Mietła       | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 62 S. Nicieja      | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 63 G. Niski        | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 64 M. Noga         | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 65 L. Pastusiak    | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 66 K. Pawełek      | -   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 67 W. Pawłowski    | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 68 J. Pieniążek    | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 69 K. Piesiewicz   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 70 W. Pietrzak     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 71 Z. Piwoński     | +   | +   | +   | .   | +   | .   | +   | +   | +   |
| 72 S. Plewa        | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 73 B. Podgórski    | +   | +   | .   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 74 L. Podkański    | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 75 J. Popiołek     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 76 Z. Religa       | +   | +   | +   | ?   | +   | +   | ?   | +   | .   |
| 77 Z. Romaszewski  | +   | -   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 78 T. Rzemyskowski | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 79 W. Sadowska     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 80 J. Sagatowska   | -   | -   | +   | +   | ?   | +   | +   | +   | +   |
| 81 E. Serocka      | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 82 K. Sienkiewicz  | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 83 D. Simonides    | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 84 R. Sławiński    | +   | ?   | +   | .   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 85 R. Smoktunowicz | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 86 J. Smorawiński  | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 87 A. Spychalski   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 88 G. Staniszevska | +   | -   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 89 H. Stokłosa     | +   | +   | +   | +   | +   | +   | ?   | +   | +   |
| 90 A. Stradomska   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 91 J. Suchański    | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | .   |
| 92 J. Szafraniec   | -   | -   | +   | +   | +   | +   | +   | -   | +   |
| 93 J. Sztorc       | +   | ?   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 94 K. Szydłowski   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 95 M. Szyszkowska  | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 96 A. Wielowieyski | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | ?   |
| 97 E. Wittbrodt    | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| 98 T. Wnuk         | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 99 Z. Zychowicz    | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   | +   |
| 100 M. Żenkiewicz  | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   | .   |
| Obecnych           | 83  | 84  | 83  | 82  | 84  | 82  | 83  | 84  | 77  |
| Za                 | 70  | 64  | 83  | 79  | 82  | 82  | 80  | 77  | 74  |
| Przeciw            | 6   | 8   | 0   | 0   | 0   | 0   | 0   | 4   | 0   |
| Wstrzymało się     | 6   | 12  | 0   | 3   | 2   | 0   | 3   | 3   | 3   |
| Nie głosowało      | 1   | 0   | 0   | 0   | 0   | 0   | 0   | 0   | 0   |



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 43. posiedzenia Senatu



## Dalszy ciąg przemówienia senatora Grzegorza Matuszaka w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Kuriozalny jest zapis art. 50 ust. 1, który brzmi: „w przypadku wystąpienia zagrożeń dla zabytku ruchomego wpisanego do rejestru, polegającego na możliwości jego zniszczenia, uszkodzenia, kradzieży, zaginięcia lub nielegalnego wywieżenia za granicę, wojewódzki konserwator zabytków może wydać decyzję o zabezpieczeniu tego zabytku w formie ustanowienia czasowego zajęcia do czasu usunięcia zagrożenia”. Przecież możliwość zniszczenia, uszkodzenia lub kradzieży istnieje zawsze, nawet w odniesieniu do chronionej pancerną szybą Mony Lizy w Luwrze. Tak szerokie ujęcie problemu stwarza ogromny obszar dowolności, zwłaszcza gdy w ust. 4 tego artykułu przewidziane są daleko idące sankcje – przejęcie i wywłaszczenie.

Rygoryzm wobec właścicieli obiektów zabytkowych wprowadzany ustawą nie może być sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem i Konstytucją RP w zakresie prawa własności i jego ograniczania. Sądę, że wysoce prawdopodobne będzie zaskarżenie ustawy, w razie jej uchwalenia, do Trybunału Konstytucyjnego jako niezgodnej z ustawą zasadniczą.

Enigmatycznie określone są w art. 91 kwalifikacje wojewódzkiego konserwatora zabytków, skoro może nim zostać osoba mająca przynajmniej tytuł zawodowy magistra w jednej z dziedzin związanych z ochroną zabytków. Może więc to być, w świetle art. 6, muzykolog, etnograf, historyk, inżynier ogrodnik, inżynier mechanik, bibliotekoznawca itd. Dodatkowo taka osoba ma posiadać wiedzę w zakresie funkcjonowania administracji publicznej oraz przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, ale nie wiadomo, jaki ma być zakres tej wiedzy i jakim certyfikatem ma być on potwierdzony. Brakuje również wymogu co do stażu pracy i doświadczenia kandydatów na konserwatorów wojewódzkich i ich zastępców, co może sprzyjać protekcyjnemu promowaniu osób niekompetentnych. A przecież od decyzji tego urzędnika może zależeć zastosowanie przepisów karnych przewidzianych w art. 108 i następnych oraz zastosowanie pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat, grzywny i przepadku mienia.

## Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przekazanie rent socjalnych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest słuszne, ponieważ jedynie ta instytucja ma praktykę i specjalistów do wypłaty tego rodzaju świadczeń. Obecnie o niepełnosprawności orzekają powiatowe zespoły do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności, co niejednokrotnie jest rozbieżne z orzecznictwem ZUS. Ponadto przekazanie tych wypłat do ZUS poprawi ich terminowość i bezpieczeństwo świadczeniobiorców, ponieważ obecnie zdarzają się opóźnienia w wypłacie tych świadczeń dla uprawnionych.

Prawdą jest, że projekt ustawy nie musi określać wykonawstwa, ale należałoby zapewnić etaty, aby i tak obciążony ZUS nie został sam z realizacją tego zadania.

Scentralizowanie wypłat podobnego rodzaju świadczeń w województwie jest rozwiązaniem trafnym, społecznie i ekonomicznie uzasadnionym. Ponadto osoby wymagające opieki państwa zostaną dowartościowane i unikną konieczności chodzenia do opieki społecznej.

## Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiana ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora jest niezbędna z kilku przyczyn. Ustawę tę należy przede wszystkim dostosować do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z której postanowieniami jest ona niezgodna. Podkreślił to w swoim orzeczeniu z 28 listopada 2001 r. Trybunał Konstytucyjny.

Nasze społeczeństwo również oczekuje zmian w przepisach dotyczących immunitetu parlamentarnego, zwłaszcza immunitetu formalnego, to jest zakazu pociągnięcia posła lub senatora do odpowiedzialności karnej lub karno-administracyjnej bez zgody Sejmu lub Senatu. Do tej pory zakaz ten dotyczył również czynów popełnionych przed uzyskaniem mandatu, a ewentualne wszczęte postępowanie karne z chwilą uzyskania mandatu ulegało automatycznie zawieszeniu i mogło być ponownie podjęte po uzyskaniu zgody Sejmu lub Senatu. Proponowane zmiany precyzyjnie regulują tę tematykę. Po wejściu w życie nowych przepisów, zgodnie z proponowanym przepisem art. 7 ust. 3, immunitet formalny nie będzie miał zastosowania w postępowaniu karnym wszczętym przed dniem ogłoszenia wyborów wobec osoby, która została wybrana na posła lub senatora.

Zaproponowany tekst ustawy zawiera jednak kilka przepisów, nad celowością których należy się zastanowić.

Po pierwsze, zgodnie z art. 6a, w związku z art. 8 ust. 9, poseł lub senator naruszający prawa osób trzecich w wyniku działań wchodzących w zakres sprawowania mandatu może zostać pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tylko za zgodą Sejmu lub Senatu. Nie przewidziano jednak możliwości złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej cywilnej, tak jak jest w przypadku odpowiedzialności karnej.

Po drugie, chodzi o przepis zawarty w art. 7b ust. 1, czyli konieczność złożenia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie posła lub senatora do odpowiedzialności karnej w sprawie ściganej z oskarżenia publicznego za pośrednictwem ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego. Dlaczego zdecydowano się na taką drogę wniosku, skoro w ustępie następnym, dotyczącym wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie posła lub senatora do odpowiedzialności karnej w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, nie wspomniano już o pośrednictwie ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego? Wynika z tego, że wnioskowi złożonemu przez oskarżyciela publicznego powinien przyrzec się najwyższy rangą prokurator, a wniosek złożony przez oskarżyciela prywatnego – trafić bezpośrednio do marszałka Sejmu lub Senatu.

Po trzecie, chodzi o przepis art. 7b ust. 3, w którym nakazuje się, by wniosek oskarżyciela prywatnego został sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że kodeks postępowania karnego stwierdza, że pokrzywdzony może jako oskarżyciel prywatny wnosć i popierać sprawy o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Nie ma więc przymusu adwokackiego. Konieczność korzystania z pomocy prawnej wpływa na ograniczenie prawa obywatela do drogi sądowej ze względu na koszty, które musi on ponieść.

Pomimo poczynionych wyżej uwag nie ulega wątpliwości, że proponowany nowelizacją ustawy kierunek zmian w zasadach prawnej ochrony pełnienia mandatu przez posła i senatora nie tylko odpowiada – jak stwierdzono wyżej – swoistemu zapotrzebowaniu społecznemu, ale również pełni funkcję porządkującą tę niełatwą, ale jakże ważną problematykę.

## Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Konieczność uchwalenia w dniu 12 czerwca 2003 r. przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, a w istocie zastąpienia nią podobnego w treści aktu prawnego, to jest ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym, jest oczywista i nie powinna budzić wątpliwości. Wynikała ona z następujących przesłanek.

Po pierwsze, w kontekście wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej wymieniona ustawa z dnia 6 września 2001 r. nie odpowiadała przepisom dyrektywy wspólnotowej nr 2000/35/UE w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. O ile bowiem dotychczas obowiązująca ustawa obejmowała tylko tak zwanych małych przedsiębiorców w rozumieniu ustawy – Prawo działalności gospodarczej z dnia 19 listopada 1999 r., to nowa ustawa swoim zakresem podmiotowym – poza nielicznymi wyjątkami odnoszącymi się jedynie do publicznych zakładów służby zdrowia, w dodatku czasowo, do dnia uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej – obejmuje wszystkich przedsiębiorców, w tym jednostki sektora finansów publicznych. Ustawa z dnia 12 marca 2003 r. obejmuje ponadto, co jest nowością, umowy zawierane przez osoby wykonujące wolny zawód oraz osoby prowadzące działalność rolniczą niebędące przedsiębiorcami.

Po drugie, nowo uchwalona ustawa spełnia nadzieje i oczekiwania przedsiębiorców, że zastąpienie ustawy z dnia 6 września 2001 r. zdyscyplinuje kontrahentów umów zawieranych w obrocie handlowym. Ustawa przewiduje bowiem w art. 7 prawo wierzyciela do wysokich odsetek karnych przewidzianych prawem podatkowym w przypadku niedokonania przez dłużnika zapłaty w terminie umownym lub określonym w wezwaniu ustawowym na rzecz wierzyciela, który spełnił określone w umowie świadczenia niepieniężne. Uregulowania w zakresie odsetek są wprawdzie bardziej rygorystyczne niż w dyrektywie Unii Europejskiej, ale fakt ten nie tylko nie stanowi przeszkody legislacyjnej, ale jako wielce pożądanym wzmacnia pozycję wierzyciela wobec dłużnika, w szczególności takiego, który unika zapłaty. Istotnym novum zawartym w art. 8 ustawy jest możliwość wystąpienia do dłużnika o odsetki na rzecz wierzyciela, na jego wniosek, przez krajową lub regionalną organizację, której celem statutowym jest ochrona interesów takich podmiotów. Niezmiernie ważny dla wierzycieli jest również art. 9 ustawy, stwierdzający nieważność z mocy prawa czynności prawnej wyłączającej lub ograniczającej określone w ustawie prawa wierzyciela lub obowiązki dłużnika. Jest to zapis, jak wynika z praktyki, szczególnie istotny dla strony będącej w obrocie gospodarczym dostawcą towarów lub usług.

Po trzecie, przedmiotowa ustawa w sposób spójny i kompleksowy reguluje zagadnienia uboczne, ale bardzo istotne z punktu widzenia realizacji prawa wierzyciela do domagania się od dłużnika terminowej zapłaty należności w transakcjach handlowych. W art. 10 tej ustawy wprowadzona została bowiem zmiana kodeksu postępowania cywilnego w części dotyczącej dochodzenia zapłaty w trybie postępowania nakazowego.

Wreszcie po czwarte, ustawa wyłączyła ze swojej jurysdykcji między innymi długie objęte postępowaniami prowadzonymi na podstawie przepisów prawa upadłościowego i układowego oraz umowy, których stronami są wyłącznie jednostki sektora finansów publicznych. Takie działanie zasługuje na aprobatę jako nacechowane szczególną starannością prawodawczą, by przy okazji uchwalania omawianej ustawy nie wylać dziecka z kąpielą.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie wymienione tu okoliczności i przesłanki, należy stwierdzić, że ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r., jako konieczna i legislacyjnie spójna, zasługuje na pełne poparcie.

## Przemówienie senatora Henryka Stokłosy w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Na terenie mojego okręgu wyborczego znajduje się siedziba Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego, który bardzo intensywnie i z dużym zaangażowaniem uczestniczył w sejmowych pracach nad nowelizacją ustawy o transporcie drogowym. Być może dlatego, że z Piły jest dość daleko do Warszawy, siła przebicia moich związkowych wyborców okazała się mizerna. W efekcie powstał projekt ustawy, który budzi ich liczne zastrzeżenia i nie jest zgodny z oczekiwaniami środowiska przewoźników drogowych.

Część z tych wątpliwości w pełni podzielam i stąd moje krytyczne uwagi oraz propozycje poprawek.

Na wstępie chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie, że na kształcie ustawy, nad której nowelizacją debatujemy, zaważyły emocje związane z licznymi przykładami niefrasobliwości polskich przewoźników, która prowadziła do tragicznych w skutkach katastrof. Emocje takie, choć zrozumiałe, nie są jednak najlepszym doradcą dla legislatorów. W efekcie mamy więc do czynienia z zapisami nazbyt restrykcyjnymi, które często zamiast karać i zmieniać negatywne zachowania przewoźników prowadzą do unicestwienia ich firm. Myślę tu zwłaszcza o art. 15 ustawy oraz o art. 92.

Aktualne zapisy ustawy o transporcie drogowym dają jedynie uprawnienie organowi wydającemu licencję do jej cofnięcia, co jest równoznaczne z zakazem wykonywania zawodu przez przedsiębiorcę. Dlatego pragnę przedstawić Wysokiej Izbie propozycję ich złagodzenia przez dodanie w art. 15 ustępu 3a o następującej treści:

1) Cofnięcie licencji może być poprzedzone czasowym, częściowym lub czasowym i częściowym zawieszeniem prawa do wykonywania przewozów. Licencję można zawiesić na okres do trzydziestu dni w pełnym jej zakresie lub częściowo na określoną liczbę pojazdów.

2) Zakres i sposób realizacji takiego ograniczenia określi minister właściwy do spraw transportu w drodze rozporządzenia, po zasięgnięciu opinii co najmniej dwóch ogólnokrajowych organizacji zrzeszających przewoźników drogowych.

Takie rozwiązania są znane i stosowane w wielu krajach Unii Europejskiej. Stanowią one ostateczne ostrzeżenie dla przedsiębiorcy łamiącego przepisy w zakresie transportu drogowego. Mają one na celu drastyczne ukaranie przedsiębiorcy zakazem wykonywania działalności przez część eksploatowanych przez niego pojazdów lub przez określony czas przez wszystkie jego pojazdy, lub też czasowo przez część pojazdów. Można to zrealizować, zatrzymując przedsiębiorcy wypisy z licencji przez ich zdeponowanie u licencjonodawcy lub zatrzymanie dowodów rejestracyjnych pojazdów wymienionych w licencji. Stanowiłoby to swoistą karę więzienia, a nie od razu, jak jest dzisiaj, karę śmierci dla firmy przewozowej.

W ust. 2 art. 92 proponuje się, by suma kar pieniężnych nałożonych podczas jednej kontroli nie mogła przekroczyć kwoty 15 tysięcy zł w odniesieniu do kontroli drogowej oraz 30 tysięcy zł w odniesieniu do kontroli w przedsiębiorstwie. Zapis ten, zwłaszcza w drugiej części, w odniesieniu do wielu przewoźników polskich jest kolejnym już w tej ustawie zagrożeniem karą unicestwienia firmy.

Dlatego zgadzam się z propozycją Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego, aby suma kar pieniężnych nałożonych podczas jednej kontroli była ujednolicona i zarówno w przypadku kontroli drogowej, jak również w przypadku kontroli w przedsiębiorstwie nie przekraczała kwoty 15 tysięcy zł.

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicz

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Moje oświadczenie dotyczy sposobu finansowania inwestycji w 2004 r. i w latach następnych.

Na terenie Polski buduje się wiele nowych szpitali. Z powodu kosztów te inwestycje nie są finansowane przez samorządy, ale – z budżetu centralnego. Do bieżącego roku odbywało się to w ramach kontraktów dla województw. W taki sposób budowany był szpital powiatowy w Pułtusk.

Społeczeństwo tego miasta czeka na nowy szpital od kilkadziesiąt lat. W 1998 r. rozpoczęto inwestycję. Niestety, zmiany administracyjne w 1999 r., likwidacja województwa ciechanowskiego i utworzenie powiatów, sprawiły, iż budowa szpitala w Pułtusk przez kilkanaście miesięcy nie miała inwestora. Dopiero w 2001 r. udało się ją wprowadzić do kontraktu dla województwa mazowieckiego i realizować dalej jako inwestycję powiatu pułtuskiego. Do chwili obecnej została ona wykonana w ponad 50%. Niestety, nie ma możliwości jej kontynuowania w ramach kontraktu dla województwa.

Proszę więc o informację, w jaki sposób będą finansowane rozpoczęte inwestycje w służbie zdrowia. Niedopuszczalne wydaje się bowiem zaprzepaszczenie dotychczasowych nakładów finansowych na takie szpitale jak ten w Pułtusk.

Z poważaniem  
Andrzej Anulewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bargieła

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Czesława Śleziaka

Oświadczenie dotyczy zanieczyszczenia środowiska azbestowymi odpadami poprodukcyjnymi w gminie Szczucin.

W Szczucinie jeszcze do niedawna funkcjonował zakład produkujący na szeroką skalę materiały budowlane na bazie azbestu. W zakładzie tym od 1959 do 1993 r. przetworzono ogółem 350 tysięcy t azbestu, w tym 65 tysięcy t azbestu niebieskiego, krokidolitu, co stanowi 70% ogólnej ilości krokidolitu przetworzonego w tym czasie w całym kraju.

Zakaz wyrobu produktów zawierających azbest wprowadziła ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. Tym samym nie przybywa już azbestu w środowisku naturalnym gminy. Pozostał jednak problem zanieczyszczenia środowiska związany z niewłaściwym wykorzystaniem odpadów produkcyjnych oraz ich nieuporządkowanym składowaniem. W gminie Szczucin ryzyko zgonu z powodu międzybłoniaka opłucnej jest w przypadku mężczyzn około sześćdziesięcioośmiokrotnie, a w przypadku kobiet ponadtrzydziestodwukrotnie większe niż w populacji generalnej. Występują również w znacznym stopniu inne choroby azbestozależne, jak na przykład azbestoza, rak płuc. Naukowcy badający i analizujący zagrożenie dla zdrowia mieszkańców stwierdzili, iż teren gminy Szczucin ma cechy terenu objętego klęską ekologiczną.

W celu rozwiązania tegoż problemu samorząd gminy podjął szereg działań. Jednym z zasadniczych, które pochłonęło olbrzymią ilość środków finansowych, był „Wojewódzki program unieszkodliwiania azbestu na przykładzie gminy Szczucin”. Prace projektowe i badawcze kosztowały blisko 2 miliony zł. Następnie przystąpiono do prac wdrożeniowych, jednak z uwagi na trudności finansowe można było zaangażować jedynie 2 miliony 700 tysięcy zł pochodzących z kredytu WFOŚiGW. Gminy nie stać na dalszy wysiłek finansowy, a możliwości kredytowe także zostały wyczerpane. W celu uzyskania środków na dalszą realizację działań rzeczowych gmina wystąpiła już do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie z wnioskami o dotację na realizację programu unieszkodliwiania azbestu na przykładzie gminy Szczucin.

W związku z tym zwracam się z prośbą o wskazanie możliwości uzyskania przez tę gminę dotacji na realizację wyżej wymienionego programu.

Janusz Bargieł

## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bargieła

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

W związku z trudną sytuacją, w jakiej znajdują się obecnie Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław” w Bukownie, zwracam się do pana ministra z zapytaniem, jaka jest możliwość udzielania wsparcia finansowego ZGH „Bolesław” w zakresie realizacji opracowanego przez zakład planu restrukturyzacji na lata 2003–2010.

Wspomniany plan przewiduje realizację działań inwestycyjnych, działań obniżających koszty, działań poprawiających płynność finansową, działań związanych z ochroną środowiska i dalszą modernizację technologii.

Zrealizowanie tych założeń spowoduje, że Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław” już od 2005 r. staną się firmą trwale rentowną, nawet przy bardzo niekorzystnych uwarunkowaniach rynkowych. Jednak, aby można było zrealizować przyjęte działania, konieczne jest udzielenie przedsiębiorstwu pomocy publicznej.

Opracowany plan zakłada udzielenie tej pomocy w ciągu dwóch lat: 28 milionów zł w formie dotacji oraz 35 milionów zł w formie poręczeń kredytowych. Konieczna jest również kontynuacja finansowania z dotacji budżetowych procesów likwidacyjnych nieczynnych kopalń Bolesław i Olkusz.

Najważniejszym działaniem w obszarze inwestycyjnym jest zrealizowanie przedsięwzięcia pod nazwą „Modernizacja ciągów produkcyjnych prażenia koncentratów cynku w piecach fluidyzacyjnych z przystosowaniem do przerobu wtórnych i odpadowych materiałów cynkonośnych”. Zrealizowanie przedsięwzięcia pozwoli na wzrost produkcji cynku elektrolitycznego do poziomu 80 tysięcy t w roku, a więc będzie to o 8 tysięcy t więcej niż obecnie. Pozwoli to na zwiększenie przychodów przedsiębiorstwa przy utrzymaniu dotychczasowego poziomu kosztów stałych. Inwestycja ta jest zatem strategiczna ze względu na poprawę sytuacji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstwa, a w konsekwencji ochronę około trzech tysięcy miejsc pracy.

W celu uzyskania wspomnienia na realizację tego przedsięwzięcia w marcu bieżącego roku przedsiębiorstwo wystąpiło do Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie z wnioskiem o udzielenie wsparcia finansowego w kwocie 5 milionów zł, co stanowi 20% całkowitych kosztów inwestycji.

Ze względu na aktualną sytuację przedsiębiorstwa bez uzyskania stosownej pomocy publicznej może ono nie podołać skutkom przedłużającej się dekonstrukcji i w konsekwencji ulec likwidacji.

Udzielenie zakładom pomocy pozwoli zapobiec: utracie na rynku krajowym grupy generującej przychody wynoszące ponad 423 miliony zł rocznie; utracie podatków i opłat w kwocie ponad 84 milionów zł rocznie; likwidacji grupy zatrudniającej ponad trzy tysiące osób, w której wypłaca się wynagrodzenia netto w kwocie ponad 92 miliony zł rocznie; wzrostowi bezrobocia w rejonie olkuskim z 18,9% do 26%; konieczności wypłat odpraw dla zwalnianych pracowników w kwocie 43,8 miliona zł; konieczności wypłat zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 27,2 miliona zł; potrzebie utrzymania przez kilka lat systemu odwadniania kopalni w celu zapewnienia wód pitnych dla osiemdziesięciu pięciu tysięcy mieszkańców rejonu olkuskiego i zapobieżenia podtopieniom terenów zabudowanych, co wiąże się z wydatkowaniem na ten cel 20 milionów zł rocznie.

Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław” w Bukownie są przedsiębiorstwem państwowym. Zatrudniają wspólnie ze spółkami zależnymi ponad trzy tysiące osób i są największym pracodawcą w powiecie olkuskim. Prowadzą one działalność górnictwa i hutnictwa: od wydobycia rud cynku i ołowiu w podziemnej kopalni po produkcję cynku elektrolitycznego. Działalność zakładów jest bardzo ściśle związana z zaspokajaniem potrzeb lokalnej społeczności poprzez zaopatrywanie mieszkańców powiatu olkuskiego i części Śląska w wody pitne pozyskiwane z wód kopalnianych, a także poprzez dostarczanie energii cieplnej do miasta Bukowna.

Zakłady Górniczo-Hutnicze są przedsiębiorstwem, które na przestrzeni ostatnich lat poddano gruntownej modernizacji i restrukturyzacji, co pozwala na produkcję wyrobów bezproblemowo sprzedawanych na rynku krajowym i w eksporcie. Zakłady posiadają bardzo mocną pozycję na rynku, a ich poziom techniczny i organizacyjny nie odbiega od poziomu zakładów konkurencji w Unii Europejskiej.

Do końca 2000 r. zakłady miały dobrą sytuację ekonomiczno-finansową, generując zysk, inwestując i tworząc rezerwy na przyszłość. Drastyczne załamanie się cen cynku na giełdzie w Londynie oraz spadek wartości dolara w Polsce, w oparciu o który zakłady rozliczają ponad 90% swoich przychodów, bardzo szybko doprowadziły do pogorszenia wyników finansowych przedsiębiorstwa. W podobnej sytuacji zna-

laży się inne firmy na świecie produkujące cynk. Rozpoczęła się rywalizacja o przetrwanie, eliminująca z rynku przedsiębiorstwa najsłabsze.

Zakładom Górniczo-Hutniczym „Bolesław”, głównie dzięki utworzonym wcześniej rezerwom i wprowadzeniu bardzo rygorystycznego programu oszczędnościowego, jak dotąd udało się przetrwać ten jakże trudny okres. Jednak podstawowa działalność gospodarcza w ciągu ostatnich dwóch lat prowadzona była ze stratą. Strata ta narastająco przekroczyła już kwotę 45 milionów zł, a nadto występują coraz większe problemy z płynnością finansową. Istnieje zatem bardzo poważne zagrożenie dla dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Janusz Bargieł

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

Szanowny Panie Ministrze!

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 maja bieżącego roku ustawa o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych w art. 1 tworzy Wojewódzkie Kolegia Skarbowe, w skład których ma wchodzić między innymi dyrektor izby celnej.

Zadaniem kolegium jest konsolidacja i koordynacja działań w zakresie realizacji na obszarze polityki finansowej państwa, w szczególności polityki podatkowej, celnej i kontrolnej. Do zadań szczegółowych należy między innymi uzgadnianie działań w zakresie realizacji polityki celnej, podatkowej i kontrolnej, koordynacja planów kontroli i ich realizacji, w tym typowanie podmiotów przewidzianych do kontroli, uzgadnianie trybu i zakresu wymiany informacji niezbędnych do realizacji zadań kolegium oraz inicjowanie i opiniowanie rozwiązań w zakresie prawa podatkowego i celnego. W skład kolegium wchodzi dyrektorzy izb skarbowej i celnej, dyrektor urzędu kontroli skarbowej oraz naczelnik urzędu skarbowego reprezentujący naczelników urzędów skarbowych z obszaru województwa.

Na terenie województwa świętokrzyskiego, które mam zaszczyt reprezentować, na razie nie ma takiej jednostki. W aktualnej sytuacji organy celne w Wojewódzkim Kolegium Skarbowym w Kielcach reprezentowałby dyrektor Izby Celnej w Krakowie. Oczywiście jest, że uczestniczenie w naradach przynajmniej raz w miesiącu byłoby dla dyrektora dużym utrudnieniem, zwłaszcza w przypadku zbiegu terminów obrad kolegiów w Krakowie i Kielcach. Wydaje się więc celowe utworzenie izby celnej w Kielcach, a także w innych siedzibach województw, w których takiej izby nie ma.

Utworzenie izby celnej w Kielcach jest także uzasadnione przekazaniem w przepisach tej ustawy administracji celnej części uprawnień organów podatkowych, związanych z podatkiem od towarów i usług VAT oraz podatkiem akcyzowym. Organy celne mają w całości przejąć kontrolę nad tym podatkiem oraz jego egzekucję administracyjną. Aby przybliżyć podatnika do organu, który podatek wymierza i egzekwuje, celowe jest utworzenie izby celnej jako organu drugiej instancji w stosunku do urzędów celnych.

Rad byłbym poznać stanowisko Pana Ministra w tej kwestii.

Z poważaniem  
Tadeusz Bartos

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Piotra Czyżewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Likwidacja dawnych województw i powstanie licznych powiatów spowodowały oddalenie wielu ważnych instytucji i urzędów od obywateli. Szczególnie dotkliwie tę niefortunną decyzję odczuł Powszechny Zakład Ubezpieczeń SA w Kielcach, który utracił wówczas rangę oddziału okręgowego i do chwili obecnej działa jako inspektorat o zasięgu powiatowym.

Kielce to miasto o ponaddziesięcioletniej historii. Stolica województwa świętokrzyskiego jest nie tylko centrum regionu, ale także ważnym ośrodkiem polskiej gospodarki, nauki i kultury. Mamy bogate tradycje związane ze Staropolskim Okręgiem Przemysłowym. Jednym z podstawowych czynników decydujących o potencjale rozwojowym regionu jest czynnik demograficzny. Według stanu na początek 2000 r., liczba mieszkańców województwa świętokrzyskiego wynosiła jeden milion trzysta dwadzieścia dwa tysiące osiemset osób.

W regionie świętokrzyskim funkcjonują obecnie: osiemset czterdzieści dwie szkoły podstawowe, osiemdziesiąt pięć liceów ogólnokształcących, trzysta sześćdziesiąt dwie szkoły zawodowe średnie i policealne, osiemdziesiąt siedem zasadniczych szkół zawodowych, jedenaście wyższych uczelni, z czego dzie więć w Kielcach i po jednej w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Sandomierzu.

Dobre wyniki i profesjonalizm lokalnych firm działających w branży budowlanej sprawiają, iż Kielce mianowano stolicą polskiego budownictwa. Dzieje się tak również dzięki wiodącej pozycji spółki Targi Kielce, silnego ośrodka wystawienniczo-targowego.

Centralne położenie oraz dobra sieć połączeń drogowych i kolejowych umożliwiają szybkie dotarcie do największych ośrodków miejskich Polski. Długość dróg krajowych na terenie województwa wynosi 745 km, dróg wojewódzkich jest 1 tysiąc 40 km, a powiatowych 6 tysięcy 199 km. Drogi krajowe nr 7, czyli Gdańsk – Warszawa – Kielce – Kraków – Chyżne, i nr 74, a więc Piotrków Trybunalski – Kielce – Rzeszów – Barwinek, są zaliczone do dróg ekspresowych.

Miasto dysponuje rozwiniętą infrastrukturą techniczną. Struktura kieleckiej gospodarki jest zgodna z tendencjami ogólnokrajowymi. Odnotowuje się stały wzrost liczby podmiotów gospodarczych.

Wizytówką Kielc jest prężnie rozwijające się budownictwo. Miasto jest siedzibą kilku dużych, liczących się na krajowym rynku budowlanym przedsiębiorstw prywatnych, w tym spółek giełdowych, których potencjał pozwala na prowadzenie działalności na terenie całego kraju. Najbardziej znaczące firmy kieleckie to między innymi: Exbud Skanska SA, Kolporter SA, NSK Iskra SA, Chemar SA, Mitex SA, Echo Investment SA, David S. Smith Packaging Poland SA, Poligrafia SA, KPBP-BICK SA, Elektrociepłownia Kielce SA.

Otwarte, gościnne i nowoczesne Kielce są solidnym partnerem do robienia interesów, nie słabnie zatem zainteresowanie krajowych i zagranicznych inwestorów. Na naszym rynku działa już kapitał włoski, japoński, angielski, niemiecki, francuski, belgijski oraz firmy wsparte kapitałem amerykańskim.

Tym, którzy chcą w Kielcach inwestować i tworzyć nowe miejsca pracy, zapewniamy właściwą atmosferę, pełen życzliwości klimat oraz wiele ciekawych, konkretnych propozycji. Specjalistyczną obsługę finansową i marketingową zapewnia kilkadziesiąt banków, biur leasingowych oraz firm konsultingowych.

Województwo świętokrzyskie ma dobrze rozwiniętą sieć instytucji i organizacji obsługi biznesu. Do znaczących instytucji współpracujących z samorządem wojewódzkim i samorządami lokalnymi w działaniach prorozwojowych należy zaliczyć: Staropolską Izbę Przemysłowo-Handlową, Świętokrzyską Agencję Rozwoju Regionu, Centrum Targowe Kielce, Centrum Biznesu firmy Exbud, forum gospodarcze, forum pracodawców, kielecką lożę Bussines Centre Club i izbę rzemieślniczą.

Historia oddziału wojewódzkiego PZU na Kielecczyźnie sięga 1946 r. W roku 1970 w oddziale wojewódzkim w Kielcach pracowało siedemdziesiąt osób. Podlegało im dwadzieścia jednostek wykonawczych – inspektoratów. Następnie na mocy decyzji dyrektora naczelnego PZU w Warszawie 1 stycznia 1988 r. utworzono własny okręgowy wydział kontroli. Jego celem było prowadzenie działań kontrolno-rewizyjnych na terenie trzech województw: częstochowskiego, radomskiego i kieleckiego. 15 września 1989 r., na mocy decyzji prezesa PZU w Warszawie, dotychczasowy oddział wojewódzki w Kielcach został przemianowany na oddział okręgowy.

Na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. Państwowy Zakład Ubezpieczeń został 27 grudnia 1991 r. przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Powszechny Zakład Ubezpieczeń. W roku 1991 na terenie kraju funkcjonowało dziesięć oddziałów okręgowych, w tym między innymi w Kielcach. W styczniu 1992 r. zlikwidowano oddział okręgowy w Kielcach, który został inkorporowany do krakowskiego, a inspektoraty z Radomskiego przeszły pod rządy oddziału okręgowego w Lublinie.

Rolą samorządu jest inicjowanie wszelkich działań, w tym przedsięwzięć gospodarczych, które mogą być czynnikami rozwoju, stąd zasadne jest reaktywowanie oddziału okręgowego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń na terenie Kielc z uwzględnieniem administracyjnego podziału państwa, co przyczyni się do wzrostu rangi miasta jako stolicy województwa.

W związku z tym, wypełniając zobowiązanie nałożone przez wyborców, składam wniosek o podjęcie działań na rzecz reaktywowania oddziału okręgowego PZU SA w Kielcach w granicach województwa świętokrzyskiego. Minał już okres próby dla województw utworzonych po reformie administracyjnej kraju. Województwo nasze zostało zaakceptowane i na trwałe wpisało się w system gospodarczy. Do Kielc powracają oddziały banków i innych instytucji, dzięki czemu powstają struktury odpowiadające randze województwa. Tworząc oddział na terenie województwa świętokrzyskiego, PZU SA odzyska jako zakład prestiż utracony w wyniku degradacji z 1991 r.

W chwili obecnej w Polsce działa czternaście oddziałów okręgowych PZU SA. Nadmieniam, iż od 1 stycznia bieżącego roku w wyniku realizacji reformy powiatowej PZU SA w Kielcach stanowi inspektorat, w skład którego wchodzi miasto Kielce oraz dziewiętnaście gmin: Bodzentyn, Chęciny, Bieliny, Chmielnik, Daleszyce, Górno, Łagów, Łopuszno, Masłów, Miedziana Góra, Mniów, Morawica, Nowa Słupia, Piekoszów, Pierzchnica, Raków, Sitkówka-Nowiny, Strawczyn, Zagnańsk.

Inspektorat kielecki zajął trzecie miejsce pod względem przypisu składki w okręgu, a dyrekcja tego inspektoratu podczas spotkań i negocjacji z przedstawicielami władz województwa nie ma możliwości zaofiarowania środków z funduszu prewencyjnego bądź reklamowego z uwagi na ograniczone limity kwot, zupełnie niewynikające z odpowiedniego wskaźnika odpisu uzależnionego od przypisu inspektoratu, i czasochłonne procedury, bez względu na wielkość kwot i rodzaj klienta – decyzje często muszą być podejmowane w trakcie negocjacji. Ponadto brakuje działań koordynujących w tym zakresie na terenie województwa świętokrzyskiego. Koordynacja tych działań z Krakowa nie wychodzi na dobre naszemu regionowi.

W sprawie reaktywowania okręgu związku zawodowe działające przy PZU SA w Kielcach zwracały się trzykrotnie do byłych prezesów zarządu. Przedstawiane w pismach argumenty nie straciły na aktualności.

Mając na uwadze dobro klientów, a przez to również Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA na tym terenie, wyrażam nadzieję, że obecny wniosek o utworzenie oddziału okręgowego na terenie województwa świętokrzyskiego zostanie rozpatrzony, wszechstronnie rozważony i załatwiony pozytywnie.

Z poważaniem  
Tadeusz Bartos

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

W dniu 21 września 1999 r. pan Eugeniusz J. uległ wypadkowi przy pracy. Okoliczność tę potwierdziły dwa wyroki sądowe: Sądu Rejonowego w Chełmie (sygnatura akt IVP 588/99) oraz Sądu Okręgowego w Lublinie (sygnatura akt VII PA 423/00).

W toku postępowania sądowego trzech biegłych lekarzy sądowych potwierdziło długotrwały uszczerbek na zdrowiu, wynoszący 40%. Eugeniusz J. w tej sytuacji złożył do ZUS – Oddział w Chełmie wniosek o przyznanie renty wypadkowej. ZUS przyznał rentę wypadkową od dnia 1 lipca 2001 r. do 31 marca 2003 r.

Od 1 kwietnia 2003 r. ZUS – Oddział w Chełmie pozbawił Eugeniusza J. prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy z przyczyn zupełnie niezrozumiałych.

W tym kontekście chciałbym postawić pytanie: na jakiej podstawie ZUS – Oddział w Chełmie ignoruje prawomocne wyroki sądowe, naraża Skarb Państwa na długie i przewlekłe postępowanie sądowe, w sytuacji prawomocnych wyroków, i stawia się ponad obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej porządkiem prawnym?

Adam Biela

## Oświadczenie złożone przez senatora Januarego Bienia

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera oraz do przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych, ministra nauki Michała Kleibera

Fundacja „Nauka i Przyszłość” przy Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczałnej im. Ludwika Hirszfelda PAN z siedzibą we Wrocławiu przekazała na moje ręce list otwarty będący wynikiem inicjatywy obywatelskiej. Autorzy listu apelują w nim o podjęcie energicznych kroków mających na celu zmniejszenie przepaści technologicznej pomiędzy Polską a Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi, a także o stworzenie sprzyjających warunków do kreowania innowacyjnych przedsięwzięć gospodarczych, w tym również rozwoju biotechnologii.

Autorzy listu słusznie twierdzą, iż warunkiem rozwoju biotechnologii w Polsce jest utworzenie, wzorem krajów odnoszących w tej dziedzinie sukcesy, w głównych ośrodkach naukowych kraju parków technologicznych, w których mogłyby rozpoczynać swoją działalność nowe firmy biotechnologiczne, oraz stworzenie dostosowanego do polskich warunków systemu finansowania i dzięki temu promowania innowacyjnych firm i projektów biotechnologicznych.

Duży krok w tworzeniu warunków do rozwoju biotechnologii w Polsce został już postawiony. Chodzi o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

W imieniu fundacji i swoim chcę zapytać, czy i w jakim stopniu możliwa jest realizacja postulatów będących przedmiotem listu.

Z poważaniem  
January Bień

## Oświadczenie złożone przez senatora Januarego Bienia

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Samorządy powiatowe będące między innymi organami założycielskimi zespołów opieki zdrowotnej apelują o podjęcie działań mających zapobiec dalszemu pogarszaniu się stanu opieki zdrowotnej. Na samorządzie powiatowym ciąży wiele obowiązków w zakresie ochrony zdrowia obywateli, niestety nie idą za tym możliwości finansowe. Samorządy szczebla powiatowego nie otrzymując z budżetu państwa subwencji na realizację zadań związanych z opieką zdrowotną, przeznaczają na to wyłącznie środki z dochodów własnych. O tym, jak niskie są budżety powiatów, w tym powiatu częstochowskiego, wiemy wszyscy. Trudno więc mówić o realnych możliwościach wsparcia finansowego w zakresie inwestycji i remontów. Szpitale muszą pokrywać część wydatków same, przy czym stawki na świadczenia zdrowotne nie obejmują środków na te cele.

Ilość środków finansowych przeznaczanych dla placówek szpitalnych jest w każdym kolejnym roku mniejsza. W jaki sposób szpitale mają spłacać zobowiązania, sporządzać programy naprawcze, jeśli w budżecie państwa nie zostały zarezerwowane na te cele żadne środki?

Działania restrukturyzacyjne podejmowane od 1999 r. nie przyniosły pożądaných efektów, ponieważ między innymi nie przyczyniły się do pokrycia kosztów odpraw pracowniczych w całości, co także obciążało szpitale. Największe koszty pochłonięły wypłaty tak zwanej trzynastki oraz częściowej realizacji ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r., tak zwanej ustawy 203. Pojawiły się trudności w kredytowaniu działalności szpitali, ponieważ zozy nie są właścicielami nieruchomości, którymi zarządzają, dlatego brakuje odpowiedniego zabezpieczenia.

Aby zmniejszyć zadłużenie, ograniczono wszystkie możliwe koszty do minimum niezbędnego. Teraz, by leczyć, nie ma już na czym oszczędzać, więc powstaje pytanie, co dalej.

W obliczu katastrofalnej sytuacji szpitali powiatowych warto zastanowić się, czy nie należałoby podjąć działań mających na celu: uznanie wierzytelności wynikających z ustawy 203 za zobowiązanie budżetu państwa; objęcie opieką NFZ wszystkich obywateli, co zmniejszy koszty szpitali, które hospitalizują pacjentów nieubezpieczonych; wprowadzenie stawki zerowej VAT, a nie zwolnienia z VAT – skoro zozy są traktowane jako osoby prawne prowadzące działalność gospodarczą i są płatnikiem VAT, to dlaczego nie mogą odliczać VAT?

Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia poinformował mnie, iż z dniem 1 lipca 2003 r. mniej więcej o 15% uległa zmniejszeniu wartość kontraktów na usługi medyczne w województwie śląskim, która została już zmniejszona o 40% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Kolejne obniżenie wartości kontraktów łączy się w sposób oczywisty z jeszcze większym ograniczeniem dostępności do usług medycznych mieszkańców regionu Śląska, co znacznie powiększy słusne niezadowolenie pacjentów mających duże nadzieje na poprawę sytuacji w opiece zdrowotnej z chwilą rozpoczęcia działalności Narodowego Funduszu Zdrowia.

Uprzejmie proszę o odpowiedź.

Z poważaniem  
January Bień

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Borkowskiego

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuty Waniek oraz do prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty Witolda Grabosia

Oświadczenie moje dotyczy objęcia zasięgiem odbioru programu regionalnego TVP3 oraz Programu I Polskiego Radia wschodniej części województwa mazowieckiego.

Mieszkańcy wschodniej części województwa mazowieckiego, z powiatów: siedleckiego, sokołowskiego, łosickiego i węgrowskiego, obecnie pozbawieni są odbioru regionalnego kanału telewizyjnego TVP3, odbiór Programu I Polskiego Radia jest utrudniony – z powodu słabej jakości odbioru – a w niektórych regionach wymienionych powiatów wręcz niemożliwy.

Według informacji, jakie otrzymałem od samorządów z tego terenu, odbiór programu TVP3, a także Programu I Polskiego Radia, jest uzależniony od uruchomienia nadajnika RTCN Siedlce-Łosice.

Sytuacja, w której mieszkańcy opłacający abonament telewizyjny i radiowy są jednocześnie pozbawieni możliwości odbioru programów radiowych i telewizyjnych, jest absurdalna i skandaliczna. Jak najszybsze uruchomienie nadajnika RTCN Siedlce-Łosice w dobie rozwoju społeczeństwa informacyjnego uważam za rzecz priorytetową.

Proszę o przedstawienie pełnej informacji w tej sprawie, a także o uruchomienie nadajnika RTCN Siedlce-Łosice.

Krzysztof Borkowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Borkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Czesława Śleziaka oraz do prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Zdzisława Siewierskiego

Oświadczenie w sprawie zanieczyszczenia środowiska w miejscowości Seroczyn, gmina Wodynie, w powiecie siedleckim przez Gospodarstwo Rolne Seroczyn T. Wałdoch i Spółka, Spółka Jawna z siedzibą w Warszawie.

Zwracam się z zapytaniem w związku z działalnością Gospodarstwa Rolnego Seroczyn T. Wałdoch i Spółka, Spółka Jawna z siedzibą w Warszawie, które – według samorządu gminnego – łamie przepisy o ochronie środowiska oraz działa niezgodnie z przedmiotem udzielonego zezwolenia. Swoją działalnością powoduje ono zagrożenie dla środowiska.

Mając na uwadze dobro mieszkańców gminy, proszę o pilne sprawdzenie działalności wyżej wymienionej spółki, a w razie potwierdzenia zarzutów – o rozwiązanie umowy dzierżawy przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie i obciążenie Gospodarstwa Rolnego Seroczyn T. Wałdoch i Spółka, Spółka Jawna kosztami usuwania skutków zanieczyszczenia środowiska w miejscowości Seroczyn.

Obecnie wymieniona spółka działa mimo negatywnej opinii gminy i cofniętego zezwolenia przez starostę siedleckiego. Według opinii powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, osady ściekowe są składowane przez gospodarstwo na terenie do tego nieprzeznaczonym. Wojewódzki inspektor ochrony środowiska w swych doniesieniach do prokuratury wniósł o wszczęcie postępowania z uwagi na czyny łamiące przepisy ustawy o ochronie środowiska oraz kodeksu karnego.

Oczekuję wnikliwego zbadania tej sprawy, jak również szybkich działań ze strony ministra środowiska oraz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Krzysztof Borkowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Zygmunta Cybulskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wystąpienie z inicjatywą w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (DzU z 1996 r. nr 5 poz. 32, z późniejszymi zmianami), która umożliwi wieloletnim posiadaczom książeczek mieszkaniowych, będącym członkami spółdzielni i oczekującym daremnie na uzyskanie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu oraz znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, zrealizowanie premii gwarancyjnej w dowolnej spółdzielni lub w towarzystwie budownictwa społecznego, dającym im szansę na uzyskanie mieszkania.

Przedstawiam poniżej sytuację prawno-finansową wybranych tu przykładowo ludzi, którzy po wielu bezskutecznych wysiłkach zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc w rozwiązaniu ich problemu.

Obywatele ci są od 31 grudnia 1975 r. członkami spółdzielni. Wcześniej, dnia 18 lipca 1975 r., zostali zarejestrowani jako kandydaci na członków tej spółdzielni. W chwili obecnej spółdzielnia owa nie prowadzi działalności inwestycyjnej i nie posiada wolnych mieszkań lokatorskich do zasiedlenia. Mieszkania z tak zwanego uzysku przydzielane są członkom spółdzielni oczekującym, według kolejności podpisanych z nią umów; są to 2–3 lokale rocznie. Proszący mnie o pomoc ludzie posiadają zgodnie z aktami ich sprawy umowę nr 3273. W kolejce do otrzymania oferty przydziału mieszkania mają nr 146.

Osoby te nie mają środków na wykup mieszkania będącego w zasobach spółdzielni lub od osoby prywatnej ani na zapłacenie kaucji umożliwiającej im uzyskanie lokalu na prawach najemcy w zasobach mieszkaniowych towarzystw budownictwa społecznego. Właściciel mieszkania, w którym przebywają, dokonał wobec nich zgodnego z prawem trzyletniego wypowiedzenia.

Ludzie ci ze względu na wiek mają niewielkie szanse na uzyskanie lokalu zastępczego. Nie mogą oni również zrealizować swojej premii gwarancyjnej, której możliwości i warunki wykorzystania określa ustawa z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (DzU z 1996 r. nr 5 poz. 32, z późniejszymi zmianami).

Spółdzielnia, której członkami są opisywane przeze mnie osoby, nie posiada żadnych udziałów, akcji w towarzystwach budownictwa społecznego, co pozwoliłoby jej członkom na skorzystanie z prawa pierwszeństwa w zasiedlaniu mieszkań wybudowanych przez TBS, jak stanowi art. 31 ust. 2 w rozdziale 4 ustawy o niektórych formach wspierania budownictwa mieszkaniowego z 26 października 1995 r. (DzU z 1995 r. nr 133 poz. 654, z późniejszymi zmianami).

Proszę zatem Pana Ministra o podjęcie działań w celu zmiany ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych, która umożliwi wieloletnim posiadaczom książeczek mieszkaniowych, będącym członkami spółdzielni i oczekującym daremnie na uzyskanie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu oraz znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, zrealizowanie premii gwarancyjnej w dowolnej spółdzielni lub TBS, dając im szansę na uzyskanie mieszkania.

Z wyrazami szacunku  
Zygmunt Cybulski

## Oświadczenie złożone przez senatora Gerarda Czaję

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

W informacjach prasowych i w rozmowach z osobami zainteresowanymi często występuje temat dotyczący ochrony rynku krajowego przed zalewem towarów mających w większości parametry niezgodne z polskimi normami, podejrzanie tanich i słabych jakościowo. W ostatnim czasie zwrócili się do mnie przedstawiciele Polskiego Związku Producentów Zamków i Okuć i przedstawili swoje stanowisko w tej sprawie oraz postulat zrzeszonych firm o podjęcie działań chroniących krajowy rynek w tej branży.

Zrzeszeni producenci, opierając się na stałej analizie krajowego rynku w ciągu ostatnich lat, zgodni są między innymi co do przyczyn spadku krajowej produkcji. Jedną z najistotniejszych jest niekontrolowany zalew rynku zamkami i okuciami pochodzącymi głównie z krajów Dalekiego Wschodu. Stan taki wyrządza poważną szkodę przemysłowi krajowemu, wyrażającą się w spadku wielkości produkcji, wykorzystania mocy produkcyjnych, we wzroście bezrobocia, a co za tym idzie w spadku dochodów budżetowych i wzroście obciążeń sfery społecznej.

Produkty krajowe w tej branży przez długie lata charakteryzowały się dobrymi parametrami jakościowymi i nowoczesnością. Specyfika techniki produkcji stymulowała wiele innych branż kooperujących, między innymi hutnictwo, produkcję maszyn i przetwórstwo tworzyw sztucznych. W warunkach obecnego kryzysu gospodarczego elementem najbardziej niekorzystnym dla branży jest niekontrolowany zalew podejrzanie tanimi, słabymi jakościowo wyrobami importowanymi.

Wbrew potocznemu mniemaniu popyt krajowy nawet obecnie utrzymuje się na przyzwoitym poziomie, a wynika to ze specyfiki funkcjonalnej i technologicznej wyrobów. Mam pełną świadomość, że doświadczenie w produkcji w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat pozwala na sprecyzowanie zapotrzebowania rynku na wyroby nowe, zarówno na potrzeby inwestycyjne, jak i na wymianę. Tymczasem w wyniku absolutnego braku ochrony rynek krajowy jest w coraz większym stopniu przejmowany przez produkcję obcą – dalekowschodnią.

Wielu importerów takich wyrobów wprowadza na rynek produkty po cenach ewidentnie dumpingowych, niezgodnych z cechami wyrobów opatrywanych fałszywymi opisami, wprowadzającymi polskiego klienta w błąd. Powszechne jest także naruszanie praw patentowych, ochrony znaków towarowych i praw autorskich wynikających z ustawy o ochronie własności przemysłowej. Zjawiskiem nagminnym jest też naruszanie przepisów o języku polskim, znakach towarowych i zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Importowane wyroby oznaczane są często znakami towarowymi i nazwami krajowych firm, co sugeruje ich polskie pochodzenie i produkcję.

Przykładową ilustracją manipulacji cenowych jest między innymi wyrób, na który zapotrzebowanie krajowe sięga milionów egzemplarzy rocznie – wkładka profilowa. Eksporterzy dalekowschodni oferują ją w normatywie wymiarowym europejskim w cenie 0,7 USD za sztukę, podczas gdy same koszty materiałowe takiego wyrobu wynoszą w Polsce około 1,2 USD za sztukę. Zważywszy na powszechny system cen giełd międzynarodowych, dumping jest oczywisty.

Znane są przykłady i metody ochrony rynku krajowego przez inne, nawet sąsiednie państwa. Czesi bezwzględnie wymagają dokumentu dopuszczenia do obrotu handlowego wystawianego przez ich rodzime jednostki wyspecjalizowane. Skandynawowie rozbudowali system preferencji dla wyrobu krajowego, poczynając od przepisów projektowo-budowlanych, przez preferencje w polityce kredytowej banków, systemy ubezpieczeń mienia, aż po praktyczne ograniczenia serwisowe. Europejskie Stowarzyszenie Producentów Zamków i Okuć ARGE stymuluje tworzenie odpowiednich przepisów o fałszerstwie, piractwie, limitach importowych, wymaganiach wobec wyrobów itp. W wielu krajach, będących co prawda sygnatariuszami traktatów o handlu międzynarodowym, wprowadza się i respektuje ograniczenia dotyczące wyrobów, na przykład co do ich cech, wymiarów, materiałów czy atestów.

Tymczasem polski rynek faktycznie stoi otworem dla nieograniczonego importu w tej branży. Stan taki dodatkowo osłabia pozycję krajowych producentów i pogarsza szansę nadrobienia opóźnień rozwoju technologicznego w stosunku do państw Unii Europejskiej.

Z prawdziwym niepokojem obserwuję postępujące osłabienie krajowych producentów, systematyczne zmniejszanie się zatrudnienia w całej branży, a także bankructwa firm. Przykłady: ELTO z Piotrkowa, spółdzielnia Przyszłość ze Świątnik, Metalplast z Piotrkowa, spółdzielnia Pokój z Tarnowa, zakład produkcyjny w Krośnie czy spółdzielnia Metal z Bytowa, gdzie nastąpiło poważne ograniczenie zatrudnienia i wielkości produkcji.

Pragnę zwrócić uwagę, że obniżenie tej produkcji wpływa na sytuację w branżach pokrewnych, takich jak krajowe hutnictwo stali i metali kolorowych oraz walcowni.

Proszę więc o wszczęcie postępowania chroniącego przed nadmiernym przywozem tanich wyrobów z branży zamków i okuć, szczególnie dalekowschodnich, na polski obszar celny.

Pozwalam sobie zadeklarować Panu Ministrowi pełną współpracę i pomoc w postępowaniu.

Gerard Czaja

## Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Doktorowicz

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego

Zwracam się do Pana Ministra z apelem o pomoc finansową z budżetu państwa niezbędną do dokończenia inwestycji mającej na celu zachowanie oraz udostępnienie dla ruchu turystycznego zabytkowego skansenu górniczego „Guido” w Zabrze.

Kopalnia „Guido” powstała w 1855 r. Regularne wydobywanie węgla kamiennego rozpoczęto w latach siedemdziesiątych XIX wieku i całkowicie zakończono w 1995 r. Skansen górniczy tworzą historyczne podziemia kopalniane na poziomie 170 m i 320 m oraz zespół architektoniczny zabudowy powierzchniowej wraz z zachowanym wyposażeniem technicznym. Cały kompleks podlega ochronie konserwatorskiej i wpisany jest do rejestru zabytków województwa śląskiego pod nr 1342/87.

Unikatowe walory zabytkowe dawnej kopalni „Guido” sprawiają, że stanowi ona obiekt o wielkiej wartości dla historii górnictwa węglowego nie tylko w skali kraju. Kopalnia posiada także dużą wartość jako rezerwat przyrody nieożywionej, w którym podziwiać można warstwową budowę geologiczną z różnorodnymi objawami tektoniki.

Skansen usytuowany jest w obrębie Doświadczalnej Kopalni Węgla Kamiennego M-300 będącej w likwidacji, stanowiącej własność Gliwickiej Spółki Węglowej SA. Dotychczas przeprowadzono niezbędne prace w podziemnej części skansenu. Zaangażowano na ten cel środki finansowe w wysokości około 14 milionów 500 tysięcy zł. Wykonawcą robót był właściciel obiektu – Gliwicka Spółka Węglowa SA. Dalsze prace zostały jednak wstrzymane z uwagi na brak środków finansowych oraz nieuregulowane stosunki własnościowe. Ta ostatnia przeszkoda została niedawno usunięta.

Zainicjowane zostały również działania zmierzające do utworzenia przez miasto Zabrze i województwo śląskie wspólnej instytucji kultury pod nazwą Skansen Górnictwa Podziemnego „Guido” w Zabrze, która prowadziłaby działalność turystyczną w obiekcie po zakończeniu niezbędnych prac. W tej intencji podjęte zostały w 2002 r. uchwały Rady Miejskiej Zabrze oraz Sejmiku Województwa Śląskiego.

W celu całkowitego zakończenia inwestycji udostępnienia obiektu do zwiedzania potrzebna jest kwota 2 milionów zł. Mieszczą się w tym koszty wybudowania nadszybia i dokończenia prac technicznych na powierzchni kopalni.

Po zakończeniu realizacji prac adaptacyjnych prowadzonych w celu udostępnienia zabytku dla ruchu turystycznego oraz utworzeniu instytucji kultury pod nazwą Skansen Górnictwa Podziemnego „Guido” w Zabrze obiekt stanie się jedną z głównych atrakcji turystycznych województwa śląskiego. W instytucji powstaną również nowe miejsca pracy. Zatrudnienie znajdzie około trzydziestu osób, głównie pracowników restrukturyzowanych kopalń.

Mając na uwadze rangę obiektu i jego znaczenie dla narodowego dziedzictwa kulturowego, działając w trosce o jego zachowanie i należyte udostępnienie społeczeństwu, proszę pana o niezbędną pomoc finansową z budżetu państwa na ten cel.

Łączę wyrazy szacunku  
Krystyna Doktorowicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki oraz do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Kierując się licznymi napływającymi do mnie od organizacji pracodawców i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą na terenie województwa zachodniopomorskiego prośbami o wsparcie ich inicjatyw mających na celu zachowanie obecnego systemu ulg podatkowych w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu wyzkolenia młodocianych pracowników zatrudnionych w celu przygotowania zawodowego, przyłączam się do wymienionych działań i zwracam się do Państwa o uwzględnienie rzeczonych ulg podczas ewentualnych prac nad zmianą przepisów podatkowych lub dotyczących finansów publicznych.

Poruszony przeze mnie problem jest szczególnie istotny na terenach zagrożonych bezrobociem strukturalnym, a do takich zalicza się między innymi wiele gmin województwa zachodniopomorskiego. Szkolenie uczniów, młodocianych pracowników odbywa się nie w szkołach, lecz metodą kursową przez podmioty gospodarcze w sytuacjach, gdy rodziców częstokroć nie stać na kształcenie dzieci w szkołach. Ta forma kształcenia wypełnia więc istotną społeczną lukę edukacyjną. Likwidacja rzeczonych ulg może więc spowodować, że podmioty zatrudniające takich uczniów w celu przygotowania zawodowego, pozbawione z tego tytułu stosownych rekompensat finansowych, zrezygnują z zatrudniania młodocianych. Ujemne konsekwencje tego stanu rzeczy wydają się oczywiste.

Rozwiązania systemowe dotyczące ulg i zwolnień w podatku dochodowym z tytułu wyzkolenia ucznia funkcjonują w polskim prawie finansowym od wielu lat i należy szczególnie mocno podkreślić, że sprawdziły się zarówno ze społecznego, jak i z edukacyjnego i gospodarczego punktów widzenia. W świetle tego likwidowanie instytucji prawnych przynoszących pożytek w każdym wymiarze stanowiłoby w mojej ocenie trudny do naprawienia błąd. Trudna sytuacja finansowa naszego państwa jest zrozumiała dla każdego i konieczne jest czynienie stosownych oszczędności budżetowych. Oszczędności te jednak – moim zdaniem – nie powinny powodować przysłowiowego wylania dziecka z kąpielą. Może się bowiem zdarzyć, że likwidacja ulgi spowoduje wymierne oszczędności w wydatkach budżetowych, z drugiej zaś strony zwiększą się koszty funkcjonowania firm, a tym samym zmniejszą się dochody budżetu z tytułu podatków.

Biorąc to wszystko pod uwagę, ufam, że przedstawione w niniejszym piśmie argumenty znajdą uznanie Państwa i przekonają do popierania w pracach legislacyjnych dotychczasowych rozwiązań prawnych dotyczących ulg dla podmiotów zatrudniających młodocianych uczniów w celu przygotowania zawodowego.

Z szacunkiem i poważaniem  
Witold Gładkowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

W nawiązaniu do mojego oświadczenia złożonego na ręce marszałka Senatu na 36. posiedzeniu Senatu oraz do udzielonej mi odpowiedzi ministra zdrowia uprzejmie proszę o informacje w przedmiotowej sprawie. Mój niepokój budzi oczekiwanie na wprowadzenie zmian do wspomnianego wówczas rozporządzenia, co dotyczy §9, jak również oczekiwanie na inne przepisy zaproponowane we wspomnianym oświadczeniu.

Szanowny Panie Ministrze! Proszę o informację, na jakim etapie realizacji są prace związane z nowelizacją rozporządzenia, a w szczególności, czy zostały uwzględnione nasze uwagi i zmienione terminy okresów przejściowych.

Pragnę poinformować, że w powyższej sprawie do Ministerstwa Zdrowia wpłynęły pisma projektanta i wykonawcy urządzeń WPSN 2500. Samorząd powiatu szczecineckiego jako inwestor otrzymał od głównego inspektora sanitarnego odpowiedź z informacją, że podjęto decyzje o przystąpieniu do nowelizacji rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 23 grudnia 2002 r. Kolejną informacją budzącą nadzieję na zmianę obowiązujących przepisów jest wystąpienie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego do ministra zdrowia, które zawiera uwagi podobne do naszych.

Przesuwając termin wykonania inwestycji stosownie do zaproponowanego projektu, władze powiatu szczecineckiego liczyły na szybką zmianę wspomnianego rozporządzenia, szczególnie na zmianę terminów okresów przejściowych, wierząc, że przedsięwzięcie to, wybrane przy udziale ekspertów i jednostek decydujących o finansowaniu urządzeń proekologicznych, będzie sfinansowane do końca 2003 r.

Przedłużające się uzgodnienia międzyresortowe dotyczące zmiany tego rozporządzenia mogą spowodować, że inwestycja ta nie zostanie wykonana do końca tego roku, co w konsekwencji będzie związane z utratą środków finansowych w formie dotacji w wysokości 500 tysięcy zł.

Panie Ministrze, do tego nie można dopuścić. Serdecznie proszę zatem o podjęcie działań, które spowodują zmianę rozporządzenia zgodnie z wcześniejszym stanowiskiem ministra zdrowia.

Z poważaniem  
Witold Gładkowski

## Oświadczenie złożone przez senator Genowefę Grabowską

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Ministrze!

Z obserwacji działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także z licznych skarg obywateli zgłaszających się do mojego biura senatorskiego wynika, że instytucja ta nie wywiązuje się lub nienależy- cie się wywiązuje z obowiązku przekazywania składek osób ubezpieczonych do otwartych funduszy emerytalnych. Zjawisko to ma niestety niemal powszechny charakter, a zaległości ZUS z tego tytułu (wraz z odsetkami) obciążają budżet państwa. Ponieważ składki przekazywane przez ZUS w sygnalizowanej sprawie stanowią aktywa, które powinny być dalej pomnażane przez otwarte fundusze emerytalne, ich brak może spowodować w dłuższej perspektywie problemy z wypłacaniem przez te fundusze stosownych świadczeń. Pragnę także zaznaczyć, że liczba zgłoszeń o nieprawidłowościach w tym zakresie wcale nie maleje, a wręcz przeciwnie – coraz częściej przyjmuję rozżalonych wyborców domagających się interwencji w tej sprawie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ustalenie przyczyn nieprawidłowości w działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a następnie o jak najszybsze ich wyeliminowanie, tak aby koszty stałe, jakie w związku z tym ponosi co roku budżet państwa, nie ulegały zwiększeniu. Naprawa obecnej sytuacji doprowadzi nie tylko do poprawy funkcjonowania polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, ale wpłynie także na uwiarygodnienie wprowadzanych przez nas reform.

Z poważaniem  
Genowefa Grabowska.

## Oświadczenie złożone przez senator Genowefę Grabowską

Oświadczenie skierowane do minister do spraw europejskich Danuty Hübner

Szanowna Pani Minister!

Powołane na początku 2003 r. gminne ośrodki informacji europejskiej stanowiły jeden z podstawowych filarów informowania o Unii Europejskiej oraz propagowania w terenie idei przystąpienia Polski do tej organizacji. Zatrudnieni w tych ośrodkach pracownicy byli wybierani z grona osób, które wykazały się nie tylko ponadprzeciętną wiedzą na temat Unii Europejskiej, ale także znajomością praktycznych sposobów korzystania z dobrodziejstw, jakie daje członkostwo w strukturach europejskich. Nie ulega wątpliwości, że gminne ośrodki informacji europejskiej były często jedynym, bliskim źródłem rzetelnej informacji zarówno dla zwykłych mieszkańców, jak i dla przedsiębiorców zainteresowanych na przykład pozyskaniem środków pomocowych z funduszy przedakcesyjnych.

Uwzględniając powyższe, zwracam się do Pani Minister z retorycznym pytaniem: czy, uwzględniając bliskie wejście Polski do UE, decyzja o likwidacji gminnych ośrodków informacji europejskiej nie jest przedwczesna? Czy taka decyzja nie wpłynie, i to w znaczący sposób, na pogorszenie sytuacji Polski, zarówno w wymiarze społecznym (oddalamy od obywatela źródło europejskiej informacji, do którego był już przyzwyczajony, oraz rezygnujemy z zatrudnienia młodych ludzi, którzy w przygotowanie się do często pierwszej pracy w takim ośrodku włożyli wiele energii i inwencji), jak i gospodarczym w stosunku do dobrze zorientowanych społeczeństw państw członkowskich Unii Europejskiej?

Będąc przekonana, iż Pani Minister podziela powszechny już niepokój związany z możliwością pozbawienia znacznej części polskiego społeczeństwa dalszego dostępu do informacji europejskiej, proszę o interwencję w tej sprawie.

Z poważaniem  
Genowefa Grabowska

## Oświadczenie złożone przez senator Genowefę Grabowską

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego oraz do kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Turskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

W polskiej historii i kulturze szczególne miejsce zajmuje pamięć o ludziach, którzy oddali własne życie za naszą wolność. Przelana w czasie wojen krew, tragedia wielu rozdzielonych przez wojnę rodzin, okupacja, a także religia uczą nas szacunku dla tych, którzy poświęcili się dla naszego dobra. Dlatego z niepokojem przyjmuję liczne skargi środowisk wojskowych oraz ludzi i organizacji związanych z ochroną Miejsc Pamięci, dotyczące warunków, w jakich znajdują się groby polskich żołnierzy za granicą.

Zgodnie z ratyfikowaną przez Polskę konwencją genewską z dnia 12 sierpnia 1949 r. istnieje obowiązek gromadzenia mogił wojskowych według narodowości. Każda mogiła powinna być opisana w sposób pozwalający ustalić imię i nazwisko pochowanego, stopień wojskowy, datę urodzenia i zgonu, a także jednostkę wojskową, z której pochodził zmarły. Tymczasem liczne mogiły polskich żołnierzy na terenie Niemiec nie mają takich oznaczeń. Na cmentarzach ich groby są rozrzucone, nie tworzą miejsca godnego do zadumy, co nie oddaje tym samym należnego tym żołnierzom szacunku. Problem ten ma wymiar nie tylko narodowy, ale także czysto ludzki. Rodziny pochowanych tam żołnierzy nie mogą bowiem odnaleźć miejsca pochówku swoich najbliższych.

Mając na względzie fakt, że o Narodzie świadczy również jego pamięć o zmarłych, zwracam się do Panów Ministrów z uprzejmą prośbą o zbadanie warunków, w jakich znajdują się mogiły polskich żołnierzy pochowanych w byłej RFN, i o podjęcie działań mających na celu zapewnienie Im godnego ostatniego miejsca spoczynku.

Z poważaniem  
Genowefa Grabowska

## Oświadczenie złożone przez senator Genowefę Grabowską

Oświadczenie skierowane do minister do spraw europejskich Danuty Hübner

Szanowna Pani Minister!

Podpisanie 16 kwietnia bieżącego roku traktatu akcesyjnego dało Polsce możliwość wysłania naszych reprezentantów do wszystkich – głównych i doradczych – organów Unii Europejskiej. Zarówno zasady ich wyboru – doboru, mianowania – jak i ich działalność będą szczególnie bacznie obserwowane i komentowane, i to nie tylko w Polsce, ale także na forum Unii Europejskiej. Szczególnym niepokojem musi w tym kontekście napawać daleki od reprezentatywności dobór dwudziestu jeden polskich przedstawicieli, którzy zasiadają w Komitecie Regionów UE, organie powołanym między innymi do dbałości o równomierny rozwój i współpracę regionalną.

Uzasadnieniem dla przeprowadzonej nie tak dawno reformy administracyjnej kraju była konieczność zmniejszenia liczby województw (regionów), między innymi po to właśnie, aby je przygotować i dostosować do efektywnej współpracy regionalnej w ramach UE. Z ogromnym niedowierzaniem przyjąłam więc wiadomość, że wbrew logice nie wszystkie województwa (regiony) są reprezentowane przez swych marszałków w delegacji do Komitetu Regionów.

Czy zatem można uznać za właściwą i zapewniającą należytą ochronę interesów regionalnych reprezentację, która nie odzwierciedla w pełni aktualnego podziału administracyjnego naszego kraju?

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister o podjęcie wszelkich niezbędnych kroków, które pozwolą naprawić tę chorą sytuację.

Z poważaniem  
Genowefa Grabowska

## Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Działając na podstawie art. 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU nr 73 z 1996 r. poz. 350, z późniejszymi zmianami), uprzejmie proszę o wyjaśnienie przyczyn upadłości spółki Daewoo FSO „Zena” w Wyszkowie, a także o wyjaśnienie przyczyn niewypłacenia około dwustu sześćdziesięciu byłym pracownikom należnych im odpraw pieniężnych od 2001 r.

Z wyrazami szacunku  
Sławomir Izdebski

## Oświadczenie złożone przez senator Aleksandrę Koszadę

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wprowadzona w 1999 r. zmiana zasad odbywania specjalizacji lekarskich ograniczyła możliwości specjalizowania się w ramach etatów rezydenckich, które finansowane są z budżetu państwa.

Utrudniono również możliwość wyboru i odbywania specjalizacji – poprzez drastyczne limity dla województw – tym lekarzom, którzy zatrudnieni są na etatach w zakładach opieki zdrowotnej i mają warunki, aby szkolić się w wybranych przez siebie specjalizacjach.

Wielokrotnie w tej sprawie występował rzecznik praw obywatelskich, który wskazywał, że obowiązujący system specjalizacji lekarzy jest zły, nie spełnia oczekiwań środowiska lekarskiego, a także narusza normy ustawowe i konstytucyjne.

Czy w związku z tym przewidywane są zmiany, które wyeliminują zaistniałe nieprawidłowości?

Z poważaniem  
Aleksandra Koszada

## Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszeewskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Według posiadanych przeze mnie informacji, w II kwartale 2002 r. przedstawiciele koncernu SASOL z Republiki Południowej Afryki spotkali się z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki w celu zaplanowania wspólnej budowy fabryki przetwarzania węgla kamiennego na paliwa silnikowe na terenie Śląska. Z moich informacji wynika, że ówczesny sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki nie wyraził zainteresowania tą technologią, która mogła – chociaż częściowo – wspomóc polskie górnictwo.

Pragnę więc uzyskać odpowiedzi na następujące pytania.

Po pierwsze, czy przeprowadzone zostały analizy tej oferty i na ile były one głębokie?

Po drugie, jakie kryteria zadecydowały o jej odrzuceniu?

Po trzecie, jakie nowe technologie obróbki węgla pojawiają się w naszym kraju w związku z offsetem? A jeżeli nie, to jakie czynniki o tym zadecydowały?

Zbigniew Kruszeewski

## Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszeńskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Proszę Panią Minister o szczegółową informację, wraz z merytorycznym uzasadnieniem, jakie powody zadecydowały o tym, że Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku nie otrzymała w 2001 r. lub 2002 r. zgody na uruchomienie kształcenia na specjalności: wychowanie fizyczne.

Zbigniew Kruszeński

## Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszeewskiego

Oświadczenie skierowane do przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych, ministra nauki Michała Kleibera

Uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania. Czy w podległym Panu resorcie prowadzone są aktualnie prace nad projektem ustawy o finansowaniu nauki? Jeśli takie prace są prowadzone, to czy projektem tej ustawy objęte zostaną także jednostki organizacyjne mające osobowość prawną, które posiadają, prowadzą biblioteki naukowe stanowiące część narodowego zasobu bibliotecznego, na przykład regionalne towarzystwa naukowe?

W chwili obecnej do bibliotek naukowych zaliczane są: Biblioteka Narodowa, biblioteki szkół wyższych, biblioteka PAN i jej jednostki oraz tak zwane inne biblioteki, którym status biblioteki naukowej nadał minister kultury i sztuki rozporządzeniem z dnia 19 marca 1998 r. (DzU nr 44 z 1998 r. poz. 269).

Zdecydowana większość tak zwanych organizatorów aktualnie funkcjonujących bibliotek naukowych to instytucje państwowe bądź samorządowe finansowane z budżetu państwa lub przez jednostki samorządu terytorialnego. Wyjątek stanowią biblioteki naukowe prowadzone przez regionalne towarzystwa naukowe – na przykład Biblioteka imienia Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego czy biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, liczące po około stu pięćdziesięciu lat – które korzystały dotąd, w ograniczonym zresztą zakresie, z dotacji KBN.

Objęcie w projektowanej ustawie o finansowaniu nauki pojęciem jednostki naukowej towarzystw naukowych prowadzących biblioteki naukowe pozwoliłoby zapewnić im podmiotowe dofinansowanie ze strony państwa, a więc stały byt. Dziesiątki lat doświadczeń pozwalają bowiem na stwierdzenie, że biblioteki naukowe prowadzone przez regionalne towarzystwa naukowe są optymalnymi, najbardziej efektywnymi jednostkami, zapewniającymi łatwą dostępność dostosowaną do charakteru zbiorów, szybką obsługę czytelników, niewielką, precyzyjnie dobraną kadrę, bez przerostów administracyjnych.

Wspomniane długie trwanie i wyrobiona marka w środowisku stanowią o wartości tych bibliotek. Objęcie także tych bibliotek przyszłą ustawą o finansowaniu nauki wydaje mi się zasadne i konieczne, żeby nie zaprzepaścić ich bytu.

Zbigniew Kruszeewski

## Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszeewskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Proszę Panią Minister o odpowiedź na następujące pytania.

Po pierwsze, czy podejmowane w ostatnim czasie przez senaty uczelni państwowych uchwały zabraniające nauczycielom akademickim – zwłaszcza samodzielnym – podejmowania dodatkowego zatrudnienia w innych uczelniach są zgodne z zasadami obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej porządku prawnego?

Po drugie, czy w przypadku stwierdzenia, że wymienione uchwały naruszają zasady obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej porządku prawnego, minister edukacji narodowej i sportu skorzysta z przysługującego mu prawa nadzoru i w trybie art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. uchwały te uchyli?

Zgodnie z przepisem art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”

Przepis art. 65 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z kolei mówi, że „każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa”.

Sądzę, że cytowane tu obydwie przepisy są na tyle jednoznaczne, żeby stwierdzić, że podejmowane przez senaty niektórych wyższych uczelni państwowych uchwały, ograniczające w istocie nauczycielom akademickim wolność wyboru miejsca pracy, a tym samym naruszające konstytucyjne wolności i prawa obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, nie mając stosownego umocowania w ustawie, w sposób rażący naruszają obowiązujący w naszym kraju porządek prawny.

W związku z tym uważam, że minister edukacji narodowej i sportu ma obowiązek skorzystać w tych wszystkich przypadkach ze swoich uprawnień i na podstawie art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym uchylić te uchwały jako niezgodne z przepisami ustawowymi.

Mam nadzieję, że Pani Minister podziela mój pogląd.

Zbigniew Kruszeewski

## Oświadczenie złożone przez senatora Włodzimierza Łęckiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Wielce Szanowny Panie Premierze!

Pozwalam sobie na skierowanie tego pisma do Pana Premiera, ponieważ problem, który przedstawiam, ma bardzo duże znaczenie nie tylko dla opisanej sprawy zakładów, ale w znaczący sposób wpływa na sytuację społeczną zarówno miasta Wrześni, jak i całej tej części Wielkopolski. Sprawa dotyczy wielce prawdopodobnej upadłości spółki Tonsil po ostatniej decyzji Ministerstwa Skarbu Państwa – pismo nr MSP/DRiPP 2650/03 z dnia 25 czerwca 2003 r. – odmawiającej pomocy publicznej w formie pożyczki. Spowoduje to upadłość spółki.

W wielu przypadkach poprzez proces upadłości można podmiot gospodarczy restrukturyzować, ale sytuacja prawna spółki Tonsil oraz utworzone zabezpieczenia prawne na rzecz budynków głównych wierzycieli wykluczają pozytywny efekt takich działań. W aktualnej, skomplikowanej sytuacji prawno-finansowej spółki może nastąpić fizyczna likwidacja firmy i utrata pracy przez siedemset pięćdziesiąt osób. Oznacza to zamknięcie największego zakładu we Wrześni i znaczące zwiększenie bezrobocia w tym rejonie, gdzie stopa bezrobocia wynosi obecnie ponad 30%.

Mając na uwadze to, a także fakt, że Tonsil jest firmą o znaczącej na rynku krajowym i zagranicznym marce, proszę Pana Premiera o spowodowanie ponownego rozpatrzenia prośby spółki Tonsil SA o udzielenie pomocy publicznej z funduszu restrukturyzacji przedsiębiorstw w przekonaniu, że Skarb Państwa wygospodaruje dla tego podmiotu niezbędne środki. Głównym determinantem skuteczności tych działań jest czas.

Spółka Tonsil SA działa od 1990 r. i jest znanym producentem sprzętu elektroakustycznego w Polsce. Jest jednym z pierwszych podmiotów prywatyzowanych drogą kapitałową poprzez Giełdę Papierów Wartościowych. Od dłuższego czasu spółka notuje pogorszenie się sytuacji ekonomiczno-finansowej, co powoduje znaczne ograniczenie dostępu do łatwo osiągalnych źródeł finansowania bieżącej działalności. Możliwość uzyskania niezbędnych środków z funduszu restrukturyzacji przedsiębiorstw pozwoliłaby spółce zredukować zadłużenie bankowe oraz zakupić materiały na realizację już zawartych umów, a tym samym poprawić swój wizerunek wśród wierzycieli oraz stać się spółką gotową konkurować na rynku. Według opracowanego programu, Tonsil SA ma duże szanse być największym producentem sprzętu elektroakustycznego i holderem dla spółek wchodzących w skład grupy kapitałowej, jednakże zamierzenie to nie będzie możliwe do zrealizowania bez pomocy finansowej udzielonej z funduszu restrukturyzacji przedsiębiorstw.

Mając na względzie dobro i rozwój małych i średnich podmiotów gospodarczych, powinno się udzielać pomocy publicznej w pierwszej kolejności średniemu podmiotowi gospodarczemu, takiemu jak Tonsil SA, co pozwoliłoby osiągnąć stabilizację finansowo-ekonomiczną spółki oraz zrealizować ekspansywne plany rozwoju. Małe i średnie podmioty gospodarcze, do których zalicza się Tonsil SA, nie mają siły negocjacyjnej w bankach w sprawie udzielenia im kredytu, dlatego jedyną nadzieję na usunięcie zagrożenia upadłości upatrują w funduszu restrukturyzacji przedsiębiorców. Ostatnia decyzja ministra skarbu pozbawia spółkę Tonsil SA otrzymania takiej pomocy i praktycznie oznacza zamknięcie zakładu.

Do niniejszego oświadczenia dołączam dla służb Pana Premiera krótkie omówienie aktualnej sytuacji ekonomicznej i organizacyjnej spółki. Pełna dokumentacja dotycząca przedstawianego problemu znajduje się w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Bardzo proszę Pana Premiera o wsparcie działań zarządu spółki i siedmiusetpięćdziesięcioosobowej załogi o uratowanie firmy.

Z głębokim szacunkiem  
Włodzimierz Łęcki

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej oraz do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Analiza ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (DzU nr 45 poz. 391, ze zmianami) wskazuje, że obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu podlegają między innymi „uczniowie oraz słuchacze zakładów kształcenia nauczycieli w rozumieniu przepisów o systemie oświaty, niepodlegający obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu”, a także dzieci niepodlegające obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu – art. 9 ust. 1 pkt 16 przywołanej ustawy.

Ustawa stanowi ponadto, że obowiązek ubezpieczenia osób, o których mowa wyżej, powstaje z dniem przyjęcia do szkoły, a wygasa z dniem jej ukończenia – art. 16 pkt 1 – a składki na ubezpieczenia zdrowotne uczniów niepodlegających ubezpieczeniu z innego tytułu opłaca szkoła – art. 28 ust. 1 pkt 4.

Zasada ta, powtórzona z ustawy poprzednio obowiązującej, powoduje, że szkoły muszą angażować znaczne środki na ubezpieczenia uczniów.

W wyniku przeprowadzonej kwerendy ustalono, że 35% elbląskich uczniów jest nieobjętych systemem NFZ.

| Uczniowie poza NFZ | Podstawa składki | Składka | Miesięczne ubezpieczenie | Koszty miesięczne        | Koszty roczne                      |
|--------------------|------------------|---------|--------------------------|--------------------------|------------------------------------|
| 7091               | 418,00 zł        | 7,75%   | 32 zł 40 gr              | 229 tysięcy 712 zł 95 gr | 2 miliony 756 tysięcy 555 zł 34 gr |

Wprawdzie jednostki samorządu terytorialnego mają otrzymać środki z budżetu państwa jako dotacje celowe na zadania z zakresu administracji rządowej, jednak w trybie refundacji, co oznacza, że wcześniej szkoły muszą angażować środki własne.

Takie regulacje zawarte w ustawie nie tylko uszczuplają możliwości finansowe szkół, ale też powodują konieczność comiesięcznego wykonywania kwerend i uaktualniania bazy danych osobowych przez nie-liczny personel administracyjny.

Aktualizacja bazy danych w tym zakresie będzie procesem permanentnym ze względu na zmianę sytuacji osób, które na obecnie niestabilnym rynku pracy często tę pracę tracą lub zatrudniają się ponownie. Każdy tego typu przypadek musi być udokumentowany i będzie poddany szczegółowej kontroli ZUS jako podstawa do refundacji.

Wydaje się słuszne, by wprowadzić zasadę refundacji kosztów ubezpieczenia tych dzieci na szczeblu centralnym poprzez przekazanie środków Narodowemu Funduszowi Zdrowia w wielkości odpowiadającej średniej liczbie nieubezpieczonych dzieci z ostatnich kilku lat. Tego typu dane po pięciu latach funkcjonowania kas chorych zapewne istnieją. Spowoduje to uproszczenie całego systemu i nie będzie obciążało szkół zbędną i kosztowną biurokracją.

Władysław Mańkut

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika

Ochotnicza Straż Pożarna w Jędrychowie czyni starania u komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie o włączenie w dniu 19 lipca 2003 r. swojej jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Jednostka ta funkcjonuje już pięćdziesiąt siedem lat i przez wszystkie te lata znakomicie wypełniała swoje zadania. Jest także miejscowym centrum życia kulturalno-społecznego sołectwa Jędrychowo. Druhowie zawsze wykazują ogromne zaangażowanie. Nasiliło się ono bardzo intensywnie z chwilą zarysowania się bliskiej perspektywy włączenia jednostki do KSRG. Jednostka w roku 2002 otrzymała drugi samochód GBA, co stanowiło podstawę do włączenia do KSRG.

Miejscowość Jędrychowo położona jest przy drodze krajowej nr 16, na której natężenie ruchu drogowego jest bardzo duże, zagrażające bezpieczeństwu mieszkańców i użytkowników. Mieszkańcy tej miejscowości popierają starania o włączenie jednostki do KSRG, tak aby mogła ona nieść pomoc nie tylko pożarniczą, ale i medyczno-techniczną.

W lipcu 2002 r. jednostka pozyskała bardzo licznych sponsorów do rozbudowy strażnicy – dobudowy drugiego boksu i całego zaplecza sanitarno-socjalnego. Druhowie żarliwie pracują, aby jak najszybciej oddać zmodernizowaną strażnicę do użytku. Nastąpi to właśnie 19 lipca 2003 r. Stąd serdeczna prośba o uwzględnienie tej daty jako chwili włączenia jednostki do wspomnianego systemu.

Władysław Mańkut

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Matuszaka

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego

Jest to zapytanie w sprawie Wojskowego Studium Nauczania Języków Obcych w Łodzi.

Wielce Szanowny Panie Ministrze, w imieniu cywilnych pracowników dydaktycznych i administracyjnych Wojskowego Studium Nauczania Języków Obcych w Łodzi zwracam się z uprzejmym zapytaniem o dalsze losy tej placówki edukacyjnej. Wśród obecnie zatrudnionych czterdziestu nauczycieli lektorów, dwudziestu pracowników administracji i sześciu oficerów, którzy corocznie kształcą około sześciuset żołnierzy zawodowych w zakresie języków obcych, istnieją poważne obawy co do przyszłych losów tej placówki i jej ewentualnego przeniesienia do Warszawy.

Łódzkie WSNJO jest jedną z największych szkół językowych w NATO, w pełni skomputeryzowaną i prowadzącą zajęcia w zakresie języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i ukraińskiego. Tutaj mieści się Centralna Komisja Egzaminacyjna Języków Obcych MON. Ponadto z końcem roku WSNJO przejmuje budynek po kapitalnym remoncie, podczas gdy w Warszawie – gdyby placówka była przeniesiona – niezbędny będzie remont generalny budynku szkoleniowego i zapewnienie jego wyposażenia, co będzie kosztować około 7 milionów zł. Warto także podkreślić, że koszt jednej godziny lekcyjnej w Łodzi wynosi około 25 zł, a w Warszawie 50–80 zł. Różnice wynikają ze statusu nauczycieli: oświatowy – akademicki.

Liczę na przychylne odniesienie się Pana Ministra do zachowania WSNJO w Łodzi.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku  
Grzegorz Matuszak

## Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Pawełka

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od wielu lat zawodowi podoficerowie i chorążowie Wojska Polskiego, dążąc do podnoszenia swoich kwalifikacji teoretycznych i praktycznych, ubiegali się o klasę specjalisty wojskowego. Zdobyć klasę specjalisty wojskowego III, II, I stopnia oraz mistrzowskiej było możliwe po zdaniu egzaminu przed komisją kwalifikacyjną. Osiągniętą klasę specjalisty wojskowego trzeba było co jakiś czas potwierdzać na kolejnym egzaminie, podobnie jak w przypadku chęci zdobycia wyższej klasy. W przypadku zmiany charakteru pracy zawodowy podoficer lub chorąży obowiązany był do zdobywania klasy specjalisty wojskowego w nowej dziedzinie. Za zdobycie klasy, z wyjątkiem trzeciej, żołnierz zawodowy otrzymywał specjalny dodatek pieniężny.

Szanowny Panie Ministrze! Od pewnego czasu pojawiają się sygnały, że ta szlachetna rywalizacja, mająca na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych, czego udokumentowaniem było zdobywanie klasy specjalisty wojskowego, została zahamowana, a w niektórych rodzajach wojsk wręcz zanika. Nie prowadzi się egzaminów dotyczących podwyższania klasy oraz w nowych specjalnościach – w przypadkach zmiany charakteru pracy zawodowego żołnierza. Zaprzestano też płacenia dodatków pieniężnych za niektóre klasy.

W związku z powyższym pragnę Pana Ministra zapytać, czy opisana powyżej sytuacja ma charakter przejściowy, czy też ten rodzaj podnoszenia i potwierdzania kwalifikacji zawodowej będzie likwidowany.

Z poważaniem  
Kazimierz Pawełek

## Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka

W roku 2000 w województwie podlaskim nastąpiła klęska suszy połączona z przymrozkami, co spowodowało ogromne straty w gospodarstwach rolnych w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej. W związku z tym rolnicy zostali zmuszeni do nieprzewidzianych wydatków finansowych na zakup pasz dla zwierząt, szczególnie objętościowych. Jedynym źródłem finansowania były wówczas tak zwane kredyty suszowe, z których skorzystali rolnicy – właściciele wysokotowarowych gospodarstw rolnych o kierunku produkcji mleka, bo to oni właśnie znaleźli się w najtrudniejszej sytuacji. Kolejna klęska dotknęła producentów w 2002 r., kiedy to ponownie wystąpiła susza w województwie podlaskim.

Termin spłaty kredytów upływał w 2002 r. W związku z trudną sytuacją finansową gospodarstw zarządzeniem prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa umożliwiono przesunięcie ich spłat o jeden rok, czyli do roku 2003. Stosowane procedury były proste i realne, a rolnicy podpisywali umowy bezpośrednio w bankach.

Liczne sygnały napływające obecnie ze środowisk wiejskich jednoznacznie określają potrzebę wydłużenia czasu spłaty kredytów z 2000 r. o kolejny rok, czyli do roku 2004. Umożliwia to zarządzenie prezesa ARiMR nr 5/2003 z dnia 29 stycznia 2003 r. Jednakże te określone procedury są skomplikowane i uciążliwe dla kredytobiorców. Wydłużenie czasu spłaty może nastąpić wyłącznie w szczególnie uzasadnionym przez wojewodę przypadku – taki zapis rodzi niejednoznaczną interpretację i wydłużenie czasu załatwiania formalności, a pierwsze spłaty kredytów są wymagane już na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z pytaniami: po pierwsze, czy istnieje możliwość wydłużenia spłaty kredytów do końca 2004 r.; po drugie, czy przewiduje Pan Minister ułatwienia proceduralne; po trzecie, dlaczego bierze górę biurokracja nad rozsądkiem?

Z wyrazami szacunku  
Sergiusz Plewa

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Rzemyskowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

Sprawa dotyczy małżeństwa Iwony i Jacka Jaskólskich z Piły i jest opisana w załączonych sześciu piśmach. Oczekuję, że minister finansów zwolni wymienionych małżonków z podatku dochodowego od sprzedanej w 2000 r. nieruchomości. Uważam bowiem, że dochodzenie zapłaty w kwocie 4 tysięcy 850 zł jest niesprawiedliwe i niezasadne z co najmniej pięciu powodów.

Po pierwsze, Iwona i Jacek Jaskólscy całość dochodu ze sprzedanej nieruchomości przeznaczili na zakup domu mieszkalnego.

Po drugie, oboje są osobami niepełnosprawnymi i dłuższy okres wybierania nowego domu był spowodowany między innymi poszukiwaniami obiektu dostosowanego do ich niepełności.

Po trzecie, wyżej wymienieni wychowują czworo niepełnoletnich dzieci, a ich dochody nie są wysokie. Decyzja o zakupie nowego domu wymagała więc także dużego namysłu ekonomicznego. W efekcie końcowym zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu bankowego spłacanego w ratach miesięcznych wynoszących ponad 1 tysiąc zł.

Po czwarte, Urząd Skarbowy w Pile i Izba Skarbowa w Poznaniu w sposób dla mnie niezrozumiały zbyt optymistycznie oceniają sytuację materialną wyżej wymienionej sześciosobowej rodziny. Z uporem bowiem pomijają w budżecie tej rodziny znaczącą kwotę płaconych rat kredytu mieszkaniowego.

Po piąte, zapłata podatku w kwocie 4 tysięcy 850 zł jest dla rodziny Jaskólskich niesprawiedliwością i nadmierną dolegliwością finansową.

W tej sytuacji zmuszony jestem prosić o pomoc ministra finansów, o zaniechanie poboru tej kwoty.

Z poważaniem  
Tadeusz Rzemyskowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Premierze!

Potrzeba budowy nowego międzynarodowego lotniska w Polsce staje się coraz bardziej pilna. Jeśli Polska i Warszawa chcą wykorzystać atut położenia i stać się jednym z ważnych centrów komunikacyjnych w skali Europy, to niezwłocznie musimy przystąpić do budowy nowego lotniska.

Od kilku, a nawet od kilkunastu lat toczy się dyskusja na temat rozbudowy lotniska Okęcie. Jednak, jak na międzynarodowe lotnisko, obiekt ten jest położony niemal w centrum miasta. Dlatego jednocześnie wysuwane są propozycje lokalizacji lotniska międzynarodowego poza Warszawą. Jedną z możliwych lokalizacji są tereny byłego lotniska wojskowego w Modlinie. W latach dziewięćdziesiątych w związku z reorganizacją polskiej armii lotnisko w Modlinie straciło swe znaczenie militarne. Dostrzeżono jednak możliwości wykorzystania tego obiektu jako lotniska cywilnego dzięki jego korzystnej lokalizacji oraz dogodnemu połączeniu komunikacyjnemu z Warszawą.

W związku z powyższym zwracam się o przedstawienie obecnego stanowiska rządu w sprawie budowy i lokalizacji nowego międzynarodowego portu lotniczego dla Warszawy. Bardzo proszę o szczegółowe wyjaśnienie stanowiska władz odnośnie do koncepcji budowy nowego lotniska na bazie byłego lotniska wojskowego w Modlinie.

Z poważaniem  
Robert Smoktunowicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafraniec

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Uprzejmie informuję, iż do mojego biura wpłynęło pismo od wicemarszałka województwa podlaskiego, pana Krzysztofa Tołwińskiego, przedstawiające trudną sytuację, w jakiej znaleźli się podlascy rolnicy.

Otóż w 2000 r. w województwie podlaskim wystąpiła klęska suszy połączona z przymrozkami, co spowodowało ogromne straty w gospodarstwach rolnych w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej. W związku z tym rolnicy zostali zmuszeni do nieprzewidzianych wydatków finansowych na zakup pasz dla zwierząt. Jedynym źródłem finansowania były wówczas tak zwane kredyty suszowe, z których skorzystali rolnicy – właściciele wysokotowarowych gospodarstw rolnych o kierunku produkcji mleka, bo to one właśnie znalazły się w najtrudniejszej sytuacji.

Termin spłaty wspomnianych kredytów mijał w 2002 r. Niestety w tymże 2002 r. rolników w województwie podlaskim ponownie dotknęła klęska suszy, co uniemożliwiło spłatę opisywanych kredytów z 2000 r. w przewidywanym terminie. W efekcie tego, w związku z trudną sytuacją finansową gospodarstw, umożliwiono zarządzeniem prezesa ARiMR przesunięcie spłaty o jeden rok, czyli do 2003 r. Stosowane wówczas procedury były proste i realne, a rolnicy podpisywali aneksy bezpośrednio w bankach, także w przedłożonym terminie, to jest do końca 2003 r.

Skumulowanie jednak w tak krótkim, bo dwuletnim odstępie czasu, klęsk żywiołowych na Podlasiu sprawiło, iż rolnicy z naszego województwa nie są w stanie zakończyć spłat tych kredytów do końca 2003 r. Dlatego też obecnie do Zarządu Województwa Podlaskiego w Białymstoku napływają prośby środowisk wiejskich o wydłużenie terminu spłaty kredytów z roku 2000 o następny rok, czyli do 2004 r. Umożliwia to zarządzenie prezesa ARiMR nr 5/2003 z dnia 29 stycznia 2003 r., jednakże obecne procedury w tym względzie są bardzo skomplikowane i uciążliwe dla kredytobiorców, gdyż wydłużenie spłaty kredytów o następny rok, do 2004 r., może nastąpić wyłącznie w szczególnie uzasadnionym przez wojewodę przypadku. Taki zapis rodzi niejednoznaczną interpretację i wydłużenie czasu załatwiania formalności, a pierwsze spłaty kredytów z 2000 r. są wymagane już na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku.

W związku z powyższym, popierając starania Zarządu Województwa Podlaskiego, zwracam się z prośbą do Pana Ministra o podjęcie skutecznych działań umożliwiających przedłużenie terminu spłaty kredytu z 2000 r. przez podlaskich rolników o kolejny rok – do 2004 r. Jednocześnie proszę o zastosowanie takich procedur, które umożliwią rolnikom podpisywanie dokumentów kredytowych bezpośrednio w bankach, bez narażania ich na zbędne formalności. Jest to bowiem problem społeczny, który wymaga szybkiego rozwiązania.

Z wyrazami szacunku  
Jan Szafraniec

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wydanie potwierdzenia uprawnień i obowiązków ogólnopolskiej specjalistycznej organizacji ratowniczej pod nazwą Towarzystwo Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących z siedzibą w Supraślu, województwo podlaskie, nadanych temu stowarzyszeniu decyzją Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 13 maja 1998 r.

Działania wyżej wymienionego towarzystwa mają wzniosły i cenny dla społeczeństwa charakter, bowiem organizacja ta czuwa nad bezpieczeństwem osób korzystających z wypoczynku nad wodą. Towarzystwo Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących istnieje oficjalnie od 30 września 1993 r., a zostało powołane jako stowarzyszenie alternatywne wobec działań prowadzonych dotychczas w tym względzie przez Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

O profesjonalizmie i wyjątkowo dużych umiejętnościach ratowników towarzystwa świadczy fakt, iż w miejscach ochranianych przez jego ratowników nie doszło w ciągu dwunastu lat działalności tej organizacji do żadnych tragicznych zdarzeń.

Ponadto znamienny jest fakt, iż towarzystwo opiera się na zasadach wolontariatu i nie otrzymuje żadnych dotacji rządowych na realizację jego celów statutowych. Mimo to wyszkoliło ono już przeszło dwustu ratowników, dzięki którym wydatnie poprawiły się warunki bezpieczeństwa kąpiących się w zbiornikach wodnych.

Niestety działalność Towarzystwa Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących napotyka na trudności w postaci negowania jego uprawnień i obowiązków przez WOPR. Jak ostatnio poinformował mnie prezes Towarzystwa, pan Antoni Roman, władze wojewódzkie WOPR w Białymstoku doprowadziły do sytuacji, iż z listy ratowników pływalni białostockiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wykreślono przedstawicieli towarzystwa, stawiając im warunek ukończenia kursu woprowskiego.

Ponadto, zdaniem pana Romana, działacze Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego systematycznie i trwale prowadzą politykę przedstawiania opinii publicznej pracy towarzystwa w złym świetle, chcąc doprowadzić w ogóle do jego likwidacji.

Moim zdaniem, sytuacja, w której nad bezpieczeństwem korzystających z wypoczynku nad wodą czuwa jak najwięcej ratowników – nawet jeśli są oni przedstawicielami różnych stowarzyszeń – jest korzystna dla społeczeństwa. Stąd też moja prośba do Pani Minister o wydanie Towarzystwu Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących wspomnianego na wstępie potwierdzenia jego uprawnień i obowiązków.

Z wyrazami szacunku  
Jan Szafraniec

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

Zgodnie z art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu RP niniejsze oświadczenie – w sprawie interpretacji zapisu art. 55 ust. 7 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z art. 18 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych i art. 26 ust. 1 pkt 9b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych – kieruję do pana Andrzeja Raczki, ministra finansów.

Szanowny Panie Ministrze, otrzymuję wiele pytań nawiązujących w swej treści do zapisów cytowanych wyżej ustaw, a dotyczących odliczania od dochodu przed opodatkowaniem w pełnej wysokości darowizn na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą prowadzoną przez kościelne osoby prawne, na przykład Kościół katolicki, powyżej dziesięcioprocentowego progu wynikającego z art. 18 ust. 1 pkt 1b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W obydwu ustawach zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne mają prawo do przekazywania darowizn i odliczania ich od swojego dochodu do wysokości nieprzekraczającej 10%. Ponieważ ustawodawca w art. 55 ust. 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej mówi o darczyńcach, nie rozgraniczając ich na osoby fizyczne i osoby prawne, nasuwa się następujące pytanie: czy osoba prawna może odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem darowizny w pełnej wysokości, ponad limit 10%, jeżeli darowizna została przekazana na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą kościelnych osób prywatnych, Kościoła katolickiego?

Podatnicy spotykają się z różną interpretacją ze strony urzędów skarbowych. Akceptowane są odliczenia ponad próg 10% darowizn przekazywanych przez osoby fizyczne, a różnie traktowane są odliczenia dokonywane przez osoby prawne.

Będę wdzięczny za przesłanie mi odpowiedzi.

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, zaniepokojeni obecną sytuacją, zwrócili się z apelem o stworzenie warunków do odbudowy gospodarki lekami w Polsce.

Wprowadzone w 2002 r. zmiany w prawie farmaceutycznym doprowadziły naszą rodzimą farmację do tragicznego stanu. Nowe przepisy ułatwiły ekspansję monopolistycznej farmacji markowej. Liberalizm w obrocie lekami w rzeczywistości oznaczał powstawanie coraz większych przedsiębiorstw, łańcuchów aptek, zmniejszanie liczby hurtowni, a w efekcie koncentrację podatną na dyktat markowych koncernów farmaceutycznych. W konsekwencji nastąpiło zalanie rynku drogimi lekami markowymi i wypieranie tańszych leków, z wielką szkodą dla ludności i przemysłu krajowego.

Obecna kadra resortu zdrowia wydaje się zdecydowanie wspierać biznes markowy, domagając się wprowadzenia na listę leków refundowanych leków nowych, markowych i oczywiście bardzo drogich. Dzieje się to jednak kosztem leków już uznanych, a zdecydowanie tańszych.

Zwracam się wobec tego o jak najszybsze przywrócenie sytuacji chroniącej nasz kraj przed wielomilionowymi stratami i o niedopuszczenie do permanentnego pogarszania sytuacji. Można to osiągnąć przez: odtworzenie w Ministerstwie Zdrowia departamentu farmacji zatrudniającego wykwalifikowanych farmaceutów, powołanie osoby kompetentnej na stanowisko wiceministra do spraw farmacji, powierzenie gospodarki lekami osobom kompetentnym w ramach NFZ i odbudowanie niezwykle ważnej instytucji naukowej, jaką był Instytut Leków.

Zwracam się o natychmiastową realizację przedstawionych postulatów w celu zapobieżenia całkowitej zapaści rynku farmaceutycznego w Polsce, do czego doprowadza obecnie eliminacja z rynku alternatywnych, tanich leków krajowych. Placówki farmaceutyczne powinny być przede wszystkim instytucjami chroniącymi zdrowie i interesy pacjentów oraz zapewniającymi ochronę krajowego przemysłu farmaceutycznego przed zalewem towarów z rynku unijnego, o czym niektórzy wydają się zapominać, tworząc z nich placówki nastawione jedynie na zysk.

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ogólnie wiadomo, iż sytuacja służby zdrowia w naszym kraju jest dramatyczna. Brakuje bowiem środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb, nie wspominając już o leczeniu specjalistycznym czy profilaktyce. Mając na uwadze stan zdrowia pacjentów oraz rangę przedsięwzięcia, dostrzegam istniejącą konieczność podniesienia poziomu i zwiększenia dostępności świadczonych usług medycznych.

Uważam za niezwykle istotne zwiększenie liczby i wartości zakontraktowanych świadczeń dla Zespołu Przychodni Specjalistycznych SP ZOZ w Tarnowie.

Jest to obecnie jeden z największych w Małopolsce świadczeniodawców z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. W ramach tego zespołu udziela się porad w dwudziestu pięciu przychodniach i poradniach różnych specjalności medycznych, zatrudnionych jest tam stu dziesięciu lekarzy specjalistów. Od chwili powstania zespół ten był główną placówką specjalistycznego leczenia ambulatoryjnego w byłym województwie tarnowskim. Rokrocznie w ramach zespołu jest udzielanych kilkadziesiąt tysięcy porad i interwencji stomatologicznych. Liczba udzielanych świadczeń wskazuje na ogromne zapotrzebowanie społeczne na tego typu działalność.

Pomimo to MRKCh zakontraktowała na rok 2003 świadczenia w wysokości 70-80% kontraktu z poprzedniego roku. Środki zakontraktowane na rok bieżący są wysoce niewystarczające. Ograniczenie finansowania usług medycznych grozi utratą płynności finansowej, co w konsekwencji spowoduje zmniejszenie zatrudnienia w Zespole Przychodni Specjalistycznych SP ZOZ w Tarnowie, ograniczenie dostępności lekarzy specjalistów, a przez to wyrządzi szkodę pacjentom.

W związku z tym apeluję do Pana Ministra o podjęcie działań zmierzających do przyznania większych środków finansowych, sięgających przynajmniej poziomu z roku ubiegłego. W przeciwnym wypadku nie możliwe jest funkcjonowanie służby zdrowia w sposób zapewniający odpowiedni poziom leczenia i odpowiednią troskę o pacjenta.

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Ministrze!

Obecny stan transportu kolejowego zagraża stabilności gospodarczej państwa. Wobec tego konieczna jest szeroka publiczna dyskusja o roli i znaczeniu transportu kolejowego w Polsce oraz niezwłoczne opracowanie i wdrożenie programu naprawczego Polskich Kolei Państwowych.

Powszechnie wiadomo, jaki jest stan przedsiębiorstwa przewozowego PKP. Tymczasem, zdecydowanie należy stwierdzić, nie udało się powstrzymać narastającego w tej sferze kryzysu.

Konieczne są działania zmierzające do uratowania przewozów pasażerskich przed likwidacją, przewozów towarowych przed utratą konkurencyjności oraz infrastruktury kolejowej przed degradacją.

W ostatnich latach z wielu względów systematycznie maleje liczba pasażerów korzystających w Polsce z usług transportu kolejowego. Znamienne jest, iż tendencja w krajach UE jest przeciwna – w większości z nich liczba przewozów pasażerskich wzrasta, poprawia się ich komfort, a transport szynowy ma zdecydowany priorytet. We wszystkich państwach UE przewozy pasażerskie, bezpieczniejsze niż samochodowe oraz przyjazne środowisku, są dotowane przez budżet.

Poziom dotacji i wysokość strat spółek wchodzących w skład grupy PKP doprowadziły do tego, że na koniec 2003 r. zadłużenie kolei państwowych przekroczy 13 miliardów zł. Rząd niestety nie podejmuje zdecydowanych działań pozwalających rozwiązać problem zapaści przewozów kolejowych.

Pragnę zapytać Pana Ministra, jakie kroki zostały podjęte i jakie zamierza podjąć w najbliższym czasie, aby zapewnić rozwój i reformę PKP oraz ich konkurencyjność po otwarciu dróg kolejowych Polski dla przewoźników obcych państw.

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Ministrze!

Reprezentanci środowiska elektryków polskich wyrazili zaniepokojenie dotyczące oceny zgodności – notyfikacji, akredytacji, badań i certyfikacji, zarówno wyrobów, usług i systemów zarządzania jakością, jak i szeroko pojętego bezpieczeństwa pracy.

Oczywiste jest, że od wdrożenia wynegocjowanych ostatecznie decyzji akcesyjnych zależy rozwój gospodarczy Rzeczypospolitej Polskiej. Brak kompletnych uregulowań prawnych dotyczących okresów przejściowych dla wdrożenia dyrektyw UE, akredytacji i notyfikacji laboratoriów badawczych oraz jednostek kontrolnych i inspekcyjnych, może spowodować, że wielu wynegocjowanych i przyjętych decyzji nie będzie można zrealizować. Najbliższy czas środowisku elektryków polskich przyniesie nowe wyzwania, do których realizacji wielu z nich nie jest przygotowanych. W ramach dostosowywania prawa wdrożono Dyrektywę Nowego Podejścia, określając co dostawca, producent oraz importer muszą uczynić, aby wprowadzić wyrób do obrotu.

Zderzenie z problemami, jakie powstaną w związku z integracją, uwidoczni nasze braki; już dziś warto, by państwo zwróciło uwagę na rozwiązanie tych problemów. Przez ostatnie lata nie starano się wykorzystywać opinii środowiska technicznego przy tworzeniu i realizacji prawa oraz przepisów technicznych. Starano się bezkrytycznie przenosić do Polski wszystko, co unijne, zapominając przy tym o możliwości tak zwanych odchyłek narodowych, które występują w każdym prawie przypadku kraju członkowskiego UE. Należy pamiętać, że mamy dalej wiele ciekawych rozwiązań technicznych i prawnych, które mogą być zastosowane również w UE. Polska jako jeden z niewielu krajów uchwaliła ustawę o jakości, nadając tym samym odpowiednie znaczenie temu słowu oraz eksponując rangę normalizacji. Powinniśmy zachować nasze już istniejące prawo techniczne, gdyż jego przebudowa będzie zbyt czasochłonna, a o koszcie finansowym lepiej nie wspominać.

Na tym tle nasuwają się następujące wnioski.

Pierwszy, należy umocować prawnie wszystkie obowiązujące w kraju dyrektywy UE.

Drugi, należy upowszechnić świadomość na temat znaczenia posiadania znaków CE jako warunku dopuszczenia wyrobu do obrotu towarowego.

Trzeci, należy rozwiązać kwestię powołania polskich jednostek autoryzowanych, a następnie notyfikowanych, i doprowadzić do ich uznania przez organy UE.

Czwarty, na zasadzie wzajemności z innymi krajami UE ograniczyć przeznaczenie środków budżetowych na finansowanie badań i certyfikacji przez jednostki zagraniczne.

Piąty, środki budżetowe kierowane na certyfikację i inne formy uznawania zgodności powinny być wydatkowane pod warunkiem prowadzenia badań, certyfikacji, szkoleń i konsultingu przez polskie organizacje.

Szósty, należy zachować w prawie polskim znak zgodności B w ramach ocen jako dobrowolny narodowy znak bezpieczeństwa,

Siódmy, należy większy nacisk położyć na rolę i znaczenie normalizacji.

Ósmy, należy zadbać o to, by Polskie Centrum Badań i Certyfikacji SA pozostało w rękach polskich bez możliwości sprzedaży, za to z udziałem polskich jednostek, które przez lata obowiązkowymi wpłatami budowały jego autorytet i pozycję.

Ze wszystkich dyrektyw UE, dotyczących obszaru produkcji i usług, jedynie nieliczne mają faktyczne umocowanie prawne w Polsce. Polscy negocjatorzy uznali, że Polsce nie potrzeba okresów przejściowych dla wdrożenia w pełnym zakresie postanowień dyrektyw UE, pomimo że każda z nich posiada w krajach UE odpowiednio długi okres wprowadzenia w życie. Występuje prawie powszechna nieświadomość skutków, jakie niesie za sobą przyjęty dobrowolnie obowiązek stosowania dyrektyw. Nie ma przygotowanych i uzgodnionych z UE żadnych przepisów zabezpieczających polską gospodarkę przed skutkami braku przygotowań do stosowania przepisów prawnych, jakimi są dyrektywy UE. Inne kraje, wstępujące razem z Polską, takie zabezpieczenia posiadają.

W dalszym ciągu nie posiadamy polskich jednostek, które w chwili przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii mogłyby stać się jednostkami notyfikowanymi przez rząd Polski do nadawania uprawnień do stosowania znaku CE w tych obszarach, gdzie będzie to wymagane. Brak oznaczenia znakiem CE tych wyrobów uniemożliwi ich sprzedaż na rynku UE, a więc i w Polsce. Problem ten będzie dotyczył większości małych i średnich przedsiębiorstw. Polskie przedsiębiorstwa eksportujące swoje wyroby do krajów

UE już dziś są zmuszone zlecać wykonywanie badań i wydawanie ocen zgodności zagranicznym jednostkom notyfikowanym, które w ten sposób decydują o polskim eksporcie.

W Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej pozostają bez nadania biegu wnioski o autoryzację poprzedzającą notyfikację wielu polskich organizacji, których poziom nie jest niższy od poziomu jednostek z krajów ościennych uznanych przez UE jako uprawnione do nadawania znaku CE.

Warto zachować tradycję wypracowaną przez lata, jaką jest znak B w ramach dobrowolnych ocen. W nowych uregulowaniach prawnych powinien on zostać zachowany jako dobrowolny znak bezpieczeństwa, kojarzący się z dobrym, a przede wszystkim bezpiecznym produktem. Pamiętajmy, że znak ten funkcjonuje w naszym społeczeństwie od kilkudziesięciu lat i źle by było, gdybyśmy go zaprzepaścili. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że prawie każdy kraj UE uregulował u siebie swój rynek, wprowadzając pojęcie znaku narodowego.

Polskie małe i średnie przedsiębiorstwa napotykają na barierę wysokich kosztów certyfikacji personelu, wyrobów i systemów zarządzania jakością. Bez certyfikatów wymaganych przez dyrektywy UE wiele polskich wyrobów nie zostanie włączonych do legalnego obrotu na rynku UE, a po przystąpieniu do UE także na rynku krajowym. Małemu i średniemu przedsiębiorcy realizującemu dostawy wyrobów na rynek polski, o ile nie uzyska w ciągu kilku miesięcy certyfikatów, pozostanie ewentualny eksport do krajów spoza UE lub likwidacja produkcji.

Proszę Pana Ministra o odniesienie się do przedstawionych kwestii i sprecyzowanie planowanych w tej mierze działań.

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych Jolanty Banach

Zwracam się do Pani Minister, mając na uwadze troskę o los osób niepełnosprawnych w naszym kraju, po uwzględnieniu wyników kontroli organizacji i finansowania turnusów rehabilitacyjnych przy udziale środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dokonanej przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Z kontroli tej wynika bowiem, że turnusy rehabilitacyjne będące jedną z podstawowych form rehabilitacji osób niepełnosprawnych niejednokrotnie są organizowane z pominięciem lub bardzo znikomym udziałem form takiej rehabilitacji. Stan ten upodabnia udział w turnusie rehabilitacji specjalistycznej do uczestnictwa w zwykłych, dostępnych powszechnie ludziom zdrowym, formach wypoczynku. Powodem takiego stanu rzeczy jest zapewne wiele czynników.

Pragnę zapytać Panią Minister, jakimi środkami nadzoru nad prawidłowością wydatkowania środków PFRON dysponuje resort oraz w jaki sposób ów nadzór jest realizowany, tak by środki były efektywnie i celowo wykorzystywane?

Z wyrazami szacunku  
Józef Sztorc

## Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie zasadności nałożenia na taksówkarzy obowiązku zakupu i montażu kas rejestrujących w taksówkach osobowych. Sprawa ta była już przedmiotem oświadczenia złożonego przeze mnie 5 sierpnia 2002 r. Szczegółowo zapoznałam się z odpowiedzią Ministerstwa Finansów. Moim zdaniem, mimo udzielenia obszernych informacji, pewne kwestie nie zostały ostatecznie wyjaśnione.

Rozumiem konieczność wprowadzenia systemowych rozwiązań i dbałość o dochody budżetu państwa. Uważam jednak, że obowiązek nałożony na kierowców taksówek nie jest nieodzownym instrumentem do realizacji tego celu. Argumentacja odwołująca się do konieczności wiarygodnego rejestrowania obrotów nie jest w tym przypadku przekonująca. W większości państw europejskich instalowanie kas nie jest wymagane, a rejestracja obrotów odbywa się za pomocą taksometrów.

Nowoczesne taksometry elektroniczne umożliwiają dokładne rejestrowanie takich danych, jak liczba kilometrów, liczba jednostek taryfowych czy liczba kursów. Urządzenia te są wyposażone w plomby i podlegają okresowym badaniom diagnostycznym.

System rejestracji za pomocą taksometrów, stosowany dotąd w Polsce, funkcjonuje w Niemczech, Francji, Anglii, Hiszpanii, Holandii, Portugalii, Irlandii, Austrii, Belgii, Szwecji, Finlandii, Turcji, Szwajcarii, Norwegii, Czechach, na Słowacji, w Słowenii, Chorwacji, Serbii i na Węgrzech. Tylko nieliczne kraje wprowadziły obowiązek instalacji kas rejestrujących. Okazuje się, że w wielu krajach stosowane są mniej kosztowne rozwiązania pozwalające ustalić wartość świadczonych usług.

Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie rozważanego obowiązku wywoła niepokojące skutki społeczne. Zamiast doprowadzić do ujawnienia faktycznych dochodów, skłoni wielu kierowców, zwłaszcza w starszym wieku i świadczących usługi w małych miejscowościach, do rezygnacji z wykonywania zawodu. Wzrośnie liczba bezrobotnych, ponieważ wiele osób będzie zmuszonych do rezygnacji z pracy z powodu zbyt wysokich kosztów utrzymania samochodów.

Należy zauważyć, że trudna sytuacja gospodarcza w Polsce już spowodowała znaczne zubożenie taksówkarzy. Uważam, że nałożenie na nich dodatkowych obciążeń jest sprzeczne z deklarowanym przez rząd wspomaganiem małej i średniej przedsiębiorczości. Nie bez znaczenia jest fakt, że taksówkarze stanowią jedną z najbardziej licznych grup małych podmiotów gospodarczych i jak dotąd nie wymagali pomocy ze strony państwa. Trudnej sytuacji, w jakiej się znajdują, nie zapobiegnie przewidywana częściowa refundacja kosztu zakupu kas rejestrujących. Niewątpliwie stanie się to jednak dodatkowym obciążeniem dla finansów publicznych. Uważam, że pieniądze te powinny zostać przeznaczone na inne cele, co jest zapewne zgodne z oczekiwaniami podatników.

Nie mam wątpliwości, że wymóg zainstalowania w taksówkach nowych, kosztownych urządzeń nie znajduje przekonującego uzasadnienia, a największą korzyść z tej zmiany osiągną producenci.

Maria Szyszkowska

## Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o wystąpienie w interesie osób pokrzywdzonych w wyniku prywatyzacji Fabryki Kosmetyków „Pollena-Uroda” SA. W roku 1995 spółka PZ Cussons Polska SA kupiła od Skarbu Państwa Fabrykę Kosmetyków „Pollena-Uroda” SA, wraz z domami zakładowymi zamieszkałymi przez byłych pracowników spółki, za kwotę 7 milionów 800 tysięcy dolarów. Wartość sprzedanej spółki ustalona na podstawie bilansu w tamtym okresie wynosiła 13 milionów 800 tysięcy dolarów. Zdaniem byłych pracowników, podczas prywatyzacji dopuszczono się licznych nieprawidłowości i nadużyć, między innymi dotyczących wyceny spółki, której wartość w tamtym okresie oceniają oni na 40 milionów dolarów.

W prywatyzacjach podobnego rodzaju domy zakładowe prywatyzowanych spółek były zazwyczaj przekazywane do zasobów gminnych, a dotychczasowym mieszkańcom stwarzano możliwość zakupu takich mieszkań na preferencyjnych warunkach. Podczas prywatyzacji Polleny-Urody nikt nie zajął się o przyszłe losy pracowników fabryki mieszkających w sprzedanych domach zakładowych. Konsekwencje tego zaniechania są dla nich ogromnie krzywdzące, bowiem spółka PZ Cussons Polska SA wystąpiła do lokatorów z żądaniem wykupienia mieszkań za 50% rynkowej wartości albo ich opuszczenia, podczas gdy na mocy obowiązujących przepisów prawa pracownicy spółek Skarbu Państwa będący w podobnej sytuacji mogą wykupić mieszkania nawet za 5% ich rynkowej wartości. Średnia cena mieszkania ustalona na podstawie propozycji PZ Cussons Polska SA wynosi około 70 tysięcy zł, co zdecydowanie przekracza możliwości finansowe lokatorów – ludzi w starszym wieku utrzymujących się z emerytury. Ewentualna kwota uzyskana przez PZ Cussons Polska SA ze sprzedaży siedemdziesięciu mieszkań zamieszkałych przez blisko dwieście osób po tak ustalonej cenie wyniosłaby około 1 miliona 400 tysięcy dolarów, co stanowi 1/5 całej sumy uzyskanej ze sprzedaży Fabryki Kosmetyków „Pollena-Uroda” SA. Oznacza to, że 1/5 i tak zaniżonej kwoty, za jaką spółka PZ Cussons Polska SA nabyła fabrykę, zostanie faktycznie zwrócona przez byłych pracowników.

Jestem głęboko zaniepokojona losem mieszkańców i wierzę, że gdyby zechciał Pan zaangażować się w rozstrzygnięcie tego sporu, mógłby Pan swoim autorytetem doprowadzić do zmiany stanowiska PZ Cussons Polska SA. Jestem także przekonana, że powinniśmy wykorzystać wszelkie możliwości, aby sprzeciwić się podobnym praktykom. Być może właściwą formą rozwiązania sporu byłoby podjęcie mediacji pomiędzy PZ Cussons Polska SA a lokatorami byłych domów zakładowych należących do fabryki.

Z wyrazami szacunku

Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP  
podjęte  
na 43. posiedzeniu Senatu



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie zmian w składzie komisji senackich**

**Art. 1.**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera:

- 1) senatora Januarego Bienia do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu,
- 2) senatora Tadeusza Wnuka do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

**Art. 2.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

# **U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

## **w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 wyraz „, finansowanie” zastępuje się wyrazami „oraz finansowania”;
- 2) w art. 2 ust. 1 otrzymuje brzmienie:  
„1. Ustawa nie narusza przepisów innych ustaw w zakresie spraw dotyczących zabytków, a w szczególności:
  - 1) ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2001 r. Nr 99, poz. 1079, Nr 100, poz. 1085, Nr 110, poz. 1189 i Nr 145, poz. 1623, z 2002 r. Nr 130, poz. 1112 oraz z 2003 r. Nr 80, poz. 717);
  - 2) ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2000 r. Nr 106, poz. 1126, Nr 109, poz. 1157 i Nr 120, poz. 1268, z 2001 r. Nr 5, poz. 42, Nr 100, poz. 1085, Nr 110, poz. 1190, Nr 115, poz. 1229, Nr 129, poz. 1439 oraz Nr 154, poz. 1800, z 2002 r. Nr 74, poz. 676 oraz z 2003 r. Nr 80, poz. 718);
  - 3) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 oraz z 2002 r. Nr 113, poz. 984);
  - 4) ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539, z 1998 r. Nr 106, poz. 668, z 2001 r. Nr 129, poz. 1440 oraz z 2002 r. Nr 113, poz. 984);
  - 5) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543, z 2001 r. Nr 129, poz. 1447, Nr 154, poz. 1800, z 2002 r. Nr 25, poz. 253, Nr 74, poz. 676, Nr 113, poz. 984, Nr 126, poz. 1070, Nr 130, poz. 1112, Nr 153, poz. 1271, Nr 200, poz. 1682 i Nr 240, poz. 2058 oraz z 2003 r. Nr 1, poz. 15, Nr 80, poz. 717, 720 i 721 i Nr 96, poz. 874);
  - 6) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271);
  - 7) ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95, Dz. U. z 2000 r. Nr 12, poz. 136 i Nr 39, poz. 462, z 2001 r. Nr 22, poz. 247, Nr 27, poz. 298, Nr 56, poz. 580, Nr 110, poz. 1189, Nr 123, poz. 1353 i Nr 154, poz. 1800, z 2002 r. Nr 74, poz. 676, Nr 89, poz. 804 i Nr 153, poz. 1271 oraz z 2003 r. Nr 17, poz. 155);
  - 8) ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. Nr 90, poz. 999, z 2000 r. Nr 29, poz. 358, z 2002 r. Nr 144, poz. 1204 oraz 2003 r. Nr 73, poz. 661);
  - 9) ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627 i Nr 115, poz. 1229, z 2002 r. Nr 74, poz. 676, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271 i Nr 233, poz. 1957 oraz z 2003 r. Nr 46, poz. 392, Nr 80, poz. 717 i 721);
  - 10) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717).”;
- 3) w art. 3 w pkt 8, w art. 36 w ust. 8, w art. 38 w ust. 3 w pkt 6, w art. 49 w ust. 2 i w art. 77 w pkt 5 użyte w różnym przypadku wyrazy „przepisy Prawa budowlanego” zastępuje się użytymi w odpowiednim przypadku wyrazami „przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane”;
- 4) w art. 3 pkt 15 otrzymuje brzmienie:  
„15) otoczenie - teren przy zabytku nieruchomym, wpisany do rejestru zabytków w celu ochrony wartości widokowych zabytku nieruchomego oraz jego ochrony przed szkodliwym oddziaływaniem czynników zewnętrznych.”;
- 5) w art. 5 w pkt 1 wyraz „rozpoznania” zastępuje się wyrazem „badania”;
- 6) w art. 5 w pkt 5 skreśla się wyrazy „historii i”;
- 7) w art. 6 w ust. 1 w pkt 1 lit. e otrzymuje brzmienie:  
„e) obiektami techniki, zakładami przemysłowymi, przy uwzględnieniu ich funkcji gospodarczych, i obiektami poprzemysłowymi.”;
- 8) w art. 6 w ust. 1 w pkt 2 lit. e otrzymuje brzmienie:  
„e) materiałami bibliotecznymi.”;
- 9) w art. 9 ust. 7 otrzymuje brzmienie:  
„7. Wpisy, o których mowa w ust. 4 i 5, są wolne od opłat.”;
- 10) w art. 12 w ust. 1 wyrazy „ma prawo umieszczać” zastępuje się wyrazami „może umieszczać”;
- 11) w art. 12 w ust. 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „uwzględniając dotychczas używany wzór oraz konieczność jego odróżniania się wśród innych znaków.”;

- 12) w art. 12 skreśla się ust. 3;
- 13) w art. 13 ust. 2 otrzymuje brzmienie:  
„2. Przepis ust. 1 stosuje się do skreślenia z rejestru części zabytku.”;
- 14) w art. 14 ust. 4 otrzymuje brzmienie:  
„4. Wykreślenia, o których mowa w ust. 1 i 2, są wolne od opłat.”;
- 15) w art. 15 skreśla się ust. 2;
- 16) w art. 16 w ust. 6 skreśla się wyraz „obowiązkowo”;
- 17) w art. 17 w ust. 1 w pkt 1 średnik na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „jeżeli ich prowadzenie będzie powodować rzeczywiste zagrożenie zniszczenia chronionego krajobrazu kulturowego.”;
- 18) w art. 17 w ust. 2 wyrazy „ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627 i Nr 115, poz. 1229, z 2002 r. Nr 74, poz. 676, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271 i Nr 233, poz. 1957 oraz z 2003 r. Nr 46, poz. 392, Nr 80, poz. 717 i 721)” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska”;
- 19) w art. 19 w ust. 3 wyrazy „W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego” zastępuje się wyrazami „W studium i planie, o których mowa w ust. 1.”;
- 20) w art. 27 po wyrazie „określające” dodaje się wyraz „pożądany”;
- 21) w art. 29 w ust. 1 skreśla się wyrazy „lub posiadającego cechy zabytku”;
- 22) w art. 30 w ust. 1 skreśla się wyrazy „bądź nieruchomości o cechach zabytku” oraz wyrazy „bądź nieruchomości”;
- 23) w art. 30 w ust. 1 wyrazy „wykonawcy badań w celu ich przeprowadzenia” zastępuje się wyrazami „wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków albo upoważnionej przez niego osobie fizycznej bądź jednostce organizacyjnej w celu przeprowadzenia niezbędnych badań zmierzających do zapobieżenia rzeczywistym zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytku”;
- 24) w art. 30 w ust. 2 skreśla się wyrazy „bądź nieruchomości, o których mowa w ust. 1” oraz wyrazy „bądź nieruchomości”;
- 25) w art. 32 w ust. 2 po wyrazie „niezwłocznie” dodaje się wyrazy „, nie dłużej niż w terminie 3 dni.”;
- 26) w art. 32 w ust. 3 wyrazy „5 dni” zastępuje się wyrazami „10 dni”;
- 27) w art. 33 w ust. 1, w art. 34 w ust. 1 i w art. 35 w ust. 1 i 3 skreśla się wyraz „przypadkowo”;
- 28) w art. 33 w ust. 1 po wyrazach „ten przedmiot i” dodaje się wyraz „oznakować”;
- 29) w art. 33 w ust. 2 po wyrazie „niezwłocznie” dodaje się wyrazy „, nie dłużej niż w terminie 3 dni.”;
- 30) w art. 33 w ust. 3 wyrazy „3 dni” zastępuje się wyrazami „10 dni”;
- 31) w art. 35 w ust. 5 wyraz „zapewni” zastępuje się wyrazem „zapewnia”;
- 32) w art. 36 w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:  
„Wojewódzki konserwator zabytków wydaje, w drodze decyzji, pozwolenie na:”;
- 33) w art. 36 w ust. 1 w pkt 7 wyrazy „wnętrz budownictwa sakralnego i świeckiego” zastępuje się wyrazami „wnętrza, w którym zabytek ten się znajduje”;
- 34) w art. 36 w ust. 2 po wyrazie „wydaje” dodaje się wyrazy „, w drodze decyzji.”;
- 35) w art. 36 w ust. 3 i 5 wyrazy „w ust. 1” zastępuje się wyrazami „w ust. 1 i 2”;
- 36) w art. 36 w ust. 4 po wyrazie „może” dodaje się wyrazy „, w drodze decyzji.”;
- 37) w art. 36 w ust. 7 wyraz „przepis” zastępuje się wyrazem „przepisy”;
- 38) w art. 37 ust. 2 otrzymuje brzmienie:  
„2. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 1, należy uwzględnić:
  - 1) konieczność przedstawienia przez osoby ubiegające się o wydanie pozwolenia odpowiedniej dokumentacji niezbędnej do rozpatrzenia wniosku o wydanie pozwolenia;
  - 2) konieczność zapewnienia rzetelnego udokumentowania poszczególnych etapów prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytkach ruchomych i badaniach archeologicznych.”;
- 39) w art. 37 skreśla się ust. 3 i 4;
- 40) w art. 42 wyraz „Przepis” zastępuje się wyrazem „Przepisy”;
- 41) w art. 49 w ust. 7 skreśla się wyrazy „w całości albo w części”;
- 42) w art. 50 ust. 1 otrzymuje brzmienie:  
„1. W przypadku wystąpienia rzeczywistego zagrożenia zniszczeniem, uszkodzeniem, kradzieżą, zaginięciem lub nielegalnym wywiezieniem za granicę zabytku ruchomego wpisanego do rejestru, wojewódzki konserwator zabytków może wydać decyzję o zabezpieczeniu tego zabytku w formie ustanowienia czasowego zajęcia do czasu usunięcia zagrożenia.”;
- 43) w art. 50 w ust. 2 po wyrazie „archiwum” dodaje się wyrazy „, instytucji naukowej”;
- 44) w art. 50 w ust. 3 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie:

„W przypadku wystąpienia rzeczywistego zagrożenia zniszczeniem lub uszkodzeniem zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru, starosta, na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków, może wydać decyzję o zabezpieczeniu tego zabytku w formie ustanowienia czasowego zajęcia do czasu usunięcia zagrożenia.”;

45) w art. 50 w ust. 3 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:

„Przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami stosuje się odpowiednio.”;

46) w art. 50 w ust. 4 w pkt 1 skreśla się wyraz „rynkowej”;

47) w art. 51 w ust. 3 w zdaniu wstępnym po wyrazach „na podstawie” dodaje się wyrazy „decyzji w sprawie”;

48) w art. 59 w ust. 1 w pkt 6 średnik na końcu zastępuje się kropką i skreśla się pkt 7;

49) w art. 59 w ust. 3 skreśla się wyrazy „i 7”;

50) w art. 60 skreśla się wyrazy „lub innych przedmiotów”;

51) w art. 61 w ust. 1 skreśla się wyrazy „i przedmiotów o cechach zabytków”;

52) w art. 61 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 1, należy uwzględnić zakres niezbędnych danych oraz konieczność dokonywania oględzin przedmiotów objętych wnioskiem.”;

53) w art. 62 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu:

„2. Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się do zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego po dniu 31 grudnia 1992 r.”;

54) art. 63 otrzymuje brzmienie:

„Art. 63. Za niezgodny z prawem wywóz zabytku uznaje się taki wywóz zabytku z terytorium państwa członkowskiego, który nastąpił z naruszeniem obowiązujących w tym państwie lub w Unii Europejskiej przepisów w zakresie ochrony zabytków.”;

55) w art. 64 w ust. 1 w pkt 1 skreśla się wyraz „przypadkowych”;

56) w art. 64 w ust. 1 pkt 9 otrzymuje brzmienie:

„9) pojedynczych lub znajdujących się w zbiorach inkunabułów i manuskryptów oraz liczących więcej niż 50 lat map i partytur muzycznych.”;

57) w art. 64 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Zabytki, o których mowa w ust. 1 lub 2, podlegają restytucji, jeżeli państwo członkowskie, z terytorium którego zostały wywiezione niezgodnie z prawem, uznało je, przed lub po dokonaniu wywozu, za zabytki o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego.”;

58) w art. 65 w ust. 2 w pkt 5 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 6 w brzmieniu:

„6) pośredniczy pomiędzy obecnym właścicielem lub posiadaczem zabytku a państwem członkowskim ubiegającym się o restytucję zabytku.”;

59) w art. 80 w ust. 1 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „uwzględniając znaczenie tych prac dla opieki nad zabytkiem oraz konieczność przedstawienia przez wnioskodawcę szczegółowych danych dotyczących planowanego albo dokonanego przedsięwzięcia.”;

60) w art. 80 skreśla się ust. 2 i oznaczenie ust. 1;

61) w art. 81 w ust. 1, w art. 82 w ust. 1, w art. 87 w ust. 1, 3 i 5 oraz w art. 96 w ust. 2 skreśla się użyte w różnych przypadkach i liczbie wyrazy „(miasto na prawach powiatu)”;

62) w art. 90 w ust. 2 w pkt 13 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem oraz dodaje się pkt 14 w brzmieniu:

„14) podejmowanie działań dotyczących troski o zabytki związane z historią Polski, pozostające poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”;

63) w art. 91 w ust. 2 w pkt 2 po wyrazach „ochroną zabytków” dodaje się wyrazy „oraz co najmniej 5-letni staż pracy w tym zakresie”;

64) w art. 93 w ust. 3 po wyrazach „materiałów bibliotecznych” dodaje się wyrazy „powstałych przed dniem 1 stycznia 1949 r.”;

65) w art. 101 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 1, należy uwzględnić specjalistyczny charakter zadań rzeczoznawcy.”;

66) w art. 116 w ust. 1 skreśla się wyraz „przypadkowym”;

67) w art. 124 wyrazy „w art. 2 w ust. 1 pkt 3” zastępuje się wyrazami „w art. 12 w ust. 1 pkt 11” oraz pkt 3 oznacza się jako pkt 11;

68) w art. 132 w pkt 4, w ust. 2 wyrazy „wskazując, w szczególności, rodzaj dokumentacji ewidencyjnej, wymagania jakim powinno odpowiadać prowadzenie tej dokumentacji, sposób oznakowania muzealiów oraz tryb ich dokumentowania w przypadku przenoszenia poza siedzibę muzeum oraz skreślania z inwentarza muzeum” zastępuje się wyrazami „uwzględniając konieczność posiadania danych, umożliwiających miarodajną ocenę wartości zabytków”;

- 69) w art. 138 w pkt 1 skreśla się wyrazy „, ust. 7 i 8”;
- 70) w art. 141 wyrazy „ustawy o ochronie dóbr kultury” zastępuje się wyrazami „ustawy, o której mowa w art. 140 ust. 1”;
- 71) w art. 142 w ust. 1 wyrazy „ustawy o ochronie dóbr kultury” zastępuje się wyrazami „ustawy, o której mowa w art. 140 ust. 1,”;
- 72) w art. 151 wyrazy „60 dni” zastępuje się wyrazami „30 dni”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

### UZASADNIENIE

Rozpatrując uchwaloną przez Sejm ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami Senat wprowadził do niej 72 poprawki.

Poprawki nr 1, 2, 3, 5-7, 10, 16, 18, 19, 31-37, 40, 45-47, 56, 61, 64, 67 i 69-71 doprecyzowują i porządkują przepisy ustawy, usuwają błędy w oznaczeniu przepisów innych ustaw, dostosowują język prawny do zasad techniki legislacyjnej, a także wprowadzają odpowiednie korekty redakcyjne.

Poprawka nr 4 zmierza do uściślenia definicji otoczenia poprzez wskazanie, że jest to teren przy zabytku nieruchomym, wpisany do rejestru zabytków.

Istotą poprawki nr 8 jest sprecyzowanie, iż ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania, wszystkie rodzaje materiałów bibliotecznych.

Poprawki nr 9 i 14 zmierzają do likwidacji zbędnego unormowania, w myśl którego ogłaszanie określonych informacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym jest bezpłatne, zważywszy na to, że na mocy ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, ogłaszanie wszelkich aktów prawnych, informacji, komunikatów, obwieszczeń i ogłoszeń w wojewódzkim dzienniku urzędowym następuje nieodpłatnie.

Poprawki nr 11 i 12, 38 i 39, 52, 59 i 60, 65 oraz 68 zmierzają do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzeń. Senat uznał bowiem, iż z punktu widzenia art. 92 ust. 1 Konstytucji RP nie można uznać za wytyczne uszczegółowienia zakresu spraw przekazanych do uregulowania w upoważnieniu.

Poprawka nr 13 zmierza do sprecyzowania unormowania zawartego w art. 13 ust. 2 ustawy dotyczącego skreślenia części zabytku z rejestru zabytków. W przepisie tym zostało bowiem niewłaściwie użyte sformułowanie „przesłanki określone w ust. 1”, co mogłoby błędnie sugerować konieczność łącznego ich spełnienia.

Senat uznał za stosowne skreślenie w art. 15 ust. 2, w myśl którego minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może złożyć wniosek o uznanie zabytku za pomnik historii, po uzyskaniu opinii Rady Ochrony Zabytków, zważywszy na fakt, iż kompetencje Rady w tym zakresie zostały określone w przepisach dotyczących jej zakresu działania (poprawka nr 15).

Poprawka nr 17 zmierza do uściślenia, że na terenie parku kulturowego lub jego części mogą być ustanowione zakazy i ograniczenia dotyczące prowadzenia robót budowlanych oraz działalności przemysłowej, rolniczej, hodowlanej, handlowej lub usługowej, jeżeli ich prowadzenie będzie powodować rzeczywiste zagrożenie zniszczenia chronionego krajobrazu kulturowego. Przepis art. 17 ust. 1 pkt 1, w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, nie zawierał bowiem żadnych przesłanek takich zakazów i ograniczeń.

Poprawka nr 20 zmierza do likwidacji sprzeczności występującej w przepisie, który z jednej strony zawiera unormowanie, w myśl którego na wniosek właściciela lub posiadacza zabytku wojewódzki konserwator zabytków przedstawia, w formie pisemnej, zalecenia konserwatorskie (a więc dokument o niewiążącym charakterze prawnym), z drugiej zaś stanowi, że zalecenia te określają sposób korzystania z zabytku, jego zabezpieczenia i wykonania prac konserwatorskich, a nawet zakres dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone w tym zabytku.

Poprawki nr 21, 22, 24 oraz 48-51 zmierzają do tego, aby ustawa nie zawierała unormowań dotyczących przedmiotów posiadających cechy zabytku. Z jednej bowiem strony jej przedmiot regulacji dotyczy zabytków, co potwierdza w szczególności jej art. 1, z drugiej zaś – jej przepisy zawierają określone ograniczenia w stosunku do właścicieli lub posiadaczy przedmiotów posiadających cechy zabytku. Senat stanął na stanowisku, iż wystarczającą regulacją w tym zakresie są w szczególności przepisy art. 32, 33 i 35 ustawy, statuujące obowiązki znalazcy przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem.

Poprawka nr 23 zmierza do ustanowienia zasady, że właściciel lub posiadacz zabytku nieruchomego jest obowiązany udostępnić ten zabytek jedynie wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków albo upoważnionej przez niego osobie fizycznej bądź jednostce organizacyjnej i wyłącznie w celu przeprowadzenia niezbędnych badań zmierzających do zapobieżenia rzeczywistym zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytku. W ten sposób dotychczasowa, zbyt lakoniczna, a przez to nieprecyzyjna, regulacja prawna została uściślona.

Poprawki nr 25, 26, 29 i 30 zmierzają do wydłużenia terminów w postępowaniu dotyczącym analizy odkrytego albo znalezionej przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem. Regulację w tym zakresie Senat uznał bowiem za mogącą powodować liczne trudności w praktyce jej stosowania.

W toku senackiego postępowania legislacyjnego zwracano uwagę na konieczność likwidacji błędnej konstrukcji językowej, w myśl której znalezienie ma charakter przypadkowy. W związku z tym Senat uchwalił poprawki nr 27, 55 i 66.

Celem poprawki nr 28 jest sprecyzowanie obowiązku znalazcy przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem.

Zgodnie z art. 49 ust. 4 ustawy wierzytelność Skarbu Państwa z tytułu wykonania zastępczego prac konserwatorskich lub robót budowlanych przy zabytku nieruchomym podlega zabezpieczeniu hipoteką przymusową na tej nieruchomości, na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków, na podstawie decyzji, o której mowa w ust. 3. Niepoprawny jest natomiast ust. 7 tego artykułu, który stanowi, że wykreślenie hipoteki przymusowej z księgi wieczystej w całości albo w części następuje na wniosek wojewody na podstawie decyzji, o której mowa w ust. 6. Zgodnie bowiem z art. 84 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) hipoteka obejmuje nieruchomość wraz z przynależnościami i utrzymuje się na niej jako na całości aż do zupełnego wygaśnięcia wierzytelności, którą zabezpiecza. Konieczne zatem stało się wprowadzenie poprawki nr 41.

Poprawka nr 42 zmierza do sprecyzowania przesłanek wydania przez wojewódzkiego konserwatora zabytków decyzji o zabezpieczeniu zabytku ruchomego w formie ustanowienia czasowego zajęcia. Z kolei celem poprawki nr 44 jest sprecyzowanie przesłanek wydania przez ten organ decyzji o zabezpieczeniu zabytku nieruchomego.

Istotą poprawki nr 43 jest poszerzenie katalogu podmiotów, którym może być przekazany zabytek w ramach jego czasowego zajęcia, o instytucje naukowe.

Przedmiotem poprawek Senatu stały się przepisy dotyczące restytucji zabytków wywiezionych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Zmierzają one do sprecyzowania, do których zabytków stosuje się przepisy ustawy dotyczące tej restytucji (poprawka nr 53), do uściślenia definicji niezgodnego z prawem wywozu zabytków (poprawka nr 54), do ustanowienia zasady, w myśl której zabytki podlegają restytucji, jeżeli państwo członkowskie, z terytorium którego zostały wywiezione niezgodnie z prawem, uznało je, przed lub po dokonaniu wywozu, za zabytki o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego (poprawka nr 57), a także do poszerzenia katalogu zadań ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w zakresie restytucji zabytków o pośredniczenie pomiędzy obecnym właścicielem lub posiadaczem zabytku a państwem członkowskim ubiegającym się o restytucję zabytku (poprawka nr 58).

W toku dyskusji senackiej nad ustawą zwracano uwagę na konieczność uregulowania problematyki zabytków związanych z kulturą polską, a pozostających poza granicami Rzeczypospolitej. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 62, która zmierza do sprecyzowania, że do zadań wykonywanych przez Generalnego Konserwatora Zabytków należy podejmowanie działań dotyczących troski o zabytki związane z historią Polski, pozostające poza terytorium RP.

Poprawka nr 63 zmierza do ustanowienia wymogu legitymowania się przez wojewódzkiego konserwatora zabytków co najmniej 5-letnim stażem pracy w zakresie ochrony zabytków.

Uznając konieczność możliwie najwcześniejszego wejścia w życie ustawy Senat uchwalił poprawkę nr 72, której treścią jest skrócenie okresu *vacatio legis* z 60 do 30 dni.

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o rencie socjalnej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2003 r. ustawy o rencie socjalnej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy  
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3 w lit. b, w § 3 po wyrazie „prośby” dodaje się wyrazy „, o których mowa w § 2,”;
- 2) w art. 1 pkt 13 otrzymuje brzmienie:  
„13) w art. 22:  
a) § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. O terminie i celu posiedzenia sądu zawiadamia się prokuratora, skazanego i jego obrońcę, a także sądowego kuratora zawodowego w zakresie jego działania, a w razie potrzeby inne osoby, o których mowa w art. 19 § 1. Biorą oni udział w posiedzeniu, jednakże ich niestawiennictwo nie wstrzymuje rozpoznania sprawy, z wyjątkiem obrońcy w wypadkach określonych w art. 8 § 2, chyba że sąd orzeka na korzyść lub zgodnie z wnioskiem skazanego.”;  
b) dodaje się § 3 w brzmieniu:  
„§ 3. Udział sądowego kuratora zawodowego w posiedzeniu jest obowiązkowy, jeżeli sąd uzna to za konieczne.”;”;
- 3) w art. 1 pkt 15 otrzymuje brzmienie:  
„15) w art. 30 oraz w art. 31 wyraz „wojewódzkiego” zastępuje się wyrazem „okręgowego”;”;
- 4) w art. 1 w pkt 20 w lit. b, w § 3 wyrazy „w szczególności charakter pomocy i tryb oraz sposoby przeznaczania środków z tego funduszu na taką pomoc” zastępuje się wyrazami „rodzaj pomocy i sposób podziału środków z tego funduszu na taką pomoc”;
- 5) w art. 1 w pkt 24 w lit. a po wyrazach „w § 1” dodaje się wyrazy „dwukrotnie użyty”;
- 6) w art. 1 w pkt 26, art. 51 otrzymuje brzmienie:  
„Art. 51. § 1. Nie zarządza się egzekucji grzywny, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że byłaby ona bezskuteczna.  
§ 2. Jeżeli skazany, z przyczyn od niego niezależnych, nie może uiścić grzywny, a wykonanie tej kary w innej drodze okazało się niemożliwe lub niecelowe, sąd może, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, grzywnę w całości lub części umorzyć.”;
- 7) w art. 1 pkt 29 otrzymuje brzmienie:  
„29) w art. 57 uchyla się § 2;”;
- 8) w art. 1 w pkt 33, w art. 61 w § 1 wyraz „wychowawcze” zastępuje się wyrazem „resocjalizacyjne”;
- 9) w art. 1 w pkt 37 w lit. a wyrazy „jak również” zastępuje się wyrazami „jak też”;
- 10) w art. 1 w pkt 37 w lit. b wyrazy „a następnie orzeka” zastępuje się wyrazami „i orzeka”;
- 11) w art. 1 w pkt 37 lit. d otrzymuje brzmienie:  
„d) uchyla się § 6;”;
- 12) w art. 1 w pkt 45, art. 79a otrzymuje brzmienie:  
„Art. 79a. § 1. Przy przyjęciu do zakładu karnego skazany okazuje dokument stwierdzający tożsamość, podaje dane osobowe, informuje o zmianie danych osobowych, o miejscu zameldowania lub przebywania bez zameldowania, o uprzedniej karalności, o stanie zdrowia, a także o ciężących na nim zobowiązaniach alimentacyjnych. Skazany może być także poddany czynnościom mającym na celu jego identyfikację, a w szczególności: sfotografowaniu, oględzinom zewnętrznym ciała, pobraniu odcisków oraz okazaniu innym osobom.  
§ 2. Skazany przekazuje do depozytu dokumenty, pieniądze, przedmioty wartościowe i inne przedmioty, których nie może posiadać w celi.”;
- 13) w art. 1 w pkt 45, w art. 79b w § 2 wyraz „przetransportowanego” zastępuje się wyrazem „przeniesionego”;
- 14) w art. 1 w pkt 47 w lit. c, w pkt 8 wyraz „typ” zastępuje się wyrazem „rodzaj”;
- 15) w art. 1 w pkt 51, w art. 88 w § 3 po wyrazie „zapewniających” dodaje się wyraz „wzmoczoną”;
- 16) w art. 1 w pkt 63 w lit. c, w pkt 11 wyrazy „oraz z Rzecznikiem Praw Obywatelskich” zastępuje się wyrazami „, z Rzecznikiem Praw Obywatelskich oraz z Rzecznikiem Praw Dziecka”;
- 17) w art. 1 w pkt 66, § 4 otrzymuje brzmienie:  
„§ 4. Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii odpowiednich władz duchownych kościołów i innych związków wyznaniowych, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady

wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych, mając na względzie potrzebę zapewnienia warunków dla indywidualnego i zbiorowego uczestnictwa osób osadzonych w tych zakładach i aresztach w nabożeństwach i spotkaniach.”;

18) w art. 1 w pkt 68, w art. 109 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Minister Sprawiedliwości określa, w drodze rozporządzenia, wartość dziennej normy żywienia oraz rodzaje diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, uwzględniając w szczególności wiek, rodzaj wykonywanej pracy, stan zdrowia oraz wpływ warunków izolacji więziennej na zasady żywienia.”;

19) w art. 1 w pkt 70, w art. 110a § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów, w tym także podnoszących estetykę pomieszczenia lub będących wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego, jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących w zakładzie karnym.”;

20) w art. 1 w pkt 73, w art. 113 w § 1 wyrazy „ma obowiązek przekazać” zastępuje się wyrazem „przekazuje”;

21) w art. 1 w pkt 75, w art. 115 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, określi, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób zaopatrzenia osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w protezy, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze dostarczane tym osobom bezpłatnie, a także warunki odpłatności w wypadkach, gdy nie są spełnione przesłanki do uzyskania ich bezpłatnie, mając na względzie ochronę zdrowia osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, ich możliwości zarobkowe oraz prawidłowość wykonywania tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności, a także normalne funkcjonowanie w warunkach izolacji więziennej.”;

22) w art. 1 w pkt 76 w lit. a:

a) w zdaniu wstępnym po wyrazach „§ 1” dodaje się wyraz „oraz”,

b) w pkt 2a wyrazy „niezwłoczne zawiadomienie” zastępuje się wyrazami „niezwłocznego zawiadomienia”;

23) w art. 1 w pkt 78, w art. 118 w § 1 po wyrazie „lekarza,” dodaje się wyraz „niezwłocznie”;

24) w art. 1 w pkt 89, § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady zatrudniania skazanych, z uwzględnieniem rodzajów zatrudnienia, zasad wynagradzania skazanych zatrudnionych odpłatnie na podstawie skierowania do pracy, udzielania skazanym zwolnień od pracy lub urlopów wypoczynkowych, przyczyn i sposobów usprawiedliwiania niewykonywania pracy oraz dokumentowania zatrudnienia.”;

25) w art. 1 w pkt 90 w lit. b, w § 3 wyrazy „24 roku życia” zastępuje się wyrazami „21 roku życia”;

26) w art. 1 w pkt 91, art. 134 otrzymuje brzmienie:

„Art. 134. Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw oświaty i wychowania, określa, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady i tryb prowadzenia nauczania w zakładach karnych, warunki i tryb realizacji obowiązku nauczania i zwalniania skazanych z tego obowiązku, warunki oraz tryb ponoszenia odpłatności za kształcenie poza obrębem zakładu karnego, uwzględniając w szczególności rodzaje i formy uzyskiwania przez skazanego wykształcenia i kwalifikacji zawodowych w warunkach zakładu karnego, specyfikę prowadzonego nauczania w warunkach izolacji więziennej, w tym konieczność zapewnienia dyscypliny i porządku podczas nauczania.”;

27) w art. 1 w pkt 92 wyrazy „w rozdziale IX” zastępuje się wyrazami „w rozdziale X”;

28) w art. 1 w pkt 100, w § 3 w pkt 6 po wyrazie „następującym” dodaje się wyraz „bezpośrednio”;

29) w art. 1 w pkt 112 w lit. b, w § 3 wyrazy „Skazanym zwalnianym z zakładów karnych, którzy nie dysponują wystarczającymi środkami własnymi i nie mają zapewnionych” zastępuje się wyrazami „Skazanemu zwalnianemu z zakładu karnego, który nie dysponuje wystarczającymi środkami własnymi i nie ma zapewnionych”;

30) w art. 1 w pkt 133, w § 1 w zdaniu drugim wyraz „względy” zastępuje się wyrazami „szczególne względy” oraz po wyrazie „młodocianym” dodaje się wyrazy „lub młodocianymi”;

31) w art. 1 w pkt 134, w art. 212a w § 2 i 3 po wyrazie „zapewniających” dodaje się wyraz „wzmoczoną”;

32) w art. 1 w pkt 147, w art. 223 w § 6 wyrazy „wobec prawa polskiego oraz kary środka” zastępuje się wyrazami „według prawa polskiego oraz kary lub środka”;

33) w art. 1 w pkt 150, w art. 242 w § 7 po wyrazie „korespondencji” skreśla się przecinek oraz po wyrazie „części” dodaje się wyraz „jego”;

- 34) w art. 1 w pkt 150, w art. 242 § 11 otrzymuje brzmienie:  
„§ 11. Kontrola paczki oznacza sprawdzanie jej opakowania i zawartości.”;
- 35) w art. 1 w pkt 153, w art. 249 w § 3 pkt 4 otrzymuje brzmienie:  
„4) sposoby ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, mając na względzie formy organizacyjne ochrony tych jednostek, obowiązki funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej oraz przywieziennych zakładów pracy, realizowane przez nich przedsięwzięcia, działania ochronne i czynności profilaktyczne, postępowanie z osobami osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych, a także warunki wstępu na teren jednostek organizacyjnych Służby Więziennej osób niebędących funkcjonariuszami lub pracownikami Służby Więziennej albo pracownikami przywieziennych zakładów pracy oraz ochronę osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w czasie ich konwojowania przez funkcjonariuszy Służby Więziennej,”;
- 36) w art. 1 w pkt 153, w art. 249 w § 3 pkt 5 otrzymuje brzmienie:  
„5) sposoby obrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej, pracowników przywieziennych zakładów pracy oraz osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, w wyniku klęsk żywiołowych, a także zagrożeń dla ludzi i środowiska w sytuacjach stanów nadzwyczajnych,”;
- 37) w art. 1 w pkt 153, w art. 249 w § 3 pkt 7 otrzymuje brzmienie:  
„7) czynności administracyjne związane z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowanie tych czynności, uwzględniając w szczególności zasady: rejonizacji osadzania w zakładach karnych i aresztach śledczych, przyjmowania, rozmieszczania i zwalniania osadzonych, poddawania osadzonego czynnościom identyfikacyjnym, obliczania okresu wykonywania kary i środka przymusu, wydawania osadzonych do udziału w czynnościach procesowych oraz godzin przyjmowania ich do zakładów karnych lub aresztów śledczych, a także postępowania z korespondencją osadzonych,”;
- 38) w art. 1 po pkt 155 dodaje się pkt 155a w brzmieniu:  
„155a) w art. 253 uchyla się § 3,”;
- 39) w art. 9 pkt 2 otrzymuje brzmienie:  
„2) art. 1 pkt 147 w zakresie dotyczącym art. 223 § 7, który wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 lipca 2003 r.”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

### UZASADNIENIE

Senat w przyjętych kilkudziesięciu poprawkach do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw zajął się między innymi kwestią udziału sądowego kuratora zawodowego w posiedzeniu sądu. Zdając sobie sprawę z ilości spraw, które prowadzą kuratorzy i mając na uwadze sprawność postępowania wykonawczego, Senat przyjął koncepcję, że udział sądowego kuratora zawodowego w posiedzeniu jest obowiązkowy, gdy sąd uzna to za konieczne; w pozostałych wypadkach jego niestawiennictwo nie wstrzymuje rozpoznania sprawy, kurator będzie jednak zawiadamiany o terminie i celu posiedzenia w zakresie jego działania (poprawki nr 2, 7 i 11).

Również w innych poprawkach Izba kierowała się usprawnieniem procedury. Do tej grupy należy poprawka nr 10. Zmierza ona do tego, aby orzeczenie zastępczej kary pozbawienia wolności i zarządzenie jej wykonania następowało jednym postanowieniem sądu. Senat uznał, że unormowanie przyjęte przez Sejm mogłoby budzić wątpliwości, czy najpierw sąd ma postanowić o wymiarze kary zastępczej, a następnie kolejnym postanowieniem – o wykonaniu tej kary.

Istotną grupę poprawek stanowią poprawki nr 17, 18, 21, 35, 36, 37 i 38. Zostały one przyjęte w celu usunięcia powstałej wątpliwości, czy poprzez art. 242 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego do osób tymczasowo aresztowanych będą miały zastosowanie przepisy aktów wykonawczych dotyczące skazanych, do wydania których upoważnienia znajdują się w części szczególnej Kodeksu.

Biorąc pod uwagę warunki w aresztach śledczych i praktykę, Senat wprowadził poprawkę nr 30, której celem jest umożliwienie umieszczenia tymczasowo aresztowanego dorosłego nie tylko z jednym, ale także z co najmniej dwoma młodocianymi.

Senat wprowadził też kilkanaście poprawek o charakterze doprecyzującym oraz porządkującym, w tym techniczno-legislacyjnym i językowym.

**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie podatku” zastępuje się wyrazami „podatek na uszczuplenie”;
- 2) w art. 1 w pkt 4, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie podatku” zastępuje się wyrazami „podatek na uszczuplenie”;
- 3) w art. 1 w pkt 5, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie podatku” zastępuje się wyrazami „podatek na uszczuplenie”;
- 4) w art. 1 w pkt 7, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie należności celnej” zastępuje się wyrazami „należność celną na uszczuplenie”;
- 5) w art. 1 w pkt 8, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie należności celnej” zastępuje się wyrazami „należność celną na uszczuplenie”;
- 6) w art. 1 w pkt 9, w § 1 wyrazy „na uszczuplenie należności celnej” zastępuje się wyrazami „należność celną na uszczuplenie”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**UZASADNIENIE**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, postanowił zaproponować wprowadzenie do niej 6 poprawek. Korekta nowelizowanych przepisów polega na zmianie szyku wyrazów i ich formy gramatycznej, dzięki czemu, zdaniem Izby, przepisy te jednoznacznie określą znamiona czynów zabronionych w postaci narażenia podatku lub należności celnej na uszczuplenie.

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych,  
ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej  
oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 4 w lit. b na końcu średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. c w brzmieniu:  
„c) w ust. 2 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:  
„Wystąpienie pokontrolne przekazuje się kontrolowanej jednostce nie później niż w terminie 60 dni od dnia podpisania protokołu kontroli.”;”;
- 2) w art. 1 w pkt 7, w ust. 1 skreśla się wyrazy „oraz organy ich związków”;
- 3) w art. 1 w pkt 12, w art. 15a po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu:  
„4a. Członkiem komisji konkursowej nie może być członek kolegium izby, który jest małżonkiem kandydata albo osobą pozostającą z nim we wspólnym pożyciu, jego krewnym albo powinowatym do drugiego stopnia, bądź jest z nim związany z tytułu przysposobienia, opieki albo kurateli. Jeżeli okoliczności, o których mowa w zdaniu pierwszym, zostaną ujawnione po powołaniu komisji, kolegium izby dokonuje zmiany w składzie komisji. Czynności komisji dokonane przed zmianą składu komisji uznaje się za nieważne.”;
- 4) w art. 1 w pkt 13, w art. 16 po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu:  
„4a. Członkiem komisji konkursowej nie może być członek kolegium izby, który kandyduje na stanowisko prezesa izby, jest małżonkiem kandydata albo osobą pozostającą z nim we wspólnym pożyciu, jego krewnym albo powinowatym do drugiego stopnia, bądź jest z nim związany z tytułu przysposobienia, opieki albo kurateli. Jeżeli okoliczności, o których mowa w zdaniu pierwszym, zostaną ujawnione po powołaniu komisji, kolegium izby dokonuje zmiany w składzie komisji. Czynności komisji dokonane przed zmianą uznaje się za nieważne.”;
- 5) w art. 1 w pkt 14, w art. 16a w ust. 4 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:  
„Przepisu art. 52 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270) nie stosuje się.”;
- 6) po art. 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu:  
„Art. 3a. W terminie do dnia 31 grudnia 2003 r. do postępowań, o których mowa w art. 16a ust. 3 i 4 ustawy wymienionej w art. 1, nie stosuje się art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 i Nr 104, poz. 515, z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 106, poz. 679, Nr 114, poz. 739 i Nr 144, poz. 971, z 1998 r. Nr 162, poz. 1126, z 1999 r. Nr 75, poz. 853, z 2000 r. Nr 2, poz. 5, Nr 48, poz. 552, Nr 60, poz. 704 i Nr 91, poz. 1008, z 2001 r. Nr 49, poz. 508 i 509, Nr 98, poz. 1070 i Nr 101, poz. 1113 oraz z 2002 r. Nr 113, poz. 984, Nr 141, poz. 1177 i Nr 169, poz. 1387).”;
- 7) w art. 4 skreśla się wyrazy „i pozaetatowych członków kolegiów”;
- 8) po art. 4 dodaje się art. 4a w brzmieniu:  
„Art. 4a. Prezesi regionalnych izb obrachunkowych, w terminie 2 miesięcy po upływie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ogłaszają, w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym, konkursy na stanowiska pozaetatowych członków kolegiów regionalnych izb obrachunkowych.”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**UZASADNIENIE**

Po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, Senat proponuje wprowadzenie 8 poprawek.

Przyjmując poprawkę nr 1 Senat uznał za zasadne wprowadzenie w ustawie o regionalnych izbach obrachunkowych terminu, w jakim izba ma obowiązek przekazać wystąpienie pokontrolne jednostce kontrolowanej. Wystąpienie pokontrolne powinno być przekazane w ciągu 60 dni od dnia podpisania protokołu kontroli przez osoby upoważnione do dokonania tej czynności w jednostce kontrolowanej, a w przypadku odmowy jego podpisania – w ciągu 60 dni od dnia podpisania protokołu przez inspektora do spraw kontroli gospodarki finansowej.

Zdaniem Senatu istotnym elementem postępowania konkursowego jest wyłonienie bezstronnej komisji konkursowej, która dokona obiektywnej oceny kandydatów, dlatego też przyjęte zostały poprawki nr 3 i 4 wprowadzające przesłanki uzasadniające wyłączenie członka kolegium regionalnej izby obrachunkowej z prac komisji konkursowej. Członkiem komisji konkursowej dokonującej wyboru kandydata na prezesa izby albo kandydata na stanowisko pozaetatowego członka kolegium nie może być członek kolegium, który jest małżonkiem kandydata albo osobą pozostającą z nim we wspólnym pożyciu. Członek komisji konkursowej nie może być również krewnym lub powinowatym kandydata, bądź być z nim związany z tytułu przysposobienia opieki lub kurateli. W stosunku do członków komisji konkursowej dokonującej wyboru kandydata na prezesa izby wprowadzono dodatkowy zakaz – członkiem komisji nie może być członek kolegium, który kandyduje na stanowisko prezesa izby.

Poprawki nr 7 i 8 wprowadzają rozwiązanie, zgodnie z którym konkursy na stanowiska pozaetatowych członków kolegiów regionalnych izb obrachunkowych zostaną przeprowadzone sześć miesięcy później niż konkursy na stanowiska prezesów tych izb. Taka regulacja ma złagodzić skutki zmian kadrowych dokonywanych w regionalnych izbach obrachunkowych i umożliwić prawidłowe wykonywanie ustawowych zadań przez te izby.

Poprawki nr 5 i 6 dostosowują przepisy dotyczące postępowania w sprawach zaskarżania do sądu administracyjnego decyzji o odwołaniu prezesa regionalnej izby obrachunkowej albo członka kolegium do zmian, które od dnia 1 stycznia 2004 r. wprowadza ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Senat zwrócił uwagę na fakt, iż z dniem 1 stycznia 2004 r. utraci moc ustawa z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Treść art. 34 ust. 3 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, który to przepis został wyłączony z postępowań w sprawie zaskarżania do sądu administracyjnego decyzji o odwołaniu, została zawarta w art. 52 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, a więc docelowo stosowanie art. 52 powinno być wyłączone.

Poprawka nr 2 ma charakter legislacyjny, modyfikuje przepis art. 1 pkt 7 omawianej ustawy w zakresie art. 11 ust. 1 w taki sposób, aby nie dotyczył on materii uregulowanej w innym przepisie tej ustawy.

**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych  
z budżetu państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 wyrazy „podlegają wraz z oprocentowaniem w całości zwrotowi” zastępuje się wyrazami „podlegają zwrotowi w całości wraz z oprocentowaniem”;
- 2) w art. 2 w ust. 2 skreśla się wyraz „sporządzenia”;
- 3) w art. 3 skreśla się ust. 3.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**UZASADNIENIE**

Senat uznał za podstawową dla uregulowań ustawy o spłacie pożyczek udzielonych kasom chorych z budżetu państwa, materię art. 3 ust. 3, pozwalającego ministrowi właściwemu do spraw budżetu na umorzenie pożyczki (także odroczenie terminu jej spłat lub rozłożenie płatności na raty). Poprawka nr 3 eliminuje ten przepis jako niespójny z art. 3 ust. 1 i 2, regulującym wymienione kwestie w drodze cywilnoprawnej. Senat miał przy tym na względzie przede wszystkim jednak dobro finansów publicznych. W przypadku umorzenia pożyczki udzielonej kasom chorych ma miejsce niewywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań wobec budżetu państwa, co godzi w interes finansowy państwa i wyrządza szkodę nie tylko budżetowi państwa, lecz także obywatelom. Przepisy dotyczące finansów publicznych powinny być jasne i przejrzyste; niekorzystne dla systemu finansów publicznych jest stwarzanie możliwości powstawania precedensów mogących naruszać jego spójność. Umożliwienie posługiwania się daleko posuniętą uznaniowością jako kryterium umorzenia pożyczki stanowi pozorną ochronę interesów obywateli-pacjentów i godzi w nich samych. Dlatego Senat akceptuje jako jedyne właściwe uregulowanie w przyjętej przez Sejm w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawie, ograniczenie jej brzmienia tylko i wyłącznie do materii spłaty pożyczek.

Pozostałe poprawki zmierzają do poprawienia jasności i czytelności ustawy oraz prawidłowości redakcyjnej jej przepisów.

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2003 r. [ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych](#), przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych  
przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym  
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 3 w ust. 1 w pkt 3 wyrazy „ratownictwa medycznego” zastępuje się wyrazami „zespołów ratownictwa medycznego”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 3 w ust. 1 w pkt 3 wyraz „lub” zastępuje się wyrazem „oraz”;
- 3) w art. 1 w pkt 1, w art. 3 w ust. 2 pkt 2 i 3 otrzymują brzmienie:  
„2) w ramach usług polegających na przewożeniu odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych,  
3) przez podmioty niebędące przedsiębiorcami”;
- 4) w art. 1 w pkt 1, w art. 3 w ust. 2 w zdaniu końcowym po wyrazach „stosuje się” dodaje się wyraz „odpowiednio”;
- 5) w art. 1 w pkt 2 w lit. a, w pkt 4 lit. b otrzymuje brzmienie:  
„b) przedsiębiorca legitymuje się tytułem prawnym do dysponowania pojazdami samochodowymi,”;
- 6) w art. 1 w pkt 3 w lit. a, w ust. 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 12 ust. 2”;
- 7) w art. 1 w pkt 3 w lit. b w tiret drugim, w pkt 3 w zdaniu wstępnym skreśla się wyraz „odpowiednio”;
- 8) w art. 1 w pkt 3 w lit. b w tiret drugim, w pkt 3 w zdaniu wstępnym wyrazy „bilansem rocznym” zastępuje się wyrazami „ostatnim bilansem rocznym”;
- 9) w art. 1 w pkt 3 w lit. b w tiret drugim, w pkt 4 wyrazy „Prawa o ruchu drogowym” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym”;
- 10) w art. 1 w pkt 3 w lit. b w tiret drugim, w pkt 4 wyrazy „ochronie środowiska” zastępuje się wyrazem „środowisku”;
- 11) w art. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:  
„4) w art. 6 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:  
„1) spełnia wymagania określone w art. 5 ust. 3 pkt 1 i pkt 5 oraz w art. 39a ust. 1,”;”;
- 12) w art. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:  
„5) w art. 8:  
a) w ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:  
„2) numer w rejestrze przedsiębiorców albo w ewidencji działalności gospodarczej,”;  
b) w ust. 3:  
- pkt 1 otrzymuje brzmienie:  
„1) odpis z rejestru przedsiębiorców albo z ewidencji działalności gospodarczej,”;  
- pkt 4 otrzymuje brzmienie:  
„4) kserokopię certyfikatu kompetencji zawodowych przedsiębiorcy lub osoby zarządzającej transportem drogowym w przedsiębiorstwie,”;  
- pkt 6 otrzymuje brzmienie:  
„6) dokumenty potwierdzające spełnienie warunków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt 3,”;  
- pkt 8 otrzymuje brzmienie:  
„8) wykaz pojazdów samochodowych wraz z kserokopiami dowodów rejestracyjnych albo kserokopie dowodów rejestracyjnych, a w przypadku gdy przedsiębiorca nie jest właścicielem tych pojazdów - również dokument potwierdzający prawo do dysponowania nimi.”;”;
- 13) w art. 1 w pkt 6 dodaje się lit. b<sup>1</sup> w brzmieniu:  
„b<sup>1</sup>) uchyla się ust. 4,”;
- 14) w art. 1 w pkt 7 w lit. a, w ust. 3 wyrazy „Organ, o którym mowa w art. 7 ust. 2 pkt 3, udzielający licencji,” zastępuje się wyrazami „Organ udzielający licencji, o którym mowa w art. 7 ust. 2 pkt 3,”;
- 15) w art. 1 w pkt 9 lit. a otrzymuje brzmienie:  
„a) uchyla się ust. 3,”;
- 16) w art. 1 w pkt 11 w lit. a, pkt 1 otrzymuje brzmienie:  
„1) w krajowym transporcie drogowym - wydanego, w zależności od zasięgu tych przewozów odpowiednio przez:  
a) wójta - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych na obszarze gminy,

- b) burmistrza albo prezydenta miasta - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych w komunikacji miejskiej,
- c) burmistrza albo prezydenta miasta, któremu powierzono to zadanie na mocy porozumienia, o którym mowa w art. 4 pkt 7a - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych w komunikacji miejskiej w granicach określonych w art. 4 pkt 7a lit. a albo lit. b,
- d) burmistrza albo prezydenta miasta, będącego siedzibą związku międzygminnego, o którym mowa w art. 4 pkt 7a - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych na obszarze gmin, które utworzyły związek międzygminny,
- e) starostę, w uzgodnieniu z wójtami, burmistrzami lub prezydentami miast właściwymi ze względu na planowany przebieg linii komunikacyjnej - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych na obszarze powiatu, z wyłączeniem linii komunikacyjnych określonych w lit. a-d,
- f) marszałka województwa, w uzgodnieniu ze starostami właściwymi ze względu na planowany przebieg linii komunikacyjnej - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych wykraczających poza obszar co najmniej jednego powiatu, jednakże niewykraczających poza obszar województwa,
- g) marszałka województwa właściwego dla siedziby albo miejsca zamieszkania przedsiębiorcy, w uzgodnieniu z marszałkami województw właściwymi ze względu na planowany przebieg linii komunikacyjnej - na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych wykraczających poza obszar co najmniej jednego województwa,””;
- 17) w art. 1 w pkt 14, w ust. 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „uwzględniając zakres niezbędnych danych.”;
- 18) w art. 1 w pkt 16 w lit. c po wyrazach „w ust. 3” stawia się dwukropek, dotychczasową treść oznacza się jako drugie tiret i dodaje się pierwsze tiret w brzmieniu:  
„ - pkt 1 otrzymuje brzmienie:  
„1) przebieg trasy przewozu dla każdej grupy osób, uwzględniający miejsce początkowe i docelowe przewozu, długość tej trasy podaną w kilometrach oraz przejścia graniczne,””;
- 19) w art. 1 w pkt 17, w ust. 5 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „lub według potrzeb”;
- 20) w art. 1 w pkt 17, w art. 22a w ust. 6 wyrazy „analizę rynkową” zastępuje się wyrazami „analizę, o której mowa w ust. 3.”;
- 21) w art. 1 w pkt 20 w lit. a, w ust. 2 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się pkt 3 w brzmieniu:  
„3) przez przedsiębiorców posiadających uprawnienia do wykonywania transportu drogowego.”;
- 22) w art. 1 w pkt 20 dodaje się lit. a<sup>1</sup> w brzmieniu:  
„a<sup>1</sup>) ust. 3 otrzymuje brzmienie:  
„3. Zaświadczenie, o którym mowa w ust. 1, powinno zawierać: oznaczenie przedsiębiorcy, jego siedzibę (miejsce zamieszkania) i adres, numer w rejestrze przedsiębiorców albo w ewidencji działalności gospodarczej, rodzaj i zakres wykonywania przewozów drogowych na potrzeby własne oraz rodzaj i liczbę pojazdów samochodowych.”;
- 23) w art. 1 skreśla się pkt 23 i 24;
- 24) w art. 1 w pkt 25, w art. 39a w ust. 2 po wyrazach „pojazdem samochodowym” dodaje się wyrazy „lub zespołem pojazdów”;
- 25) w art. 1 w pkt 25, w art. 39c w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „co 2 lata” zastępuje się wyrazami „co 3 lata”;
- 26) w art. 1 w pkt 25, w art. 39c w ust. 3 wyrazy „w ust. 2” zastępuje się wyrazami „w ust. 1”;
- 27) w art. 1 w pkt 25, w art. 39c w ust. 3 wyrazy „zgodnie z przepisami określonymi w przepisach Prawa o ruchu drogowym” zastępuje się wyrazami „zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym”;
- 28) w art. 1 w pkt 25, w art. 39d w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „co 2 lata” zastępuje się wyrazami „co 3 lata”;
- 29) w art. 1 w pkt 25, w art. 39d w ust. 3 wyrazy „w przepisach Prawa o ruchu drogowym” zastępuje się wyrazami „w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym”;
- 30) w art. 1 w pkt 26 w lit. b, w ust. 4 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „mając na względzie usprawnienie procedur pobierania opłat.”;
- 31) w art. 1 w pkt 27 lit. b otrzymuje brzmienie:  
„b) dodaje się pkt 5 w brzmieniu:  
„5) zakładów pracy chronionej lub zakładów aktywności zawodowej.”;
- 32) w art. 1 dodaje się pkt 27a w brzmieniu:  
„27a) po art. 42 dodaje się art. 42a w brzmieniu:  
„Art. 42a. Przepisu art. 42 nie stosuje się do podmiotów niebędących przedsiębiorcami, a zaliczonych do sektora finansów publicznych.”;
- 33) w art. 1 w pkt 30 dodaje się lit. a<sup>1</sup> w brzmieniu:

„a<sup>1</sup>) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Wpływy uzyskane z innych opłat niż wymienione w ust. 1 i 1a stanowią odpowiednio dochód właściwego organu samorządu terytorialnego lub budżetu państwa.”;

34) w art. 1 w pkt 30 w lit. b, w ust. 3 wyrazy „Minister właściwy do spraw transportu może przeznaczyć część wpływów, o których mowa w ust. 1 i 1a,” zastępuje się wyrazami „Część wpływów, o których mowa w ust. 1 i 1a, może zostać przeznaczona”;

35) w art. 1 w pkt 32, w art. 51 w ust. 5 wyrazy „mogą wykonywać” zastępuje się wyrazem „wykonują”;

36) w art. 1 w pkt 38 w lit. a, w ust. 3 skreśla się wyrazy „, a także sposób postępowania z tym związany”;

37) w art. 1 skreśla się pkt 41;

38) w art. 1 w pkt 47 w lit. c wyrazy „po ust. 3a dodaje się ust. 3b” zastępuje się wyrazami „po ust. 3 dodaje się ust. 3a” oraz oznaczenie ust. 3b zastępuje się oznaczeniem ust. 3a;

39) w art. 1 w pkt 50 w lit. a, w ust. 1 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:

„Nie później niż w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy przedsiębiorcy powinni wystąpić do ministra właściwego do spraw transportu z wnioskiem o udzielenie licencji na międzynarodowy transport drogowy.”;

40) w art. 3, w art. 8a w ust. 3 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie:

„Kwotę dopłaty, o której mowa w ust. 2, stanowi różnica pomiędzy wartością sprzedaży biletów obliczoną według cen nieuwzględniających ustawowych ulg a wartością sprzedaży tych biletów w cenach uwzględniających te ulgi.”;

41) w art. 3, w art. 8a w ust. 4 w pkt 3 wyraz „określając” zastępuje się wyrazem „określającą”;

42) w art. 4 w pkt 1, w pkt 4 wyrazy „art. 95a pkt 2” zastępuje się wyrazami „art. 95a ust. 1 pkt 2”;

43) w art. 4 w pkt 5, w art. 99a wyrazy „jazdy, pozwoleń” zastępuje się wyrazami „jazdy i pozwoleń”;

44) w art. 4 w pkt 6, w pkt 2 wyrazy „cofanie i przywracanie” zastępuje się wyrazami „cofaniem i przywracaniem”;

45) w art. 4 w pkt 10 skreśla się wyrazy „Wymagania w stosunku do kierowców wykonujących transport drogowy”;

46) w art. 4 w pkt 11, w art. 122 w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „co 2 lata” zastępuje się wyrazami „co 3 lata”;

47) w art. 4 w pkt 11, w art. 122 dodaje się ust. 9 w brzmieniu:

„9. W stosunku do osób, o których mowa w art. 97 ust. 3, decyzję o skierowaniu na badanie lekarskie, w trybie określonym w ust. 1 pkt 4, wydaje wojewoda mazowiecki.”;

48) w art. 4 dodaje się pkt 12a w brzmieniu:

„12a) w art. 124b dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„5. Wojewoda skreśla psychologa z ewidencji psychologów uprawnionych do wykonywania badań psychologicznych i orzekania w zakresie zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych w przypadku:

1) śmierci psychologa,

2) gdy psycholog przestał spełniać wymagania, określone w art. 124a ust. 2 pkt 1,

3) naruszenia przez niego przepisów, zasad lub metodyki przeprowadzania badań.”;

49) w art. 4 w pkt 13, w art. 125:

a) pkt 1 otrzymuje brzmienie:

„1) szczególne warunki i tryb:

a) kierowania osób na badania psychologiczne,

b) odwoływania się od orzeczeń psychologicznych,”

b) dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) szczególny tryb uzyskiwania i cofania uprawnień w zakresie przeprowadzania badań psychologicznych i orzekania oraz uzyskiwania i cofania zezwoleń przedsiębiorcom przeprowadzającym te badania,”;

50) w art. 4 w pkt 14, w pkt 2 wyraz „zaświadczenie” zastępuje się wyrazem „zaświadczenia”;

51) w art. 5 skreśla się wyrazy „do ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r.”;

52) w art. 5 wyrazy „w pkt 17” zastępuje się wyrazami „w pkt 18”, wyrazy „pkt 18” zastępuje się wyrazami „pkt 19” oraz pkt 18 oznacza się jako pkt 19;

53) w art. 6 w pkt 2 w lit. b, w pkt 2 skreśla się wyrazy „na potrzeby własne”;

54) w art. 6:

a) pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) w art. 5:

a) w zdaniu wstępnym po wyrazie „przewozów” dodaje się wyraz „drogowych”,

b) w pkt 3 po wyrazach „droga przejazdu” dodaje się wyrazy „od przystanku początkowego do przystanku końcowego”,

c) pkt 6 otrzymuje brzmienie:

„6) wykorzystywanymi do wykonywania robót kanalizacyjnych, drogowych i mostowych, ochrony przeciwpowodziowej, wodociągowych, gazowniczych i energetycznych, usług oczyszczania, telegraficznych, powszechnych usług pocztowych, transmisji radiowej, usług telewizyjnych oraz związanych z wykrywaniem nadajników, odbiorników radiowych lub telewizyjnych,”

d) w pkt 12 wyrazy „na potrzeby własne” zastępuje się wyrazami „w celach prywatnych”;

b) skreśla się pkt 6-8;

55) w art. 6 w pkt 9 w lit. a, w ust. 1 po wyrazie „prowadzenia” dodaje się wyraz „pojazdu”;

56) w art. 6 skreśla się pkt 15;

57) w art. 9 wyrazy „w art. 5” zastępuje się wyrazami „w art. 6”;

58) w art. 10 wyrazy „przepisów Prawa o ruchu drogowym” zastępuje się wyrazami „przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym”;

59) w art. 11 w ust. 1 w zdaniu wstępnym i w pkt 2 oraz w ust. 2, w art. 12 i w art. 15 w ust. 1 wyrazy „art. 3” zastępuje się wyrazami „art. 4”;

60) w art. 11 w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyrazy „w art. 6” zastępuje się wyrazami „w art. 7”;

61) w art. 15 przed ust. 1 dodaje się ust. ... w brzmieniu:

„... Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 ustawy wymienionej w art. 2, zachowują moc do czasu wydania nowych przepisów wykonawczych na podstawie upoważnienia w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej niż przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.”;

62) w art. 15 w ust. 1:

a) skreśla się wyrazy „art. 76 ust. 2, art. 86 ust. 2, art. 88 ust. 6,”;

b) po wyrazach „art. 100” dodaje się wyrazy „, art. 115 ust. 2”;

63) w art. 15 w ust. 1 wyrazy „art. 100” zastępuje się wyrazami „art. 100 ust. 1 pkt 1 i 2”;

64) w art. 15 w ust. 2 wyrazy „art. 115 ust. 2 ustawy, o której mowa w ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 115c ust. 3 ustawy wymienionej w art. 4”;

65) w art. 15 w ust. 2 wyrazy „art. 39b ust. 6” zastępuje się wyrazami „art. 39b ust. 7”.

66) w załączniku do ustawy Lp. 1.3.1. otrzymuje brzmienie:

|        |                                                                                                     |        |
|--------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|--------|
| 1.3.1. | Wykonywanie przewozu kabotażowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez wymaganego zezwolenia | 15 000 |
|--------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|--------|

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

### UZASADNIENIE

Rozpatrując uchwaloną przez Sejm ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw, Senat wprowadził do niej 66 poprawek.

Poprawki nr 1-15, 19, 20, 22, 24, 26, 27, 29, 31-33, 35, 36, 38, 40-45, 47 oraz 50-66 doprecyzowują i porządkują przepisy ustawy, wprowadzają konsekwencje zmian przyjętych przez Sejm, usuwają błędy w oznaczeniu przepisów innych ustaw, likwidują błędne odesłania, dostosowują język prawny do zasad techniki legislacyjnej, a także wprowadzają odpowiednie korekty redakcyjne.

Poprawka nr 16 zawiera określenie właściwości organów w zakresie wydawania zezwoleń na wykonywanie przewozów regularnych i przewozów regularnych specjalnych. Senat uznał bowiem, że art. 18 ust. 1 pkt 1, w brzmieniu nadanym przez Sejm, jest nieczytelny i nieprecyzyjny, wobec czego powinien zostać odpowiednio zmodyfikowany.

Poprawki nr 17 i 30 zmierzają do określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzeń.

Celem poprawki nr 18 jest sprecyzowanie jednego z elementów wniosku o wydanie zezwolenia na wykonywanie przewozów wahadłowych i okazjonalnych w międzynarodowym transporcie drogowym.

Poprawka nr 21 zmierza do tego, aby obowiązek uzyskania zaświadczenia potwierdzającego zgłoszenie przez przedsiębiorcę prowadzenia przewozów drogowych jako działalności pomocniczej w stosunku do jego podstawowej działalności gospodarczej nie dotyczył przedsiębiorców posiadających uprawnienie do wykonywania transportu drogowego.

Poprawka nr 23 zmierza do rezygnacji z uregulowania zakładającego wyznaczanie przez ministra właściwego do spraw transportu jednostek certyfikujących, wydających certyfikaty kompetencji zawodowych przedsiębiorcy na rzecz uregulowania zakładającego wyznaczanie przez tego ministra jednostki certyfikującej, wydającej certyfikaty.

Senat uznał za stosowne, aby kierowca wykonujący transport drogowy, którego wiek wynosi od 56 lat do 65 lat, był obowiązany do przeprowadzania okresowych badań lekarskich i psychologicznych nie co 2 lata, lecz co 3 lata (poprawki nr 25 i 28). Ponadto poprawka nr 46 zmierza do tego, aby kierowca pojazdu uprzywilejowanego, instruktor, egzaminator i kierujący tramwajem, których wiek wynosi od 55 lat do 65 lat, byli obowiązani do przeprowadzania okresowych badań lekarskich nie co 2 lata, lecz co 3 lata.

Poprawka nr 34 zmierza do ustanowienia zasady, że część wpływów z tytułu określonych opłat może zostać przeznaczona na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i budowy autostrad oraz na druk kart opłat za przejazd po drogach krajowych. Zdaniem Senatu, z punktu widzenia konstrukcji prawnej środka specjalnego uregulowanej w ustawie z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 ze zm.) brak jest podstaw do unormowania przewidzianego w art. 46 ust. 3, w brzmieniu nadanym przez ustawę, w myśl którego minister właściwy do spraw transportu może przeznaczyć część wpływów, o których mowa w ust. 1 i 1a, na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i budowy autostrad oraz na druk kart opłat za przejazd po drogach krajowych. Przepisy art. 46 ust. 1 i 1a stanowią bowiem, że wpływy te są przekazywane na wyodrębniony rachunek środków specjalnych w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, z przeznaczeniem na budowę i utrzymanie dróg krajowych.

Poprawka nr 37 zmierza do rezygnacji z uregulowania, w myśl którego centralna ewidencja naruszeń stwierdzonych w wyniku przeprowadzanych kontroli, prowadzona przez Głównego Inspektora Transportu Drogowego, ma obejmować również informacje o przeprowadzonych kontrolach w trakcie których nie stwierdzono tych naruszeń. Zważywszy na to, że informacje o takich kontrolach obejmować będą określone dane i informacje, w tym dane osobowe, Senat uznał, że przepis ten budzi zasadnicze wątpliwości z punktu widzenia art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

Istotą poprawki nr 39 jest sformułowanie zasady, zgodnie z którą nie później niż do dnia 1 stycznia 2004 r., a nie 3 miesiące przed dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej, przedsiębiorcy prowadzący działalność w zakresie transportu drogowego przed dniem 1 stycznia 2002 r. powinni wystąpić do ministra właściwego do spraw transportu z wnioskiem o udzielenie licencji na międzynarodowy transport drogowy. W sensie prawnym uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej jest bowiem zdarzeniem przyszłym i niepewnym.

Zgodnie z art. 125 pkt 1 lit. b ustawy - Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu nadanym przez ustawę, minister właściwy do spraw zdrowia został zobowiązany do określenia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu, w drodze rozporządzenia, szczegółowych warunków i trybu uzyskiwania i cofania zezwoleń przedsiębiorcom przeprowadzającym badania psychologiczne. Należy jednak podkreślić, iż zgodnie z obowiązującymi unormowaniami konstytucyjnymi wszelka reglamentacja działalności gospodarczej musi mieć za podstawę regulację ustawową. W związku z tym Senat, w drodze poprawek nr 48 i 49, zmienił ten stan rzeczy, dokonując zarazem modyfikacji przytoczonej delegacji.

**U C H W A Ł A  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 10 lipca 2003 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– w art. 2 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu:

„2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do pojazdów przewożących towary niebezpieczne.”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Jolanta DANIELAK**

### **UZASADNIENIE**

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na 51 posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym postanowił, uchwałą podjętą dnia 10 lipca 2003 r., wprowadzić do jej tekstu jedną poprawkę.

Senat zdecydował, że odroczenie do dnia 1 stycznia 2008 r. obowiązku stosowania homologowanych ograniczników prędkości w zarejestrowanych w okresie od dnia 1 stycznia 1988 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. autobusach o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 10 t, samochodach ciężarowych i pojazdach silnikowych złączonych z naczepą o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 12 t używanych w krajowym transporcie drogowym oraz niezarobkowym przewozie drogowym nie będzie dotyczyć pojazdów przewożących towary niebezpieczne.

## Treść

### 43. posiedzenia Senatu w dniach 9 i 10 lipca 2003 r.

(Obrady w dniu 9 lipca)

|                                                                                                                     |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Otwarcie</b> posiedzenia                                                                                         |    |
| <b>Wyznaczenie</b> sekretarzy                                                                                       |    |
| <b>Uczczenie</b> minutą ciszy pamięci zmarłego senatora trzeciej kadencji Senatu Rzeczypospolitej Henryka Krupy     |    |
| <b>Przyjęcie</b> protokołu czterdziestego pierwszego posiedzenia                                                    |    |
| <b>Projekt</b> porządku obrad                                                                                       |    |
| <b>Zatwierdzenie</b> porządku obrad czterdziestego trzeciego posiedzenia                                            |    |
| <b>Punkt pierwszy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Kultury i Środków Przekazu                                                              |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Ryszard Sławiński . . . . .                                                                                         | 5  |
| <b>Zapytania i odpowiedzi</b>                                                                                       |    |
| senator Dorota Simonides . . . . .                                                                                  | 6  |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                     | 7  |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                               | 7  |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Ryszard Sławiński . . . . .                                                                                         | 7  |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                     | 8  |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Ryszard Sławiński . . . . .                                                                                         | 8  |
| senator Janina Sagatowska . . . . .                                                                                 | 8  |
| senator Grzegorz Lipowski . . . . .                                                                                 | 8  |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Ryszard Sławiński . . . . .                                                                                         | 8  |
| senator Krystyna Doktorowicz . . . . .                                                                              | 9  |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                               | 9  |
| senator Jan Szafraniec . . . . .                                                                                    | 9  |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                     | 9  |
| senator Grzegorz Lipowski . . . . .                                                                                 | 10 |
| senator Włodzimierz Łęcki . . . . .                                                                                 | 10 |
| senator Józef Dziemdziała . . . . .                                                                                 | 10 |
| senator Zbigniew Kruszewski . . . . .                                                                               | 11 |
| senator Maria Szyszkowska . . . . .                                                                                 | 11 |
| senator Irena Kurzępa . . . . .                                                                                     | 11 |
| senator Anna Kurska . . . . .                                                                                       | 11 |
| podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury                                                                          |    |
| Maciej Klimczak . . . . .                                                                                           | 11 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                            |    |
| senator Grzegorz Matuszak . . . . .                                                                                 | 15 |
| senator Stanisław Nicieja . . . . .                                                                                 | 17 |
| senator Krystyna Doktorowicz . . . . .                                                                              | 20 |
| senator Włodzimierz Łęcki . . . . .                                                                                 | 21 |
| senator Grzegorz Lipowski . . . . .                                                                                 | 23 |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                     | 24 |
| senator Maria Szyszkowska . . . . .                                                                                 | 25 |
| senator Irena Kurzępa . . . . .                                                                                     | 26 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                          |    |
| <b>Wystąpienie</b> podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury                                                      |    |
| podsekretarz stanu                                                                                                  |    |
| Maciej Klimczak . . . . .                                                                                           | 27 |
| senator Anna Kurska . . . . .                                                                                       | 29 |
| <b>Punkt drugi porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rencie socjalnej                            |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia                                                           |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Krystyna Sienkiewicz . . . . .                                                                                      | 29 |
| <b>Zapytania i odpowiedzi</b>                                                                                       |    |
| senator Jolanta Popiołek . . . . .                                                                                  | 31 |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                     | 31 |
| senator Dorota Simonides . . . . .                                                                                  | 31 |
| senator Anna Kurska . . . . .                                                                                       | 31 |
| senator sprawozdawca                                                                                                |    |
| Krystyna Sienkiewicz . . . . .                                                                                      | 31 |
| senator Dorota Simonides . . . . .                                                                                  | 32 |
| <b>Wystąpienie</b> sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej                         |    |
| sekretarz stanu                                                                                                     |    |
| Jolanta Banach . . . . .                                                                                            | 32 |

|                                                                                                                                                                                                                                 |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| senator Jan Szafraniec . . . . .                                                                                                                                                                                                | 50 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                                                                                              |    |
| Marek Sadowski . . . . .                                                                                                                                                                                                        | 50 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                        |    |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                      |    |
| <b>Punkt piąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora                                                                                                   |    |
| <b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich                                                                                          |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Aleksandra Koszada . . . . .                                                                                                                                                                                                    | 51 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                        |    |
| senator Zbigniew Romaszewski . . . . .                                                                                                                                                                                          | 52 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                      |    |
| <b>Punkt szósty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej                                                                                                                                                 |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Andrzej Spychalski . . . . .                                                                                                                                                                                                    | 54 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                        |    |
| senator Zbyszko Piwoński . . . . .                                                                                                                                                                                              | 55 |
| senator Andrzej Spychalski . . . . .                                                                                                                                                                                            | 57 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                                                                                           | 57 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                                      |    |
| <b>Punkt siódmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa                                                                                 |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia                                                                                                                                                                       |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Mirosław Lubiński . . . . .                                                                                                                                                                                                     | 58 |
| <b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji                                                                                                                                                                                         |    |
| senator sprawozdawca mniejszości                                                                                                                                                                                                |    |
| Zdzisława Janowska . . . . .                                                                                                                                                                                                    | 59 |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych                                                                                                                                                                   |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Franciszek Bobrowski . . . . .                                                                                                                                                                                                  | 59 |
| <b>Zapytania i odpowiedzi</b>                                                                                                                                                                                                   |    |
| senator January Bień . . . . .                                                                                                                                                                                                  | 60 |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Franciszek Bobrowski . . . . .                                                                                                                                                                                                  | 60 |
| senator Janusz Bielawski . . . . .                                                                                                                                                                                              | 60 |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                                            |    |
| Franciszek Bobrowski . . . . .                                                                                                                                                                                                  | 61 |
| senator January Bień . . . . .                                                                                                                                                                                                  | 61 |
| senator Jan Szafraniec . . . . .                                                                                                                                                                                                | 61 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                                                                                           | 61 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                                                                                              |    |
| w Ministerstwie Finansów                                                                                                                                                                                                        |    |
| Jacek Uczkiewicz . . . . .                                                                                                                                                                                                      | 61 |

|                                                                           |    |
|---------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                  |    |
| senator Andrzej Wielowieyski . . . . .                                    | 63 |
| senator Janusz Bielawski . . . . .                                        | 63 |
| senator Marek Balicki . . . . .                                           | 65 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                |    |
| <b>Punkt ósmy porządku obrad:</b> stanowisko                              |    |
| Senatu w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych     |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej |    |

|                                                               |    |
|---------------------------------------------------------------|----|
| senator sprawozdawca                                          |    |
| Władysław Mańkut . . . . .                                    | 66 |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych |    |
| senator sprawozdawca                                          |    |
| Genowefa Ferenc . . . . .                                     | 67 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                      |    |
| senator Zdzisława Janowska . . . . .                          | 68 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                    |    |
| <b>Komunikaty</b>                                             |    |

*(Obrady w dniu 10 lipca)*

|                                                                                                                                                                                                                    |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Wznowienie</b> posiedzenia                                                                                                                                                                                      |    |
| <b>Punkt dziewiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości                                                                                                         |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej                                                                                           |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                               |    |
| Władysław Mańkut . . . . .                                                                                                                                                                                         | 70 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                           |    |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                         |    |
| <b>Punkt dziesiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych                                                                                                                                                      |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                               |    |
| Władysław Mańkut . . . . .                                                                                                                                                                                         | 70 |
| Zapytania i odpowiedzi                                                                                                                                                                                             |    |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                                                                              | 72 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                                                                                 |    |
| w Ministerstwie Finansów                                                                                                                                                                                           |    |
| Robert Kwaśniak . . . . .                                                                                                                                                                                          | 73 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                           |    |
| senator Jan Szafraniec . . . . .                                                                                                                                                                                   | 73 |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                                                                         |    |
| <b>Punkt jedenasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw                                                                     |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury                                                                                                                                                        |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                               |    |
| Mieczysław Mietła . . . . .                                                                                                                                                                                        | 74 |
| Zapytania i odpowiedzi                                                                                                                                                                                             |    |
| senator Genowefa Ferenc . . . . .                                                                                                                                                                                  | 75 |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                                               |    |
| Mieczysław Mietła . . . . .                                                                                                                                                                                        | 75 |
| senator Genowefa Ferenc . . . . .                                                                                                                                                                                  | 75 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                                                                              | 76 |

|                                                                                                                                                           |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| podsekretarz stanu                                                                                                                                        |    |
| w Ministerstwie Infrastruktury                                                                                                                            |    |
| Witold Górski . . . . .                                                                                                                                   | 76 |
| senator Genowefa Ferenc . . . . .                                                                                                                         | 76 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                        |    |
| Witold Górski . . . . .                                                                                                                                   | 76 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                  |    |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                |    |
| <b>Punkt dwunasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym                                        |    |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury                                                                                               |    |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                      |    |
| Krzysztof Szydłowski . . . . .                                                                                                                            | 77 |
| Zapytania i odpowiedzi                                                                                                                                    |    |
| senator Kazimierz Pawełek . . . . .                                                                                                                       | 78 |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                      |    |
| Krzysztof Szydłowski . . . . .                                                                                                                            | 78 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                     | 79 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                        |    |
| w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji                                                                                                        |    |
| Leszek Ciećwierz . . . . .                                                                                                                                | 79 |
| senator Kazimierz Pawełek . . . . .                                                                                                                       | 79 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                        |    |
| Leszek Ciećwierz . . . . .                                                                                                                                | 79 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                     | 80 |
| podsekretarz stanu                                                                                                                                        |    |
| Leszek Ciećwierz . . . . .                                                                                                                                | 80 |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                                                                                                                                  |    |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                                                                                                                                |    |
| <b>Punkt trzynasty porządku obrad:</b> informacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r. |    |
| pierwszy prezes                                                                                                                                           |    |
| Lech Gardocki . . . . .                                                                                                                                   | 80 |
| Zapytania i odpowiedzi                                                                                                                                    |    |
| senator Krystyna Sienkiewicz . . . . .                                                                                                                    | 84 |
| senator Kazimierz Pawełek . . . . .                                                                                                                       | 84 |
| pierwszy prezes                                                                                                                                           |    |
| Lech Gardocki . . . . .                                                                                                                                   | 85 |
| senator Mieczysław Janowski . . . . .                                                                                                                     | 86 |

|                                                 |    |                                                   |     |
|-------------------------------------------------|----|---------------------------------------------------|-----|
| senator Henryk Dzido . . . . .                  | 86 | Głosowanie nr 35 . . . . .                        | 96  |
| pierwszy prezes                                 |    | Głosowanie nr 36 . . . . .                        | 96  |
| Lech Gardocki . . . . .                         | 86 | Głosowanie nr 37 . . . . .                        | 96  |
| <b>Otwarcie</b> dyskusji                        |    | Głosowanie nr 38 . . . . .                        | 96  |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                 | 87 | Głosowanie nr 39 . . . . .                        | 96  |
| senator Anna Kurska . . . . .                   | 89 | Głosowanie nr 40 . . . . .                        | 96  |
| pierwszy prezes                                 |    | Głosowanie nr 41 . . . . .                        | 96  |
| Lech Gardocki . . . . .                         | 89 | Głosowanie nr 42 . . . . .                        | 96  |
| <b>Zamknięcie</b> dyskusji                      |    | Głosowanie nr 43 . . . . .                        | 97  |
| <b>Komunikaty</b>                               |    | Głosowanie nr 44 . . . . .                        | 97  |
| <b>Wznowienie</b> obrad                         |    | Głosowanie nr 45 . . . . .                        | 97  |
| <b>Punkt szesnasty porządku obrad:</b> zmiany   |    | Głosowanie nr 46 . . . . .                        | 97  |
| w składzie komisji senackich                    |    | Głosowanie nr 47 . . . . .                        | 97  |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Regulaminowej,      |    | Głosowanie nr 48 . . . . .                        | 97  |
| Etyki i Spraw Senatorskich                      |    | Głosowanie nr 49 . . . . .                        | 97  |
| senator sprawozdawca                            |    | Głosowanie nr 50 . . . . .                        | 97  |
| Gerard Czaja . . . . .                          | 90 | Głosowanie nr 51 . . . . .                        | 97  |
| Głosowanie nr 1 . . . . .                       | 91 | Głosowanie nr 52 . . . . .                        | 97  |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie zmian w skła- |    | Głosowanie nr 53 . . . . .                        | 98  |
| dzie komisji senackich                          |    | Głosowanie nr 54 . . . . .                        | 98  |
| <b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)      |    | Głosowanie nr 55 . . . . .                        | 98  |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Kultury i Środków   |    | Głosowanie nr 56 . . . . .                        | 98  |
| Przekazu                                        |    | Głosowanie nr 57 . . . . .                        | 98  |
| senator sprawozdawca                            |    | Głosowanie nr 58 . . . . .                        | 98  |
| Ryszard Sławiński . . . . .                     | 91 | <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ochro- |     |
| senator Włodzimierz Łęcki . . . . .             | 91 | nie zabytków i opiece nad zabytkami               |     |
| senator Adam Biela . . . . .                    | 92 | <b>Punkt drugi porządku obrad</b> (cd.)           |     |
| Głosowanie nr 2 . . . . .                       | 92 | <b>Sprawozdanie</b> Komisji Polityki Społecznej   |     |
| Głosowanie nr 3 . . . . .                       | 92 | i Zdrowia                                         |     |
| Głosowanie nr 4 . . . . .                       | 92 | senator sprawozdawca                              |     |
| Głosowanie nr 5 . . . . .                       | 92 | Krystyna Sienkiewicz . . . . .                    | 98  |
| Głosowanie nr 6 . . . . .                       | 92 | senator Teresa Liszcz . . . . .                   | 98  |
| Głosowanie nr 7 . . . . .                       | 93 | senator Robert Smoktunowicz . . . . .             | 99  |
| Głosowanie nr 8 . . . . .                       | 93 | Głosowanie nr 59 . . . . .                        | 99  |
| Głosowanie nr 9 . . . . .                       | 93 | <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o rencie |     |
| Głosowanie nr 10 . . . . .                      | 93 | socjalnej                                         |     |
| Głosowanie nr 11 . . . . .                      | 93 | <b>Punkt trzeci porządku obrad</b> (cd.)          |     |
| Głosowanie nr 12 . . . . .                      | 93 | <b>Sprawozdanie</b> Komisji Ustawodawstwa         |     |
| Głosowanie nr 13 . . . . .                      | 93 | i Praworządności                                  |     |
| Głosowanie nr 14 . . . . .                      | 93 | senator sprawozdawca                              |     |
| Głosowanie nr 15 . . . . .                      | 94 | Teresa Liszcz . . . . .                           | 99  |
| Głosowanie nr 16 . . . . .                      | 94 | senator sprawozdawca                              |     |
| Głosowanie nr 17 . . . . .                      | 94 | Teresa Liszcz . . . . .                           | 100 |
| Głosowanie nr 18 . . . . .                      | 94 | senator Teresa Liszcz . . . . .                   | 100 |
| Głosowanie nr 19 . . . . .                      | 94 | Głosowanie nr 60 . . . . .                        | 101 |
| Głosowanie nr 20 . . . . .                      | 94 | Głosowanie nr 61 . . . . .                        | 101 |
| Głosowanie nr 21 . . . . .                      | 94 | Głosowanie nr 62 . . . . .                        | 101 |
| Głosowanie nr 22 . . . . .                      | 94 | Głosowanie nr 63 . . . . .                        | 102 |
| Głosowanie nr 23 . . . . .                      | 95 | Głosowanie nr 64 . . . . .                        | 102 |
| Głosowanie nr 24 . . . . .                      | 95 | Głosowanie nr 65 . . . . .                        | 102 |
| Głosowanie nr 25 . . . . .                      | 95 | Głosowanie nr 66 . . . . .                        | 102 |
| Głosowanie nr 26 . . . . .                      | 95 | Głosowanie nr 67 . . . . .                        | 102 |
| Głosowanie nr 27 . . . . .                      | 95 | <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmia-  |     |
| Głosowanie nr 28 . . . . .                      | 95 | nie ustawy – Kodeks karny wykonawczy              |     |
| Głosowanie nr 29 . . . . .                      | 95 | oraz niektórych innych ustaw                      |     |
| Głosowanie nr 30 . . . . .                      | 95 | <b>Punkt czwarty porządku obrad</b> (cd.)         |     |
| Głosowanie nr 31 . . . . .                      | 95 | <b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Spraw     |     |
| Głosowanie nr 32 . . . . .                      | 96 | Zagranicznych i Integracji Europejskiej           |     |
| Głosowanie nr 33 . . . . .                      | 96 | oraz Komisji Ustawodawstwa i Prawo-               |     |
| Głosowanie nr 34 . . . . .                      | 96 | rządności                                         |     |

|                                                                                                                                                                                                   |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                              |     |
| Bernard Drężła . . . . .                                                                                                                                                                          | 102 |
| senator Robert Smoktunowicz . . . . .                                                                                                                                                             | 103 |
| Głosowanie nr 68 . . . . .                                                                                                                                                                        | 103 |
| Głosowanie nr 69 . . . . .                                                                                                                                                                        | 103 |
| Głosowanie nr 70 . . . . .                                                                                                                                                                        | 103 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy                                                                                                                 |     |
| <b>Punkt piąty porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                           |     |
| <b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich                                                                     |     |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                              |     |
| Aleksandra Koszada . . . . .                                                                                                                                                                      | 104 |
| Głosowanie nr 71 . . . . .                                                                                                                                                                        | 104 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora                                                                                                  |     |
| <b>Punkt szósty porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                          |     |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej                                                                                                                   |     |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                              |     |
| Andrzej Spychalski . . . . .                                                                                                                                                                      | 104 |
| Głosowanie nr 72 . . . . .                                                                                                                                                                        | 105 |
| Głosowanie nr 73 . . . . .                                                                                                                                                                        | 105 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw |     |
| <b>Punkt siódmy porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                          |     |
| <b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych                                                                              |     |
| senator sprawozdawca                                                                                                                                                                              |     |
| Franciszek Bobrowski . . . . .                                                                                                                                                                    | 105 |
| <b>Sprawozdanie</b> mniejszości połączonych komisji                                                                                                                                               |     |
| senator sprawozdawca mniejszości                                                                                                                                                                  |     |
| Zdzisława Janowska . . . . .                                                                                                                                                                      | 106 |
| senator Genowefa Ferenc . . . . .                                                                                                                                                                 | 106 |
| Głosowanie nr 74 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| Głosowanie nr 75 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| Głosowanie nr 76 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| Głosowanie nr 77 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o spłacie pożyczek udzielonych w 2000 r. kasom chorych z budżetu państwa                                                                                 |     |
| <b>Punkt ósmy porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                            |     |
| Głosowanie nr 78 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych                                                                                                            |     |
| <b>Punkt dziewiąty porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                       |     |
| Głosowanie nr 79 . . . . .                                                                                                                                                                        | 107 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości                                                                                                                         |     |
| <b>Punkt dziesiąty porządku obrad</b> (cd.)                                                                                                                                                       |     |
| Głosowanie nr 80 . . . . .                                                                                                                                                                        | 108 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach                                                                                                            |     |

|                                                                                                                   |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne oraz o zmianie niektórych ustaw                        |     |
| <b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)                                                                       |     |
| <b>Sprawozdanie</b> Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury                                                       |     |
| senator sprawozdawca                                                                                              |     |
| Mieczysław Mietła . . . . .                                                                                       | 108 |
| Głosowanie nr 81 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 82 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 83 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 84 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 85 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 86 . . . . .                                                                                        | 109 |
| Głosowanie nr 87 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 88 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 89 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 90 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 91 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 92 . . . . .                                                                                        | 110 |
| Głosowanie nr 93 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 94 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 95 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 96 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 97 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 98 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 99 . . . . .                                                                                        | 111 |
| Głosowanie nr 100 . . . . .                                                                                       | 112 |
| Głosowanie nr 101 . . . . .                                                                                       | 112 |
| senator Teresa Liszcz . . . . .                                                                                   | 112 |
| Głosowanie nr 102 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 103 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 104 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 105 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 106 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 107 . . . . .                                                                                       | 113 |
| Głosowanie nr 108 . . . . .                                                                                       | 113 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw     |     |
| <b>Punkt dwunasty porządku obrad</b> (cd.)                                                                        |     |
| Głosowanie nr 109 . . . . .                                                                                       | 114 |
| <b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym                                |     |
| <b>Oświadczenia</b>                                                                                               |     |
| senator Henryk Stokłosa . . . . .                                                                                 | 114 |
| senator Jerzy Cieślak . . . . .                                                                                   | 115 |
| senator Maria Szyszkowska . . . . .                                                                               | 116 |
| senator Jerzy Suchański . . . . .                                                                                 | 116 |
| senator Zbigniew Kulak . . . . .                                                                                  | 116 |
| senator Janusz Bielawski . . . . .                                                                                | 117 |
| <b>Zamknięcie</b> posiedzenia                                                                                     |     |
| <b>Wyniki</b> głosowań                                                                                            |     |
| <b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 43. posiedzenia Senatu |     |
| Dalszy ciąg przemówienia                                                                                          |     |
| senatora Grzegorza Matuszaka                                                                                      |     |
| w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad . . . . .                                                         | 135 |

|                                                                                                          |     |                                                                                            |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|--------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa<br>w dyskusji nad punktem drugim<br>porządku obrad . . . . .      | 136 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Zbigniewa Kruszeńskiego . . . . .                | 164 |
| Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego<br>w dyskusji nad punktem piątym<br>porządku obrad . . . . . | 137 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Zbigniewa Kruszeńskiego . . . . .                | 165 |
| Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego<br>w dyskusji nad punktem ósmym<br>porządku obrad . . . . .  | 138 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Zbigniewa Kruszeńskiego . . . . .                | 166 |
| Przemówienie senatora Henryka Stokłosa<br>w dyskusji nad punktem jedenastym<br>porządku obrad . . . . .  | 139 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Zbigniewa Kruszeńskiego . . . . .                | 167 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Andrzeja Anulewicz. . . . .                                       | 140 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Włodzimierza Łęckiego . . . . .                  | 168 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Janusza Bargieła . . . . .                                        | 141 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Władysława Mańkuta . . . . .                        | 169 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Janusza Bargieła . . . . .                                        | 142 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Władysława Mańkuta . . . . .                        | 170 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Tadeusza Bartosa . . . . .                                        | 144 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Grzegorza Matuszaka . . . . .                       | 171 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Tadeusza Bartosa . . . . .                                        | 145 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Kazimierza Pawełka . . . . .                        | 172 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Adama Biele . . . . .                                             | 147 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Sergiusza Plewę . . . . .                           | 173 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Januarego Bienia . . . . .                                        | 148 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Tadeusza Rzymkowskiego . . . . .                 | 174 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Januarego Bienia . . . . .                                        | 149 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Roberta Smoktunowicza . . . . .                  | 175 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Krzysztofa Borkowskiego . . . . .                              | 150 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Jana Szafranca . . . . .                            | 176 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Krzysztofa Borkowskiego . . . . .                              | 151 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Jana Szafranca . . . . .                            | 177 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Zygmunta Cybulskiego . . . . .                                    | 152 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Józefa Sztorca . . . . .                            | 178 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Gerarda Czaję . . . . .                                           | 153 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Józefa Sztorca . . . . .                            | 179 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Krystynę Doktorowicz. . . . .                                      | 155 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Józefa Sztorca . . . . .                            | 180 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Witolda Gładkowskiego. . . . .                                 | 156 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Józefa Sztorca . . . . .                            | 181 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora<br>Witolda Gładkowskiego. . . . .                                 | 157 | Oświadczenie złożone<br>przez senatora Józefa Sztorca . . . . .                            | 182 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Genowefę Grabowską . . . . .                                       | 158 | Oświadczenie złożone<br>przez senator Marię Szyszkowską . . . . .                          | 185 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Genowefę Grabowską . . . . .                                       | 159 | Oświadczenie złożone<br>przez senator Marię Szyszkowską . . . . .                          | 186 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Genowefę Grabowską . . . . .                                       | 160 | <b>Uchwały</b>                                                                             |     |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Genowefę Grabowską . . . . .                                       | 161 | Uchwała Senatu w sprawie zmian<br>w składzie komisji senackich . . . . .                   | 189 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senatora Sławomira Izdebskiego. . . . .                                    | 162 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o ochronie zabytków<br>i opiece nad zabytkami . . . . . | 190 |
| Oświadczenie złożone<br>przez senator Aleksandrę Koszadę. . . . .                                        | 163 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o rencie socjalnej . . . . .                            | 196 |

|                                                                                                                                                                                                                     |     |                                                                                                                                                                                                  |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy<br>– Kodeks karny wykonawczy<br>oraz niektórych innych ustaw . . . . .                                                                                          | 197 | w 2000 r. kasom chorych<br>z budżetu państwa . . . . .                                                                                                                                           | 206 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy<br>– Kodeks karny skarbowy . . . . .                                                                                                                            | 201 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o terminach zapłaty<br>w transakcjach handlowych . . . . .                                                                                                    | 208 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy o wykonywaniu<br>mandatu posła i senatora . . . . .                                                                                                             | 203 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy o rachunkowości . . . . .                                                                                                                    | 209 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy o regionalnych<br>izbach obrachunkowych,<br>ustawy o kształtowaniu<br>wynagrodzeń w państwowej<br>sferze budżetowej<br>oraz o zmianie niektórych ustaw. . . . . | 204 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy o poręczeniach<br>i gwarancjach udzielanych<br>przez Skarb Państwa oraz niektóre<br>osoby prawne<br>oraz o zmianie niektórych ustaw. . . . . | 210 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o spłacie pożyczek udzielonych                                                                                                                                                   |     | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy<br>o transporcie drogowym<br>oraz niektórych innych ustaw . . . . .                                                                          | 211 |
|                                                                                                                                                                                                                     |     | Uchwała Senatu w sprawie ustawy<br>o zmianie ustawy<br>– Prawo o ruchu drogowym . . . . .                                                                                                        | 216 |